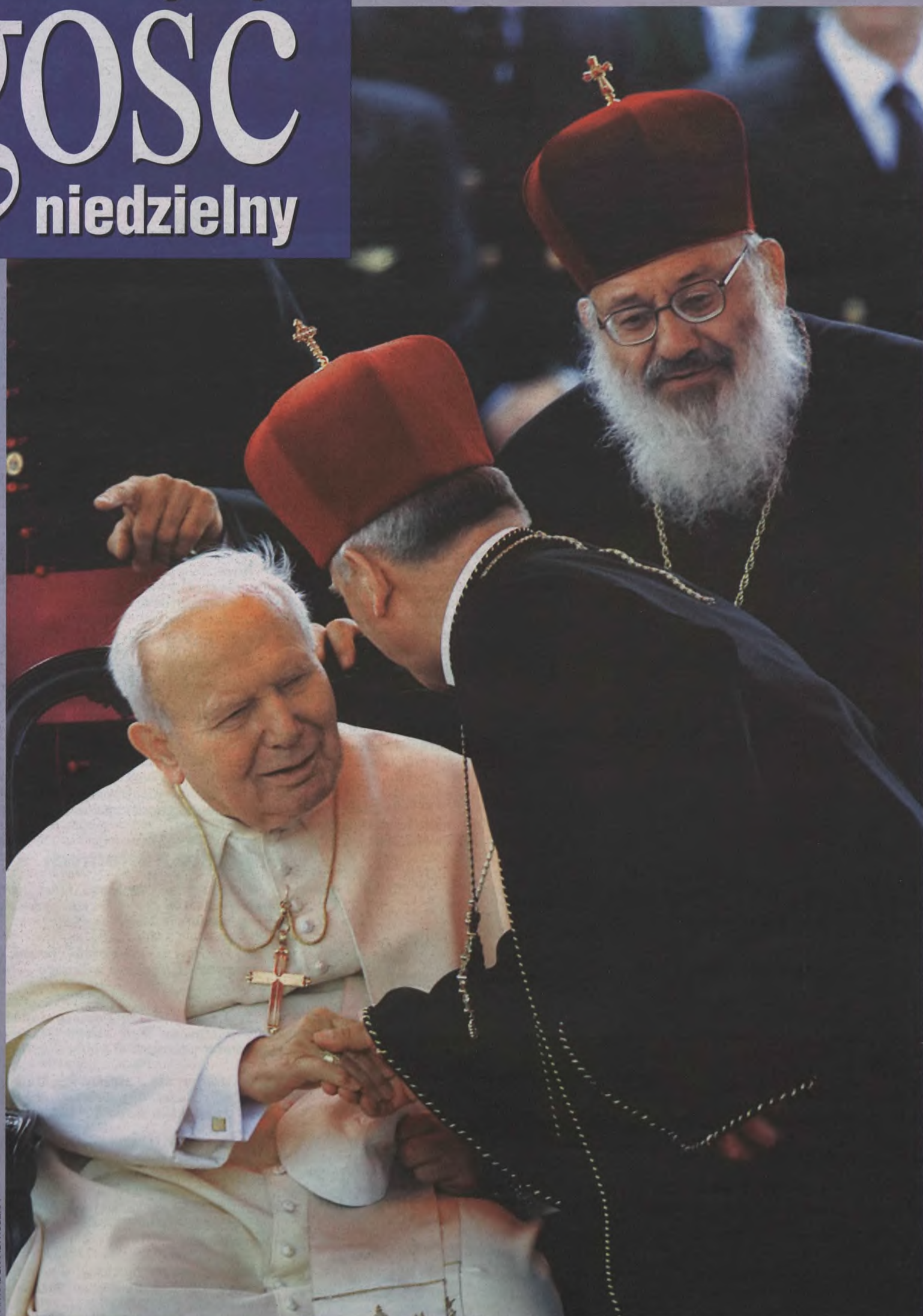


gość niedzielnny

PAP/RADEK PIETRUSZKA



Powitanie Jana Pawła II przez hierarchów Kościoła greckokatolickiego

● **Wielkie dni Ukrainy**

XIII Niedziela zwykła

Wprowadzenie do liturgii

Apostoł przypomina: ku wolności wyswobodził nas Chrystus. Przyjęte Słowo Boże i sprawowana Eucharystia umacniają nas w wolności dzieci Bożych. Rozmowa Jezusa z uczniami, zapisana przez Ewangelistę Łukasza, uświadamia nam potrzebę porzucenia tego, co może osłabić lub wręcz uniemożliwić więź z Jezusem. Jednocześnie pójście za Jezusem daje szczęście i prawdziwą radość, bo On ma słowa życia wiecznego.

Antyfona na wejście

Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, radosnym głosem wykrzykujcie Bogu. (Ps 47 [46], 2)

Kolekta

Boże, Ty przez łaskę przybrania uczyniłeś nas dziećmi światłości, nie dopuść, aby nas ogarnęły ciemności błędu, lecz spraw, abyśmy żyli w blasku Twojej prawdy.

PIERWSZE CZYTANIE

Powołanie Elizeusza

Czytanie

z Pierwszej Księgi Królewskiej

Pan rzekł do Elizeusza: „Elizeusza, syna Szafata z Abel-Mechola, namaścisz na proroka po tobie”.

Poszedł wkrótce stamtąd Eliaz i odnalazł Elizeusza, syna Szafata, orzającego wołami: dwanaście par wołów przed nim, a on przy dwunastej. Wtedy Eliaz, podszedłszy do niego, zarzucił na niego swój płaszcz. Wówczas Elizeusz zostawił woły i pobiegłszy za Eliazem, powiedział: „Pozwól mi ucałować mego ojca i moją matkę, abym potem poszedł za tobą”. On mu odpowiedział: „Idź i wracaj, bo po co to ci uczyniłem?”.

Wtedy powrócił do niego i zaraz wziął parę wołów, złożył je na ofiarę, a na jarzmie wołów ugotował ich mięso oraz dał ludziom, aby zjedli. Następnie wybrał się i poszedłszy za Eliazem, stał się jego sługą. (1 Krl 19,16b. 19–21)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Pan mój dziedzictwem, moim przeznaczeniem.
Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, mówię do Pana: „Tyś jest Panem moim”.
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, to On mój los zabezpiecza.

Refren.
Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek, bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Refren.
Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie, bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Refren.
Ty ścieżkę życia mi ukażesz, pełnię Twojej radości i wieczną rozkosz po Twojej prawicy.

Refren.
(Ps 16 [15], 1–2a i 5,7–8,9–10,11 /R.: por. 5a/)

DRUGIE CZYTANIE

Postępowanie według ducha daje wolność

Czytanie z Listu

świętego Pawła Apostoła do Galatów

Bracia:

Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli.

Duccio,
Chrystus
Nauczający
1308–1311



Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności za zachętę do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie. Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli.

Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa. (Ga 5,1.13–18)

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.
Mów, Panie, bo sługa Twój słucha;
Ty masz słowa życia wiecznego.
Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.
(1 Sm 3,9; J 6,68b)

EWANGELIA

Trzeba porzucić wszystko, aby iść za Jezusem
Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy dopełniał się czas wzięcia Jezusa z tego świata, postanowił udać się do Jerozolimy i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzzał do Jerozolimy.

Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: „Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?”.

Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka.

A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: „Pójdź za Tobą, dokądkolwiek się udasz”.

Jezus mu odpowiedział: „Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć”.

Do innego rzekł: „Pójdź za Mną”.

Ten zaś odpowiedział: „Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mego ojca”.

Odpowiedział mu: „Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże”.

Jeszcze inny rzekł: „Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu”.

Jezus mu odpowiedział: „Ktokolwiek przykładą rękę do pług, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego”. (Łk 9,51–62)

Modlitwa nad darami

Boże, Ty przez sakramentalne znaki dokonujesz dzieła zbawienia, spraw, aby nasza posługa była godna Ofiary, którą składamy.

Antyfona na Komunię

Błogosław, duszo moja, Pana, i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.
(Ps 103 [102], 1)

Modlitwa po Komunii

Boże, nasz Ojciec, spraw niech święta Hostia, którąśmy ofiarowali i przyjęli, odnowi nasze życie, abyśmy nieustannie zjednoczeni z Tobą w miłości przynosili owoce trwające na wieki.

Modlitwa wiernych

Przez Jezusa Chrystusa, który nas wzywa do pójścia za Nim drogą krzyża, przedstawmy Bogu w modlitwie nasze potrzeby.

1. Módlmy się za Kościół święty, aby uczył wyznawców Chrystusa wiernego pełnienia woli Bożej.

2. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby posłuszny woli swego Mistrza i Pana umacniał wiernych w wierze i miłości.

3. Módlmy się o męskie i żeńskie powołania do służby Bożej, aby wybrani przez Chrystusa stali się znakiem Boga dla świata.

4. Módlmy się za wszystkich ludzi pracy w naszej ojczyźnie, aby ich trud był nagradzany sprawiedliwą zapłatą.

5. Módlmy się za wszystkich zmarłych, aby oczyszczeni z win i grzechów, mieli udział w chwale nieba.

6. Módlmy się za naszą wspólną eucharystyczną, abyśmy umieli rozpoznać Chrystusa w bliźnich i z miłością im służyli.

Boże, Ty jesteś celem naszego życia, wysłuchaj modlitw, jakie do Ciebie zanosimy, i spraw, abyśmy trudem pracy podjętym z miłości ku Tobie, budowali na ziemi Twoje królestwo. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



KS. ARKADIUSZ WUWER

Miłość spełnieniem wolności

KS. WACŁAW DEPO

„Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5,1) – te słowa św. Pawła wzbudzają w nas słuszny niepokój, gdyż z jednej strony uświadamiają prawdę, że często człowiek układa sobie życie wbrew Bogu, stając się niewolnikiem grzechu. Z drugiej strony – pamiętamy Ofiarę Krzyża, która stała się „ceną” naszego wyzwolenia. Jednocześnie słowa te stają się wyzwaniem, które Apostoł wyrazi następująco: „Tylko nie bierzcie tej wolności za zachętę do holdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie nawzajem”. Wewnętrzna prawda tych słów – „ku wolności wyswobodził nas Chrystus” – jest istotnym programem życia człowieka wierzącego. Co to znaczy „być wolnym”? Z pewnością nie oznacza to „programu”, że mogę czynić wszystko, co mi się tylko podoba, bez liczenia się z prawdą. Albowiem prawda musi być kryterium i miarą prawdziwej wolności. Bez prawdy każda wolność – czy to w wymiarze jednostkowym, czy społecznym – jest zakłamaniem, gdyż nie prowadzi do tego, co jest prawdziwym dobrem (por. Jan Paweł II, *List do Młodych* z 1985 r.).

Ewangelia przedstawia nam Chrystusa bardzo wymagającego, który proponuje człowiekowi radykalne rozwiązania: nie obiecuje „szklanych domów” i bezpiecznych miejsc, gdzie można głowę skłonić. Żąda oderwania się od dóbr ziemskich, a nawet więzów rodzinnych, miłowania nieprzyjanych i niegościnnych Samarytan i poświęcenia własnego życia dla Niego. Są to rzeczywiście bardzo trudne wymagania, ale poświadczone Jego odkupieniem śmiercią i Zmartwychwstaniem. I w tym tkwi sedno sprawy, że człowiek idący za Jezusem o tyle tylko urzeczywistnia i spełnia siebie, o ile umie od siebie wymagać. Permisywizm moralny objawiający się wszelkiego typu cwanictwem – spełniając pożądaną cięła – nigdy nie czynił ludzi szczęśliwymi.

W wymiarze życia doczesnego, które jest przecież tylko „drogą” ku Bogu i wieczności – każdy z nas nosi w sobie powołanie do miłości i do wolności. Tylko miłość czyni człowieka prawdziwie wolnym, bo tylko ona umożliwia mu ofiarowanie siebie Bogu i bliżnim. Święty Paweł w Liście do Galatów powtórzy słowa samego Chrystusa, że „całe prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował”... (por. Mt 22,35–40). Chrystus Pan bowiem bardzo wyraźnie wskazał, że miłość ku Bogu i ludziom istnieje równocześnie i pozostaje ze sobą w ścisłym związku: „Byłem głodny, a daliście mi jeść; byłem spragniony, byłem chory...”. Św. Jan Apostoł ujmie tę prawdę następująco: „Miłość jest z Boga... Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest Miłością... Kto trwa w miłości, trwa w Bogu” (1 J 4,7.8.16). Jeżeli miłość Boża jest w nas, wtedy naprawdę kochamy drugiego człowieka w jego jedyności i niepowtarzalności, z całym bogactwem jego duchowości i cielesności, z bogactwem jego osobowości. W świetle tej Bożej we mnie miłości, która jest darem – zauważam drugiego człowieka, bliżnich, chcę akceptować ich takimi, jakimi Bóg ich pragnie. Bóg miłuje ich również moim sercem, moją zdolnością kochania, którą mi dał. Dlatego możemy powtórzyć za Tomaszem Mertonem: „Nie ma prawdziwej miłości poza miłością w Bogu, który jest Źródłem naszej istoty, jak również istoty tych, których kochamy”.

I jeszcze jedna refleksja, którą zawdzięczamy św. Augustynowi, człowiekowi wielce zasłużonemu w tematyce „wolności wyboru” i „wolności łaski”: „Nie doszliśmy jeszcze do Boga, ale mamy ze sobą naszego bliźniego. Weźmij więc na siebie tego, który ci towarzyszy w drodze, abyś doszedł do Tego, z którym chcesz przebywać”.

storalną katechistów. Pomoc ta jest możliwa dzięki ofiarom na Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, które składają wierni na całym świecie w Niedzielę Misyjną w październiku. Na przygotowanie zaś i formację teologiczno-pastoralną naszych misjonarzy, wierni w Polsce składają ofiary w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia. Z tych ofiar korzysta Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, w którym przygotowują się również misjonarze świeccy.

Środki materialne, o które zabiegała błogostawiona Maria Teresa Ledóchowska, są bardzo potrzebne dla misji, dlatego – w odpowiedzi na prośbę Episkopatu Polski – papież Paweł VI ogłosił błogostawioną Marię Teresę patronką współpracy misyjnej w naszym kraju. Wzywając więc jej wstawienictwa, prosimy wraz z całym Kościołem, aby katechistom i misjonarzom świeckim nie brakowało nigdy naszej miłości, która wyraża się w ofiarach dla nich i w modlitwie za nich.

KS. ANTONI KMIECIK

Kalendarz liturgiczny

1 VII

Niedziela – XIII zwykła

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2

(I tydz. psalterza)

Powołanie Elizeusza, wezwanie Chrystusa Pana do pójścia za Nim i wezwanie św. Pawła do realizowania życia według Ducha skłaniają do refleksji nad powołaniem każdego chrześcijanina. Wiele spraw składa się na realizację tego powołania, ale źródłem i szczytem zawsze jest niedzielna Eucharystia. W dniu 17 czerwca br. Ojciec Święty zaznaczył: „W rzeczywistości Eucharystia jest w najwyższym stopniu Sakramentem miłości rozumianej jako dar z samego siebie”.

2 VII

Poniedziałek – dzień powszedni

Czyt.: Rdz 18,16–33; Ps 103; Mt 8,18–22.

Pan Jezus przypominał swym uczniom o potrzebie wyrzeczenia. Być Jego uczniem nie oznacza przyswojenia sobie teoretycznej wiedzy, nauczania się kilku formułek modlitewnych, ale wymaga dzielenia Jego sposobu życia. W tym sposobie życia wypełnionego miłością, trzeba zauważyć troskę o innych, gotowość na tułaczkę i różne niewygody.

3 VII

Wtorek – święto św. Tomasza Apostoła

Czyt.: Ef 2,19–22; Ps 117; J 20,24–29.

W czasie Ostatniej Wieczerzy Tomasz Apostoł usłyszał od Jezusa słowa: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6). Po zmartwychwstaniu Mistrza Tomasz wyznał, kiedy zobaczył Go: „Pan mój i Bóg mój”. Wiarę w Zmartwychwstałego Pana głosił, według tradycji, w Indiach.

4 VII

Środa – dzień powszedni, wspomnienie dowolne św. Elżbiety Portugalskiej

Czyt.: Rdz 21,5.8–20; Ps 34; Mt 8,28–34.

Chrześcijanin staje codziennie przed wyborem wartości. Postawa mieszkańców Gadary wobec Jezusa, który uzdrowił opętanych, skłania do refleksji nad właściwym wyborem. Dla nich ważniejsze były dobra materialne (stado świń, które utracili), dla Chrystusa najważniejsze było dobro duchowe opętanych, ich uwolnienie od mocy złego ducha.

5 VII

Czwartek – dzień powszedni; wspomnienie dowolne św. Antoniego Marii Zacarii, kapłana; wspomnienie dowolne św. Marii Goretti, dziewicy i męczennicy (I czwartek miesiąca)

Czyt.: Rdz 22,1–19; Ps 115; Mt 9,1–8.

W katechezie wygłoszonej 29.4.1992 r. Ojciec Święty mówił: „Niezliczone cudowne uzdrowienia były dla Jezusa znakiem zbawienia, jakie pragnął ofiarować ludziom. Nierzadko podkreślał w sposób przejrzysty ten związek znaczeniowy, np. kiedy odpuszcza grzechy paralitykowi, a dopiero później dokonuje cudu, by wykazać, iż »Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów« (Mk 2,10). Jego spojrzenie nie poprzestawało więc na zdrowiu ciała: ogarniało również uzdrowienie duszy, zbawienie duchowe”.

6 VII

Piątek – wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy (I piątek miesiąca)

Czyt.: Rdz 23,1–4.19; 24,1–10.48–67; Ps 106; Mt 9,9–13.

Pan Bóg na różne sposoby okazuje ludziom swą dobroć. Jego dobroć ukazała się w powołaniu celnika Mateusza na Apostoła, w zasiadaniu Jezusa przy jednym stole z celnikami i grzesznikami. Ta dobroć ukazała się w śmierci Chrystusa Pana na krzyżu, w przebicciu Jego Najświętszego Serca. Tę dobroć okazywała mieszkańcom Afryki bł. Maria Teresa Ledóchowska.

Pierwszy piątek miesiąca uświadamia nam Bożą dobroć i skłania do wychwalania Boga na wieki.

7 VII

Sobota – dzień powszedni, wspomnienie dowolne NMP w sobotę (I sobota miesiąca)

Czyt.: Rdz 27,1–5.15–29; Ps 135; Mt 9,14–27.

Bronione przez faryzeuszów i uczonych w Piśmie stare Prawo Boski Zbawiciel porównuje do starych, porożdzianych ubrań i zużytych bukłaków na wino. Chrystus Pan przyniósł nowe Prawo. Przeciwnicy Jezusa nie rozumieli nowości Jego nauki i postępowania.

8 VII

Niedziela – XIV zwykła

Czyt.: Iz 66,10–14c; Ps 66; Ga 6,14–18; Łk 10,1–12.17–20 albo Łk 10,1–9.

BP S.C.

Lipiec 2001

Aby katechistom i świeckim misjonarzom nie brakowało koniecznych środków do solidnej formacji duszpasterskiej.

Błogostawiona Maria Teresa Ledóchowska, której wspomnienie przypada 6 lipca, jest patronką współpracy misyjnej w Polsce. Odznaczała się ona szczególną troską o zaplecze duchowe i materialne dla misji, angażując w tym dziele przede wszystkim ludzi świeckich. Również na misjach doceniała rolę katechistów świeckich, organizując wszelką pomoc dla dobrego ich przygotowania. Dzisiaj katolicy świeccy nie tylko wspomagają misję, ale udają się coraz częściej na tereny misyjne, aby pomagać misjonarzom i miejscowym katechistom w naszczepianiu Kościoła. Tym świeckim misjonarzom potrzebna jest także solidna formacja duszpasterska.

Na terenach misyjnych biskupi otrzymują pomoc z Rzymu na formację teologiczno-pa-

Niedyplomatyczny świadek Chrystusa

KS. ARTUR STOPKA

Dziewięćdziesiątą czwartą zagraniczną pielgrzymkę Jana Pawła II media zgodnie nazywają jedną z najtrudniejszych w czasie całego, liczącego ponad dwadzieścia lat, pontyfikatu. Pierwszy dzień papieskiej wizyty na Ukrainie dowodzi, że okazała się ona trudniejsza dla części (zwłaszcza dla hierarchii) promoskiewskiej Cerkwi prawosławnej niż dla Następcy świętego Piotra. Usilne organizowanie protestów przeciwko pielgrzymce, wbrew deklaracjom, że nie będzie ich podczas pobytu Papieża na ukraińskiej ziemi, świadczy o rosnącym poczuciu zagrożenia. Czego obawiają się przedstawiciele podległej Moskwie Cerkwi? Utraty wpływów, a nie zmniejszenia liczby wyznawców Chrystusa.

Jan Paweł II już w powitalnym przemówieniu na lotnisku pokazał, jaki jest prawdziwy wymiar jego wizyty. Po pierwsze, wygłosił je po ukraińsku. Nie po włosku ani po polsku. Po drugie, od razu poruszył najbardziej drażliwy problem – prawosławny zarzut prozelityzmu. Bez chowania się za typowymi dla dyplomatów i polityków omówieniami Jan Paweł II po prostu od razu powiedział, po co przyjechał, a czego nie zamierza podczas swej pielgrzymki robić: „Pragnę zapewnić, że nie przybyłem tutaj z za-

miarami prozelityzmu, lecz aby świadczyć o Chrystusie wraz ze wszystkimi chrześcijanami każdego Kościoła i Wspólnoty kościelnej i aby zaprosić wszystkich synów i córki tej szlachetnej ziemi do skierowania spojrzenia ku Temu, który swoje życie oddał dla zbawienia świata”.

Ojciec Święty Jan Paweł II pielgrzymuje po całym świecie zawsze w tym samym celu – aby świadczyć o Jezusie Chrystusie. Jednak ukraińska pielgrzymka Papieża ma także wymiar pozareligijny. Obecność Następcy świętego Piotra zwróciła na ten od dawna chrześcijański kraj oczy całego świata. Ojciec Święty, mocno akcentując przynależność Ukrainy do chrześcijańskiej Europy i podkreślając jej rolę w rodzinie narodów słowiańskich, równocześnie wskazał, że jej szczególna pozycja i ukształtowanie stanowi naturalny pomost nie tylko między Wschodem i Zachodem, ale także pomiędzy spotykającymi się na jej terenie narodami.

Podczas swej wizyty na Ukrainie Jan Paweł II wiele razy wyrażał wielką nadzieję, iż nadejdzie dzień „odyskanej jedności wszystkich uczniów Chrystusa”. Być może także w tej kwestii okaże się ona naturalnym pomostem.

Kłamcie, kłamcie

ANDRZEJ GRAJEWSKI

Emisja w TVP filmu „Dramat w trzech aktach” o kontaktach międzynarodowego oszusta Cliffa Pineiro z braćmi Kaczyńskimi, którym miał rzekomo przekazać pieniądze pochodzące z afery FOZZ na potrzeby Porozumienia Centrum, jest kolejnym przykładem degradacji publicznej telewizji. Dowodzi jej stronnictwo zaangażowania w życie polityczne, tym bardziej szkodliwego, że mającego miejsce w okresie przedwyborczym.

Jakie są fakty związane z FOZZ? Sprawa Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego jest jedną z największych afer gospodarczych schyłku PRL. Zamieszani w nią byli przedstawiciele komunistycznej nomenklatury i grupa oficerów peerełowskiego wywiadu wojskowego. Państwo straciło na tym interesie miliony dolarów, których nigdy nie odzyskało, a proces odpowiedzialnych za te przestępstwa ciągle nie może się naprawdę rozpocząć. I rzecz najważniejsza – śledztwo w sprawie FOZZ mogło się rozpocząć na skutek raportów przygotowanych przez NIK, kiedy kierował nią Lech Kaczyński.

Główny bohater filmu Cliff Pineiro przebywał w areszcie, oskarżony o przywłaszczenie ok. 2 mln zł. Był również poszukiwany międzynarodowym listem gończym. Kiedyś oświadczył, że był nakłaniany przez funkcjonariuszy służb specjalnych do oskarżenia braci Kaczyńskich. Jednak kierowana przez postkomunistów telewizja uznała go za wiary-

godnego świadka i zdecydowała się wykorzystać jego zeznania, aby zaatakować m.in. ministra Lecha Kaczyńskiego, jednego z najbardziej bezkompromisowych przeciwników korupcji i degeneracji świata polskiej polityki. Przyczyną ataku była rosnąca popularność założonej przez niego i jego brata nowej prawicowej formacji „Prawo i Sprawiedliwość”, która utrzymuje wysoką pozycję we wszystkich badaniach politycznych preferencji.

Joseph Goebbels, minister propagandy III Rzeszy, zwykł powtarzać swym pracownikom: „Kłamcie, kłamcie, zawsze coś z tego w ludziach zostanie”. Na taki efekt liczą zapewne twórcy i zleceniodawcy filmu. Nie przedstawiając żadnych dowodów, poza oświadczeniami oszusta i byłego ubeka, zadekowanego od lat w Wenezueli, których nie można obecnie zweryfikować, nakręcili i zdecydowali o wyemitowaniu filmu jednoznacznie sugerującego winę polityków. Chodziło o zasianie wątpliwości. Gdy w kampanii wyborczej Lech Kaczyński będzie mówił o potrzebie oczyszczenia państwa, jego słuchacze, wspominając wyznania Pineiro, mają zaważyć się, czy rzeczywiście ma on tytuł ku temu, aby głosić program radykalnej odnowy moralnej państwa. Kaczyńscy będą bronić swego imienia w sądzie. Jednak znając tryb pracy naszego wymiaru sprawiedliwości można przewidywać, że rozstrzygnięcie zapadnie za kilka lat, kiedy wyrok dla nikogo nie będzie już ważny.

Car nadziei

SEBASTIAN MUSIOŁ

Narodowy Ruch Symeona II, cara bez tronu, wygrał piątą od upadku komunizmu w Bułgarii wybory. Dystyngowany biznesmen z Hiszpanii okazał się prawdziwym czarnym koniem wyścigu do parlamentu.

Symeon II utracił koronę 55 lat temu, a ponowne wejście do polityki ogłosił dopiero w kwietniu. W ciągu kilkunastu tygodni sformował ruch polityczny, który pokonał najbardziej liczące się ugrupowania, zarówno rządzącą centroprawicę, jak i aspirujących do przejęcia władzy postkomunistów. Narodowy Ruch Symeona II (NRSII) sukces zawdzięcza jednak nie klasie polityków, którzy przyłączyli się do eks-cara. Gwiazdy filmu, młodzi bankierzy czy biznesmeni posądzeni o nieczyste układy raczej nie przysparzają głosów. Początkowo wydawało się, iż niechętni monarchii Bułgarzy zignorują powrót Symeona II do ojczyzny. Skąd więc to zwycięstwo?

Symeonowi II zarzucano populizm, bo mówił o skorumpowanej władzy, prywatce polityków, skandalicznie niskiej średniej płacy, wynoszącej tylko 100 dolarów. Ale właśnie tak myśleli większość jego rodaków. Bułgarzy też chcieliby wejść do grona społeczeństw konsumpcyjnych. Okazało się, że cztero-

letnie wysiłki reformatorskiej i antykomunistycznej Unii Sił Demokratycznych (SDS) to za mało.

SDS zdołała wyprowadzić kraj z ciężkiego kryzysu i galopującej inflacji, rozpoczęła prywatyzację i negocjacje o członkostwo w UE. Wzrost gospodarczy wynosi 6 proc. Co z tego, skoro politycy tej partii zniechęcili wyborców do siebie arogancją i skłonnością do korupcji.

Styl Symeona jest wyraźnie inny. Choć analitycy ostrzegają przed niestabilnym rządem, bo NRSII powstał z okazji wyborów, jej przywódca zachęca inne ugrupowania, w tym drugie najliczniejsze w parlamencie SDS, do poszerzenia koalicji. Symeon zaskoczył również tym, że pierwszym jego oficjalnym spotkaniem po wyborach była wizyta u patriarchy Maksyma, zwierzchnika bułgarskiego Kościoła prawosławnego. Hierarchowie prawosławia liczą na pomoc byłego cara w przeciwności trwającego już 9 lat rozłamu w jego łonie. Ze strony Symeona wizyta u patriarchy jest swoistą deklaracją wprowadzenia do polityki walorów moralnych. Bułgarzy oczekują zapewne jeszcze, że decyzje nowego rządu pozwolą im na dostatnie życie.

● Biskupi polscy wprowadzili stałą diakonat, przyjęli nową wersję pięciu przykazań kościelnych oraz zatwierdzili dyktorium katechetyczne i podstawy programowe dla katechezy. To najważniejsze decyzje, jakie zapadły podczas obrad 313. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się 20 i 21 czerwca w Łowiczu.

● Prawo Kościołów chrześcijańskich do prowadzenia własnych szkół było głównym tematem rozmowy kard. Lubomyra Huzara z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczmą. Omawiano również sprawę rehabilitacji Kościołów prześladowanych w czasach komunizmu oraz uznania teologii jako dyscypliny akademickiej.

● Caritas Polska zorganizowała w tym roku wakacje dla 80 tys. dzieci. Jest to o 10 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Na koloniach, oprócz młodzieży z Polski, wypoczywać też będzie kilka tysięcy dzieci z Białorusi, Ukrainy, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Rosji, Kazachstanu i Rumunii. W większości pochodzą one z polskich rodzin.

● Sejm przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o regulacji rynku cukru, która przewiduje utworzenie koncernu Polski Cukier ze wszystkich niesprywatyzowanych cukrowni. Będzie to gigantyczne przedsięwzięcie wyłącznie z polskim kapitałem. Przeciwnicy tego rozwiązania obawiają się, że koncern nie będzie miał środków na dalsze inwestycje.

● W 25. rocznicę protestu w Radomiu, Ursusie i Płocku w czerwcu 1976 r. postłowie złożyli hołd bohaterom tamtych zająć. „Wydarzenia te zapoczątkowały powstanie demokratycznej opozycji”. Wielu represjonowanych wówczas robotników do dzisiaj nie otrzymało żadnej rekompensaty za utracone wówczas zdrowie i inne represje, których doświadczyli.

● Rząd zapowiedział nowelizację tegoż rocznego budżetu, gdyż dziura budżetowa wynosi już – według różnych szacunków – od 7 do 10 mld zł. Prawdopodobnie zwiększeniu deficytu budżetowego będzie towarzyszyło obcięcie wydatków państwa.

● Niemcy uczynią wszystko, by Polska wykorzystała szansę, którą stworzyły decyzje szczytu UE w Goeteborgu – zapewnił kanclerz Gerhard Schroeder, przedstawiając stanowisko rządu RFN w sprawie wyników spotkania w Szwecji. Podkreślił jednak, że to od kandydatów zależy, czy osiągną wystarczające postępy w negocjacjach.

● Belfast był widownią gwałtownych starć między społecznością protestancką i katolicką. Policja użyła kul kauczukowych przeciwko walczącym. Zająć, najbardziej gwałtowne od kilku lat, rozpoczęły się po mało znaczącym incydencie – ulicznej kłótni nieopodal katolickiej szkoły.

● Parlament w Belgradzie nie przyjął uchwały, która umożliwiłaby postawienie byłego prezydenta Jugosławii Slobodana Miloszevicia przed Międzynarodowym Trybunałem ds. Zbrodni Wojennych w Hadze.

● Zgromadzenia Białych Ojców i Białych Sióstr, pracujące na misjach w Afryce, opracowały raport, w którym zarzucają rządowi hiszpańskiemu, że nie przestrzega prawa i wysyła broń do krajów afrykańskich.

Ukraina: klucz do Unii

DMYTRO PAWŁYCZKO, ambasador Ukrainy w RP

– Dziesięć lat po uzyskaniu niepodległości Ukraina wciąż brakuje stabilizacji. Ledwie przycichły echa oskarżeń wobec prezydenta Leonida Kuczmy o zlecenie porwania opozycyjnego dziennikarza Georgija Gongadze, parlamentarny alians komunistów i przemysłowych oligarchów obalił rząd reformatorskiego premiera Wiktora Juszczuki, któremu po raz pierwszy udało się zaszczyścić Ukraincom nadzieję na lepsze jutro. Władza oligarchów, powrót komunistów do siły, korupcja oraz wzrost powiązań z Rosją budzą niepokój, zarówno w Polsce, jak i na świecie.

– „Skandal taśmowy” i oskarżenia prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy o związek ze sprawą zaginięcia Georgija Gongadze zostały zorganizowane przez antyukraińskie siły obcego pochodzenia. Kuczmy chcą dyskredytować przeciwnicy obranego przez niego europejskiego kierunku rozwoju.

Rzeczywiście, komuniści pomogli oligarchom pokonać Wiktora Juszczukę, ale to nie oznacza, że się wzmocnili. Przeciwnie: ich stosunek do Juszczuki zostanie zapamiętany przez wyborców. Obalając rząd, pokazali, że bojkotują każdą legalną władzę na Ukrainie.

Korupcja na Ukrainie też istnieje, ale to zjawisko występuje także w krajach o utrwalonej demokracji. Nam brakuje porządnego przedsiębiorcy, lecz trzeba zrozumieć, że narodowa świadomość była na Ukrainie niszczona przez stulecia. A gdzie jest za mało patriotów w biznesie, tam jest i korupcja.

– Rosyjska klasa polityczna nie pogodziła się z niepodległością Kijowa, ale prezydent Kuczma wyklucza możliwość wstąpienia do związku Rosji i Białorusi. Zatem: kierunek Zachód?

– Nasze stosunki z Rosją muszą być jak najlepsze. To odpowiada nie tylko naszym, ale i ogólnoeuropejskim interesom. Jednak w wyborach prezydenckich Ukraińcy poparli Leonida Kuczmy, który wyznaczył i konsekwentnie pilnuje kierunku rozwoju: na Zachód, do Unii Europejskiej. Prezydent podczas niedawnej wizyty na Słowacji powtórzył swoje „nie” dla wstępowania do związku Białorusi i Rosji.

– Podczas wystąpienia w Warszawie prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush, przedstawiając założenia polityki amerykańskiej wobec Europy, powiedział, że do Kijowa trzeba „wyciągnąć dłoń z taką determinacją, z jaką uczyniła to Polska”. Jak Pan odebrał tę wypowiedź?

– Cieszę się, że nowy prezydent Stanów Zjednoczonych znalazł okazję, by podczas pierwszej wizyty

w Europie upomnieć się o Ukrainę. Świadczy to o zrozumieniu ze strony USA szczególnej roli naszego kraju w kształtowaniu obecnej i przyszłej wizji Europy. Słowa Georga W. Busha o „wyciągnięciu dłoni do Ukrainy” odbieramy jako wyraźny sygnał poparcia dla marszu naszego kraju ku demokracji, wolnemu rynkowi i europejskiej integracji. Osobistą satysfakcją dla mnie jako ambasadora jest wysoka ocena, jaką prezydent Bush wystawił obecnym stosunkom polsko-ukraińskim.



– Co Ukraina może zaproponować Brukseli?

– Ukraina jest kluczowym państwem w centrum Europy. Od tego, jakim będzie państwem i z kim zwiążę swoją przyszłość, zależy kształt całego kontynentu. Proponujemy, by Unia Europejska przyjrzała się naszym reformom, w wyniku których produkt krajowy brutto wzrósł o 6,1 proc. Niech oceni także naszą politykę wobec mniejszości narodowych, która umożliwia im swobodne współistnienie w naszym społeczeństwie. Przychylnosć Brukseli powinna nam także zjednać polityka zagraniczna, sojusznice stosunki z NATO i przyjazne relacje z sąsiadami. Ukraina chce stać się pełnoprawnym członkiem Unii.

– Jakie miejsce w tych planach zajmuje Polska?

– Pierwsze. Stosunki Ukrainy z Polską mogą być przykładem dla innych państw, które pragną wstąpić do Unii Europejskiej, nie budując przy tym nowego muru między Zachodem i Wschodem Europy.

– Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiał
TOMASZ GOŁĄB

AZYMUT

DODATEK RELIGIJNO-SPOŁECZNY REDAGOWANY PRZEZ INSTYTUT TEKSTO MILLENNIUM

Droży Czytelnicy

W związku z rozszerzonymi relacjami z pielgrzymki Papieża Jana Pawła II na Ukrainę kolejne wydanie „Azymutu” ukazuje się wyjątkowo w drugą niedzielę miesiąca, to jest 8 lipca br. Za zmianę terminu przepraszamy.

Redakcja „Azymutu”

Od redakcji

Polacy tęsknią za Janem Pawłem II, więc jeśli tylko Papież przebywa nieopodal Ojczyzny, tłumy rodaków spieszą na spotkanie z nim. Tak było podczas pielgrzymki do Czech w 1995 roku, tak było na Ukrainie. Na kilka dni przed przybyciem Ojca Świętego do Kijowa prasa publikowała poradniki dla pielgrzymów udających się na spotkanie do Lwowa, służby graniczne postarały się o możliwe ułatwienia przy kontroli. Nawet atmosfera społeczna na Ukrainie w ostatnich godzinach poprzedzających papieską podróż wyraźnie się poprawiła. Badania opinii publicznej wykazały, że ponad 60 proc. mieszkańców Ukrainy uwa-

ża wizytę Jana Pawła II w swoim kraju za potrzebną.

Przygotowana na gorąco relacja ks. Kazimierza Sowy z Kijowa (na str. 6-7) jeszcze raz pokazuje, jak trudna była 94. podróż zagraniczna Jana Pawła II. Warto uświadomić sobie, iż niejako równolegle wąż się losy Ukrainy na mapie politycznej Europy i świata. Nie chodzi bowiem o pozycję poszczególnych polityków w tym kraju, lecz o dalekosiejsze sojusze, od których zależeć będzie również sytuacja międzynarodowa Polski. Polecam analizę J. M. Nowakowskiego „Ukraińskie rozdroże”.

SEBASTIAN MUSIOŁ

94. PODRÓŻ ZAGRANICZNA JANA PAWŁA II
str. 6-7 – Relacja z Kijowa

KOŚCIÓŁ I MY

str. 10 – Szkoła Słowa Bożego: Matka pięknej Miłości – Pielęgniarki w habitach

str. 11 – Drogami wiary po Rzymie: Piotr jest tutaj
str. 24 – Biskup męczennik: Teodor Romża

BLISKA EUROPA

str. 12 – Ukraińskie rozdroże

EKOLOGIA

str. 13 – Pogoda to też polityka

SANKTUARIA MNIEJ ZNANE

str. 14 – Stary Wielisław: Cuda zdarzają się i dzisiaj

SPOŁECZEŃSTWO

str. 23 – Trąba powietrzna nad Podhalem: W zetknięciu z żywiołem – Stowarzyszenie niestyszających

KULTURA

str. 27 – Przeszłość nie odchodzi

gość
niedzielný

Wydawnictwo
Kurii Metropolitalnej
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscniiedzielný.pl

www.goscniiedzielný.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Grajewski

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musioł,

ks. Artur Stopka (dyr. oddziału katowickiego)

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”),

Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Wiesława Dąbrowska-Macura,

Michał Góra, Barbara Gruska-Zych,

Krystyna Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Jankowski,

Edward Kabiesz (red. „Gościa Telewizyjnego”),

Małgorzata Kamraska-Lipowska, ks. Roman Kempny (kier. działu religijnego),

Marek Koprowski (dział. kraje Europy Wschodniej),

Jerzy Miciak (kier. działu graficznego),

Henryk Sakwerda, Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa,

Hanna Woźnica-Gierlasirska,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruska

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kołodziej

Tel./fax: (32) 2437390, lub (32) 2514654 wew. 125; 0 501479216,

Korekta: Elżbieta Bielas, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicirńska,

Maria Pietryra, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Stozik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

e-mail: list@goscniiedzielný.pl

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przędziona

Archiwum: Janina Dłużyńska, Małgorzata Scigaj

Informacyjni: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Błaszczok, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,

Renata Jureczko, Dorota Lubocka, Irena Nakonieczna, Kornelia Olszak,

Piotr Piesiur, Piotr Sudol

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała,

Lidia Hercog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgol,

Krystyna Palenta, Antoni Poledniok, Krystyna Sławik,

Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIAŁA ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biała, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Tużycka 1, skr. poczt. 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 16, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 wew. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06, fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierze”) ul. Piłsudskiego 6, skr. poczt. 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 wew. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 wew. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katolicka 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 626-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67

WROCŁAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09

Materiałów niezamówionych

redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania

i adnotacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

EO-02/169/9
26.02. 40.50,-

C-43643
352051 IV



W pół drogi do Moskwy

94. Podróż zagraniczna Jana Pawła II

Relacja
KS. KAZIMIERZA SOWY,
specjalnego wysłannika
„Gościa Niedzielnego”

Ufam, że zostanę przyjęty przyjaźnie

Długo czekałem na tę wizytę i żarliwie się modliłem, by mogła się ona odbyć. Wreszcie z głębokim wzruszeniem i radością mogłem ucałować ukochaną ziemię Ukrainy. Dzięki Bogu za dar, który dziś jest mi dany. Historia zachowała imiona dwóch papieży, którzy w zamierzonej przeszłości dotarli do tych miejsc: św. Klemensa I pod koniec I wieku i św. Marcina w połowie VII wieku. Zostali oni zesłani na Krym, gdzie zmarli jako męczennicy. Ich obecny następca natomiast przybywa do was w atmosferze radosnego powitania. Pragnie on odbyć pielgrzymkę do sławnych świątyń Kijowa, kolebki chrześcijańskiej kultury całego europejskiego Wschodu. Przybywam do was, drodzy obywatele Ukrainy, jako przyjaciel waszego szlachetnego kraju. Przybywam jako brat w wierze, aby uściskać tak licznych chrześcijan, którzy pośród najszerszego ucisku wytrwali w wierności dla Chrystusa. Przybywam kierowany miłością, aby wszystkim synom tej ziemi, Ukraińcom o wszelkiej przynależności kulturalnej i religijnej, wyrazić moją serdeczną przyjaźń.

Pozdrawiam cię, Ukraino, odważny i wytrwały świadek wierności wartościom wiary. Ileż wycierpiałas, walcząc w trudnych chwilach o wolność wyznawania wiary! (...)

Jako pielgrzym pokoju i braterstwa ufam, że zostanę przyjęty przyjaźnie także przez tych, którzy, chociaż nie należą do Kościoła katolickiego, mają serce otwarte na dialog i współpracę. Pragnę ich zapewnić, że nie przybyłem tutaj z zamiarami prozelityzmu, lecz aby świadczyć o Chrystusie wraz ze wszystkimi chrześcijanami każdego Kościoła i Wspólnoty kościelnej, i aby zaprosić wszystkich synów i córki tej szlachetnej ziemi do skierowania spojrzenia ku Temu, który swoje życie oddał dla zbawienia świata. W tym duchu serdecznie pozdrawiam przede wszystkim najdroższych prawosławnych Braci w biskupstwie, mnichów, kapłanów i wiernych, którzy stanowią większość obywateli tego kraju. (...)

Prosząc o przebaczenie błędów popełnionych w odległej i niedawnej przeszłości, zapewniamy z naszej strony o wybaczeniu wycierpianego przez nas zła. Najwyższym życzeniem, które wypływa z naszego serca, jest to, ażeby dawne błędy nie powtórzyły się w przyszłości. Mamy być świadkami Chrystusa, być nimi razem. Pamięć przeszłości nie powinna być dzisiaj przeszkodą do wzajemnego poznania, które by sprzyjało braterstwu i współpracy. Świat szybko się zmienia: to, co wczoraj było nie do pomyślenia, dzisiaj znajduje się w zasięgu ręki. Chrystus zachęca nas wszystkich do ożywienia w sercu uczucia braterskiej miłości. Czyniąc z miłości dźwignię, można z pomocą Bożą przemienić świat. (...)

Z przemówienia powitalnego, wygłoszonego przez Papieża na lotnisku 23. 06.2001 (za KAI)



PAPRADEK PIETRUSZKA

Jan Paweł II i prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wśród dzieci podczas powitania na lotnisku w Boryspolu pod Kijowem

Protesty organizowane przez Cerkiew Patriarchatu Moskiewskiego przeciw wizycie Jana Pawła II, zamiast „nastraszyć” i nastawić Ukraińców wrogo do Papieża, spowodowały wzrost zainteresowania pielgrzymką. Ponad 60 proc. mieszkańców Ukrainy czekało na Papieża, także co trzeci Rosjanin deklaruje przychylność wobec tej wizyty, a blisko połowa nie sprzeciwiałaby się ewentualnej podróży Ojca Świętego do Rosji. Nic więc dziwnego, że hierarchowie podległej Moskwie Cerkwi zaapelowali, aby w dniach wizyty Papieża wierni powstrzymali się od manifestacji i nie okazywali katolikom wrogości.

Decyzja ta, choć przyjęta z ulgą, nie poprawi nadzarniętej reputacji niektórych prawosławnych liderów. Jan Paweł II rozpoczyna swą „podróż w kierunku Moskwy” – deklaruje komentator moskiewskiego dziennika „Wiedomosti”. Powołując się na postawę ukraińskiego prezydenta Kuczmy, który zrobił wszystko, aby Jan Paweł II przyjechał do jego kraju, stwierdził, że analogiczna wizyta bardzo poprawiłaby wizerunek Władimira Putina. „Spędzenie dwóch dni w cieniu Jana Pawła II może mieć znacznie większą wartość dla naszego prezydenta niż całe życie u boku Patriarchy Moskwy i Wszechrusi Aleksego II” – napisał.

Po tej historycznej pielgrzymce, jak powiedział mi jeden z grekokatolickich księży, nic już nie będzie jak dawniej: wszyscy zobaczą, że nasz Papież potrzebuje Ukrainy i naszej Cerkwi, bo przez Kijów prowadzi droga do Moskwy.

Najważniejszy dzień w historii

„To dzień, na który Ukraina czekała od dawna” – tak można streścić pierwsze słowa, jakie towarzyszyły powitaniu Jana Pawła II na lotnisku w Boryspolu pod Kijowem. Prezydent Leonid Kuczma nie ukrywał, że papieska wizyta to wielkie wydarzenie zarówno o znaczeniu historycznym dla Ukrainy, jak i w wymiarze duchowym – dla mieszkańców tu chrześcijan.

Papieża powitano okrzykami: „Ukraina Cię kocha!”. Wśród witających nie zabrakło przedstawicieli władz Ukrainy ani katolickich hierarchów: grekokatolickiego Arcybiskupa

Większego Lwowa kard. Lubomyra Huzara oraz zwierzchnika ukraińskich rzymskich katolików kard. Mariana Jaworskiego. Zabrakło natomiast przedstawicieli prawosławia „moskiewskiego” (zajętych organizowaniem protestu przeciw wizycie Papieża w Ławrze Peczerskiej) i dwóch niezależnych od Moskwy Cerkwi.

Jan Paweł II jest pierwszą głową Kościoła katolickiego, która gości na Ukrainie z oficjalną wizytą. Niezwykłość tej wizyty potęguje podkreślany często fakt, że jest ona pierwszą na terytorium uznawanym za kanoniczne przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną.

W wygłoszonym w ojczystym języku go-spodarzy przemówieniu powitalnym Ojciec Święty przypomniał, że Ukraina jest dla świata bardzo ważnym miejscem jako „pomost między Wschodem a Zachodem”. Następnie przypomniał legendę, według której św. Andrzej miał zobaczyć nad kijowskimi wzgórzami światło Bożej chwały. „To stało się faktem dzięki przyjęciu przez księcia Włodzimierza chrztu i chrystianizacji całego

narodu” – powiedział i zaapelował, aby ta wizja spełniła się w przyszłości Ukrainy. Bardzo wyraźnie zabrzmiało pozdrowienie skierowane do prawosławnych, że papieska wizyta nie jest próbą nawracania kogokolwiek, i przypomnienie, że w historii stosunków katolicko-prawosławnych były już chwile „jasne” i „dobre”.

Cytowanie przez Papieża fragmentów poematów Szewczenki wywołało wielkie wrażenie wśród miejscowych dziennikarzy, ze zdziwieniem pytających, skąd Papież zna tego ukraińskiego wieszczka.

Dialog z kulturą, polityką i ekonomią

Na spotkanie do Pałacu Maryjskiego zaproszono około stu intelektualistów i przedstawicieli miejscowych elit. Do nich Papież skierował przesłanie, w którym mówił o chrześcijańskich korzeniach kraju nad Dnieprem, sporo miejsca poświęcił też zagadnieniom społecznym, a nawet ekonomii.

Waszym zadaniem jest służba

(...) Ludzie polityki! Nie zapomnijcie tej poważnej lekcji historii! Waszym zadaniem jest służyć ludziom i zapewnić im pokój i równe prawa. Nie ulegnijcie pokusie wykorzystania władzy dla osobistych bądź grupowych interesów. Zawsze bądźcie zainteresowani potrzebami biednych i pracujcie, aby w sposób zgodny z prawem zapewnić każdej jednostce sprawiedliwy dostęp do dobrobytu.

Ludzie kultury! Macie za sobą wielką historię. Myślę szczególnie o prawosławnym arcybiskupie Kijowa, metropolicie Piotrze Mohyle, założycielu w roku 1632 owej Akademii Kijowskiej, która pozostaje w pamięci jako latarnia kultury humanistycznej i chrześcijańskiej. Do was należy krytyczne i twórcze posługiwanie się rozumem w każdej dziedzinie wiedzy, wiążąc kulturalne dziedzictwo przeszłości z wymogami nowoczesności tak, aby przyczynić się do autentycznego postępu ludzkiego pod znakiem cywilizacji miłości. W tym kontekście żywo życzę, aby nauczanie nauk kościelnych mogło spotkać się z należnym uznaniem także ze strony władz państwowych. A zwłaszcza do was, ludzie poświęcający się badaniom naukowym, jako wieczyste ostrzeżenie odnosi się straszliwa katastrofa społeczna, gospodarcza i ekologiczna Czarnobyla! Możliwości techniczne winny iść w parze z niezmiennymi wartościami etycznymi, aby zapewnić poszanowanie należne człowiekowi i jego niezbywalnej godności.

Przedsiębiorcy i działacze gospodarczy nowej Ukrainy! Przyszłość kraju zależy także od was. Wasz odważny wkład, kierujący się wartościami kompetencji i uczciwości, pomoże rozwojowi gospodarki narodowej. To z kolei odbuduje zaufanie u tych wszystkich, którzy próbują opuścić kraj w poszukiwaniu zatrudnienia gdzie indziej. Pamiętajcie zawsze w swoim działaniu o dobru wspólnym i o słusznych sprawach wszystkich, dbajcie o osobę, a nie o zysk, jako cel wszelkiej gospodarki, która szanuje ludzką godność. Postępujcie zawsze w ramach prawa, które jest gwarancją sprawiedliwości.

Z przemówienia Jana Pawła II, wygłoszonego 23.06.2001 na spotkaniu z przedstawicielami świata polityki, kultury, nauki i przedsiębiorców (za KAI)

Apel o nieuleganie pokusie nadużywania władzy i sprawiedliwy podział dóbr materialnych był novum, odróżniającym spotkania Jana Pawła II z elitami kultury i nauki w innych krajach.

Spotkanie rozpoczęło się jednak od przemówienia mocno kontestowanego w swoim kraju prezydenta, który zapewniał Papieża i zebranych, że Ukraina podąża drogą demokracji, wolności i wolnego rynku. Potwierdzeniem kontestacji była nieobecność kilku ważnych i wpływowych postaci świata kultury, krytyków Kuczmy. Nie zabrakło natomiast znanych polityków i najbogatszych Ukraińców. Jak mi powiedział jeden z ukraińskich dziennikarzy, zamiast spotkania ze światem kultury i nauki, zorganizowano spotkanie z Ukrainą Kuczmy.

Na ziemi męczenników

Zanim około 150 tys. wiernych 24 czerwca powitało Papieża na lotnisku „Czajka”, tysiące osób przez całą noc modliło się w kijowskich świątyniach katolickich – św. Aleksandra i św. Michała.

Liturgia w obrządku łacińskim była sprawowana przy ołtarzu w formie wielkiej łodzi z wyrastającym ku górze krzyżem oraz trzema ikonami. Niestety, nie wykorzystano wszystkich przygotowanych na lotnisku miejsc. Ze względu na nie najlepszą pogodę i nadzwyczajne (a odoszczędzone, że czasem niepotrzebne) środki bezpieczeństwa, wielu mieszkańców Kijowa zrezygnowało z udziału w spotkaniu z Papieżem. Ale dzięki bezpośredniej transmisji państwowej telewizji Mszę obejrzała cała Ukraina. Na lotnisku nie zabrakło wiernych i duchownych grekokatolickich.

Pełniący rolę gospodarza biskup diecezji kijowsko-żytomierskiej Jan Purwiński, który lata komunizmu przeżył w areszcie domowym w jednym z podkijowskich kołchozów, witał Jana Pawła II jako zwiastuna nadziei i pokoju. Na tę pierwszą na ziemi ukraińskiej Mszę św. odprawioną przez Jana Pawła II przybyli także prawosławni, tłumacząc, że bardziej interesuje ich postać Papieża niż zamieszanie wokół jego wizyty.

„Ziemio Ukrainy, obficie nasączona krwią męczenników, dziękuję za ten przykład wierności Ewangelii, który dałaś chrześcijanom na świecie!” – wołał Ojciec Święty Jan Paweł II do zgromadzonych. Kijów, w którym odbył się chrzest Rusi, Ojciec Święty porównał do postaci Jana Chrzciela, „zwiastuna i prekursora Pańskiego” pośród narodów, do których

dotarło wychodzące stąd orędzie zbawienia. „Czyż to nie opatrnościowe, że ta postać zwraca się do nas właśnie tu, w Kijowie?” – pytał. Doceniając obecność kapłanów i biskupów, Ojciec Święty przypominał ich odwagę trzymania „zapalonych pochodni wiary nawet w ciemnym czasie prześladowań”. Życzył, aby przykład męczenników XX wieku był dla współczesnych zachętą do wytrwałego dawania świadectwa wierze.

Do młodych powiedział: „Wy, młodzi ludzie, bądźcie dzielni i wolni. Nie poddawajcie się zwodniczym mirażom łatwego szczęścia. Idźcie za Chrystusem: On jest oczywiście wymagający, ale tylko On może wam pomóc w odnalezieniu pełnego sensu życia i spokoju serca”.

Obiad z biskupami katolickimi

Po zakończeniu Mszy wszyscy biskupi katolicy Ukrainy – należący zarówno do Synodu Kościoła Grekokatolickiego, jak i Konferencji Biskupów Katolickich Ukrainy – zostali zaproszeni przez Jana Pawła II na wspólny obiad. To nieoficjalne spotkanie Papieża z miejscowymi biskupami jest ważne dla całego Kościoła katolickiego, gdyż wciąż nie brakuje napięć i nieporozumień między oboma obrządkami. Papież pozostawił biskupom przesłanie, w którym wezwał ich do większej współpracy i lepszego zrozumienia, aby dzieło ewangelizacji mogło się dalej rozwijać.

Długa droga do jedności

Spotkanie z przedstawicielami 16 spośród 19 tworzących Radę Kościołów i Organizacji Religijnych Ukrainy, zanim się jeszcze odbyło, oceniano jako bardzo ważne. Spośród trzech działających tu Kościołów prawosławnych przybyli zwierzchnicy dwóch opozycyjnych w stosunku do Cerkwi Patriarchatu Moskiewskiego: Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego i Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej.

Spotkanie rozpoczęło się od wymienienia pozdrowień i pocałunku pokoju przez przedstawicieli Kościołów prawosławnych. Papieża powitał kard. Lubomyr Huzar, który przedstawił historię Rady. Mówił też o zadaniach stojących przed tą swoistą „komisją kościelną” Ukrainy i wskazał na potrzebę ciągłego wzmacniania więzi między jej członkami.

Papież mówił o konieczności zwyciężania barier i wzajemnych uprze-

dzeń. „Macie teraz przed sobą pilne zadanie społecznego i moralnego odrodzenia narodu” – powiedział i podkreślił, że wszystkie Kościoły są wezwane „do wniesienia przez swoje działania istotnego wkładu w dzieło odnowy społecznej, wykazując, że jedynie w klimacie poszanowania wolności religijnej jest możliwe budowanie w pełni ludzkiego społeczeństwa”. Po raz kolejny przypomniał o chrześcijańskich korzeniach Ukrainy i cierpieniach, jakimi naród ukraiński okupił wierność Bogu. Wspominał o wspólnotach żydowskiej i muzułmańskiej, które na trwałe wpisały się w historię Ukrainy.

Kard. Marian Jaworski mówił o radości, jaką sprawia obecność Piotra naszych czasów na ukraińskiej ziemi. Poprzednie wizyty w krajach prawosławnych – Grecji, Gruzji i Rumunii – przypominał metropolita kijowski Filaret, który zarzucił Patriarchatowi Moskiewskiemu niezrozumiałą izolację świata prawosławnego i w ostrych słowach potępił praktyki stosowane przez tę Cerkiew wobec katolików, a także w stosunku do działalności ekumenicznej. W opinii Metropolity, na Ukrainie nie ma prozelityzmu, a Moskwa nie chce doprowadzić do powstania jednego, prawosławnego Kościoła na Ukrainie. Metropolita Metody z Cerkwi autokefalicznej podjął temat napięć, jakie występują na Rusi Zakarpackiej między grekokatolikami i prawosławnymi. Przedstawiciele wspólnot protestanckich zaś chwalili obecną wolność religijną, dzięki której mogą się rozwijać.

Spotkanie z Radą Kościołów i Organizacji Religijnych szczególnie pozytywnie oceniają środowiska niechrześcijańskie. Jeden z liderów społeczności żydowskiej, Włodzimierz Matfiejew z Religijnego Związku Postępowych Gmin Żydowskich Ukrainy, pielgrzymkę Jana Pawła II na Ukrainie nazwał „otwieraniem drzwi do dialogu i jedności”. Z uznaniem wyraził się także o otwartości Ojca Świętego na dialog i porozumienie między różnymi religiami. Równie optymistycznie spotkanie ocenia redaktor gazety Tatarów krymskich „Gołos Krima” Ibrahim Abdulow.

Szeroko wizytę Jana Pawła II na Ukrainie przedstawiamy na internetowych stronach „Gościa Niedzielnego”: www.goscieniedzielny.pl. Znajdują się tam również pełne wersje papieskich przemówień i homilii wygłoszonych podczas pielgrzymki.

Wasze świadectwo dodaje mi odwagi

(...) Bardzo się cieszę z możliwości spotkania się z wami na waszej ukochanej ziemi, słuchania i zastanawiania się wraz z wami nad drogą komunii i nad wielce obiecującym wysiłkiem ewangelizacji, który trwa w waszych kościelnych wspólnotach. Od dziesięciu lat, czyli od chwili, kiedy po zakończeniu komunistycznej dyktatury wasz kraj uzyskał niepodległość, zaczęły się one organizować celem skuteczniejszego działania duszpasterskiego, z nadzieją patrząc w przyszłość. Modłę się o nowe dla nich łaski od Jezusa Chrystusa. (...)

Są jeszcze wśród nas kapłani i biskupi, którzy zaznali więzień i prześladowania. Ze wzruszeniem obejmuję was, najdrożsi Bracia, wielbię Boga za wasze wierne świadectwo. Zachęca mnie ono do pełnienia z większą odwagą mojej posługi Kościołowi powszechnemu. Zwracam się do was słowami, które zwykle powtarza się podczas liturgii św. Jana Chryzostoma: „oddajmy siebie samego, jeden drugiego i całe nasze życie Chrystusowi, Bogu naszemu”. Taka jest nauka męczenników i wyznawców wiary. Tę naukę winniśmy poznać i według niej żyć również i my, pasterze stada powierzonego nam przez Pana.

To prawda, że zachowanie i przekazywanie dziedzictwa wiary jest zadaniem całego Kościoła. Do pasterzy należy ważny obowiązek bycia niezawodnymi przewodnikami, oświeconymi nauczycielami i przykładnymi świadkami dla ludu chrześcijańskiego. Ta szczególna odpowiedzialność biskupów stanowi temat, który tego roku poruszy Synod Biskupów Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego: „Osoba i odpowiedzialność Biskupa”. Pozwólcie, że w związku z tym podczas tego spotkania, które w braterskim duchu służby gromadzi razem biskupów wschodnich i łacińskich, przedstawiam wam pewne osobiste refleksje.

Przed wszystkim chciałbym wraz z wami, jako pierwszymi odpowiedzialnymi osobami waszych Kościołów, złożyć dzięki Bogu za świadectwo, które dali katolicy tej ziemi, gdzie Kościół ukazuje swoją Boską i ludzką rzeczywistość ubogaczącą geniuszem ukraińskiej kultury. Tutaj Kościół oddycha dwoma płucami tradycji wschodniej i zachodniej. Tutaj w braterskim dialogu spotykają się ci, którzy czerpią ze źródeł duchowości bizantyjskiej, a także ci, którzy żyją duchowością łacińską. Tu spotyka się i wzajemnie wzbogaca głębokie poczucie tajemnicy, która panuje w świętej liturgii Kościołów Wschodu, oraz mistyczna istotowość obrzędu łacińskiego. Życie i przynależność do jednego Kościoła to poszanowaniem różnych tradycji obrzędowych daje wam wielką możliwość tworzenia ważnego „laboratorium kościelnego” celem budowania różności w jednorodności. Jest to najodpowiedniejsza droga odpowiedzi na liczne i złożone wyzwania duszpasterskie chwili obecnej. Zapraszam do osobistego wkładu w to poszukiwanie ścisłej i faktycznej współpracy, zarówno was, członkowie Synodu Biskupów Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego, jak i was, biskupi Ukraińskiej Konferencji Biskupiej. Jednomyślnym sercem głosicie Ewangelię Chrystusa, przezwyciężając wszelką pokusę podziału i niezgody. Jedynym „współzawodnictwem” wśród was, drodzy Bracia w Biskupstwie, niechaj będzie rywalizacja we wzajemnym pobudzaniu się (por. Rz 12, 10) i w dążeniu do świętości. Dbajcie o jedność między wami i prezbiterami w atmosferze miłości, szacunku i braterskiego dialogu. Od jakości tych stosunków zależy jakość dzieła ewangelizacji. (...)

Czcigodni bracia, przed wami otwiera się ważny okres, od którego będzie zależeć „jakość” obecności Kościoła na ziemi ukraińskiej w następnym tysiącleciu. Podczas komunistycznego prześladowania Kościół grekokatolicki i rzymskokatolicki utrzymywały przykładowe stosunki, które stanowiły mocną przesłankę późniejszego rozkwitu kościelnego. Korzystając z tego doświadczenia, dzisiaj jeszcze bardziej należy współpracować, aby wypełnić wymagające zadania nowej ewangelizacji. Niechaj wasze Kościoły, jak to się na szczęście stało w różnych sytuacjach duszpasterskich, umieją znaleźć harmonijne formy porozumienia i wzajemnej pomocy w dziedzinie katechezy i w ośrodkach oświaty katolickiej, w środkach masowej informacji, jak i na szerokim, i złożonym polu sprzyjania rozwojowi człowieka. Niechaj wszędzie katolicy okazują się zgodni, gotowi do dialogu i do wzajemnej służby. (...)

To mocne doświadczenie jedności wewnątrz Kościoła katolickiego będzie z pewnością pobudzać do odpowiednich form braterskiej współpracy z braćmi prawosławnymi, aby wspólnie odpowiedzieć na szukanie prawdy i radości współczesnego człowieka, które może całkowicie zaspokoić jedynie Jezus Chrystus. Dlatego dla wierzących i Kościołów na Ukrainie dialog ekumeniczny winien stanowić nieodzowny priorytet. Podział Kościołów na różne wyznania stanowi jedno z największych wyzwań naszych czasów. Droga, którą mamy przebyć, aby osiągnąć pełne pojednanie i jedność między uczniami Chrystusa, jak widzimy, jest długa. Ale doświadczenie przeszłości pozwala nam z nadzieją patrzeć w przyszłość. (...)

Z przesłania Ojca Świętego do biskupów obu obrządków katolickich (za KAI)

On jest bardzo potrzebny Ukrainie – mówią o Janie Pawle II mieszkańcy Kijowa



PAP/AP/VIKTOR POBEDINSKY

Nauczanie

Eucharystia – najcenniejszy dar

Jan Paweł II w rozważaniach przed modlitwą *Anioli Pańskiego* 17 czerwca w Watykanie nazwał zbliżającą się pielgrzymkę na Ukrainę „ważnym etapem na drodze ku upragnionej jedności wszystkich chrześcijan”. „Maryi pragnę powierzyć w sposób szczególnie moje pielgrzymowanie na Ukrainę” – powiedział Ojciec Święty.

W rozważaniach Papież nawiązał również do obchodzonego tego dnia we Włoszech i w innych krajach święta Bożego Ciała. „Mam jeszcze żywo w pamięci – mówił Jan Paweł II – nabożną celebrację eucharystyczną, której mogłem przewodniczyć w ubiegły czwartek, w uroczystość Bożego Ciała, w Bazylice św. Jana na Lateranie, oraz następującą po niej uroczystą procesję, która zakończyła się w Bazylice Matki Bożej Większej (...) Wspólnota kościelna skupia się na adoracji wokół najcenniejszego skarbu, który pozostawił Jej w spuściznę Chrystus Pan: wokół sakramentu Eucharystii, wieczystej pamiątki Jego odkupieńczej ofiary.

Boże Ciało jest świętem obchodzonym w różnych formach ludowych tradycji związanych nade wszystko z procesjami z Najświętszym Sakramentem ulicami miast i wsi. Jest to święto radości z powodu cudownego daru Chleba, z którym Chrystus związał swoją obietnicę życia wiecznego: chleba, którym jest rzeczywistość Jego ciała, czyli Jego człowieczeństwo, poprzez które Bóg uświęca serca, ludzi, wspólnoty, narody i cały wszechświat. W ten sposób Eucharystia staje się początkiem nowego człowieczeństwa i odnowionego świata, którego pełne objawienie się nastąpi w końcu historii. Ale już teraz rośnie ono jak nasienie i zaczyna królestwa Bożego.

Wyróżniającą cechą nowego człowieczeństwa, odkupionego przez Chrystusa, jest pełnia braterskiej miłości. W rzeczywistości Eucharystia jest w najwyższym stopniu Sakramentem miłości, rozumianej jako dar z samego siebie.

Bez duchowego pokarmu, który zapewnia Ciało i Krew Chrystusa, ludzka miłość zawsze pozostaje skazana egoizmem. Natomiast komunika z niebiańskim Chlebem przemienia serca i wlewa w nie zdolność kochania tak, jak Jezus nas umiłował.

Komunia – to słowo, którym często określamy Eucharystię, jest bardzo znaczące. Ten, kto z wiarą przyjmuje Chrystusa, łączy się wewnętrznie z Nim, a w Nim z Bogiem Ojcem w miłości Ducha Świętego. Bóg w człowieku, człowiek w Bogu. I to staje się prawdziwą podstawą jedności w Kościele. Jak pisze Apostoł Paweł do Koryntian: *Ponieważ jeden jest chleb, przeto my liczni tworzymy jedno Ciało* (1 Kor 10, 17).

Jezus, Chleb życia wiecznego, zstąpił z nieba dzięki wierze Najświętszej Maryi Panny. Ona, nosząc Go najpierw w sobie, z niewypowiedzianą miłością szła później wiernie za Słowem wcielonym aż do krzyża i zmartwychwstania. Prośmy Maryję, aby nam pomogła odkryć centralne znaczenie Eucharystii, zwłaszcza w dniu Pańskim, abyśmy mogli w pełni przeżywać braterską jedność”.

Wydarzenia

W sprawie wyroku z Brukseli

Stolica Apostolska musi wyrazić pewne zaskoczenie z powodu obciążenia kilku osób wielką odpowiedzialnością za zbrodnie ludobójstwa, popełnione przez wielu ludzi i wiele grup w czasie wojny w Ruandzie. W ten sposób rzecznik prasowy Stolicy Świętej Joaquín Navarro-Valls odniósł się do ogłoszonego 8 czerwca w Belgii orzeczenia sądu w Brukseli, uznającego m.in. współwinę dwóch siostr ruandyjskich za zbrodnie, do których doszło podczas wojny domowej w ich kraju w okresie od kwietnia do końca lipca 1994 r.

W wydanym 9 czerwca oświadczeniu J. Navarro-Valls przypominał, że Jan Paweł II w orędziu do narodu ruandyjskiego z 14 maja 1996 r. podkreślił, że „Kościół katolicki nie może być obciążany odpowiedzialnością za winy swych członków, popełnione przez nich wbrew prawu ewangelicznemu, oni sami bowiem będą wezwani do zdania rachunku ze swych własnych działań”. „Wszyscy członkowie Kościoła, którzy zgrzeszyli w czasie [tego] ludobójstwa, powinni mieć odwagę po-

niesienia skutków czynów, które popełnili przeciw Bogu i przeciw bliźniemu” – napisał wówczas Ojciec Święty.

W dalszym ciągu swego oświadczenia rzecznik Stolicy Apostolskiej wyraził nadzieję, że osoby winne będą miały możliwość przedstawienia własnej wersji wydarzeń i że „podejmując decyzję w kraju tak odległym od Ruandy, uwzględniono w wystarczającym stopniu cały kontekst wydarzeń tak gwałtownych i sytuacji tak bardzo skomplikowanej”.

8 czerwca sąd I instancji w Brukseli, po kilkumiesięcznym śledztwie i kilkunastogodzinnym posiedzeniu, uznał winnymi zbrodni ludobójstwa czworo obywateli Ruandy: b. profesora uniwersytetu w Kigali Vincenta Ntezimanę i b. ministra w rządzie ruandyjskim, a później biznesmena Alphonse’ Higaniro oraz dwie siostry zakonne: Gertrudę (imię zakonne Consolata) Mukangango i Marię Kisito (Julienne Mukabutera). Dwaj pierwsi otrzymali wyroki odpowiednio 20 i 12 lat więzienia, zakonnice natomiast 15 i 12 lat. Wyroki te nie są jeszcze prawomocne. Wszyscy oskarżeni są narodowości Hutu, a ich ofiary należały do szczepu Tutsi. Obu zakonnicom zarzucano, że nie pomogły ok. 7 tys. uchodźców, którzy chcieli się schronić w ich klasztorze, a którzy później zostali zmasakrowani przez milicję.

W czasie prawie półrocznej wojny domowej w Ruandzie zginęło 500–800 tys. ludzi, w tym m.in. 3 biskupów, 123 księży i ponad 300 siostr katolickich. Zbrodnie dokonujące się w tym afrykańskim kraju nazwał ludobójstwem po raz pierwszy Jan Paweł II w przemówieniu z 15 maja 1994 r. (wojna zaczęła się 8 kwietnia tegoż roku). Powiedział wówczas m. in.: „Wszyscy będą musieli odpowiedzieć za swe zbrodnie przed historią, a zwłaszcza przed Bogiem”.

**Kolegium kardynalskie
Zmarł kard. Winning**

List kondolacyjny z zapewnieniem o duchowej łączności z duchowieństwem i świeckimi ze Szkocji przesłał Jan Paweł II na wieść o śmierci kard. Thomasa Josepha Winninga, arcybiskupa Glasgow. 76-letni kard. Winning zmarł 17 czerwca na atak serca.

„W uznaniu dla pracy kard. Winninga dziękuję Bogu za wiele błogosławieństw okazanych Kościołowi w czasie jego służby” – napisał Jan Paweł II. „Podczas wielu lat, ten gorliwy kapłan dodawał odwagi wspólnotom, w których służył w wierze i chrześcijańskim życiem, odznaczał się szczególnie w walce o ludzkie życie i w oddaniu ubogim” – czytamy w liście. „Jestem pewien, że przykład kard. Winninga zainspiruje wszystkich w Kościele szkockim do wzrastania w miłości do Chrystusa i służenia swym braciom i siostram w duchu chrześcijańskiego miłosierdzia. Zawierzając tym, którzy pogrążeni w żałobie powierzyli kardynała opiece Maryi, Matki Zbawiciela, przekazuję moje apostołskie błogosławieństwo na znak pocieszenia i umacniania w Naszym Panu Jezusie Chrystusie” – napisał na zakończenie Papież.

Kard. Winning urodził się 3 czerwca 1925 roku. W 1948 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Rzymie jako absolwent tamtejszego Kolegium Szkockiego. W 1971 r. został biskupem pomocniczym i wikariuszem generalnym archidiecezji Glasgow, a trzy lata później tamtejszym arcybiskupem. W 1994 r. Jan Paweł II wyniósł go do godności kardynalskiej. Kardynał znany był ze swej nieprzejednanej postawy wobec aborcji oraz małżeństw homoseksualistów.

Krótko

● Na zakończenie śródowej audycji genenalnej 20 czerwca Jan Paweł II wspominał o rozpoczynającej się już za trzy dni 94. podróży apostołskiej na Ukrainę i prosił obecnych, by modlili się w jej intencji. „Udaję się na Ukrainę – mówił Jan Paweł II – z wielką nadzieją. Moim celem jest utwierdzenie w wierze naszych braci i siostr ze wspólnoty katolickiej, a także krzewienie dialogu ekumenicznego w odpowiedzi na słowa Chrystusa: *Ażeby byli jedno* (J 17, 21)”.

**Diecezja radomska
ma już 700 kapłanów**

16 czerwca biskup Jan Chrapek wyświęcił w radomskiej katedrze 16 nowych kapłanów. Mszę św. koncelebrowali również: bp pomocniczy radomski Adam Odzimek, wykładowcy radomskiego seminarium duchownego oraz proboszczowie parafii, z których pochodzą nowo wyświęceni kapłani. Licznie przybyły także rodziny neoprezbiterów. W homilii Biskup radomski zaapelował do nowych księży, aby „nie lękali się głębi wyzwań, osobistej świętości i ogromnej wrażliwości na potrzebujących, bo tylko wtedy będą mogli się stać prawdziwymi apostołami Chrystusowego królestwa”.

Obecnie najstarszym kapłanem w diecezji radomskiej jest ks. Izidor Papier urodzony w 1910 roku, święcenia kapłańskie przyjął w 1936 roku. 700 radomskich duchownych pełni posługę w 306 parafiach w 28 dekanatach diecezji radomskiej.

900-lecie katedry łowickiej

Z okazji 900-lecia katedry w Łowiczu polscy biskupi, uczestniczący w odbywającym się w tym mieście 313. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, odprawili 20 czerwca uroczystą Eucharystię. Mszy św. przewodniczył Prymas Polski kard. Józef Glemp. W homilii metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński zauważył, że współcześnie obawiamy się nie tego, czego powinniśmy. – Lękamy się bezrobocia, wejścia do Unii Europejskiej i tego, że do niej nie wejdziemy – mówił. – Ale nie boimy się utraty wiary, nadziei i ufności Bogu. A przecież to właśnie Chrystus wlewa w nas swą moc i siłę – powiedział. Przypomniał także osobę św. Wiktorii, patronki katedry i diecezji, która, jego zdaniem, pokazała, że świętość jest owocem ludzkiej współpracy z wolą Bożą. Stwierdził, że współcześnie zatraciliśmy pragnienie dążenia do świętości. Uzurpujemy sobie prawo do kierowania ludzkim życiem i śmiercią, popierając aborcję i eutanazję lub polityków, którzy są ich orędownikami.

Dwa ogromnej wagi dokumenty dla katechezy Kościoła w Polsce przyjęli biskupi podczas 313. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Łowiczu. Są to: dyktorium katechetyczne dla Kościoła w Polsce oraz podstawa programu katechezy – oba dokumenty warunkują przyjęcie wkrótce ogólnopolskiego programu katechetycznego, którego opracowanie właśnie dobiega końca. Decyzja Episkopatu otwiera drogę do prac szczegółowych – różne zespoły będą mogły przystąpić teraz do pisania podręczników dla nowej, zreformowanej szkoły i dla katechezy w tej szkole – powiedział bp Kazimierz Nycz.

**Episkopat Polski
wprowadził diakonat stały**

Konferencja Episkopatu Polski podczas 313. Zebrania Plenarnego podjęła decyzję o wprowadzeniu w naszym kraju diakonatu stałego. – Od tej pory diakonat będzie nie tylko stanem przejściowym przed święceniami prezbiteratu. Święcenia będą mogły być przyjmowane na całe życie – powiedział biskup toruński Andrzej Suski, przewodniczący Komisji ds. Duchowieństwa Episkopatu Polski. Dodał, że te święcenia będą udzielane również mężczyznom żonatym. Jeśli jednak przyjmie je człowiek niezonaty, to będzie zobowiązany do pozostania w stanie bezzennym. Diakonat jest funkcją hierarchiczną w Kościele. Diakoni mają prawo chrzcić, przechowywać Komunię św. i udzielać jej, asystować przy zawieraniu małżeństw i przy pogrzebach. Mogą też głosić homilie. Będą także spełniać ważną funkcję przy katechezie szkolnej i parafialnej. Bp Suski stwierdził, że także ruchy religijne, stowarzyszenia i wspólnoty powinny mieć swoich diakonów.

Podobnie, jak w przypadku nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., poszczególne diecezje same



będą decydować o tym, czy jest im potrzebna funkcja diakonatu. Biskup łowicki Alojzy Orszulik wyznał, że sam nie widzi jeszcze takiej potrzeby, ale będzie się w tej sprawie konsultował z duszpasterzami i ze świeckimi swojej diecezji. Diakoni będą utrzymywać się sami z pracy zawodowej.

„Arka Noego” przestaje grać

Zespół „Arka Noego” zawiesza działalność. Po trasie koncertowej promującej nową płytę „Mamatata mam dwa lata” zespół przestaje grać. – Mam pomysł, by podziękować wszystkim za te dwa lata pracy i zawiesić działalność zespołu. Nic więcej nie chciałbym już robić z grupą – powiedział „Litza”.

Wyjaśniając tytuł „Mamatata mam dwa lata”, powiedział: – To kolejny nasz krok. Pierwszy to było niemowlęctwo. Teraz mamy już dwa lata i zaczynamy traktować wszystko poważniej. Robert Friedrich przestrzega również przed ewentualnymi pirackimi kopiami ich najnowszej płyty. – Charakterystycznym znakiem oryginalnej płyty jest hologram „Arki Noego”. Nasz nowy kompakt (...) zawiera też 40 kolorowych stron dla dzieci, jest to pomoc dla rodziców – żeby wspólnie rozmawiać z dziećmi o Panu Bogu, ale też przeszkoda dla leniwych i oszczędnych piratów – dodaje.

Krótko

● Katolicka Agencja Informacyjna znakomicie przygotowała się do przekazywania wiadomości dotyczących pielgrzymki Ojca Świętego na Ukrainę. Szczegółowe informacje o przygotowaniach, działających tam Kościołach, rozmowy z ciekawymi ludźmi, obrazki z codziennego życia – czytelnicy i dziennikarze korzystający z serwisu KAI powinni być w pełni usatysfakcjonowani.

● Prezes Instytutu Pamięci Narodowej prof. Leon Kieres utworzył 19 czerwca w Radomiu wystawę „Czerwiec 1976 – lekcja demokracji socjalistycznej”. Tego dnia rozpoczęła się również pierwsza część obchodów 25. rocznicy protestu radomskich robotników. Oprócz wystawy zorganizowano sesję naukową „Czerwiec '76 po 25 latach – spory i refleksje”.

● Uroczystości pogrzebowe ks. Tadeusza Sikorskiego odbyły się 19 czerwca w łódzkiej katedrze. Licznie przybyli księża modlili się w intencji swojego wykładowcy i wychowawcy, wybitnego teologa moralnego.

● Bp Jan Chrapek skrytykował działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która próbowała wpłynąć na kształt katolickiego radia. – KRRiT opracowała dokument, w którym w minutach określa, jakich programów i ile powinno być na antenach radia katolickiego – powiedział KAI bp Chrapek. Jego zdaniem, takie postępowanie można porównać z nakazami cesarza Austrii, który swego czasu określał, ile świec ma się palić na poszczególnych Mszach św. Bp Chrapek przypomniał, że za funkcjonowanie religijnych mediów odpowiadają biskupi, ponieważ są one własnością Kościoła.

Premier Jerzy Buzek odstąpił, a Prymas Polski kard. Józef Glemp poświęcił tablicę ku czci Polaków ratujących Żydów w czasie drugiej wojny światowej. Tablica umieszczona jest na murze warszawskiego kościoła pw. Wszystkich Świętych, a uroczystość odbyła się 19 czerwca. Na tablicy znajduje się napis: „Kościół Wszystkich Świętych upamiętnia Polaków ratujących Żydów w latach 1939–45”.

Już po raz dziesiąty w Leżajsku odbywa się Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. Pierwszy koncert odbył się 18 czerwca o godz. 18.00 w bazylice Ojców Bernardynów. Następne zaplanowano na każdy poniedziałek, aż do 24 września.

1 Coraz więcej osób przystępuje do spowiedzi

Coraz więcej osób we Włoszech przystępuje do spowiedzi. Według danych Europejskiego Instytutu Psychoanalizy, w pierwszych miesiącach 2001 roku do spowiedzi u katolickich księży przystąpiło ok. 20 proc. więcej Włochów niż przed pięcioma laty. Zdaniem komentatorów prasy włoskiej, jest to prawdopodobnie „efekt Roku Jubileuszowego”. Przed pięcioma laty praktyka spowiedzi osiągnęła we Włoszech punkt krytyczny, wynika z badań przeprowadzonych wśród 2500 osób. W 1996 r. spowiadało się 33 proc. wiernych, dziś – 45 proc. Po duchową poradę do kapłana przychodzi coraz więcej ludzi poniżej 45. roku życia; są to głównie 30-latkowie. W ciągu minionych dwóch lat liczba młodych penitencjuszy wzrosła o 20 proc. Autorzy badań zwracają uwagę na nieproporcjonalnie wysoki wzrost liczby menderów przystępujących do spowiedzi (27 proc.) oraz niski procent (12) spowiadających się robotników.

2 Wietnam zgadza się na nominację biskupów

Podczas spotkania z delegacją Stolicy Apostolskiej rząd wietnamski zgodził się na mianowanie trzech biskupów katolickich, zaproponowanych przez Watykan, i odrzucił trzy inne kandydatury – podała agencja prasowa Kongregacji Ewangelizacji Narodów Fides. Rozmowy w tej sprawie prowadziła podczas wizyty w Wietnamie delegacja Stolicy Apostolskiej, której przewodniczył podsekretarz ds. stosunków z państwami prał. Celestino Migliore. Członkiem delegacji był szef wydziału Kongregacji Ewangelizacji Narodów prał. Barnabé Nguyen Van Phuong.

Rząd wietnamski zgodził się na nominację biskupa dla diecezji Bui Chu, biskupa pomocniczego dla archidiecezji Miasta Ho Chi Minh i biskupa koadiutora dla diecezji Phan Thiet. Władze nie zgodziły się natomiast na nominację biskupa koadiutora archidiecezji Hanoi oraz biskupów w diecezjach Hung Hoa i Hajfong. Dwie ostatnie diecezje nie mają zwierzchników odpowiednio od dwóch i trzech lat. Obecny arcybiskup Hanoi ma 82 lata.

3 Karta ekumeniczna tematem kongresu w Loreto

Podpisana w Strasburgu w kwietniu br. europejska „Karta Ekumeniczna” była tematem obradującego w Loreto kongresu ekumenicznego. Podczas obrad przemawiał m.in. kard. Walter Kasper. Stwierdził on, że dążenie chrześcijaństwa do jedności nie oznacza „ekumenizmu powrotu” innych Kościołów chrześcijańskich na łono Kościoła katolickiego ani procesu unifikacji. „Jedność nie jest monotoniczna, ale raczej symfoniczna” – powiedział przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Kardynał uznał europejską „Kartę Ekumeniczną” za znak, że „komunia istniejąca między ochrzczonymi przekracza granice instytucjonalne Kościoła katolickiego”.

Podczas kongresu ekumenicznego w Loreto głos zabrał także ks. Aldo Giordano, sekretarz Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE). Według niego, obok ekumenizmu największym wyzwaniem dla chrześcijaństwa w Europie jest dialog z innymi religiami. Zdaniem włoskiego teologa, coraz większy wpływ na religijność Europy mają różne formy buddyzmu. Zaznaczył, że „nie chodzi tutaj o wielką tradycję tej azjatyckiej religii, ale o sekty inspirowane buddyzmem, przyjmujące niekiedy formy działania naruszające prawo”.

4 Austriaccy biskupi za szybką integracją europejską

Za szybkim rozszerzeniem Unii Europejskiej na Wschód opowiedzieli się przedstawiciele największych Kościołów Austrii: wiceprzewodniczący katolickiej Konferencji Biskupów tego kraju bp Egon Kapel-

lari, ewangelicki bp Herwig Sturm oraz prawosławny metropolita Michael Staikos. Podczas spotkania 18 czerwca w wiedeńskim parlamencie przedstawiciele Kościołów dyskutowali z parlamentarzystami na temat „wkładu Kościołów w budowanie jedności europejskiej”. Dyskusja odbyła się z inicjatywy przewodniczącego austriackiego parlamentu Heinza Fischera oraz Ekumenicznej Rady Kościołów Austrii (ÖRKÖ).

Zdaniem metropolity Staikosa, stopniowe rozszerzanie UE na całą Europę ma centralne znaczenie również dla Kościoła prawosławnego, traktowanego dotychczas przez Brukselę po macoszemu. Abp Staikos zwrócił uwagę, że choć prawosławie jest „nieodłącznym elementem krajobrazu europejskiego”, nie jest dostatecznie zauważane, również w Austrii. Biskupi poinformowali też o znaczeniu uchwalonej w kwietniu w Strasburgu „Charta Oecumenica”, która jest odzwierciedleniem podstawowych zasad chrześcijańskich, podkreśla godność człowieka jako wizerunku Boga oraz zawiera wskazania dla Europy współczesnej i w przyszłości. Metropolita Staikos podkreślił, że podpisanie „Karty Ekumenicznej” było momentem historycznym, bowiem jest to „pierwszy wspólny dokument wszystkich Kościołów chrześcijańskich Europy, w tym także prawosławia”. Zdaniem katolickiego biskupa Egona Kapellari, Europa powinna być strefą pokoju od Atlantyku po Ural i to właśnie musi być celem procesu integracji europejskiej. Europa powinna też być regionem sprawiedliwości społecznej oraz poszanowania życia wbrew „cywilizacji śmierci” – uważa biskup diecezji Graz-Seckau.

Pod względem religijnym Europa musi być „bardziej ekumeniczna” i otworzyć się na duchowe bogactwo wspólnot wyznaniowych – stwierdził bp Kapellari. Jego zdaniem, należy też rozwijać „zadowalające kontakty” z islamem, który ze swej strony będzie bardziej respektował wspólnotę chrześcijańską wewnątrz – niż silną niż słabą.

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych

Krótko

● Kard. Kazimierz Świątek udzielił 16 czerwca w katedrze w Pińsku święceń kapłańskich dwóm diakonom. Nowi kapłani, Igor Poczujo i Andrzej Zajczyk, są Białorusinami i ukończyli Wyższe Seminarium Duchowne w Grodnie. Kard. Świątek wyświęcił dotychczas 29 kapłanów, Białorusinów. Najwięcej – 22 – dla diecezji mińsko-mohylewskiej i 7 dla diecezji pińskiej.

● Trzydzieści dwie osoby przyjęły bierzmowanie z rąk nuncjusza apostolskiego w Mongolii, abp. Giovanniego Battisty Morandini. Jest to największa, trzecia z kolei, grupa osób, które przyjęły ten sakrament od 1995 r. w tym kraju. Jedynie 116 osób z dwóch i pół miliona mieszkańców Mongolii to ludzie ochrzczeni. Od proklamowania w 1924 roku Mongolskiej Republiki Ludowej rozpoczęły się trwające aż do roku 1990 prześladowania wyznawców wszelkich religii, w szczególności dominujących w tym kraju lamaizmu, buddyzmu i islamu. Po przemianach politycznych, w roku 1992 ustanowiono w Mongolii misję „Sui Iuris” i nawiązano stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską. Powstały wówczas warunki do podjęcia przez Kościół działalności ewangelizacyjnej i charytatywnej

Szkoła Słowa Bożego

Matka pięknej Miłości

KS. JAN KOCHEL

W tegorocznym cyklu Szkoły Słowa Bożego szukaliśmy odpowiedzi na pytanie: Jakże piękno ocali świat? Każdy z aspektów „zbawczego piękna” ukazał się na przykładzie postaci z historii zbawienia: od uosobionej Mądrości, obecnej przy stworzeniu świata (piękno stworzenia), przez postać matki Ewy (piękno na obraz i podobieństwo Boże), różnych postaci świętych kobiet: św. Teresy od Dzieciątka Jezus (piękno Słowa), św. Edyty Stein (piękno Krzyża), bł. Janiny Beretty Molli (piękno ascezy), św. Teresy z Avila (piękno modlitwy), ewangelicznej Marty (piękno pracy), św. Katarzyny ze Sieny (piękno Trójcy), aż po Matkę piękną Miłości. Ewangeliczna niewiasta z tłumu nazwała błogosławioną Matkę, która nosiła w swym łonie i wykarmiła Jezusa. On sam potwierdził te słowa i dodał: „Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,27-18). Matka Jezusa jest pierwszą Słuchającą i Wypełniającą Słowo Boże. Naśladując Jej drogę wiary, idźmy w rytmie *lectio divina*, zachowując znany schemat:

CZYTAJ! Bardzo ważna jest atmosfera wyciszenia (może towarzyszyć ci zapalona świeca). Przed lekturą należy wezwać pomocy Ducha Świętego. Przeczytaj powoli i spokojnie wskazane teksty.

ROZWAŻ! Po lekturze rozważ orędzie, które pragnie pomóc ci w osobistej medytacji nad tekstem. Pytaj samego siebie: co Bóg chce mi powiedzieć przez dane Słowo?

MODŁ SIĘ! Medytacja słowa Bożego w sposób oczywisty prowadzi do modlitwy. Dlatego spróbuj modlić się Słowem. Na zakończenie warto podjąć konkretne postanowienie, jakiś czyn wpływający na medytację nad usłyszonym Słowem.

obraz do Chrystusa i Maryi w chwale. Pieśń opiewa Oblubienicę, Oblubienicę – Kościół Chrystusowy i wspólnotę świętych, zaproszonych na ucztę niebiańską z wszystkich pokoleń i narodów. W tej wspólnocie wszyscy są pełni radości, piękni i dobrzy.

Odblask omawianego psalmu znalazł swoje odbicie w hymnie *Magnificat*, gdy Maryja chwali Boga, że „wielkie rzeczy uczynił [Jej] Wszechmocny (...) Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych” (Łk 1,49.52; Ps 45,4.6).

Pieśń pochwalną poprzedza scena Zwiastowania, w której Bóg posyła anioła Gabriela do Dziewicy z Nazaretu. Posłaniec przynosi Maryi radosną Nowinę: „Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba, a Jego panowaniu nie będzie końca” (Łk 1,32-33). Wybór Oblubienicy, która ma stać się Bogarodzicą, rozbrzmiewał już w psalmie 45., gdy prorok zachęcał Córę królewską: „Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha, zapomnij o swym ludzie, o domu swego ojca. Król pragnie twego piękna, on twoim panem, oddaj mu pokłon” (45,11-12). Nowa Córa Syjonu uważnie słucha słów Anioła, rozważa je w sercu, stawia ważne pytania, rezygnuje ze swoich planów i w konsekwencji z wielką pokorą i oddaniem wyznaje: „Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (1,38). To swoisty pokłon oddany Królowi, gest całkowitego oddania. W tym zbawczym momencie Dziewica z Nazaretu – „za sprawą Ducha Świętego” – staje się Matką piękną Miłości i oddaje swoje piękno na służbę Panu. On zaś „wejrzal na uniżenie swojej Służebnicy” i odtąd błogo-

Zachęcamy Czytelników do dzielenia się swoimi refleksjami na temat rozważanych metodą *lectio divina* zaproponowanych dziś fragmentów Pisma Świętego. Listy można przysyłać pod adresem „Gościa Niedzielnego” (skr. poczt. 652, 40-042 Katowice) lub e-mailem: ksjan@kuria.gliwice.pl

Audycje „Szkoły Słowa” emitowane są w Radiu Plus Gliwice (96,1 FM) w pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 21.15 (w Internet popye Real Audio; www.plus.gliwice.pl).

sławić Ją będą wszystkie pokolenia (por. Łk 1,48).

Biblia milczy na temat piękna fizycznego Maryi. Św. Ambroży uważa jednak, że „wypada, aby u Maryi samo piękno cielesne było obrazem duszy, figurą prawości”. Biskup Mediolanu podpowiada nam, że Dziewica „łaski pełna” jest piękna ze względu na Tego, który jest Twórcą Piękna.

Maryja rozważająca w swym sercu słowa i czyny Jezusa, przypomina Kościołowi, co powinno być treścią rozważań – a powinno nią być Słowo Boże, Ewangelia.

• Czy potrafimy słuchać Słowa Bożego na wzór Maryi, która „chowała w sercu” (Łk 1,51)?

• Jak przyjmujemy zapewnienie Jezusa: „Moja matka i moi bracia są ci, którzy słuchają Słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8,21)?

• Paweł VI nazwał Maryję „Nauczycielką pobożności” (MC 47). Czego nas uczy Maryja śpiewającą *Magnificat*, pielgrzymującą do Jerozolimy, zachowującą przepisy Prawa i zwyczaje rodzinne?

• Dlaczego wielcy mężowie Kościoła obierają Ją sobie za szczególną Orędowniczkę?

Módl się

Maryjo, Matko kontemplacji, Ty zachowałaś w swoim sercu słowa, postawy i gesty Jezusa, rozważałaś je, przy-



Fra Angelico, Zwiastowanie (fragment), 1430-1432

mowałaś z pokorą i odwagą w swoim życiu; pomóż nam czytać, medytować i kontemplować Boże Słowo, aby poruszyło nas do głębi. Uproś nam zdolność odkrywania przemieniającej potęgi Pisma Świętego, w którym zmartwychwstały Chrystus żyje w mocy Ducha Świętego, objawia się każdemu z nas, otwierając najtajniejsze drzwi naszych serc, wchodząc w najtajniejsze zakamarki naszej świadomości, napieniając nas wolnością, pogodą ducha, cichością i pokojem.

Pozwól nam, Panie, osiągnąć takie usposobienie ciała, ducha, umysłu i wyobraźni, abyśmy mogli przyjąć obfitość darów i obietnic, które Bóg chce wlać w nas, abyśmy mogli otrzymać niewypowiedzianą miłość, w Jego Synu Jezusie, który żyje i króluje na wieki wieków.

kard. Martini

Czytaj!

Ps 45; Łk 1,26-38

Rozważ

Stary Testament mówi o pięknie biblijnych niewiast: Noemi, Zuzanny, Judyty, Estery, córek Hioba. Mądrość Syracha podkreśla wartość naturalnego piękna: „Jak słońce wschodzące na wysokościach Pana, tak piękność dobrej kobiety między ozdobami jej domu. Jak światło błyszczące na świętym świeczniku, tak piękność oblicza na ciele dobrze zbudowanym” (Syr 26,16-17). Temat piękna dominuje zwłaszcza w Księdze *Pieśni nad pieśniami*. W Biblii piękno jest przede wszystkim cechą tego, co jest na swoim miejscu i pełni właściwą sobie funkcję. Jest skutkiem wewnętrznego bogactwa, mocy i życia. Wartości ludzkie i religijne mają więc pierwszeństwo, bez nich bowiem próżna jest piękność (Prz 31,30).

Psalmista jak trubadur na uczcie królewskiej wyśpiewuje hymn pochwalny na cześć Króla „najpiękniejszego spośród synów ludzkich” (w. 2-10) oraz Królowej odzianej w piękno jak „w złoto z Ofiru”, stojącej „po [Jego] prawicy” (w. 11-18). Ojcowie Kościoła odnoszą ten

Pielęgniarki w habitach

Ogólnopolska Pielgrzymka Chorych i Niepełnosprawnych

Jasna Góra, 6 lipca 2001 r.
Patronalne święto Apostolstwa Chorych.

Pielgrzymkę rozpoczniemy na Szczycie o godz. 10.30 wprowadzeniem do liturgii Mszy świętej, która zostanie odprawiona o godz. 11.00. Po przerwie na posiłek będziemy uczestniczyli w Drodze Krzyżowej na Wałach o godz. 13.30, zaś na Nabożeństwie Lurdzkim, połączonym ze specjalnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem, spotkamy się w Kaplicy Cudownego Obrazu i w przylegającej do niej bazylice o godz. 14.30.

Pielgrzymka zakończy się ok. godz. 15.15.

Duszpasterzy, krewnych i przyjaciół osób chorych i niepełnosprawnych proszę o umożliwienie chorym uczestnictwa w tej pielgrzymce. Tych spośród chorych, którzy z uwagi na zły stan zdrowia lub odległość nie będą mogli przybyć na Jasną Górę, proszę o modlitwę i duchową łączność.

Ks. Czesław Podleski
Ogólnopolski Sekretarz
Apostolstwa Chorych

Z początkiem lipca, w dniu liturgicznego wspomnienia Matki Bożej Uzdrawienia Chorych i patronalnego święta Apostolstwa Chorych, na Jasnej Górze, jak co roku, zgromadzą się chorzy i niepełnosprawni, a także ci, którzy im służą: lekarze, pielęgniarki, wolontariusze. Pośród pielęgniarek szczególną posługę pełnią przy chorych zakonnice różnych zgromadzeń. Łącząc życie konsekrowane z powołaniem do służby medycznej, niosą cierpiącym ulgę w cierpieniu – zarówno fizycznym, jak i duchowym.

Niewielki, ale nowoczesny wyposażony oddział okulistyki. Przed wejściem – drzwi z napisem „Kaplica”. Na końcu korytarza „kącik modlitwy”: krzyż i kilka obrazów – bł. Ojciec Pio, św. Franciszek, św. Łucja. Na stoliku książki i czasopisma religijne. Pracują tu trzy siostry zakonne. Pacjenci przyznają zgodnie: – To są fantastyczne kobiety! Kapitalne!

Powołanie w powołaniu

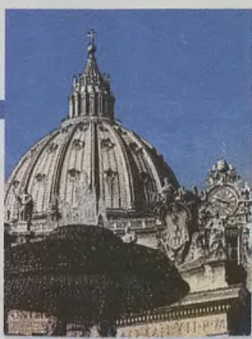
Siostra Ancilla pracuje jako pielęgniarka od dziesięciu lat. Tutaj – od roku. Jest służebniczką.

– Najpierw odkryłam powołanie do służby chorym. Chodziłam do liceum medycz-

nego i to mnie najbardziej pociągało. W czasie odbywania praktyki w szpitalu zaczęłam myśleć o poświęceniu się Panu Bogu. Jak się to stało – tego człowiek do końca nie zrozumie... To tajemnica...

Chorzy mają do nas duże zaufanie. Nieraz nie trzeba nic mówić, a oni spontanicznie wyczuwają, że są przy nas bezpieczni. Kontakt rozpoczyna się od prostych czynności zawodowych, jak przyjęcie na oddział czy wykonanie polecenia lekarskiego. Po jakimś czasie „wylewają” to, co im leży na sercu czy na sumieniu. Wtedy mówię: „Wyowiedziała się Pani przede mną, to może teraz w kaplicy?”. Nieraz proszą nas o modlitwę. Z jednej strony zajmujemy się ciałem, w naszym wypadku oczami, ale z drugiej strony docieramy o wiele głębiej. Czasem pacjent już od progu broni się, mówi, że do kościoła to on chodzi raz w roku...





Drogami wiary po Rzymie

Bardzo wielu wiernych pogłębia swą religijność, podejmując wędrówkę, której celem jest miasto świętych Piotra i Pawła, Ziemia Święta lub stare i nowe sanktuaria poświęcone Maryi i Świętem. Pielgrzymka zawsze była ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijan, przybijając w kolejnych epokach różne formy kulturowe. Jest symbolem indywidualnej wędrówki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela: jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzkie słabości, wyraża nieustanną czujność człowieka wobec własnej ułomności i przygotowuje go wewnętrznym do przemiany serca.

Jan Paweł II

Piotr jest tutaj

SZYMON KIERA, Rzym

Postać Świętego Piotra nieodmiennie kojarzy się z Rzymem. Miasto, w którym Pierwszy z Apostołów spędził ostatnie lata swojego życia, do dziś przechowuje liczne pamiątki i czi go jako swego patrona. Słusznie nazwany „nowym Romulesem”. Świadectwo jego wiary promieniuje stąd na cały świat. Na szlaku świątyni Wiecznego Miasta odkrywam coraz to nowe ślady obecności Apostoła. W ich bogactwie wyróżniają się miejsca, które w sposób szczególny wiążą się z pobytem, nauczaniem i męczeńską śmiercią Piotra.

Olbryzmia kolumnada

obejmuje ciągiem swych portyków rozgrany południowym słońcem plac przed Bazyliką Świętego Piotra na Watykanie. Właśnie w ten sposób – jak gdyby w geście otwartych ramion – największa świątynia chrześcijańska wita wszystkich przybywających tu pielgrzymów. Postacie 140 Świętych, znajdujące się na szczycie kolumnady, zdają się strzec Serca Kościoła i jednocześnie zapraszać do nawiedzenia tego szczegó-

nego dla nas miejsca. To miejsce wydaje się nieustannie tętnić życiem, jednak jego sacrum i powaga trwają niezmiennie od wieków. Historia utrwaliła tu niejedną swoją tajemnicę.

Wolnym krokiem przemierzam Plac Świętego Piotra, podziwiając otaczające mnie piękno i symetrię architektoniczną – dzieło barokowego mistrza Gianlorenza Berniniego. Przypisywane artyście symboliczne znaczenie tego miejsca wydaje się być jak najbardziej słuszne: rozjaśniona słonecznymi promieniami Bazylika przypomina postać Matki-Kościoła, która wyciąga swe otwarte ramiona, by zaprosić i przyjąć do siebie całą ludzkość. W miarę zbliżania się do świątyni, zadaje sobie coraz to nowe pytania. Dlaczego właśnie to miejsce stało się centrum wiary chrześcijańskiej? Skąd, tak naprawdę, wypływa przeświadczenie o prymacie Kościoła rzymskiego? Jakże fakty uzasadniają nazwanie watykańskiego wzgórza Stolicą Świętego Piotra?

Przekraczając progi Bazyliki

uświadamiam sobie bogactwo historycznego przekazu, związanego z tym właśnie miejscem. Liczne źródła literackie i archeologiczne potwierdzają bardzo starą tradycję, według której

– cierpliwością i radością wewnętrzną. Konieczna jest praca nad sobą. Czasem trzeba się przymusić do uśmiechu...

Chciałem pracować z zakonnicami

Doktor Edward Wylegała prowadzi oddział okulistyki od roku. W prywatnej klinice San Raffaello w Rzymie przyglądał się pracy polskich słuźebniczek, które są tam trzonem, świetnie organizują pracę; profesorowie bardzo je cenią i zabiegają, by były oddziałowymi. Wyznaje, że miał dwa marzenia: żeby na jego oddziale pracowały siostry zakonne oraz by chorzy mieli kaplicę. I tak się stało.

– Chciałem pracować z siostrami zakonnymi z kilku powodów. Przede wszystkim to osoby konsekrowane, mają bogate życie wewnętrzne. Poza tym mogą się poświęcić wykonywaniu zawodu całym sercem. Są bardzo dyspozycyjne i fachowe. Nasze pielęgniarki świeckie też są wspaniałe. Ale zakonnice nie mają bagażu zewnętrznego, rodzinnego – obciążenia, że dziecko trzeba odprowadzić do szkoły, że jest chore, że mąż nakrzyczał... Nieraz trzeba coś jeszcze zrobić, zostać chwilę dłużej. Wiadomo, że osoba, która ma rodzinę, nie może być tak dyspozycyjna.

Zdecydowałem się na pracę tutaj, wiedząc, że jest to skrzydło klasztoru. Jednak na moim oddziale nie było ani jednej zakonnicy. Uzyskałem zgodę na przyjęcie siostr, ale nie mogłem ich znaleźć. Zacząłem się

wieć o nie modlić. Wkrótce, dzięki Opatrzności Bożej, przeszła na mój oddział siostra Ancilla. To wspaniała zakonnica. Potem udało się wymodlić drugą pielęgniarkę – siostrę Rafale, również słuźebniczkę, perfekcyjną siostrę chirurgiczną. Trzecią naszą siostrą jest marianka, siostra Urszula. Była jeszcze karmelitanka, siostra Wirgilia, która przygotowywała się w naszym szpitalu do wyjazdu na misję.

W moim odczuciu wyrzucenie zakonnice ze szpitala było błędem, którego nie da się naprawić przez dziesiątki lat. Mury tego szpitala są własnością Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Dobrze byłoby zaznaczyć nazwą, że to szpital, który do nich należy, że został kiedyś zabrany, ale teraz jest już inaczej. Patronem szpitala mógłby zostać na przykład założyciel słuźebniczek bł. Edmund Bojanowski.

Siostry zakonne są na oddziale łącznikiem pomiędzy pacjentem w cierpieniu a Panem Bogiem. Dzięki ich obecności nie ma nieodpowiednich rozmów czy żartów, bo jest strażnik. To siostra, która jest znakiem. My wszyscy – personel i pacjenci – musimy w tej sytuacji uczyć się wysokiej kultury. I możemy wzrastać duchowo.

DOBROMIŁA SALIK



Grób św. Piotra w Bazylice św. Piotra w Watykanie

Pierwszy z Apostołów był zwierzchnikiem i pasterzem gminy chrześcijańskiej w Rzymie. Pierwotna wspólnota istniejąca w stolicy cesarstwa uznawała go nawet za swojego założyciela, pomimo iż Ewangelia była tam głoszona jeszcze przed jego przybyciem. Obecność i sprawowanie posługi Apostoła w Wiecznym Mieście potwierdzają m.in. Papież Klemens w swoim *Liście do Koryntian* oraz Ignacy Antiocheński i Euzebiusz z Cezarei. Uprzywilejowaną rolę Kościoła rzymskiego tłumaczy jednak inny fakt. Ze źródeł wynika, iż to właśnie tutaj, za panowania cesarza Nerona, Piotr poniósł śmierć przez ukrzyżowanie i został pochowany w miejscu męczeństwa. Tradycję tę odnotowują liczni Ojcowie Kościoła, zaś Orygenes przekazuje, że śmierć nastąpiła przez ukrzyżowanie głową w dół. Znamienny jest również fakt, że żadne inne miasto nie współzawodniczyło nigdy z Rzymem o tytuł miejsca, w którym Księżę Apostołów został zabity i pogrzebany. Zatem autorytet Świętego Piotra, potwierdzony świadectwem krwi przelanej za wiarę, trwa odtąd właśnie w osobach jego sukcesorów, biskupach Wiecznego Miasta. Prawda ta, będąca jednym z fundamentów katolickiej eklezjologii, została podana w 1870 roku przez Sobór Watykański I: „Ktokolwiek jest następcą Piotra na rzymskiej stolicy, ten według ustanowienia same-

go Chrystusa otrzymuje Piotrowy prymat nad całym Kościołem”. Rozmyślając nad tajemnicami historii i dogmatem wiary, przemierzam przestronne wnętrza świątyni. Jej ogromne rozmiary zachwycają równowagą i harmonią swych proporcji. Wreszcie jednak dochodzę do centralnego punktu Bazyliki, w którym znajduje się jedno z najpiękniejszych dzieł sztuki barokowej.

Konfesja Świętego Piotra

Ten monumentalny baldachim autorstwa Berniniego dominuje we wnętrzu i wieńczy ołtarz papieski. Poniżej konfesji, oświetlone 99 wiecznymi lampkami, bije serce świątyni, które kryje w sobie doczesne szczątki Pierwszego z Apostołów. Ogromny baldachim, na wzór starożytnej praktyki, osłania grób Świętego, zaś nazwa „konfesja” wywodzi się od łacińskiego *confessio*, czyli „wyznanie”. Skąd jednak wiadomo, że właśnie w tym miejscu Piotr w najdoskonalszy sposób wyznał swoją wiarę, przelewając krew w męczeńskiej śmierci?

Historia poszukiwań relikwii Apostoła

była trudna i zawiłana. Źródła literackie i liturgiczne wskazują, że miejscem śmierci i pogrzebu Piotra był cyrk Nerona w okolicach wzgórza watykańskiego. W tej ogromnej starożytnej budowli, podczas okrutnych widowisk dla ludu, zgineło męczeńską śmiercią wielu pierwszych chrześcijan. Święty Piotr podzielił ich los ok. 64–67r., a następnie został pogrzebany w przylegającej do cyrku pogańskiej nekropolii. Dokładnie w tym miejscu w 324 r. cesarz Konstantyn wznosił pierwszą bazylikę, zaś na jej fundamentach w XVII wieku powstała obecna budowla. Prawdziwość danych tradycji potwierdziły dopiero wieloletnie wykopaliska archeologiczne, prowadzone za pontyfikatu Piusa XII. Żmudne badania pozwoliły odkryć cmentarz pogański oraz liczne wota i napisy ściennie. Ślad grobu Apostoła został odnaleziony przypadkowo, a ostatecznie wskazała go naukowcom grecka inskrypcja *Petr (os) eni*, czyli „Piotr jest tutaj”.

Oto tu, w cieniu barokowej konfesji, spoczywa Pierwszy z Apostołów. Przybywający do Bazyliki pielgrzymi w zadumie przyklękają i modlą się nad grobem prostego Rybaka z Galilei. Święte miejsce przechowało przez wieki wymowne świadectwo jego wiary, która trwa w osobach kolejnych następców i z Serca Kościoła promieniuje na cały świat. Dzisiaj Święty Piotr staje się dla każdego z nas ojcem zawierzenia i wzorem dobrowolnego pójścia za Jezusem. Jego przykład uczy nas codziennego dawania świadectwa wiary.

Mówię wtedy: „Przecież ja o nic Pana nie pytam! Nie musi się Pan tłumaczyć”. I to właśnie wzbudza refleksję. Albo ktoś pyta: „Jak Siostra mogła pójść do klasztoru? Przecież to zmarnowane życie...”. Widać w nim wtedy walkę. Dopiero potem okazuje się, że to nie są moje problemy, tylko jego, a na mnie je przerzuca. Zaczyna dostrzegać, że nie ma racji, skoro ja wcale nie chodzę zasepiona, zaplakana...

Siostra Rafała pracuje na bloku operacyjnym jako instrumentariuszka. Ma za sobą pracę misyjną w Kamerunie.

– Moje powołanie? Myślę, że to inny sposób kochania. Każdy kocha inaczej – jedni robiąc wielkie rzeczy, inni małe... Ja na przykład podaję narzędzia... Chodzi tylko o to, żeby wkładać we wszystko jak największą miłość.

Siostra Urszula służy Panu Bogu w Zgromadzeniu Sióstr Maryi Niepokalananej. Wcześniej pracowała w innym szpitalu. Teraz jest „siostrą odcinkową” na okulistyce.

– Czego najbardziej potrzebują od nas chorzy? Cierpliwości i uśmiechu. Choroba często ich zaskakuje, nie są przygotowani na długie leżenie w łóżku, bolesne zabiegi, zależność od innych. Uczą się wytrwałości. Możemy im w tym pomóc własną postawą

Ukraińskie rozdroże

JERZY MAREK NOWAKOWSKI

Ukraina. Słyszac tę nazwę, ozywamy zwykle zapamiętane stereotypy. Obrazy z Sienkiewicza lub okrutne opowieści z czasów wojny. Ci z nas, którzy nieco uważniej obserwują politykę, mówią jeszcze o strategicznym partnerstwie czy wspólnocie interesów łączącej Warszawę i Kijów. W rzeczywistości jednak Ukraina współczesna pozostaje dla Polaków ziemią nieznaną. Pocieszymy się, że nie tylko dla Polaków. Na Zachodzie jest to kraj o bliżej nieokreślonej wielkości i położeniu „gdzieś koło Rosji” albo „koło Polski”. Od lat politycy z Warszawy są pytani o Ukrainę, co zrobić w konkretnych sprawach i jaką politykę Zachód winien wobec Ukrainy prowadzić. Rzadko wprowadzicie jesteśmy słuchani, mamy jednak szansę, by współkształtować przyszłe losy tego kraju.

Przyszłość Ukrainy jest jedną z najważniejszych spraw dla Polski. Nie podzielam wprawdzie kategorię Zbigniewa Brzezińskiego, który powiedział kiedyś, że dla Polski niepodległość Ukrainy jest ważniejsza od członkostwa w NATO, ale trudno przecenić fakt, że na wschodzie graniczymy z grupą państw, a nie z jednym potężnym imperium.

Niepodległa Ukraina to również szansa dla Rosji. Pełny powrót w orbitę wpływów Rosji skłaniać będzie elity moskiewskie do ryzykownej drogi kształtowania mocarstwa dawnego typu. Sam nie ustrzegłem się błędów popełnianego przez wielu komentatorów, którzy mówiąc o Ukrainie, zaczynają mówić o Rosji.

Między Wschodem a Zachodem

Wracając nad Dniepr, warto przypomnieć sobie mapę narysowaną przez wybitnego politologa amerykańskiego Samuela Huntingtona, który w głośnej książce o „Sporze cywilizacji” granicę między cywilizacją europejską a rosyjską wyrysował w poprzek terytorium Ukrainy. Kiedy polscy obserwatorzy komentują krytyczne głosy hierarchii prawosławnej wobec wizyty Ojca Świętego na Ukrainie, rzadko odwołują się do tej granicy. A linia zasięgu cywilizacji europejskiej pokrywa się z historycznym zasięgiem zachodniego chrześcijaństwa. Zaś na współczesnej Ukrainie spór kulturowo-cywilizacyjny ma wymiar ściśle polityczny. Od chwili uzyskania niepodległości przed dziesięcioma laty, Ukraina stoi przed koniecznością wyboru drogi rozwojowej. Na zachód czy na wschód. Sądę, że będzie to wybór, którego dokona pokolenie wkraczające dopiero w życie publiczne, które nie jest obciążone dziedzictwem komunizmu.

Nie będzie to wybór oczywisty. Kijów łączy z Moskwą liczne związki historyczne i sentymentalne. Ale i realne interesy. Rosja jest największym inwestorem w gospodarce ukraińskiej, Rosjanie wspierają ukraińskie inicjatywy polityczne. Rosja jest głównym partnerem gospodarczym Ukrainy. Bez współpracy z Rosją obywatele Ukrainy byłoby jesz-

cze biedniejsi, niż są, a ukraiński przemysł w stanie jeszcze głębszego kryzysu. Prozachodnia polityka poprzedniego ministra spraw zagranicznych Ukrainy, poza ciepłym (ale i trochę protekcyjnym) poklepywaniem po plecach, nie zaowocowała wzrostem współpracy i inwestycji zachodnich. Podobnie zresztą jak gromko deklarowane przez prezydentów Kwaśniewskiego i Kuczmę partnerstwo polsko-ukraińskie.

Nie muszę udowadniać, że dla Polski przyszłość Ukrainy i jej historyczny wybór jest sprawą pierwszorzędą. Polska jest członkiem NATO. Wszystko wskazuje na to, że w niedługim czasie wejdziemy również do Unii Europejskiej. I naszym interesem jest, aby Polska nie była w długiej perspektywie państwem granicznym Zachodu. Naszym interesem jest również, aby rynek 50-milionowej Ukrainy był rynkiem wolnym i otwartym dla polskich produktów. To nie są tylko historyczne sentymenty, ale prosty rachunek polityczny i ekonomiczny.

Dobry początek trudnych rządów

Wszystko, co napisałem wyżej, jak nietrudno zauważyć, zostało powiedziane w trybie warunkowym. Ukraina dnia dzisiejszego nie skłania do snucia optymistycznych planów na przyszłość. Większość analityków jest zgodna, iż obserwujemy w tym kraju bardzo głęboki kryzys polityczny, który może w szybkim tempie zahamować pozytywne tendencje gospodarcze z ubiegłego roku.

Na początku drugiej kadencji prezydenta Leonida Kuczmy wydawało się, że Ukraina podejmie reformy gospodarcze i polityczne zbliżające ją do standardów Europy Środkowej. Premierem został znany z prozachodnich poglądów Wiktor Juszczenko, jego zastępczynią, odpowiedzialną za kluczowy dla Ukrainy sektor energetyczny, Julia Tymoszenko, a ministrem spraw zagranicznych Borys Tarasiuk, który deklarował, iż Kijów swoją przyszłość widzi w NATO i Unii Europejskiej. Administracji prezydenta udało się również ograniczyć przewagę komunistów w Radzie Najwyższej (parlamencie). Juszczenko rozpoczął reformowanie gospodarki, ograniczając wpływy tak zwanych oligarchów powiązanych najczęściej z Rosją i działających głównie w sektorze energetycznym.

Ograniczenie tak zwanej szarej strefy w gospodarce i ożywienie w rolnictwie, związane z obietnicą wprowadzenia prywatnej własności ziemi, sprawiły, iż po raz pierwszy w swojej historii niepodległa Ukraina zanotowała w roku 2000 wzrost gospodarczy (ok. 6 proc.). Pracownikom zaczęto wypłacać pensje (co wcześniej było rzadkością), a nawet zanotowano pewne wpływy z prywatyzacji przemysłu.

Sukcesy okazały się jednak zabójcze dla pary Juszczenko-Tymoszenko. Prezydent i jego otoczenie zaczęli postrzegać coraz bardziej popularnego premiera jako zagrożenie dla wszechwładzy Kuczmy. Zaś Julia Tymoszenko uderzyła w interesy oligarchów tworzących zaplecze finansowe władzy Kuczmy. Od kilku miesięcy w kijowskich korytarzach władzy mówiło się o dymisji premiera.



Polska ma szansę stworzyć dla Ukrainy alternatywę wobec strategicznego partnerstwa Rosji. Prezydent Putin podczas swojego spotkania z Leonidem Kuczmą w kwietniu br. starał się umocnić wpływy Moskwy w Kijowie.

Powstrzymywał przed tym Kuczmę przede wszystkim nacisk Zachodu, dostrzegającego w Juszczenku gwarancję reformatorskiego kursu Ukrainy.

Ale naciski zachodnie miały ograniczone znaczenie. Za deklaracjami poparcia nie szły bowiem ani pieniądze, ani inwestycje. Inaczej niż za groźbami Moskwy, Rosjanie wymogli najpierw dymisję ministra Tarasiuka, później rzucili na kolana rząd ukraiński, zdobywając faktyczną kontrolę nad siecią gazociągów i rurociągów Ukrainy, a jednocześnie podjęli inwestycje, kupując kluczowe prywatyzowane firmy (np. wielką rafinerię w Łysyczańsku).

Słaba władza i podzielone społeczeństwo

Ta sytuacja zbiegła się z tak zwaną sprawą Gongadze. Znany dziennikarz opozycyjny, redaktor gazety ukazującej się w Internecie, został zamordowany. Pojawiły się przecieki mające wszelkie cechy prowokacji, że zabójstwa dokonano na zlecenie prezydenta. Skandal, ukazujący dość odrażające oblicze elity władzy, wywołał kryzys polityczny, bowiem opozycja skorzystała z okazji, otwarcie żądając dymisji prezydenta. Brak pozytywnego programu ugrupowań opozycyjnych, połączony z podziałami wśród przeciwników Kuczmy, zapewnił obozowi prezydenckiemu stosunkowo łatwe zwycięstwo w tej konfrontacji. Ale Kuczma wyszedł ze skandalu osłabiony, wizerunek Ukrainy na Zachodzie legł w gruzach, a ostatnie wątpliwości wobec odwołania Juszczenki, który był wskazywany przez opozycję otwarcie jako alternatywny przywódca, upadły. Obecny premier, Anatolij Kinach jest powiązany z oligarchami, którzy wyraźnie przyjęli już prorosyjski kurs.

Ten bardzo pesymistyczny obraz dopełnia sytuacja społeczna. Ukraińcy są podzieleni zarówno pod względem religijnym, jak i politycznym. Analiza wyników wyborczych i badań opinii publicznej wskazuje, że na zachodniej Ukrainie najwyżej cenione są wartości patriotyczne, że wschodnia Ukraina wyraźnie ste-

ruje w kierunku Rosji jako pożądanego partnera gospodarczego i politycznego i decyzje polityczne Ukrainy centralnej są motywowane głównie czynnikami ekonomicznymi.

Powszechna bieda i masowe bezrobocie zaczęły wpływać na biologiczną substancję narodu. Ukraina się „zwija”, od kilku lat odnotowując ujemny przyrost naturalny. Młodzież niemal za najbardziej atrakcyjne dla siebie uznaje „zawód” prostytutki i żołnierza mafii. W sporej części kraju straszą miasta-widma bez przemysłu i perspektyw rozwojowych. A nadzieje na przyszłość przybierają kształt najprostszych oczekiwań na stabilizację bytu materialnego – w najprostszym znaczeniu pełnego gamka.

Papież pomoże

Niedawno rozmawiałem w Kijowie ze sprzedawcami i kupującymi na „Besarabce” – najbardziej znanym bazarze stolicy Ukrainy. Zorientowawszy się, że jestem Polakiem, rozmówcy nawiązywali do wizyty Papieża. Mówili o niej z zyczliwością, ale szokujące były oczekiwania: o toż według większości pozytywnym skutkiem wizyty ma być to, że Ojciec Święty przywiezie pieniądze. Nie precyzowali jak, ale liczyli, że wizyta Jana Pawła II przełoży się na napływ dolarów.

Iskierką nadziei na przyszłość wydaje się wystąpienie prezydenta Busha w Warszawie i stanowisko szczytu Unii Europejskiej w Goeteborgu. W obu wypadkach bardzo wyraźnie została przedstawiona konieczność stworzenia europejskiej perspektywy dla Ukrainy. W połączeniu z wizytą Ojca Świętego – wsparciem przez prezydenta Kuczmę wbrew stanowisku Moskwy – tworzy to szansę, by Ukraina nie przesunęła się definitywnie na wschód. Rola Polaków w tym procesie jest absolutnie kluczowa. Bycie adwokatem i życzliwym partnerem Kijowa bywa trudne. Musimy jednak mieć świadomość, że jest to nasz najgłębszy narodowy interes. Nawet jeżeli jest to zajęcie niewdzięczne i kosztowne. Bo wybór Ukrainy określi, jakie będą granice Europy w XXI wieku.

Pogoda to też polityka

MICHAŁ GÓRA

Atmosfera Ziemi składa się w 99 proc. z azotu, tlenu i gazów szlachetnych. Jej składnikiem jest także niewielka ilość dwutlenku węgla. To on, wraz z parą wodną, wywołuje efekt cieplarniany. Zjawisko przebiega podobnie jak w każdej ogrodniczej szklarni.

Gdy słońce oświetla szklarnię, nagrzewa ziemię, ale odbite ciepło nie przenika już poza szklarnię, lecz pozostaje wewnątrz. Stąd w szklarni jest cieplej niż na zewnątrz. Ten sam proces zachodzi na całej kuli ziemskiej, z tą różnicą, że rolę bariery dla odpływu ciepła odgrywa CO₂ i inne gazy, zwane cieplarnianymi lub szklarniowymi.

W ostatnich dziesięcioleciach odkrywamy globalne mechanizmy zmian klimatycznych. Część uczonych orzekło, iż spodziewane ocieplenie klimatu może być zabójcze w skutkach nie tylko dla flory i fauny, lecz dla całej ludzkiej cywilizacji. Za głównego winowajcę zagrożenia upatrują właśnie dwutlenek węgla, którego na świecie emituje się coraz więcej.

Jakie skutki efektu?

Im więcej dwutlenku węgla w atmosferze, tym wyższa temperatura i gorętszy klimat. Prognozowane przez część badaczy nadejście w niedalekiej przyszłości globalnego ocieplenia spowoduje stopienie całych połaci czapy lodowej na biegunach i przyniesie serię katastrof. Symulacje określające wzrost średniej temperatury o pięć stopni przedstawiają tragiczne następstwa: podniesienie poziomu wód oceanicznych o 60 cm, zalanie wielu portów na świecie, takich jak Wenecja, Londyn, Hamburg, Kopenha-

Są dwa źródła pochodzenia atmosferycznego dwutlenku węgla: naturalne (np. z procesów biologicznych i geofizycznych) oraz antropogeniczne (następstwo procesów przemysłowych i innej działalności człowieka). O ile człowiek nie ma – jak dotąd – wpływu na ilość CO₂ pochodzenia naturalnego, to tylko on decyduje o emisji drugiego rodzaju dwutlenku węgla, ponieważ jest jego twórcą.

ga, Sztokholm, a „z naszego podwórka” – Gdańsk, Szczecin, Malbork i Gdynia. Pod wodą znajdują się całe państwa: Belgia, Holandia, Bangladesz i Dania, a w USA np. Kalifornia.

Drugą poważną konsekwencję ocieplenia można nazwać wędrówką stref klimatycznych. Według niektórych już się ona zaczęła, a doświadczamy jej przez nasilenie zjawiska El Nino. Inni twierdzą, że podwojenie około 2030 roku ilości CO₂ w atmosferze (wzrost do 10,4 mld ton), spowoduje w ciągu kilkudziesięciu lat przesunięcie stref w kierunku biegunów. W związku

z tym całkowite opady na Ziemi zwiększą się o 15 proc., ale zmniejszą się na kontynentach. Obecną strefę śródziemnomorską obejmie sucha strefa zwrotnikowa.

Zwolennicy wizji rychłego ocieplenia i wędrówki stref klimatycznych podkreślają, że zjawiska te nie są niczym niezwykłym w historii Ziemi. Zatrważające jest natomiast tempo zmian, które dotąd trwały dziesiątki tysięcy lat. Przyczyny zagrożenia to niekontrolowany przyrost dwutlenku węgla pochodzącego z pochłaniania ogromnej ilości energii działalności człowieka, a także wyrzucanie do atmosfery innych gazów przemysłowych.

Jeśli nie człowiek, to...

Rozważania te są tylko hipotezą i mają wielu przeciwników, którzy zarzucają ich zwolennikom nierzetelność w doborze argumentów. Dane geologiczne wskazują bowiem, że stężenie CO₂ w atmosferze było w minionych epokach nawet sześciokrotnie wyższe, a od około 100 mln lat zarówno średnia temperatura powierzchni globu, jak i stężenie CO₂ w powietrzu systematycznie spada.

Nieco „bliższa” nam historia Ziemi dostarcza dowodów o następowaniu po sobie w ciągu ostatnich 850 tys. lat siedmiu lub ośmiu cykli długich zlodowaceń, po których następują krótkie – trwające od 9 tys. do 12 tys. lat – okresy ciepła. Różnica temperatur między chłodną i ciepłą fazą cyklu wynosi zaś około 3–5 st. C. W tej chwili znajdujemy się w cieplej fazie cyklu, która trwa już 10 700 lat, dlatego – zdaniem jednego z najznakomitszych klimatologów, prof. Michaiła Budyko – nie można wykluczyć, iż wkrótce nastąpi nie ocieplenie klimatu, lecz nowa epoka lodowcowa. Jest to również tylko hipoteza, ponieważ nie ma dowodów na to, że związana z wysokością temperatury ilość CO₂ w atmosferze obniżałaby się. Jako hipoteza nie jest ona jednak w niczym gorsza, niż poprzednia.

Najpoważniejszym argumentem, który przemilczają zwolennicy globalnego ocieplenia, są badania porównawcze między przebiegiem wahań temperatury a emisją antropogenicznego CO₂, prowadzone od ponad 40 lat. Wyniki tych badań wykazują, że nie ma zależności między wzrostem lub spadkiem tych wielkości. Na przykład słynny kryzys paliwowy z początku lat siedemdziesiątych nie wywołał żadnej zmiany emisji dwutlenku węgla powstałego w procesie spalania paliw i produkcji cementu, natomiast w masie atmosferycznego CO₂ nastąpił drastyczny spadek i ochłodzenie.

Zmniejszenie emisji antropogenicznej w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych nastąpiło przy jednoczesnym wzroście poziomu dwutlenku w atmosferze, związanym z podwyższoną temperaturą powietrza. W 1992 roku – w okresie najwyższego wzrostu produkcji CO₂ przez przemysł – wystąpił jeden

Gdyby nie było efektu cieplarnianego, średnia temperatura na naszej planecie wynosiłaby –18 st. C, a nie około +15, jak obecnie. Różnica wynika z zatrzymywania w atmosferze odbitego od powierzchni Ziemi promieniowania podczerwonego i powtórnego wysyłania ciepła w kierunku powierzchni. Najważniejszym ga-

zem zatrzymującym ciepło jest para wodna. Odpowiada za 96 proc. efektu cieplarnianego. Wpływ CO₂ obejmuje 22 proc. całego efektu, ale pokrywa się częściowo z działaniem pary wodnej. CO₂ dodaje do zjawiska ocieplenia około 2,5 proc. Pozostałe gazy cieplarniane – freony i metan – mają mniejsze znaczenie.



CO₂ to uboczny produkt przemysłu, silników spalinowych i zwykłych pieców. Jest ogromnym zagrożeniem dla środowiska, czy jednak to główny winowajca efektu cieplarnianego na ziemi?

z największych spadków masy tego związku w atmosferze.

Pytanie, czy przez emisję CO₂ człowiek ma bezpośredni wpływ na zmiany klimatyczne, jak chciałby zwolennicy teorii rychłego ocieplenia, pozostaje więc otwarte.

...coś jest na rzeczy

Niezgoda na uproszczenia nie oznacza, że należy bagatelizować inne, naprawdę zgubne, wpływy CO₂ na życie na Ziemi. Ale to osobne zagadnienie. Warto zastanowić się tymczasem nad przyczynami tak powszechnego, ale nieuzasadnionego, przyjęcia za pewnik bezpośredniego wpływu działalności człowieka w tym zakresie na temperaturę.

Ciekawe, że twórca hipotezy ocieplenia klimatu G. S. Callendar opierał się na tendencyjnej selekcji danych na temat stanu dwutlenku węgla w XIX-wiecznym powietrzu. Jego następcy poszli jeszcze dalej. Po 1985 roku zniknęły z większości publikacji wysokie wyniki oznaczeń atmosferycznego CO₂ w „starym” lodzie. Zastosowano także „metodę” odrzucania niskich wyników z prób lodu XX-wiecznego. Uczyniono tak najprawdopodobniej w celu udowodnienia założenia o rzekomo niskim naturalnym poziomie tego związku w atmosferze.

Zdaniem jednego z amerykańskich klimatologów, orędownika hipotezy szybkiego ocieplenia i katastrofalnych jego skutków, Stephena Schneidera, metoda zastraszania bogatych społeczeństw jest najlepszym

sposobem zdobywania od ich rządów – czułych na ekologiczne niepokoje wyborców – funduszy na badania. Jest o co kruszyć kopie. USA, Unia Europejska i Bank Światowy wydają na ten cel około 5 mld dolarów rocznie. Schneider twierdzi: „Aby opanować wyobraźnię opinii społecznej, musimy składać uproszczone dramatyczne oświadczenia i nie wspominać o naszych wątpliwościach. Każdy z nas musi znaleźć właściwą równowagę między skutecznością działania a uczciwością”.

Zwolennicy takich metod uważają, że bez pewnej manipulacji system polityczny nie sfinansuje badań nad środowiskiem, których prowadzenie jest przecież konieczne. Wprężanie polityki do rydwanu bojowników o środowisko, a jeszcze bardziej malwersacje intelektualne, prowadzą jednak do lekceważenia ekologii. Coraz częściej dyscyplina ta kojarzona jest z szalonymi anarchistami, hasłami naiwnego antyglobalizmu i zakulisowymi działaniami różnego rodzaju lobby – które pod płaszczykiem troski o środowisko, załatwia własne interesy – a nie z nauką. Niestety, odpowiadają za to nieuczciwi naukowcy i politycy.

W ostatnich latach rośnie opór wielu państw wobec przyjęcia, posiadającej wiele dobrych elementów, Konwencji Klimatycznej ONZ. Wynika to m.in. z utraty powagi światowych instytucji ekologicznych. Jest to jednak „wylewanie dziecka z kąpielą”.

Lud Boży w drodze

Cały Kościół jest pielgrzymujący. Ostatecznym celem tej pielgrzymki jest sam Bóg. Pielgrzymowanie jest wyrazem wspólnotowego życia Kościoła, wyznaniem wiary w sens i celowość ziemskiego życia. Pielgrzymka uświadamia nam naszą ludzką kondycję, którą często opisuje się jako wędrówkę.

Od narodzin do śmierci każdy z nas znajduje się w drodze. Pismo Święte wielokrotnie podkreśla wartość pielgrzymowania do miejsc świętych: tradycja nakazywała, aby Izraelita udawał się z pielgrzymką do miasta, w którym była przechowywana Arka Przymierza, albo by nawiedzał sanktuarium w Betel (por. Sdz 20,18) lub w Szilo, gdzie została wysłuchana modlitwa Anny, matki Samuela (por. 1 Sm 1,3). Poddając się dobrowolnie nakazom Prawa, także Jezus wraz z Maryją i Józefem, udał się jako pielgrzym do świętego miasta Jeruzalem (por. Łk 2,41). Bardzo wielu wiernych pogłębia swą religijność, podejmując wędrówkę, której celem jest miasto świętych Piotra i Pawła, Ziemia Święta lub stare i nowe sanktuaria poświęcone Maryi i Świętemu.

Pielgrzymka zawsze była ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijan, przybierając w kolejnych epokach różne formy. Jest symbolem indywidualnej wędrówki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela: jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzką słabość, wyraża nieustanną czujność człowieka wobec własnej ułomności i przygotowuje go wewnętrznym do przemiany serca. Przez czuwanie, post i modlitwę pielgrzym postępuje naprzód drogą chrześcijańskiej doskonałości.

Celem pielgrzymek są sanktuaria, miejsca szczególnego kultu i pobożności. W Starym Testamencie terminem „sanktuarium” określano teren kultu, ołtarz, świątynię. Obszar dookoła budowli świątynnej traktowano jako teren zastrzeżony wyjęty spod prawa cywilnego i świeckiego użytku. W chrześcijaństwie z terminem tym łącono zarówno zdziaływanie cudu, sławę danego wydarzenia, obecność sławnych obrazów, figur czy relikwii, jak i pielgrzymowanie z dalekich stron. Współczesny renesans pielgrzymek stanowi dla każdego, kto podejmuje ten trud, szansę ożywienia religijnego i doświadczenia Kościoła jako wspólnoty w drodze. Jan Paweł II, sam podejmując trud pielgrzymowania, wskazuje na ewangelizacyjny wymiar każdej pielgrzymki.

Stary Wielisław

Cuda zdarzają się i dzisiaj

JOLANTA SĄSIADK

W malowniczym otoczeniu, na wzgórzu w centrum Starego Wielisławia, widoczny z daleka stoi uroczy kościół pw. św. Katarzyny, otoczony krągankami, piękną zielenią i pagórkami. Niewielkim sanktuarium Matki Bożej Bolesnej opiekują się ojcowie sercanie.

Jego historia liczy 700 lat. Kościół w Starym Wielisławiu jest jednym z najstarszych w kotlinie, zwanej niegdyś Hrabstwem Kłodzkim.

Po długotrwałych polsko-czeskich wojnach w 1137 roku książę czeski Sobiesław i książę polski Bolesław zawarli pokój. Mieszkańcy Starego Wielisławia uznali, że czas na własny kościół. Spory o jego lokalizację rozstrzygnęło niezwykle zdarzenie. Pewnego ranka, na wzgórzu, gdzie do dzisiaj znajduje się świątynia, znaleziono materiał drzewny, jakby przygotowany na budowę. Powstał z niego drewniany kościółek, już w XII w. wzmiankowany jako parafialny.

Pod koniec XIII wieku do kościoła w Starym Wielisławiu trafiła figura MB Bolesnej, wyrzeźbiona przez jednego z mieszkańców nazwiskiem Schneider. Człowiek ten doznał wielu nieszczęść i sporo przecierpiał. Którejś nocy we śnie objawiła mu się Matka Boża, polecając, by według swych możliwości wyciosał Jej postać. Gdy to uczynił, jego los się odmienił i nieszczęścia ustąpiły miejsca powodzeniu.

Dzięki tej słynącej cudami figurze MB Bolesnej w jubileuszowym 1300 roku papież Bonifacy VIII nadał wielisławskiej świątyni przywileje licznych odpustów, nazywając ją w bulli papieskiej „Przybytkiem Niebieskim”.

27 grudnia 1428 roku kościół na wzgórzu spalili husyci. Pozostał po nim jedynie gruz i popiół i tylko figura Matki Boskiej cudownie ocalała. Znalazła miejsce w odbudowanym, już z kamienia, kościele pw. św. Katarzyny Panny i Męczennicy. W latach 1618–1622 świątynia ta, jako jedyna w Kotlinie Kłodzkiej, nie uległa fali protestanty-

zmu, co także przypisuje się opiece Matki Boskiej Wielisławskiej.

W 1660 roku z Rzymu do Starego Wielisławia przewiezione zostały relikwie św. Katarzyny. 8 maja uroczyste umieszczono je w kościele obok relikwii św. Honoriusza. Jeszcze jedna cenna pamiątka to gwóźdź wykuty w 1757 roku na wzór prawdziwego, przechowywanego w cesarskim archiwum w Wiedniu, którym przybita była do krzyża prawa ręka Chrystusa.

W parafialnych kronikach znajdziemy liczne informacje o cudownie uzdrowionych. W 1618 roku nagle, będąc w kościele, odzyskała zdrowie Anna Muller ze Starego Wielisławia. W 1627 r. dzięki MB Bolesnej wyszła z ciężkiej choroby nowotworowej Dorota Lewin z Nowego Wielisławia. W 1655 r. Maria Magdalena Neuceckin z Gorzanowa, częściowo sparaliżowana i cierpiąca na silne bóle głowy, bezskutecznie leczona różnymi medykamentami, kazała się przywieźć do kościoła na wzgórze, gdzie nagle minęły jej dolegliwości. Podobnie niespodziewanie, dzięki figurze MB Wielisławskiej, odzyskała zdrowie ciężko chora Anna Greferin z Gorzowa, która mimo złych prognoz medycznych żyła do 1700 roku. Obok indywidualnych przypadków odnotowano też ocalenie wszystkich mieszkańców Starego Wielisławia i okolicznych wiosek od straszliwej zarazy, szalejącej w 1713 roku w Kotlinie Kłodzkiej. W innych jej rejonach umierało tyle osób, że nie nadążano z pochówkami, a ludność pielgrzymująca do MB Bolesnej, uczestnicząca w procesjach błagalnych o ochronę przed zarazą uniknęła śmiertelnej choroby.

Wielisławska Maryja dawała nie tylko zdrowie. W 1645 r. w obawie przed najeźdźcami, gospodarz Jerzy Treffer

Jak dojechać

Do Starego Wielisławia dojazd z Kłodzka 8 km i z Polanicy Zdroju 3 km autobusem PKS, pociągiem lub samochodem. To tylko kilka kilometrów od trasy międzynarodowej Wrocław-Kudowa-Praga. Wokół wiele ciekawych tras wycieczkowych, górskich szlaków i pięknych krajobrazowo miejsc i uzdrowisk. Nocleg można znaleźć bez trudu w Polanicy w klasztorze Ojców Sercanów lub na prywatnych kwaterach. Przyjazdy grup pielgrzymkowych warto zgłaszać wcześniej i omówić szczegóły. Zgromadzenie Najświętszych Serc 57-320 Polanica Zdrój. ul. Reymonta 1, tel. (0 71) 868 13 17.

ukrył złote dukaty w kawałku drewna i zakopał go w ziemi. Po jakimś czasie nie odnalazł skarbu. Zaczął więc prosić Matkę Boską o pomoc, obiecując, że za część odnalezionych pieniędzy ofiaruje cudownej figurze szaty, których dotąd nie miała. Znalazł dukaty i słowa dotrzymał.

Parafia w Starym Wielisławiu po wojnie nie miała swojego stałego duszpasterza. Opiekę sprawował proboszcz z Polanicy. W roku 1972 sercanie „otrzymali” wielisławską wspólnotę. Zachwycony przepięknym kościołem o. Włodzimierz Zimoląg zaczął go odnawiać. Parafianie znali go dobrze i chętnie mu pomagali. Zaczęli od naprawy dachu. W 1978 roku zakończono prace.

Na Rok Jubileuszowy 2000 parafianie postanowili odnowić elewację zewnętrznej ściany i dach. 16 września 2000 r. kard. Henryk Gulbinowicz reaktywował sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. „Metropolita Wrocławski pragnie, by 16 września 2001 roku nastąpiło nadanie mu tytułu „Międzynarodowego Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej”. – Będzie to największa uroczystość w tysiącletnich dziejach Starego Wielisławia – uważa o. Marian Węsak, kustosz sanktuarium. – W czasach, gdy otwierają się granice państw i świat się jednoczy, tytuł ten przypomina nam, że Maryja Bolesna Matka stojąca pod Krzyżem jest Matką wszystkich ludzi.

– Cuda zdarzają się i dziś – opowiada o. Marian. – Trzy lata temu 32-letniego Mirosława, parafianina powracającego rowerem z pracy, potrącił autem pijany kierowca. Mimo szybko udzielonej pomocy, nie odzyskiwał przytomności, a lekarze nie dawali mu szans na przeżycie. Rodzice Mirka poprosili o modlitwę przed cudowną figurą Matki Bożej. Po kilku miesiącach Mirek zaczął poruszać oczami, wykonywał nieskoordynowane ruchy, wydawał nieartykułowane dźwięki, a w rok po wypadku rodzice przywieźli go na wózku do kościoła, by mógł osobiście przekazać złote serduszek – wotum dziękczynne za uratowanie życia. Dziś przychodzi do kościoła o własnych siłach, a lekarze rozkładają ręce.

Pół roku po wypadku Mirka, młoda matka trójki dzieci znalazła się w szpitalu. Lekarze orzekli, że jej trzustka jest „w rozpadzie” i szanse przeżycia są prawie żadne. Mąż chorej poprosił o Mszę świętą i modlitwę o cud życia dla Bogusławy. Chirurdzy robili co mogli, zaznaczając, że wszystko jest w ręku Boga. Gdy po kilku tygodniach Bogusia opuściła salę intensywnej terapii, pani doktor ze łzami w oczach stwierdziła, że nie rozumie, jak to się stało. Dziś z trzyletnim Michałkiem i całą rodziną przychodzi do kościoła.



Niewielką figurkę MB Bolesnej umieszczono w barokowym ołtarzu

W sporcie jak w życiu

MAREK KRÜGER

W życiu każdy kieruje się jakimiś zasadami. Niektórzy nigdy nie postąpiliby źle, inni uważają, że cel uświęca środki, jeszcze inni myślą, że najlepsza zasada to brak zasad. Zasady, którymi kierują się sportowcy, znajdują odzwierciedlenie w codzienności. Sport uczy życia, a życie uczy sportu, rywalizacji. Czy możliwe jest, aby rywalizacja zawsze była zdrowa, żeby rywalizujący ze sobą przeciwnicy kierowali się pewnymi, uczciwymi zasadami?

Na mistrzostwach świata w hokeju na lodzie zabrakło reprezentacji Polski. Biało-czerwoni zakwalifikowali się do następnych, za rok. To duży sukces naszego hokeja, w którym rodzimi sportowcy ledwo wiążą koniec z końcem. W wielu krajach (choćby u naszych południowych oraz zamorskich sąsiadów) hokej jest bardzo popularny, za oceanem hokeiści zarabiają krocie. Śledząc krajowy rozwój tego lodowego sportu, trudno oprzeć się wrażeniu, iż udział Polaków w imprezie tej rangi będzie ogromnym osiągnięciem.

Przegrywać również trzeba umieć... Włosi to drużyna, której czasami, tak jak nam, udaje się wygrać z hokejowymi potęgami. Ci słabsi mogą sprawić niespodziankę jedynie dzięki waleczności, nieustępliwości i wielkiej ambicji. Ale hokeiści z Italii wykazywali jeszcze jedną cechę, która sporadycznie pomagała im wygrać z lepszymi od siebie. Uznali, iż „cel uświęca środki” i grali po prostu nie fair. Hokej jest grą twardą, wręcz brutalną, lecz ma swoje reguły. A Włosi łamali je na każdym kroku i zapłacili za to wysoką porażką. Im więcej tracili bramek, tym bardziej brutalnie postępowali ze swoimi przeciwnikami. Otrzymywali kary, które Czesi wykorzystywali, strzelając coraz piękniejsze gole.

W życiu bywa podobnie. Często, nie mogąc poradzić sobie z problemami, uciekamy się do „moralnego faulu”. Przestajemy postępować zgodnie z własnym sumieniem. Łamiemy zasady, które niedawno jeszcze wyznawaliśmy, wyrzekamy się swoich wartości w imię... Czego? Sukcesu, kariery, dobrego (pozornie) imienia...

A przecież można inaczej. Potocznie powiedzenie „prawdziwy sportowiec” określa kogoś zachowującego w życiu godność i uczciwość”. Tak powiemy jedynie o człowieku kierującym się szlachetnymi zasadami. Taką właśnie sportową postawę pokazała polska zawodniczka dżudo Anna Żemła. W ubiegłym roku, podczas turnieju przedolimpijskiego, sędziowie pomylili się, przyznając Polsce zwycięstwo w walce z Włoszką Giusephine Marcii. Nasza zawodniczka wraz z trenerem kadry olimpijskiej Radosławem Laskowskim zgłosili pomyłkę, wynik został zmieniony. Polce zabrakło pięciu punktów. Nie wystąpiła na olimpiadzie w Sydney, ale udowodniła, że rywalizacja może być szlachetna i uczciwa.

Dzięki takim postawom sport może uczyć szlachetności. Anna Żemła

otrzymała za swój gest tzw. Główne trofeum Fair Play za szczególnie czystej gry. Wołałaby pewnie medal olimpijski, lecz ważniejsze dla niej były wartości, których nie zapewni żaden medal ani inna nagroda.

Przykładów pięknych zachowań sportowców można podać więcej. Nasz znakomity tenisista stołowy Andrzej Grubba zawsze potrafił oddać rywalowi punkt, który mu się należał, często nawet w decydującym momencie meczu. Nie godził się z nieuczciwością, choćby miała ona działać na jego korzyść. O takich gestach powinni pamiętać szczególnie kibice, którzy chcą nieraz zwycięstwa bardziej niż sami sportowcy. Pomijam tu chuliganów, którzy biegają po stadionach, i nie tylko, aby zwyczajnie się wyżyć, wywołać burdę, kogoś pobić. Ale pamiętam też takich (również dziennikarzy), którzy chcieli sukcesów Adama Małysza tak bardzo, że kiedy przegrywał, doszukiwali się w tym fackie spisku Finów, Austriaków czy Niemców. A przecież główny rywal naszego skoczka Martin Schmitt jest jego przyjacielem, natomiast Austriak Wolfgang Loitzl po



Zawodniczka dżudo Anna Żemła i trener kadry olimpijskiej dżudo Radosław Laskowski otrzymali honorową nagrodę Fair Play PKOl za rok 2000

swoim wymarzonym skoku w jednym z konkursów pucharu świata, kiedy ten skok mu anulowano, powiedział: „Dobrze, że przerwano konkurs, bo jeśli ja skoczyłem tak daleko,

to gdzie skoczyłby Adam...?”. W powtórnym skoku Loitzl nie szybkował już tak daleko, jednak pokazał, że zdrowie rywala ważniejsze jest dla niego niż sukces.

Jak dodać życia do lat?

HENRYK SZCZEPAŃSKI

W przeddzień 70. urodzin prof. dr. hab. Jana Ślężyńskiego, władze Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, grono współpracowników i studenci zasypali swego dziekana życzeniami, kosmami kwiatów i upominkami. Zanościło się na tradycyjną imprezę ku czci, ale wydarzenia potoczyły się niekonwencjonalnie!

Gospodarzem spotkania był rektor katowickiej AWF, prof. dr hab. Wiesław Pilis, a wykład o naukowych i sportowych dokonaniach Jubilata wygłosił prorektor prof. dr hab. Władysław Młynarski. Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie Jubilatowi pamiątkowego pucharu, medalu i dyplomu, świadczących o uznaniu dla dokonań sportowych Jana Ślężyńskiego. Swoją jubileusz profesor uczcił, pokonując dystans równy 70 długości basenu o wymiarach olimpijskich (25 m przepłynął pod wodą), a dwie godziny przed rocznicową akademią wystąpił na parkiecie hali sportowej, gdzie zapowiedział, że 70 razy stanie na rękach. Bez większego wysiłku wykonał 100 „stójkę”, nawiązując – jak twierdzą wtajemniczeni – do 30. rocznicy pracy w katowickiej AWF. Świadkami i sędziami imponującego popisu byli m.in.: prezes Śląskiego Związku Akrobatyki sportowej dr Tadeusz Świat oraz dziesięciokrotny mistrz Polski i wielokrotny medalista europejskich zawodów w skokach na ścieżce akrobaticznej Krzysztof Wilusz.

Prof. Ślężyński wyklada także w Wyższej Szkole Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tam właśnie przybył z wykładami dzień po swoich urodzinach. I tutaj czekały na niego wiązanki kwiatów, owacje i życzenia. W tej atmosferze zdecydował się na próbę pobicia swego rekordu ustanowionego dwa dni wcześniej. Oprócz urodzinowych 70 „stójkę”, wykonał jeszcze 50, dla uczczenia w ten sposób 50 lat swojej pracy naukowo-dydaktycznej, a potem dorzucił jeszcze jedną, symbolizującą pierwszą rocznicę współpracy z uczelnią w Ostrowcu.

Jubileuszowe sukcesy prof. Jana Ślężyńskiego trafiają zapewne do Księgi Guinnessa. – Stawanie na rękach należy do programu moich codziennych ćwiczeń gimnastycznych. Nie pamiętam dnia, w którym zrezygnowałbym z gimnastykowania – mówi prof. Ślężyński, którego życie jest dowodem na to, że racjonalne i systematyczne uprawianie sportu w młodości procentuje w następnych okresach życia, a naturalne i nieuniknione procesy starzenia się przebiegają łagodniej, pozwalając na uniknięcie gwałtownego regresu lub niedołęstwa.

Prof. dr hab. Jan Ślężyński przybył na Śląsk w 1971 r. z Wrocławia. Został zatrudniony w katowickiej AWF na stanowisku adiunkta. Tutaj zdobywał kolejne stopnie kariery akademickiej. Pełnił funkcję prodziekana i prorektora. W 1993 roku w Belwederze otrzymał nominację na profesora, a 2 lata później został profesorem zwyczajnym. Ukoronowaniem jego wieloletnich poszukiwań naukowych jest publikacja: „Cechy somatyczne i sprawność fizyczna byłych sportowców w późniejszych dekadach życia”. Życiowa dewiza profesora brzmi: „Nie na tym rzecz polega, aby dodać lat do życia, ale na tym przede wszystkim, aby dodać życia do lat”. Ulubionym napojem sportowca i uczonego jest kefir. Unika trunków i kawy. Nie pali papierosów. Lubi muzykę i dowcipy. Jest wieloletnim, najwyższ kwalifikowanym i wciąż czynnym instruktorem: tyżwiarstwa figurowego, żeglarstwa i sternictwa jachtowego oraz narciarstwa zjazdowego. Przy różnych okazjach profesor powtarza: Chcesz uciec przed zawałem? Uciekaj na własnych nogach! W ciągu minionego półwiecza badania naukowe Jana Ślężyńskiego koncentrowały się wokół trzech problemów: inwolucji motoryczności człowieka, zróżnicowania somatycznego sportowców wysokiej klasy oraz rozwoju fizycznego i motorycznego dzieci i młodzieży, zwłaszcza niepełnosprawnych. Działalność w kilku międzynarodowych towarzystwach naukowych, m.in. w Biometrics Society. Jest zapraszany na liczne krajowe i światowe kongresy oraz seminaria, podczas których prezentuje wyniki najnowszych badań. Jest ceniony jako propagator zagadnień związanych ze znaczeniem aktywności ruchowej w późniejszych okresach życia człowieka.

Podróż do kolebki chrześcijaństwa

JAROSŁAW PONIEWIERA

Mówiąc o Ziemi Świętej, najczęściej myślimy o terytorium Izraela. A przecież wydarzenia znane ze Starego i Nowego Testamentu rozgrywały się także na terenach sąsiednich państw – Syrii, Jordanii i Egiptu. Wiele miejsc ważnych dla chrześcijaństwa w pierwszych wiekach jego istnienia znajduje się w Syrii.

Damaszek

Stolica Syrii położona jest u stóp góry Kasjun, leżącej w pasmie Antylibanu. Według tradycji w Antylibanie Kain zabił Abła, a niektórzy uważają, że wydarzenie to miało miejsce właśnie na górze Kasjun. Z tego wzgórza rozpościera się wspaniały widok na okolicę. Miasto to najczęściej kojarzone jest z grobem Jana Chrzciciela i nawróceniem św. Pawła.

Najslawniejszym zabytkiem Starego Miasta jest Wielki Meczet, zwany Meczetem Omajjadów. Około 1000 roku przed Chr. w tym miejscu czczono pogańskiego boga Hadada. Kilkaset lat później Rzymianie wzniesli tu świątynię Jowisza, którą cesarz Teodozjusz w IV wieku zmienił w Bazylikę św. Jana Chrzciciela. Po podboju arabskim muzułmanie zaadaptowali kościół na meczet. Przebudowany w VIII wieku przez rządzących Omajjadów, uznawany jest za najwybitniejsze dzieło architektury wczesnego islamu. Dzisiaj pielgrzymów z całego świata muzułmańsko-chrześcijańskiego przyciąga do niego grób św. Jana Chrzciciela, w którym prawdopodobnie złożono głowę proroka.

Niedaleko Wielkiego Meczetu znajduje się główna arteria Starego Miasta –

ulica Prosta. W jednym ze stojących przy niej domów, należącym do niejakiego Judy, zamieszkał św. Paweł po swoim nawróceniu. Obecnie ulica Prosta prowadzi do dzielnicy chrześcijańskiej, w której są dwa inne miejsca związane z Apostołem Narodów: dom Ananiasza oraz mały kościółek, zwany Oknem św. Pawła, skąd Paweł został spuszczonej w koszu za mury miasta.

Maalula

Położona w wysokich partiach Antylibanu, jest w większości zamieszkała przez ludność chrześcijańską. Miasteczko związane jest z postacią św. Tekli, która schroniła się tu przed prześladowaniami za wiarę. Kiedy ścigana przez Rzymian św. Tekla dobiegła do Maaluli, pionowa ściana skalna zagroziła jej drogę. Jej żarliwe modlitwy spowodowały, iż strome skały rozstały się, umożliwiając dalszą ucieczkę. W ten sposób – według legendy – powstał wąwóz św. Tekli, u wylotu którego wybudowano klasztor św. Tekli, a w położonej wyżej skalnej grocie tryska cudowne źródło i znajduje się kapliczka z relikwiami świętej.

Ponad miasteczkiem usytuowany jest kościół św. Sergiusza, uważany za jedną z najstarszych świątyń w Syrii. Znajdują się w nim dwie ikony podarowane przez generała Andersa. Maalula jest dziś jednym z kilku miejsc w świecie, których mieszkańcy posługują się językiem aramejskim, bardzo rozpowszechnionym w Palestynie w czasach Chrystusa.

Saidnaya

W VI w., podczas wojny Bizancjum z Persją, cesarzowi Justynianowi objawiła się tu Matka Boża. Żołnierze rzymscy



Kościół i klasztor św. Tekli w Maalula

byli zmęczeni walkami w trudnym, góskim terenie. Brakowało im wody. Pewnego dnia podczas biwaku Justynian spostrzegł gazelę, którą postanowił upolować. Gazela wbiegła na szczyt wzgórza, z którego tryskało źródło krystalicznie czystej wody. Cesarz zbliżył się do niej na odległość strzału i nagle, w miejscu, gdzie przed chwilą była gazela, ujrzał na wysokiej skale postać Maryi, która poleciła cesarzowi w miejscu spotkania wzniesić świątynię. Wkrótce rozpoczęto budowę kościoła. Legenda mówi, że Matka Boska jeszcze kilkakrotnie odwiedzała Justyniana w snach, aby przekazywać mu instrukcje dotyczące wyglądu świątyni.

Tak powstało sanktuarium, gdzie przechowywana jest kopia ikony, której autorstwo przypisywane jest św. Łukasowi.

Rusafa

Między Aleppem a doliną Eufratu, w odległości około 30 km od jeziora Assada, znajdują się zagubione wśród skał Pustyni Syryjskiej ruiny miasta. W czasach Bizancjum był tu wielki ośrodek pielgrzymkowy – słynne Sergiopolis. Miasto powstało w miejscu, gdzie w czasach prześladowań chrześcijan przez Dioklecjana męczenniką śmierć poniósł rzymski żołnierz – św. Sergiusz. W VI wieku wybudowano tu miasto z trzema wielkimi bazylikami i kilkoma kościołami. Najważniejszą świątynią było martyrium św. Sergiusza. Kilkaset lat później zostało zburzone przez kalifów abbasydzkich i popadło w ruinę. Dziś mało kto pamięta o jego istnieniu.

Klasztor

św. Szymona Słupnika

Okolice Aleppo słyną z ogromnej ilości ruin pochodzących z okresu rzymskiego. Arabowie nazywają je „miastami umarłych”. W późnej starożytności tereny te były gęsto zaludnione i bardzo dobrze rozwinięte pod względem gospo-

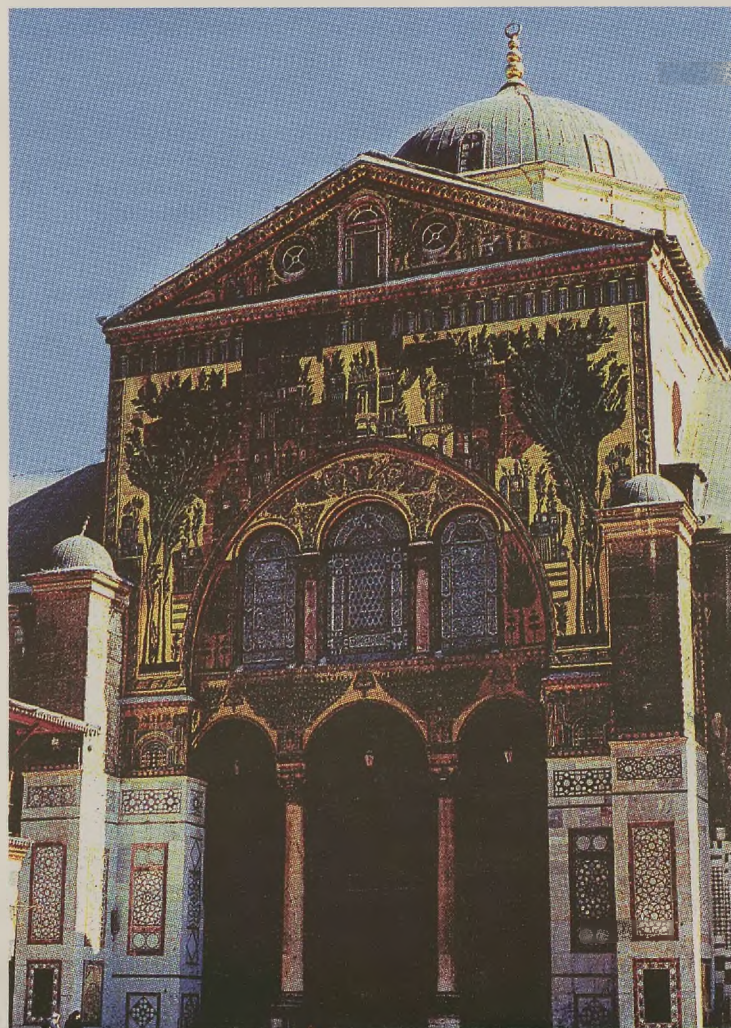
darczym. Jednym z najciekawszych zabytków jest bazylika w miejscowości Kala'at Sem'an, wybudowana na wzgórzu, w miejscu gdzie słynny asceta chrześcijański Szymon Słupnik przesiedział na kolumnie ostatnie 44 lata życia. Pielgrzymowały do niego tłumy, gdyż słynął z wielkiej mądrości. Z czasem u stóp wzgórza wyrosło miasteczko o nazwie Telanissos, którego mieszkańcy zajmowali się głównie obsługą pielgrzymów. Kiedy św. Szymon zmarł, w 459 roku, władze pobliskiej Antiochii siłą zabrały jego ciało, wierząc, że obecność relikwii ochroni to miasto przed skutkami częstych w tym rejonie trzęsień ziemi.

Dura Europos

W latach 60. na terenie dawnego miasta-twierdzy Dura Europos amerykańscy archeolodzy odkryli bardzo dobrze zachowaną synagogę oraz budynek uważany za najstarszy w świecie kościół. Wewnętrzne ściany obu budowli były pokryte znakomicie zachowanymi freskami, przedstawiającymi sceny biblijne.

W roku 256 Dura Europos została całkowicie zniszczona przez Persów i nigdy już nie zostało odbudowane. Jego ruiny znajdują się tuż przy granicy irackiej, niedaleko miasta Abu Kamal nad Eufratem. Tylko nieliczni turyści docierają do tego miejsca, bo freski z synagogi zabrano do Muzeum Narodowego w Damaszku, a malowidła z kościoła do Yale w USA.

W czasach Cesarstwa Rzymskiego jedną z trzech wielkich metropolii świata była, obok Rzymu i Aleksandrii, historyczna stolica Syrii – Antiochia. Tu św. Piotr założył pierwsze biskupstwo, a uczniów Chrystusa po raz pierwszy nazywano chrześcijanami. Leżące na obszarze mocno aktywnym sejsmicznie, miasto było wielokrotnie niszczone przez trzęsienia ziemi. Dlatego niewiele ocalało z jego dawnej świetności. Obecnie Antiochia znajduje się w granicach Turcji.



Meczet Omajjadów w Damaszku

ZDJĘCIA
AUTORA



Kala'at Sem'an. Tam, gdzie stała słynna kolumna, dziś leży wapienny głaz.

Gdzie ludzie nie wstydzą się wiary

JACEK RASIEWICZ I KS. JAROSŁAW KWIECIEŃ

Mołdawia to biedny kraj leżący między Ukrainą a Rumunią. Od kilku miesięcy pracuje tam mieszkanka Jaworzna Agnieszka Florczyk

Kościół w Mołdawii jest młody i pełen dynamizmu apostołskiego – uznał bp Piotr Libera, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, po zakończeniu tygodniowej wizyty duszpasterskiej w Republice Mołdawii i w Naddniestrzu.

– To była bardzo szybka decyzja. Złapałam za telefon, z drugiej strony odezwała się pani, która stwierdziła: potrzeba takiej osoby w Kiszyniowie w Mołdawii, żeby otworzyć oddział polski w przedszkolu. Pani Agnieszka przyznaje, że wyzwanie było ogromne.

Najpierw skierowano ją na 10-dniowy kurs przygotowujący do pracy wśród Mołdawian, który odbywał się w Sulejówku pod Warszawą. 28 sierpnia ubiegłego roku wyruszyła do Mołdawii. –



Agnieszka Florczyk wśród swoich wychowanków

20-tysięczna wspólnota katolicka jest przykładem dobrego współistnienia i współpracy ludności pochodzenia polskiego, rosyjskiego, ukraińskiego, niemieckiego, mołdawskiego i rumuńskiego.

W Mołdawii równolegle ze strukturą parafialną powstawała struktura organizacyjna Caritas, wyjątkowo potrzebna w kraju, w którym średnia miesięczna pensja wynosi około 30 dolarów. Działające przy każdej parafii stacje Caritas prowadzą kuchnie dla najuboższych, wydające ponad sto posiłków dziennie, świadczą też pomoc pielęgniarstwa i medyczną. Organizowane są kursy krawiectwa i gotowania dla kobiet.

Kościół w Mołdawii, w którym większość duchowieństwa pochodzi z Polski, ma już rodzime powołania duchowne. Klerycy miejscowi studiują w Jassach (rumuńskojęzyczni), w Sankt Petersburgu (rosyjskojęzyczni) lub we Lwowie (polskojęzyczni lub ukraińskojęzyczni).

Szybka decyzja

Wśród tych, którzy chcą pomóc Polakom mieszkającym w Mołdawii w kultywowaniu własnej tradycji, są nauczyciele. Jedną z nich jest Agnieszka Florczyk. Pochodzi z Jaworzna, gdzie bardzo mocno związana jest z ruchem oazowym. Pracowała jako nauczycielka wychowania przedszkolnego. Wyjazd zorganizował Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie.

Oficjalnie moim zadaniem było zorganizowanie polskiego przedszkola. Osobiście chciałam jednak przekonać się, jak wygląda Kościół na Wschodzie.

Na miejscu okazało się, że w stolicy Mołdawii, Kiszyniowie, jest tylko jeden kościół katolicki, a w całym kraju diecezja. Większość księży stanowią Polacy: sercanie i dwóch księży diecezjalnych. Sporo jest również wyznawców prawosławia, ale dominują protestanci. Katolicy to głównie neofici, czyli ci, którzy chrzest przyjęli dopiero niedawno. – Wszyscy od siebie bardzo dużo wymagają – opowiada polska nauczycielka. – Nie są może jeszcze pewni wyznawanej religii, ale kiedy ją już przyjmą, przestrzegają wszystkich zasad, wynikających z jej wyznawania.

Mołdawianie nie wstydzą się swojej wiary. Na ulicy, pozdrawiają się: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. – Koleżanka ucząca języka polskiego opowiadała mi, że wszędzie kiedyś do niej chłopiec na zajęcia i zamiast „dzień dobry”, powiedział: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Była tak zaskoczona, że w pierwszej chwili nie bardzo wiedziała, co odpowiedzieć. Wiele osób przez cały okres Wielkiego Postu nie jadło mięsa.

Przyjaciele nie zawiedli

Pierwsze kroki nauczycielka z Polski skierowała do polskiej ambasady, gdzie spędziła pierwszą noc na obcej ziemi. – Konsul spytał mnie i moją ko-



Poświęcenie polskiego przedszkola przez kapłana rodaka

leżankę, czy na pewno wiemy, po co tu przyjechalysmy i czy nie chcemy wracać do domu. W pokonaniu wszelkich oporów pomogło bardzo miłe przyjęcie w ambasadzie i konsulacie. Pracownicy tych placówek opiekują się Polakami bardzo dobrze. Kolejnym krokiem w Mołdawii było spotkanie w Nela Kapkanar, prezesem Ligi Kobiet Polskich, której członkowie postanowili otworzyć w Kiszyniowie przedszkole dla dzieci z polskich rodzin. Zaprosili więc do pomocy nauczycieli z Polski. Oprócz Agnieszki Florczyk w stolicy Mołdawii pracują jeszcze cztery nauczycielki.

– Sala, gdzie miało się znajdować polskie przedszkole, była wyremontowana, ale nie było w niej dosłownie nic. Dzięki pomocy polskiego konsulatu umeblowano ją w łóżka i stoliki, jedną szafkę i biurko. – Kiedy okazało się, że nie ma żadnej zabawki ani pomocy dydaktycznych, zaczęłam wydzwaniać do wszystkich znajomych w Polsce, żeby zorganizować jakąś zbiórkę.

W Jaworznie zbiórką zajął się Ruch Światło-Życie. – Przyjaciele nie zawiedli – opowiada Agnieszka. Pomógł także jej chłopak, Robert, który w Białymstoku zorganizował podobną akcję, włączając w nią radio i telewizję regionalną. W połowie września pierwsze zabawki trafiły do Kiszyniowa. Finansowo wsparła przedszkole Wspólnota Polska z Krakowa.

Nauka polskiego

Na początku w polskim oddziale uczyło się i bawiło sześćoro dzieci. Od nowego roku pojawiły się kolejne. Nie znały w ogóle języka polskiego, pochodziły jednak ze środowisk polonijnych. – Zaczynaliśmy naukę od

podstawowych słów, tzn. od dzień dobry, dziękuję, do widzenia, smacznego. Sama od początku starałam się mówić po polsku. Dzieci zapewne rozumiały tylko niektóre słowa podobne do zwrotów rosyjskich. Językiem rosyjskim posługuje się większość mieszkańców Mołdawii, chociaż językiem urzędowym jest mołdawski, czyli odmiana rumuńskiego. To wynik przynależności przez długie lata tych terenów do ZSRR. Dzieci uczą się także rumuńskiego, rosyjskiego i angielskiego. – Dima ma w Polsce rodzinę. Kiedyś przyjechali go odwiedzić do Mołdawii. Pytają się go: Dima, co już umiesz powiedzieć po polsku? A Dima podobno siedział i myślał. W pewnym momencie odpowiedział: „Ręce na kolana”. Później dopiero skojarzyłam, że ja mówię tak do dzieci, kiedy siadamy do stołu i czekamy na posiłek.

Krakowiaczki z Mołdawii

Nowa grupa przedszkolaków, prowadzona wspólnie przez Agnieszkę i nauczycielkę z Mołdawii, nosi nazwę „Krakowiaczki”. Należy do niej 12 dzieci w wieku od 3,5 lat 7 lat. Nauczycielkom udało się sprowadzić stroje krakowskie, w których dzieci wystąpiły na Boże Narodzenie. – Zorganizowałam też polską wigilię i postarałam się, aby wieczerza była taka, jak u nas w Polsce. Był więc opłatek, z którym dzieci nigdy wcześniej się nie spotkały.

W Mołdawii mieszka sporo Polaków, ponieważ część terytorium tego państwa w przeszłości należała do Rzeczypospolitej. Czas jednak robi swoje i tradycje związane z naszym krajem zanikają.

List do redakcji

Wielkanoc w Witebsku

W Witebsku, w półtora roku od powstania nowej diecezji witebskiej istnieją obecnie 4 parafie katolickie. Do parafii św. Barbary w ostatnim roku dołączyły 3 nowo utworzone parafie: Matki Boskiej Saletyńskiej, Jezusa Miłosiernego i św. Antoniego z Padwy. Duszpasterzami w 4 parafiach miasta Witebska są ojcowie dominikanie (parafia katedralna św. Barbary), księża saletyni (parafia Matki Bożej Saletyńskiej), księża salwatorianie (parafia Jezusa Miłosiernego) i ojcowie franciszkanie (parafia św. Antoniego).

W Wielkanoc 2001 r. w Witebsku, które jest miastem w przewadze prawosławnym, katolicy i prawosławni świętowali Paschę tego samego dnia. Po południu miłą niespodzianką biskupowi Władysławowi Blinowi sprawiła młodzież witebskich parafii, która przysłała na „zajęczka” z gitarami i ze śpiewem piosenek wielkanocnych do domu biskupiego, który znajduje się na siódmym piętrze nowego bloku.

Pozdrawiamy wszystkich, którzy wspierają nas modlitwą i materialnie.

Ks. ADAM SIKORSKI, MIC
moderator Kurii Biskupiej

Andersen i jego miasto

Pod znakiem jego twórczości upływało dzieciństwo kilku pokoleń na całym świecie. To książkę z jego baśniami przynosił św. Mikołaj, wyciągało się ją spod choinki, dostawało na imieniny lub za dobre stopnie. Kto z nas nie wędrował z dzielną Gerdą do pałacu Królowej Śniegu, nie cieszył się z odmiany losu Brzydkiego Kaczątka i nie płakał nad dolą Dziewczynki z Zapałkami? Wzruszający i radosny zarazem świat baśni, gdzie dobro jest dobrem, zło złem, a miłość miłością, zostaje w pamięci na długo. Czasem, po latach, zmusza do refleksji i rewizji własnych dorosłych sądów.

Czy pisząc swoje opowieści jeden z najpopularniejszych pisarzy świata – Jan Christian Andersen – pragnął, by uczyły i wychowywały, czy tylko przekazywał w nich odwieczne prawdy i kronikę swojego niełatwego życia?

Urodził się w rodzinie biedaków, w niewielkim duńskim miasteczku Odense położonym na wyspie Fyn (Fionia), jednej z największych wysp tego północnego kraju. Matka była praczką, ojciec – niespokojny duch o piętnaście lat młodszy od swej żony – ze zmiennym szczęściem parał się szewstwem i żołnierką. Jan Christian miał starszą siostrę z poprzedniego nieślubnego związku matki i młodsze rodzeństwo, które zmarło w dzieciństwie. Los dzieci z biednych rodzin był nie do pozazdroszczenia. Często głodne i zmarznięte, pracowały za grosze na kawałek chleba. Placem ich zabaw były brudne, wąskie uliczki i podwórka. Czytając przed laty *Królową Śniegu*, jak kolejny baśniowy epizod traktowałam opowieść o „ogrodzie” na krawędzi dachu, gdzie rosły krzaki róż. Dopiero w Odense, w uliczce, przy której mieszkał Andersen, przekonałam się, że takie „ogrody” istnieją naprawdę. Dachy kamieniczek prawie że stykają się ze sobą nad wąską ulicą, a na grymsach i krawędziach rosną w skrzynkach i doniczkach kwiaty.

W mieszkaniu, gdzie urodził się bajkopisarz, jest dzisiaj muzeum. Parterową ubogą kamieniczkę-chałupę dzieli duża sien. Po jednej stronie znajduje się niewielka izba i przylegająca do niej mała kuchnia z piecem. Tylne wyjście prowadzi na ciasne podwórko z drewnianymi komórkami, gdzie mieszkańcy trzymali żywy inwentarz. Podobne lokum po drugiej stronie sieni zamieszkiwała inna rodzina. Izba była równocześnie warsztatem szewskim, sypialnią, spiżarnią.

Gdy Hosi (od Hans – Jan), jak nazywano bajkopisarza w dzieciństwie,



PIOTR KRZYWDA

Odense – dom, gdzie się urodził J.Ch. Andersen

miął dwa lata, rodzina Andersenów przeniosła się do domu babki chłopca stojącego nieopodal katedry. Były tam o wiele lepsze warunki bytowania, a wrażliwe dziecko zyskało w osobie babki troskliwą opiekunkę. To właśnie opowiadane przez nią baśnie zaowocowały potem światową sławą pisarza. Dzisiaj także w tym domu jest muzeum poświęcone Janowi Christianowi Andersenowi.

Miał 14 lat, kiedy po śmierci ojca i powtórny zamążpójściu matki wyjechał do Kopenhagi, z nadzieją, że w stolicy będzie mu łatwiej. Był rok 1819. Już wkrótce swoimi próbami poetyckimi udało mu się zainteresować kilku literatów, a przede wszystkim dyrektora królewskiego teatru J. Collina. Dzięki ich poparciu w 1822 roku uzyskał stypendium i mógł rozpocząć upragnione studia. Dużo w tym czasie podróżował. Odwiedził Anglię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Niemcy, Szwecję, Turcję i Włochy. Początkowo próbował szczęścia jako poeta, satyryk, dramaturg, powieściopisarz, ale bez większego powodzenia. Egzystował głównie dzięki możliwym protektorom i niejednokrotnie współcześni zarzuca-

li mu, że wysługuje się każdemu, kto może go wspomóc. Dopiero w 1835 roku opublikował pierwszy tom baśni. Był to początek jego sukcesów i sławy.

Baśnie Jana Christiana Andersena są rzeczywiście niezwykle. Tworzą je stare ludowe motywy zaczerpnięte ze skandynawskiego folkloru, przemieszane z wręcz pamiętnikarskimi zapisami autora i światem fantazji. Ich dodatkowy walor to zawarty tu obraz życia społeczeństwa ówczesnej Danii, bogate tło obyczajowe, trafnie i ostro zarysowane ludzkie charaktery. Musiał być wnikliwym i doskonałym obserwatorem, skoro potrafił w krótkiej formie bajki po mistrzowsku przekazać odwieczny problem kłamstwa i prawdy (*Nowe szaty cesarza*), miłości i nienawiści (*Królowa Śniegu*), bezgranicznego oddania i podłości (*Dzikie Łabędzie*), opowiedzieć o ludzkich rozterkach i marzeniach. W baśniach Andersena żyje jego biedne dzieciństwo i niełatwa młodość, obraz najbiedniejszych dzielnic współczesnego mu Odense i jego mieszkańców.

Oprócz zaułków nędzy, znanych tak dobrze pisarzowi, było jeszcze inne Odense – miasto bogatych kupców

z okazałymi kamienicami i świątyniami, dawne centrum książęcej władzy, w czasach pogańskich święte miasto Odyna – najwyższego bóstwa nordyckiego panteonu. Mniej więcej w połowie X stulecia wzniesiono tu pierwszą chrześcijańską świątynię. W kościele św. Albana, na którego miejscu wznosi się dzisiaj katedra, w 1086 roku, zabity został podczas powstania skierowanego przeciw chrześcijańskiemu władcy król Kanut II, zwany potem świętym. Razem z nim zginęło 17 wojowników z jego drużyny oraz brat króla Benedykt. Katedra będąca miejscem jego wiecznego spoczynku to sanktuarium św. Kanuta – patrona Danii. Wokół niej skupiało się centrum dawnego Odense – dzisiaj odwiedzana przez tłumy turystów starówka. Z pewnością mały Jan Christian chętnie tu zaglądał, podziwiając z zapartym tchem bogate karety, damy i kawalerów w kosztownych szatach. Po latach wszystko to znalazło się na kartach jego opowieści jako czarodziejski świat królów i księżniczek, do którego w baśni, odwrotnie niż w życiu, nawet największy biedak mógł w każdej chwili swobodnie wkroczyć.

Jan Christian Andersen na pewno nigdy nawet nie marzył, że zostanie tutaj, w sercu miasta, na zawsze. Jego pomnik stoi w pobliżu katedry, w parku imienia bajkopisarza, a przeciętny mieszkaniec cywilizowanego świata wprawdzie z reguły nie wie, gdzie leży Odense i obce są mu dzieje tego historycznego miasta, za to nieomal każdemu znane jest nazwisko Andersena i jego baśnie. Dla Duńczyków jest symbolem ich kraju, a związane z pisarzem miejsca stanowią narodową świętość.

URSZULA JANICKA-KRZYWDA

Włączyłem radio. Ekspersi spierali się, czy pokemony niszczą wrażliwość dzieci całkowicie czy jedynie częściowo. Znalazłem inną stację. Zachwalano nową generację lalek – śpiewających i mówiących bajki.

Polska zabawka ludowa

Najstarszą zabawką na wystawie w Muzeum w Sosnowcu są pochodzące z Jastarni szelki do ciągnięcia niewodu z około roku 1880. To kopia szelki dorosłych rybaków, dostosowana do rozmiarów dziecka. Maluch miał nie tylko dobrą zabawę, ale też przyuczał się do czegoś sensownego i pożytecznego. Ekspozycja „Polska zabawka ludowa”, wykorzystująca głównie zbiory Muzeum Etnograficznego w Toruniu, przypominała, że bawić się, znaczyło na wsi przede wszystkim przywykać do przyszłej roli – w gospodarstwie i rodzinie.

Zabawki, niezależnie od miejsca wykonania, odwoływały do takiego samego, celowego i dobrze zorganizowanego świata. Najprostsze strugały dzieci same. Fajarki wycinano z gałązek wierzby albo czarnego bzu, gwizdki z drzewa olchowego bądź wierzbowego. Wiklina była jak znalazł na baciki. Skrawki kory zmieniały się w łódeczki. Rodzice i dziadkowie budowali małe zagrody, rzeźbili drwali albo kowali, miniatury plectwo domowe i tak lubiane przez chłopców konie – na biegunach lub ciągnące wozy.

Dziewczynki dostawały lalki z gałązów, drewna lub słomy, kołyski, wózki, małe naczynia, wagi, tarki i balie.

Nie bawiono się wyłącznie w gospodarstwo. Należało się wyszumieć i wybiegać. W Sosnowcu oglądamy: rowerek, hulajnogę, szczudła, łyżwy z drewna, sanki do ślizgania na lodzie; proce, łuki, szabelki i karabinki. Powoli świat wiejskiego dziecka podbijały lokomotywy i samoloty. Do dzisiaj jednak ono jedno może ba-

wić się grzechotką z dyni, zmiąka w pudełku albo dyngusowym straszakiem.



W drugiej sali zaprezentowano główne ośrodki ludowego zabawkarstwa: żywiecki, myślenicki, rzeszowski, kielecki i krakowski. Zabawkarzami byli zazwyczaj bezrolni lub małorolni chłopcy. Brak własnego gospodarstwa nie ujmował im jednak pomysłowości i kunsztu. Podstawowym surowcem było oczywiście drewno. Po II wojnie światowej najsprawniejsi rzemieślnicy zaczęli pracować na potrzeby Cepelii.

Podobne są motywy, zbliżone do siebie formy. Lokalną specyfikę oddawała najczęściej kolorystyka. Żywieckie koniki z drewna są maści jaskrawej i czarownej. W zaprzęgach myślenickich dominuje czarna uprzęż. W Krakowie wyrobem zabawek dorabiali sobie niegdyś garncarze i murarze. Ci drudzy opanovali Emaus, odpust odbywający się w Poniedziałek Wielkanocny pod murami klasztoru Norbertanek na Zwierzyńcu. W którejś z gablot smok wawelski. Kolorowy i zafrasowany. Ocieżały, jakby połknął wyobraźnię.

(zet)

Muzeum w Sosnowcu: Polska zabawka ludowa. Ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Toruniu. Kilka eksponatów wypożyczono również z Muzeum Etnograficznego w Krakowie i Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Kwiecień-czerwiec 2001 roku.

Wokół domowego ogniska Po prostu być

Najpierw jest czekanie na wakacje. Później, kiedy już przychodzą i kiedy złożony harmonogram wyjazdów, przyjazdów, pożegnań i powitań jest ustalony, można odechnąć i pilnować tylko terminów. Proszę mi wierzyć, że w dużej rodzinie taka „wakacyjna rozpiska” jest dość skomplikowana. Nie ma większych problemów, jeśli dziecko wyjeżdża na kolonie czy obóz. Trudniejsza jest organizacja podróży pociągami do bliskiej rodziny, która bardzo chętnie przyjmuje nasze dzieci na pobyt pośród pięknego lasu, w ciszy i spokoju, który zakłócają tylko komary (zwykle są dość uciążliwe, ale po pewnym czasie udaje się do nich nieco przyzwyczaić). Dzieciaki uwielbiają ciotkę i wujka, nie mogą się więc doczekać wakacji u nich, trzeba jednak dobrze

osób. Zdaje sobie sprawę, że każdy, nawet krótki wyjazd dziecka jest „uśmiechem Opatrzności” i trzeba za niego dziękować – najpierw Panu Bogu, a później ludziom.

Pomiędzy przyjazdami, wyjazdami i wymianami jest czas nieco spokojniejszy, kiedy nie trzeba robić wielu zwyczajnych w roku szkolnym rzeczy. Nie trzeba na przykład pilnować odrabiania zadań, nie trzeba gotować w dużym garnku, nie trzeba włączać codziennie pralki. Można w tym czasie... oj, ile to można zrobić! Ile się nasprzątać, ile na zapas naczytać, ile zaległych filmów pooglądać, ile się po prostu wyśpać... Ale tak się myśli przed wakacjami... Kiedy nadchodzi, czas zwykle jakoś wyjątkowo szybko płynie i bogatych planów często nie udaje się zrealizować.

Jednak z biegiem lat przychodzi pewnego rodzaju mądrość życiowa: nie planować za wiele, a jeśli planować – to nie trzymać się sztywno nakreślonego programu, bo w ten sposób można „wylać dziecko z kąpielą”. Chyba zwłaszcza podczas tego miłego i potrzebnego wakacyjnego „luzu” jest to potrzebne. Zaplanowałam na przykład umycie okien czy posprzątanie szafy. Tymczasem – telefon. Ktoś dawno nie widziany dzwoni, by pogawędzić. A może by umówić się z nim na spotkanie „tête-à-tête” (dlaczego Francuzi mówią „głowa w głowę”, a nie na przykład „oczy w oczy”? Szybko podejmujemy z mężem decyzję. Tak, dzisiaj – po południu spędzimy z przyjaciółmi. Następnego dnia – długi spacer, może przejażdżka rowerowa z tymi dziećmi, które ewentualnie zostały nam w domu (jak jest cicho i spokojnie, kiedy są wakacje! Ale po kilku dniach ta cisza już trochę ciąży; brakuje gwaru i kochanych głosów). Kolejnego dnia zagłębiam się w wygodny fotel i biorę do ręki książkę, którą już bardzo dawno chciałam przeczytać.

Zmęczonym rodzicom radzę tak właśnie, trochę „na luzie” spojrzeć na wakacyjne dni. Znaleźć czas dla samych siebie – by zregenerować siły, a także skołataną „nieco” nerwy... Poświęcić więcej uwagi najbliższemu: mężowi dać się naciągnąć na długi spacer czy pójście do kina, a dzieciom na przykład na jakąś wprawę, choćby do pobliskiego parku. Albo na rozmowę o wszystkim i o niczym. Być naprawdę dla nich – to wystarczy...

DOBROMIŁA
SALIK



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

„pogłótkować”, by trafnie dopasować pary wypoczywających (okazuje się, że na przykład najmłodszy lepiej dogaduje się z domem z najstarszą siostrą niż z bratem). Poza tym, jeśli młodsze dzieci jadą pociągiem, należy podjąć decyzję, czy mogą podróżować same; „sucha” podróż dorosłego znacznie podnosi koszt wyjazdu...

Oto wakacyjne problemy rodziców pragnących, by ich dzieci wypoczęły na świeżym powietrzu. Jak co roku przychodzi mi jednak na myśl sytuacja wielu rodzin, które są pozbawione takich możliwości – nie mają w lesie czy w górach bliskich

W naszym domu

MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Sprawa na dziś Do przeróbki

W dyskusjach publicznych systematycznie pojawia się temat dotyczący gospodarki surowcami wtórnymi i segregacji odpadów. W coraz to innych punktach naszych miast wystawiane są w tym celu kolorowe pojemniki i ich widok już nikogo nie dziwi. Jak wykazują dane statystyczne, przeciętny Polak wytwarza około 290 kg śmieci rocznie. Ekolodzy apelują, by ograniczać wytwarzanie niepotrzebnych rzeczy, a w miarę możliwości przetwarzać na nowe. Ostatnio Polski Klub Ekologiczny we współpracy z duńską organizacją AVA oraz DANCEE w ramach prowadzonej kampanii wydał ulotkę na temat segregacji odpadów, stanowiącą pożyteczną instrukcję, odpowiadającą na trzy zasadnicze pytania: Jak segregować odpady? O czym należy pamiętać? Dlaczego się to opłaci?

Zacznijmy od papieru. Przede wszystkim musi być suchy. Wskazane jest jego sortowanie według rodzajów, a zatem osobno gazety, czasopisma, papier pakowy, maszynopisy i tektura. Do przetworzenia nie nadaje się papier brudny i zatłuszczony, lakierowane okładki, kalka techniczna, opakowania zawierające oprócz papieru inne materiały, takie jak tworzywa sztuczne i folie metalowe, do których należą np. opakowania po sokach i mleku. Zbieranie papieru jest opłacalne, albowiem zmniejsza liczbę wycinanych drzew. Znacznie, bo aż o 75 proc. ogranicza zużycie energii. Oszczędzamy miejsce na wysypiskach i surowce naturalne, takie jak woda i ropa naftowa.

Ważnym produktem jest szkło. Segregujemy szklane butelki, słoiki oraz kolorowe i białe opakowania, które trzeba wypłukać, wysuszyć, usunąć nakrętki i kapsle oraz, jeśli to możliwe, nalepki. Absolutnie nie należy wrzucać do pojemników starych luster, soczewek z okularów, szklanek, żarówek, świetlówek, strzykawek, szyb okiennych, termometrów, żaroodpornych naczyń (np. dzbanków do kawy). Ponieważ mają one inną temperaturę topienia niż zwykłe szkło, a także zawierają w swym składzie inne elementy, mogłyby zniszczyć

całą partię wtórnie przetwarzanego szkła. Jak wiemy, szkło może być wykorzystane nieskończoną ilość razy. Zbierając do recyklingu butelki, zmniejszamy zużycie surowców naturalnych, tj. piasku, wapienia, skalenia, sodu kalcyonowanego, a także wody i energii. Zmniejsza się zanieczyszczenie powietrza i odpadów przemysłowych.

Do przeróbki doskonale nadają się puszki aluminiowe. Możemy z pożytkiem zbierać opakowania z tego surowca po napojach i jarzynach, a także folię aluminiową, drobny złom, kapsle z butelek oraz puszki z blachy stalowej. Należy je przedtem zgnieść, aby nie zajmowały zbyt wiele miejsca. Pojemników nie wolno zagracać opakowaniami po aerozolah, lakierach, farbach i oleju oraz bateriami. Dzięki zbieraniu metalu do przeróbki oszczędza się w znacznym stopniu energię. Można łatwo wyobrazić sobie korzyści, jakie to przynosi, jeśli zważyć, że produkcja nowego aluminium na jedną puszkę pochłania tyle energii, co wytworzenie 20 puszek z surowca wtórnego. Dzięki temu znacznie maleje zużycie surowców pierwotnych, w tym rudy żelaza, węgla i wapienia, a także wody.

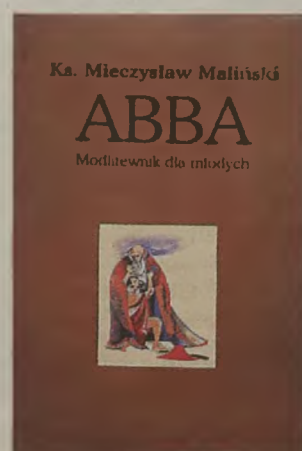
W ostatnich latach znacznie wzrosła produkcja na szeroką skalę produkcja tworzyw sztucznych. Do recyklingu nadają się butelki plastikowe typu PET po napojach. Zazwyczaj na ich spodzie wytłoczona jest nazwa tworzywa. Usuujemy naklejki i nalepki, pamiętając, by nie wrzucać do tych samych pojemników innych odpadów. Zbierając plastiki, sprawiamy, że nie trafiają na wysypiska, a jak wiemy nie ulegają one biodegradacji i mogą na nich zalegać nawet przez setki lat. Warto zatem pamiętać już w czasie zakupów, co później zrobimy ze zużytych opakowaniami. Czy mamy świadomość, że nadają się do ponownego wykorzystania? Przypomnijmy: producenckim znakiem-symbolem recyklingu jest trójkąt z łączącymi się ze sobą strzałkami.

KRYSZYNA
STROZIK-ZIELIŃSKA

Przeczytaj

Modlitewnik dla młodych

Starannie opracowany przez ks. Mieczysława Malińskiego i pięknie wydany w ubiegłym roku przez Księgarnię Św. Wojciecha w Poznaniu „Abba. Modlitewnik dla młodych” jest książeczką, z którą właściciel z pewnością nie zechce się rozstawać. Książka ma bardzo przejrzysty układ.



Po wstępie mówiącym o modlitwie porannej i wieczornej, z tekstami modlitw, znajduje się część poświęcona najważniejszemu okresowi i uroczystościom liturgicznym Roku Świętego, poczynając od Adwentu, na Wszystkich Świętych kończąc. Znakomite, krótkie i trafne komentarze nie ograniczają się jednak do samych świąt, lecz ogarniają także różne sytuacje życiowe (np. ciężką chorobę czy śmierć). Następna część modlitewnika obejmuje nabożeństwa wraz z litaniami. Końcowy rozdział jest przewodnikiem po sakramentach świętych. Dzięki

zwięzłości i trafnemu wyborowi tekstów udało się autorowi na niecałych dwustu stronach formatu kieszonkowego książeczki pomieścić kompendium wiary. Modlitewnik, w założeniu przeznaczony dla młodych, dzięki swoim walorom z pewnością chętnie będzie używany także przez starsze osoby – a przecież młode duchem, tak jak jego autor.

Ks. Mieczysław Maliński, *Abba. Modlitewnik dla młodych*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 2000, s. 191, il.

(eb)

„Życie bez bólu nowotworowego”. Ogólnopolski program walki z bólem nowotworowym

Ból, który jest chorobą

Rozmowa z prof. n. med. JACKIEM ŁUCZAKIEM,
krajowym konsultantem ds. medycyny paliatywnej

– Panie Profesorze, co to jest ból?

– Ból przede wszystkim jest przykrym przeżyciem. Cierpimy z powodu bólu.

– Czy każdy z nas cierpi jednako?

– Przeżywanie bólu jest sprawą indywidualną i zależy od wielu czynników. Na przykład od naszych doświadczeń z bólem w przeszłości, od ulgi, jaką wówczas udało nam się odczuć (lub nie). Moc cierpienia zależy również od długotrwałości bólu, który może być ostry lub przewlekły. Przewlekły ból występuje wówczas, kiedy cierpimy dwa, trzy i więcej miesięcy bez przerwy. Nasze cierpienie zależy także od naszego morale i nastroju, które określają wrażliwość na ból. Wiele zależy od tego, jak i kiedy zmienia się nasz sposób radzenia sobie z bólem.

– Panie Profesorze, dlaczego ból nowotworowy jest taki straszny?

– Jeżeli chodzi o natężenie bólu, to ból nowotworowy i porodowy są najsilniejszymi bólami, jakich człowiek może doświadczyć. Ból porodowy łączy się jednak z radością z przyjścia na świat dziecka. Natomiast ból nowotworowy jest bólem szkodliwym. Nasilenie bólu chory odbiera jako brak efektów leczenia. Wie wówczas, że jego choroba postępuje i że czeka go niechybna śmierć w cierpieniu. Stąd bierze się obawa przed jeszcze silniejszym bólem. Rak jednak nie musi boleć.

– Na czym polegają nowoczesne metody leczenia bólu?

– Są dziś w aptekach nowoczesne środki przeciwbólowe, które skutecznie eliminują cierpienie. Trzeba je tylko znać i polecać chorym. Nie są one drogim, objęto je bowiem refundacją. Dysponujemy lekami, które skutecznie uśmierzają umiarkowane i silne bóle. Są to tzw. leki opioidowe – niesłusznie nazywane środkami



MARCIN BRACKI

narkotycznymi. Stosowane w wysokich dawkach i przez długi czas nie wywołują u chorych z bólem zależności psychicznego, a zdecydowanie poprawiają jakość życia. Do takich leków nowej generacji należy zaliczyć plastry fentanylowe. Uśmierzają one długotrwały ból, są podawane co 72 godziny, chorzy dobrze je tolerują i chwalą wygodę ich stosowania. Bezinwazyjne, przezskórne podawanie leków w postaci plastrów staje się standardem w nowoczesnej medycynie. Aż w 90 proc. przypadków ból można stosunkowo łatwo i skutecznie uśmierzyc.

– Co więc stoi na przeszkodzie?

– Brak wiedzy i brak wrażliwości na cierpienie innych. Prowadzi się dzisiaj wiele akcji zmierzających do pogłębienia wiedzy na temat walki z bólem. Najwięcej w Stanach Zjednoczonych. W Wielkiej Brytanii 70 proc. mieszkańców skarży się na różnego rodzaju bóle przewlekłe i kolejka do specjalisty jest niemała. Podobno na wizytę czeka się miesiąc, ale jak już Brytyjczyk dostanie się do lekarza „od bólu”, to zaordynowane leczenie obejmuje nie tylko terapię przeciwbólową, ale także psychoterapię i rehabilitację.

– Co należy zrobić, aby u nas zmienić stosunek do leczenia bólu wśród lekarzy i społeczeństwa?

– Zacząć trzeba od szkolenia studentów medycyny. Na warszawskiej AM tylko jedna godzina wykładów poświęcona jest leczeniu bólu, podczas gdy powinno być 30 do 60 godzin razem z zajęciami praktycznymi z opieki paliatywnej. Każdy student medycyny powinien odbyć szkolenie,

Celem ogólnopolskiego programu **Życie bez bólu nowotworowego**, od 18 kwietnia do połowy lipca br. realizowanego w Polsce, jest ułatwienie kontaktu cierpiącym pacjentom z lekarzami leczącymi ból. Partnerzy realizujący program to Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej, Polskie Towarzystwo Badania Bólu, PZU Życie SA i firma Janssen Cilag. Patronat nad akcją objął krajowy konsultant w dziedzinie medycyny paliatywnej prof. Jacek Łuczak.

Do akcji przystąpiło ponad stu lekarzy na terenie całej Polski. Adresy i telefony lekarzy i ośrodków zajmujących się leczeniem bólu publikowane są w wybranych tytułach wysokonakładowej prasy codziennej. Można je też uzyskać, dzwoniąc na numer bezpłatnej infolinii 0 800 120 261.

Prawo na co dzień

Uprawnienia bezrobotnych do bezpłatnego leczenia

Opóźnienia urzędów pracy w płaceniu składek ubezpieczeniowych za bezrobotnych powodują u nich obawy przed utratą uprawnień do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych.

Zaniepokojenie bezrobotnych wywołane jest żądaniem od nich podczas rejestracji do lekarza dowodu opłacenia składki ubezpieczeniowej. Tego rodzaju żądanie świadczących usługi medyczne znajduje podstawę w art. 8a ustawy z 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (DzU nr 28, poz. 153, ost. zm. DzU z 2000 r. nr 18, poz. 230). Określa on w ust. 1, że obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego uważa się za spełniony po zgłoszeniu osoby podlegającej temu obowiązkowi w kasie chorych i opłaceniu składki ubezpieczeniowej w terminie i na zasadach określonych ustawą.

Zgodnie z treścią art. 15–16 ustawy, obowiązek ubezpieczenia osób bezrobotnych powstaje z dniem uzyskania statusu bezrobotnego, a wygasa z dniem utraty tego statusu. Bezrobotnych oraz osoby pobierające zasiłki i świadczenia przedterminowe zgłasza do ubezpieczenia właściwy urząd pracy.

Dowodem objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym jest karta ubezpieczenia wystawiona przez kasę chorych. Dokumenty te mogą mieć różną formę, ważne jest jedynie, aby zawierały imię i nazwisko ubezpieczonego, jego numer PESEL i datę urodzenia. Taki dokument należy okazać podczas zabiegania o świadczenia zdrowotne. W przypadku nieopłacenia składki ubezpieczonego zachowuje prawo do bezpłat-

nych świadczeń zdrowotnych przez 30 dni (art. 51 ustawy). Po tym terminie zachowuje prawo do bezpłatnej pomocy medycznej koniecznej do usunięcia skutków nagłych zachorowań związanych z wypadkiem, zatruciem lub urazem oraz w razie porodu albo stanów zagrożenia życia.

W przypadku bezrobotnych, za których składki opłacane są ze środków Funduszu Pracy przez płatnika, czyli przez właściwy urząd pracy, ubezpieczony zachowuje uprawnienia do korzystania z bezpłatnych świadczeń zdrowotnych (art. 8 a ust. 2 i art. 51 ust. 1 i 3 ustawy). Natomiast kasa chorych, na podstawie ust. 3 art. 51 ustawy, może obciążyć urząd pracy kosztami udzielonych świadczeń.

Bezrobotni nie posiadający żadnego przychodu mogą skorzystać jeszcze z jednej możliwości uzyskania świadczeń medycznych. Jeżeli w ich rodzinie są osoby podlegające obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego lub korzystające z tego ubezpieczenia na zasadach dobrowolności, to pozostający na wyłącznym utrzymaniu ubezpieczonego jego małżonek, dzieci (do 18. roku życia, a w razie pobierania nauki – do 26. roku życia), rodzice i dziadkowie objęci są ubezpieczeniem zdrowotnym na podst. art. 2, w związku z art. 7 pkt. 21 ustawy.

Jak z tego wynika, ustawa zapewnia bezrobotnym pewne możliwości korzystania ze świadczeń zdrowotnych w niej przewidzianych, aczkolwiek udowodnienie tych uprawnień w niektórych sytuacjach może być bardzo trudne.

(has)

uczestnicząc w pracy lekarzy i pielęgniarek hospicyjnych, nabyć wiedzę i doświadczenie, towarzysząc zespołowi opieki paliatywnej. Dzisiaj, kiedy pytam studenta szóstego roku medycyny, jak podaje się ampulkę leku przeciwbólowego, jakie dawki stosuje się i czy wie, jakie nowoczesne leki przeciwbólowe są na rynku – okazuje się, że nie ma pojęcia. Do tego stopnia jest ignorowane mówienie o mechanizmie powstawania bólu, o możliwościach jego oceny i leczenia. Ból i problemy umierania nie zostały ujęte w programach nauczania studentów medycyny w kilku uczelniach, mimo że 380 tys. ludzi rocznie umiera w naszym kraju. O tym, jak umierają, się nie mówi...

Żyć, umierać każdy powinien bez bólu.

Czytelnicy pytają – lekarz odpowiada

Choroba rozpoczęła się w 1998 r. W Poradni Chorób Zawodowych odmówiono rozpoznania choroby zawodowej. W Klinice Chorób Zawodowych potwierdzono diagnozę Poradni. Ponownie podjęłam pracę na okres 1 miesiąca, a następnie zostałam zwolniona z pracy. Jestem bez środków do życia i proszę o pomoc. Załączam kartę wypisową z Kliniki.

Odpowiada dr n. med. Ryszard Szozda, specjalista medycyny pracy

Jak wynika z załączonej karty wypisowej, odmówiono rozpoznania choroby zawodowej. Czytelniczka pracowała w kontakcie z przetworami mlecznymi, środkami myjącymi i dezynfekcyjnymi oraz stałą kwasoodporną. Miewała zmiany skórne, dlatego unikała noszenia zegarka i ozdób. Powodem zgłoszenia do poradni był świerzb, a zmiany alergiczne pojawiły się w okresie, gdy nie pracowała. W trakcie obserwacji stwierdzano zmiany dermatologiczne mimo braku kontaktu zawodowego. W trakcie hospitalizacji stwierdzono zmiany o charakterze grzybicy międzypalcowej, a testy alergologiczne wypadły dodatnio z niklem, chromem, kobaltem, proszkami do prania i alergenami pokarmowymi. Biorąc to wszystko pod uwagę, nie można z przeważającym prawdopodobieństwem przyjąć zawodowego tła podawanych zmian. Grzybica stóp i sinica siatkowata nie mają związku z pracą zawodową. Szanowna Pani, po przeanalizowaniu nadesłanej dokumentacji mogę stwierdzić, że decyzja Kliniki jest według aktualnego stanu wiedzy medycznej słuszna i, niestety, nie jestem w stanie Pani pomóc. Nie każda bowiem choroba może być uznana za chorobę zawodową, a w Pani przypadku tak właśnie jest.

Muzyka w domu Powróćmy do Bacha



Mamy za sobą Rok Bachowski i związane z nim liczne koncerty, akademie, festiwale i konkursy. Uroczystości minęły, pozostała codzienność, w której muzyki Bacha słucha się bardzo rzadko. Dlaczego? Sądzę, że wyobrażenie o Bachu kształtują od lat z jednej strony zachwyty, a z drugiej przeświadczenie o właściwie tylko pedagogicznym i liturgicznym przeznaczeniu jego utworów. Twórczość Bacha przez wiele dziesięcioleci po jego śmierci była zapomniana. Dopiero romantyzm odkrył przed melomanami tę ogromną muzyczną spuściznę. Odkrył, umieścił na wysokim piedestale... i jednocześnie oddalił od słuchaczy. Twórczość Bacha uchodzi za elitarną i trudną. Jakże łatwo ją przeciwstawić uczuciowej i natchnionej muzyce ulubionego XIX stulecia! Krótko mówiąc – Bach był i pozostał wielki, lecz daleki. Trochę w tym „winy” samego kompozytora, który nigdy nie zabiegał o rozgłos i sławę. Obarczony licznymi obowiązkami – twórca, wykonawca, rzeczoznawca, nauczyciel, ojca gromadki dzieci i męża wreszcie – bardzo dużo pracował. Bach nie był typowym artystą. Pracował jak rzemieślnik – kantaty i opracowania organowe chorałów pisał dla gminy parafialnej, klawesyno-

we „ćwiczenia muzyczne” dla synów i uczniów. Fenomen Bacha ukryty jest w cichej, lecz doskonałej realizacji tych właśnie prostych zamówień; pod jego piórem powstawały bowiem dzieła o niezwykle pięknym.

Po śmierci kompozytora wiele rękopisów przepadło bezpowrotnie. Z ogromnego zbioru dwustu, a może trzystu kantat za życia kompozytora wydano tylko jedną! Zresztą, tak naprawdę znajomość biografii Bacha nie jest niezbędnym kluczem do jego twórczości. Muzyka Lipskiego Kantora żyje swoim życiem. Powstawała w okresie schyłkowego baroku. Bez wątpienia styl tej właśnie epoki kształtował jej formę, upodobanie do kunsztownej linii melodycznej i wielkich form wokalnoinstrumentalnych. Równocześnie jednak muzyka Bacha nasycona jest szczególnym wewnętrznym ciepłem. Bach był wielkim melodystą, lecz piękna jego melodia często trzeba szukać w zawiłościach opracowań wielogłosowych. Bach jest twórcą języka symboli muzycznych, które w utworach liturgicznych przybliżają treści duchowe i religijne. Szczególny rozdział w twórczości Bacha stanowią jego ostatnie utwory, przykłady muzyki absolutnej, hermetycznej, odsłaniające chłodne piękno swych konstrukcji, podobne do zimowego krajobrazu. Może te właśnie utwory, od których trudno jednak się oderwać, są najbardziej zbliżone do idei Piękna. Współczesność tak bardzo już oddaliła się od takiej muzyki i sztuki, że, wydaje się, przestała jej potrzebować. Być może dlatego muzyka Bacha, nieczęsto słuchana, pozostaje osobistą propozycją dla każdego, kto pragnie żyć refleksyjnie. W muzyce Bacha odkryje on niespotykane piękno, głębię religijnego natchnienia, uspokojenie i pocieszenie. Twórczość Lipskiego Kantora pozostanie dla każdego pokolenia szkołą głębokiej, ludzkiej wrażliwości i probierzem otwarcia na rzeczywistość naszego istnienia.

FRANCISZEK HALKIEWICZ

Zdrowie na talerzu Truskawki i czereśnie

Już w ostatniej dekadzie maja ukazały się na rynku truskawki z krajowych plantacji, pełny ich wysyp wystąpił w II dekadzie czerwca. To jedno z najwcześniejszych i najsmaczniejszych owoców, szczególnie bogatych w witaminy C, B₁, B₂ i A oraz w minerały, takie jak żelazo i wapń. Wykazują też sporo właściwości leczniczych, zdrowotnych. Ich spożywanie zaleca się zwłaszcza w bezpośrednim sąsiedztwie z artykułami bogatymi w żelazo, gdyż ułatwiają jego przyswajanie w organizmie. Ich zaletą jest również niskokaloryczność. Walory smakowe, zapachowe i estetyczne powodują, że zjadamy je chętnie i w dużych ilościach, zwłaszcza że w sezonie nie należą do zbyt drogich.



W medycynie ludowej truskawkom przypisuje się właściwości oczyszczające przewód pokarmowy, przeciwbakteryjne i wzmacniające wątrobę. Miały ponadto pomagać w usuwaniu kamieni nerkowych, przynosić ulgę przy zapaleniu stawów, dnie i reumatyzmie. Oficjalna medycyna tego nie potwierdza, ale również temu nie zaprzecza.

Wadą truskawek jest ich mała trwałość i duża podatność na psucie. Ponadto mogą wywoływać alergię w postaci pokrzywki. Według najnowszych doniesień alergię wywołują owoce niedojrzewające w pełni w naturalnych warunkach, czyli na plantacji. Ich spożycie powinny również ograniczyć osoby uczulone na salicylany oraz cierpiące na schorzenia jelitowe. Najlepiej spożywać je na świeżo, dobrze wypłu-

Na stole Kalarepa surowa i duszona



Najdelikatniejsza w smaku jest oczywiście kalarepka młoda – wtedy też najlepiej użyć ją do sałatek. Kupujemy kalarepkę o świeżych liściach, niezdrewniałą. Można ją też nadziewać (np. mielonym mięsem, jajkami lub grzybami) i zapiekać surowe lub obgotowane główki pod beszamelem. Najczęściej kalarepkę gotujemy i podajemy w mlecznym sosie. Można wykorzystać ją jako oddzielne danie lub przystawkę.

Sałatka w białym sosie

3 kalarepy, 20 dag selera naciowego (niekoniecznie), 2 jabłka, 4 łyżki soku z cytryny, 4 łyżki soku jabłkowego, łyżka gęstej śmietany, 15 dag jogurtu nat., 5 dag obranych orzechów włoskich, szczypta cukru, sól, pieprz.

Umyte kalarepy obieramy, wraz z jabłkami kroimy w paseczki, a seler w plasterki. 2 łyżki soku cytrynowego mieszamy z jabłkowym, szczyptą cukru, solą i pieprzem. Mieszamy z warzywami i jabłkami. Odstawiamy na 10 min. w chłodne miejsce. Śmietanę mieszamy z jogurtem, przyprawiamy cukrem, resztą soku z cytryny, solą i pieprzem. Orzechy grubo siekamy. Salatkę polewamy sosem jogurtowo-śmietanowym, posypujemy orzechami.

Duszona w sosie śmietanowym

50 dag kalarepki, 5 dag masła, 2 łyżki mąki, 1/2 szklanki śmietany, 4 łyżeczki pasty pomidorowej, pęczek zielonej pietruszki lub koperku, pieprz i cynamon do smaku.

Oczyszczoną i umytą kalarepkę kroimy w małe plasterki, obtaczamy w mące i lekko obsmażamy na maśle. Przekładamy do naczynia, dodajemy trochę pieprzu i cynamonu, przyprawiamy śmietaną zmieszaną z pastą pomidorową. Dusimy kalarepkę pod pokrywą na słabym ogniu przez 40 minut. Przed podaniem posypujemy pietruszką lub koperkiem.

Sposób na...

Witaminowy koktajl
da nam szybko zastrzyk energii, a przy tym jest pysznym i orzeźwiającym napojem. Sporządzamy go z 1/3 szklanki soku pomarańczowego, 1/3 szklanki soku marchwiowego i 1/3 szklanki soku grejpfrutowego. Mieszamy soki i sączymy wolno napój.



Dobra rada

Kamień z muszli w toalecie usunie pozostawiony na noc roztwór wody z octem (1 część octu na 10 części wody). Rano wystarczy szczotką usunąć rozmiękły osad. Wyżewy z WC usuwa też bóraks. Prosty i skuteczny sposób na brzydki zapach w WC jest zapalenie zapałki.

kane pod bieżącą zimną wodą. Mogą stanowić pyszny dodatek do deserów. Doskonale nadają się do mrożenia. Służą też do sporządzania kompotów (najlepiej z niewielkim dodatkiem agrestu), konfitur, dżemów. Z surowych i mrożonych można przygotowywać pożywne i smaczne koktajle. Mogą też stanowić dodatek do ciast.

Do sezonowych najwcześniejszych owoców należą również czereśnie, zwłaszcza odmian wczesnych. Bogate w witaminy C, A i B oraz składniki mineralne (potas, żelazo, wapń, magnez, fosfor, miedź i chlor) nadają się przede wszystkim do spożycia na świeżo, choć można z nich sporządzać kompoty i dżemy. Niektórzy uwielbiają kruchy placek pokryty kremem jajecznymlecznym z czereśniami wewnątrz.

Owocom czereśni przypisuje się również właściwości lecznicze. Pomagają mianowicie w zapobieganiu dnie moczanowej, a ze względu na dużą zawartość potasu wpływają stabilizująco na pracę serca oraz na prawidłowy stan skóry. W medycynie naturalnej czereśniom przypisuje się zdolność do oczyszczania organizmu z produktów przemiany materii – usuwania toksyn, kontrolowania poziomu płynów ustrojowych, usprawniania pracy nerek.

Czereśnie zdradzają też właściwości lekko przeczyszczające i przynoszą ulgę przy zaparciach. Ich spożycie powinno ograniczyć do minimum osoby cierpiące na choroby nerek, zwłaszcza na ich niewydolność i poddane dializoterapii.

ST

Konkurs „Kobieta pracująca” Na gospodarstwie

Urodziłam się w biednej wiejskiej rodzinie w czasach powojennych. Na kawałek chleba trzeba było ciężko pracować. Dziadkowie i rodzice byli bardzo pracowici. Jako małe dziecko pomagałam mamie w pracach domowych, np. przy sklejaniu pierogów. Sprawiało mi to wiele radości, a każda pochwała przydawała chęci.

Jako mała „kobietka pracująca” uczyłam się trudnej sztuki gospodarowania, przyjmowania porażek i radości zwycięstwa. Ojciec wpajał zasadę pracy uczciwej. Mawiał: „Praca jest jak modlitwa i musi być wykonana tak, aby się Bogu podobala, a ludzie byli z niej zadowoleni”.

Te zasady wyniesione z dzieciństwa obowiązują mnie przez całe życie. Lubię pracę – przy dużej rodzinie (dzieci sięgają osiemnastki, a kiedy przyjadą córki, zięciowie i wnuki jest nas dziewiętnaścioro) i gospodarstwie nigdy jej nie brakuje. Obecnie zajmuję się gospodarstwem rolnym, gospodarstwem domowym i wychowaniem dzieci. Był czas, że pracowałam i uczyłam się; pracowałam zawodowo i zajmowałam się domem i gospodarstwem przy dużej pomocy rodziców, męża i dzieci; pracowałam chałupniczo i prowadziłam gospodarstwo. Zawsze towarzyszyła mi zasada św. Benedykta: „Módl się i pracuj”, którą znam od ojca. To bardzo pomaga.

Na każdy dzień mam ustalony plan: kto robi zakupy po szkole, a kto opłaty; które dziecko będzie mogło pomóc w ważniejszej pracy w gospodarstwie. Istnieje podział prac i każdy odpowiada za swoją, którą lubi. Przydzielona jest zgodnie z wiekiem i możliwościami. Młodszy syn na przykład wynosi śmieci i podlewa kwiaty. Starsza córka prasuje.

Gdy zajdzie taka konieczność, zdarza się, że chłopcy wyprasują coś czy zrobią kluski, dziewczyny naprawią ciekący kran lub założą łańcuch w rowerze. Są ustalone dyżury przy sprzątnięciu, myciu naczyń, karmieniu kóz itp. Kiedy potrzeba, wszyscy wykonują jedną pracę. Dzieci uczą się zaradności, pomysłowości, przezwyciężania przeciwności.

Mój dzień zaczyna się bardzo wcześnie, bo o godz. 4.00 rano. Czasami trudno jest wstać i zacząć dzień z radością. Kiedy jednak plan mojego dnia odłam od początku w Boże ręce, robi się różniej...

Zaczynam od ранego udoju, wysłania mleka do mleczarni, prac w oborze. Potem przygotowuję śniadanie, robię kanapki do szkoły dla dzieci i mężowi do pracy, wiem pranie uprane nocą w pralce i wykonuję inne prace domowe. Kiedy wszyscy wyjdą z domu, idę do obórki inwentarza (przygotowanie paszy, karmienie, sprzątanie). Towarzyszy mi najmłodsza córka, karmiąc kury, kota i psa. Latem wychodzę do pracy w polu,



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

ogródku, w obejściu. Zimą są to inne prace gospodarcze. W południe podobne czynności w oborze (udój, karmienie). Potem przygotowuję obiad na godz. 15.00, wtedy domownicy powracają ze szkoły i pracy. Po obiedzie i sprzątnięciu idę w pole, do obory itd. – aż do kolacji. Po godz. 20.00 modlimy się wspólnie i dzieci idą spać. Dla mnie zostaje jeszcze wiele drobnych prac: sprawdzenie zadań, przygotowanie prania, upieczenie czegoś itp. O godz. 21.00 jest dojenie i praca w oborze. Koniec pracy o godz. 22.00 latem, a o 21.00 zimą. Potem wieczorna toaleta, jakieś drobne sprawy i zaśluzony odpoczynek.

Czas jest bardzo wypełniony, zwłaszcza latem. Jak więc wypoczy-

wam? Zmieniam rodzaj pracy – z pozycji stojącej na siedzącą, starając się o jakieś urozmaicenie zajęcia i odpoczynek mięśni.

Jak usprawniam pracę? Wykorzystuję każdą wolną chwilę i przy pomocy dzieci przygotowujemy produkty na następne dni (ciasta, uszka, danie obiadowe – niektóre można zamrozić).

Na drzwiach szafki kuchennej mam samoprzylepne kartki. Zapisuję na nich, co jest konieczne do zrobienia z rzeczy niezaplanowanych. Zapisuję też zakupy natychmiast, kiedy zauważę, że jakiś produkt spożywczy czy drogerijny się kończy. Większe zakupy robi córka w hurtowni; małe – robią dzieci, wracając ze szkoły.

Będąc matką i gospodynią domową, jest się także dyrektorem, menedżerem, zaopatrzeniowcem, dystrybutorem, księgową, koordynatorem, ogrodnikiem, zootechnikiem, agronomem, pielęgniarką, przedszkolanką, kucharką, krawcową, niańką – jednym słowem kobietą pracującą w wielu zawodach.

Jak można to wszystko zostawić i wyjechać na odpoczynek? W moim przypadku na dłuższy odpoczynek nie mogę sobie pozwolić. Zdarza mi się opuścić dom na dzień lub dwa. Wtedy moje dzieci wykonują każdą pracę w moim zastępstwie. Dla pewności piśnię na kartce całonocowy harmonogram prac. Przydaje się dziecięcy zapal, którego nie wolno gasić. To, czego dziecko się nauczy – zostanie.

Rzadko udaje mi się uciec od wszelkich prac na dłużej. Jestem też coraz bardziej zmęczona fizycznie i psychicznie. Tyle jest przeciwności, walą się plany, trudno poddać wszystkim zamierzeniom... Wtedy, żeby się uspokoić, odpocząć, lubię latem zbierać kwiaty i zioła na zimowe suche bukiety. Potem zimą układam bukiety i odprężam się psychicznie. Wytchnienie daje też obserwowanie życia jaskółek, sikorek czy szpaków, ściganie wrokiem chmur, krótka rozmowa z sąsiadką na miedzy... Lubię, zwłaszcza w niedzielę, położyć się na wersalce z książką ks. R.E. Rogowskiego. Lektura książki czy czasopisma na ogół pomaga zapomnieć o zmęczeniu. Siły regeneruje też choćby kilkugodzinny wypad w góry i górki. Zaczyna się myśleć pozytywnie, wraca nadzieja, że wszystko ułoży się tak, jak tego pragniemy.

Tyle jest piękna wokół nas, które stworzył dla nas dobry Bóg! Cokolwiek więc my czynimy zgodnie z Jego wolą, czynimy na Jego chwałę. Każda praca polecona Bogu lub Jego Matce staje się lżejsza, wydajniejsza, radośniejsza.

Joanna

Listy do Zofii

Dzielmy się pracą!

Chcę skreślić kilka zdań dotyczących bezrobocia. Powiedziano na ten temat bardzo dużo, ale nie zrobiono nic! Mam kilka propozycji.

Niech ci, którzy się dosłużyli dobrych posad, a przekroczyli wiek emerytalny, ustąpią, a tym samym umożliwili pracę innym.

W parafiach należy utworzyć fundusz, który wypełni braki naszych braci w wierze, dziury w budżecie ich rodzin.

Do czasu wyjścia z kryzysu powinniśmy 1 proc. zarobków przeznaczyć na cele biednych. A wszyscy posłowie, senatorzy i różni promieniści otrzymujący wysokie honoraria niech popatrzą na tych, co nie mają na podstawowe wydatki. Czy nie wystarczą 50 proc. tak wysokich gaź?

Spotykam rodzinę 4-osobową, gdzie wszyscy pracują w instytucjach komunalnych, a obok rodzina, w której nie pracuje nikt, i to nie z powodu nierobstwa czy alkoholizmu! Mówimy nieraz: „Dzielmy się chlebem”, a nie potrafimy dzielić się pracą...

Jeszcze jeden „zwariowany projekt”: 3 dni jedni pracują, a 3 dni drudzy. Róbmy coś! Róbmy na miłość Bożą, bo słyszę tylko słowa. Na razie nic nie robimy. Czy o to chodzi?

Bezrobotny

Nie zapominać o cierpiących braciach

Nie ulega wątpliwości, że bezrobocie jest dzisiaj nie tylko jednym z najpoważniejszych problemów społecznych, ale przede wszystkim dramatem, który dotyka poszczególne osoby, a także ich najbliższych. W ten sposób rozszerza się krąg tych, którzy w różnoraki sposób cierpią. Sam bezrobotny może czuć się niepotrzebny i niezdolny do utrzymania siebie i osób, za które jest odpowiedzialny, jeśli ma rodzinę. Jego najbliżsi natomiast cierpią z powodu troski o niego, niepokoju o jutro, poczucia beznadziejności i braku perspektyw, a bardzo często z powodu ubóstwa będącego konsekwencją braku pracy.

Tak, ludzka, a tym bardziej chrześcijańska solidarność nakazuje nie zapominać o naszych braciach, których dotknęło „nieszczęście bezrobocia”, jak wyraził się Ojciec Święty w Sosnowcu w 1999 roku.

W ostatnim czasie metropolita katowicki abp Damian Zimoń wystosował dokument pt. „Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia”, zawierający diagnozę bezrobocia oraz próbę nakreślenia wskazań skierowanych do różnych grup społecznych. Czytamy tam m.in., że poprzez działalność światłych i oddanych kapłanów-społeczników Kościół na Śląsku „nie tylko starał się łagodzić skutki rodzącego się i drapieżnego kapitalizmu, ale podejmował także długofalowe działania, mające na celu intelektualne i moralne przygotowanie robotników do samodzielnej walki o lepsze warunki ich życia i pracy”. Miejmy nadzieję, że także w naszych czasach pojawią się animatorzy działań, które mogłyby poprawić sytuację na rynku pracy. Na pewno potrzeba również inicjatyw ustawodawczych, np. dotyczących obniżenia wymiaru godzin pracy czy też wieku emerytalnego, a także zapewnienia bezrobotnym minimum środków utrzymania.

Nie wynika z Twego listu, czy jesteś osobą samotną, czy też utrata pracy dotknęła również Twoich bliskich. Tak czy inaczej, na pewno cierpisz i szukasz rozwiązania swej sytuacji. Twoje propozycje są na pewno warte przemyślenia. Ufajmy, że znajdą się pracodawcy, a także pracownicy, którzy zastanowią się nad możliwościami konkretnej pomocy tym, którzy nie znajdują zatrudnienia. Wielką rolę mają tu na pewno do odegrania proboszczowie i parafialne zespoły charytatywne, inspirujące wiernych do solidarności i wspaniałomyślności.

Bezrobocie „nie jest wyłącznie problemem tych, których bezpośrednio dotknęło” – czytamy we wspomnianym dokumencie. Pośrednio bowiem dotyka ono każdego z nas, „jutro zaś może się stać osobistym doświadczeniem każdego”. Co możemy więc zrobić? Jeśli jesteśmy pracodawcami, musimy dbać o tworzenie nowych miejsc pracy i godziwe warunki zatrudnienia. Jeśli mamy jakikolwiek wpływ na politykę, naszą powinnością jest aktywność. Zawsze możemy mieć oczy szeroko otwarte, by doradzać bliźnim, gdzie mogliby znaleźć pracę, oraz wspierać ich materialnie według swoich możliwości. Zawsze też możemy – i powinniśmy! – modlić się w ich intencji.

ZOFIA

Trąba powietrzna nad Podhalem W zetknięciu z żywiołem

MAGDA KOŚĆ

Poworywane z korzeniami drzewa, domy bez dachów, domy z powybijanymi oknami, zwały kamieni i desek, które kiedyś były domem, załamani ludzie. – Takie rzeczy to człowiek oglądał w telewizji, jak pokazywali wichury w Ameryce. Gdzie to się pomyślało, że takie coś przyjdzie do nas – mówią mieszkańcy Morawczyny. Późnym popołudniem 29 maja przeszła tu trąba powietrzna.

Kilka dni po tragedii, w sobotę, we wsi słychać dźwięk stukających młotków, drogą przejeżdżają wozy z blachą, nieopodal jednego z domów pracuje szklarz.

Koniec świata

– Byłam wtedy w pracy i kiedy zrobiło się ciemno, stanęłam przy oknie. Widziałam, jak chmury gnają nad wieś. A jak zobaczyłam, że już są nad moim domem, to myślałam, że umrę. W domu została córka z wnuczką. Pomyślałam, że już nie zobaczę ani domu, ani rodziny. Myślałam, że to koniec świata – opowiada jedna z kobiet. Wspomnienie kilku minut, które wywróciły do góry nogami życie wielu rodzin, nie pozwala jej mówić, w oczach pojawiają się łzy.

We wtorek, 29 maja około godziny 16 nad Morawczynę nad Bielanek nadleciała ciemna chmura, niosąc ze sobą wielkie konary, zerwane z dachów blachy, eternit, cegły. Największe spustoszenie uczyniła w środku wsi, połamała drzewa w lesie i poleciała dalej: nad Trute, Ludźmierz, Pyżówkę, do Nowego Targu.

W domu sołtysa Morawczyny każdy stara się przypomnieć, gdzie wtedy był i jak próbował się ratować, jak próbowali uciekać przed żywiołem sąsiedzi, znajomi, rodzina. – Córka porwała wnuczkę, zawięła go w kołdrę i chciała uciekać do sąsiadów. Pytam ją potem, po coś chciała wychodzić, przecież gdyby cię wichura porwała, to ani by cię nikt nie znalazł – mówi babcia małego Adriana. Sołtys Jan Łabuda z żoną wracali właśnie samochodem do domu i oboje dokładnie widzieli, jak żywioł niszczył wieś.

Przerażeni, zaskoczeni ludzie próbowali przed trąbą powietrzną chować się w stodółach, szopach, inni stamtąd uciekali do domów, do piwnic. Ktoś zaskoczony przez żywioł w polu, w czasie prac rolnych, chciał schronić się za traktorem. – Jednak pomyślał, że wiatr może przewrócić maszynę. Wstał i odszedł trochę, a wiatr prawie wbił go w ziemię. Nic mu się nie stało.

Żywioł przeszedł

Kilka chwil później wiatr ucichł, ludzie wyszli przed swoje domy –

wielu przeżyło wstrząs. Droga biegnąca środkiem wsi była całkowicie zawałona zniesionymi zewsząd przez wiatr gałęziami drzew, szkłem, fragmentami domów, blachą z dachów, połamanym eternitem, wyniesionym przez wiatr z domostw wyposażeniem. – Drogą w ogóle nie dało się wtedy przejechać – mówi sołtys Łabuda. – Najpierw uprzątnęliśmy drogę, żeby mogły przejeżdżać samochody strażackie.

Na drugi dzień we wsi odbyło się zebranie wszystkich poszkodowanych, żeby, jak mówi sołtys, wyjaśnić sytuację. Uczestniczyli w nim między innymi wójt, proboszcz z Klikuszowej – parafii, do której należy Morawczyna, dyrektor PZU, przedstawiciele gminy.

We wsi pojawił się szklarz, żeby mieszkańcy nie musieli jeździć z każdym rozbitym oknem do Nowego Targu. Pracował non stop przez kilka dni, z przerwą na obiad, od rana do wieczora. Trąba powietrzna pozbawiła wieś prądu. Właściciel firmy masyarskiej z Morawczyny na drugi dzień po kataklizmie rozwiozł do domów, które uszkodziła wichura, wędliny i konserwy. Gmina zapewniła fundusze na zakup folii, którą, choćby prowizorycznie, można było nakryć domy z dziurawymi dachami lub pozbawionymi ich. – Ludzie są solidarni – komentuje sołtys.

Życie wśród ciszy

Stowarzyszenie niesłyszących

Prawie 100 tysięcy mieszkańców naszego kraju to ludzie z poważnymi uszkodzeniami narządu słuchu. Zrzeszeni w Polskim Związku Głuchych, kontynuują tradycję ruchu społecznego, który zainicjowało Małopolskie Towarzystwo Głuchoniemych „Nadzieja”, założone we Lwowie 1876 w roku.

W tym roku mija 125. rocznica powstania lwowskiej „Nadziei” oraz 55. reaktywowania stowarzyszenia po zakończeniu II wojny światowej.

Początki działalności na rzecz niesłyszących, zarówno w Europie, jak i w Polsce, wiążą się z Kościołem. Na początku XIX w. z owocnych prób edukacji głuchych zasłynął ks. Jakub Falkowski, a w 1905 r. w Katowicach powstało Katolickie Stowarzyszenie Głuchoniemych im. św. Józefa, którego opiekunem był ks. Artur Spielvogel. Również i po wojnie duszpasterstwo głuchoniemych odradzało się na Górnym Śląsku, a jego wieloletnim krajowym kapelanem był ks. Konrad Lubos.

PZG jest najstarszą i najliczniejszą z polskich organizacji osób niepełno-

sprawnych. Polscy inwalidzi narządu słuchu prowadzą działalność gospodarczą w 8 spółkach posiadających status zakładów pracy chronionej. Zatrudnienie znajduje tam ponad 1000 osób, z czego – 52 proc. to ludzie z dysfunkcjami. Osiągają zyski, ale znaczne sumy przeznaczają na aktywizację zawodową oraz rehabilitację i szkolenie.

Szczególną troską PZG otacza dzieci i młodzież. Przychodzi z pomocą w: diagnozowaniu i rehabilitacji słuchu oraz mowy. Współpracuje z placówkami służby zdrowia w zakresie wczesnego wykrywania wad słuchu. Prowadzi szkolenia rodziców i opiekunów, mające na celu przygotowanie do samodzielnej opieki i pracy rewalidacyjnej w warunkach domowych. Młodzi mają swoje ośrodki szkolno-wychowawcze i szkoły zawodowe.

Pod egidą PZG działa 67 specjalistycznych placówek diagnozy i rehabilitacji dzieci i młodzieży. Pracuje w nich ponad 200 lekarzy, psychologów, surdologopedów, surdopedagogów, audiometrystów i logorytmików. Opieką obejmują ponad 15 tysięcy młodych ludzi z wadą słuchu, a także ich rodziców i opiekunów.

Poprzez 117 ośrodków rehabilitacji i wsparcia społecznego niesłyszą-

Aby podziękować za ocalenie, w sanktuarium w Ludźmierzu w sobotę, 2 czerwca, odbyła się Msza święta dziękczynna.

Na wieść o trąbie powietrznej, która przeszła nad podhalańskimi wioskami ruszyła akcja pomocy. 1 mln zł na pomoc poszkodowanym zadeklarował premier Jerzy Buzek, 500 tysięcy złotych przeznaczył na ten cel rząd województwa małopolskiego, od razu uruchomiła 150 tysięcy złotych Caritas: 100 tys. zł przekazała Caritas Archidiecezji Krakowskiej, 50 tys. zł – Caritas Polska. Uruchomione zostało też specjalne konto, na które można wpłacać datki na pomoc. Pieniądze trafiają na konta poszczególnych urzędów gmin, które będą je dalej przekazywać potrzebującym.

cych, każdego roku PZG udziela około 300 tysięcy usług w zakresie rehabilitacji indywidualnej. Osoby z wadami słuchu znajdują tam pomoc i poradę w załatwianiu spraw socjalnych, rodzinnych, zawodowych, wychowawczych i urzędowych. Tam właśnie mogą skorzystać z usług tłumaczy języka migowego, często niezbędnych w załatwianiu formalności w urzędach, sądach, placówkach służby zdrowia itp.

Placówki PZG oferują też: badania słuchu, wydawanie aparatów słuchowych, prowadzenie ćwiczeń logopedycznych i słuchowych, organizowanie turnusów rehabilitacyjnych oraz kursów języka migowego.

Przy ośrodkach działa ponad 100 placówek kulturalno-oświatowych, stawiających sobie za cel rehabilitację społeczną.

Ostatnio w „Księgarni św. Jacka” ukazał się „Słownik liturgiczny języka migowego”, napisany przez wybitnego surdopedagoga, prof. Bogdanę Szczepankowską.

Szerokiej popularyzacji i omówieniu problemów środowiska, a w tym także języka migowego, jest poświęcone czasopismo „Świat Ciszy”. Miesięcznik ukazuje się również w wersji internetowej: www.pzg.org.pl

HENRYK SZCZEPAŃSKI



MAGDA KOŚĆ

Według szacunków, straty spowodowane przez trąbę powietrzną wynoszą 4 miliony złotych. Dwie rodziny straciły dach nad głową, ich domy trąba zniosła z powierzchni ziemi, pozostawiając fundamenty, około 150 budynków zostało zniszczonych.

Co teraz

Po wsi chodzą od domu do domu inspektorzy PZU. Zgodnie z obietnicą firma wypłaciła wszystkim ubezpieczonym zaliczki. – Nie trzeba było jeździć do Nowego Targu. Przyjechała księgowa, kasjerka z ochroną. Teraz szacują straty i wszyscy czekają na resztę odszkodowań – mówi jeden z pracujących na budowie. Trąba poczyniła spustoszenia w domach: wiatr z niewiarygodną siłą wpadał do domów, rozbijał szkło, niszczył meble, wbijając w nie drobinki szkła, część rzeczy unosił ze sobą, np. meble, ubrania, książki, zdjęcia.

– To cud Boski, że w tym wszystkim nikomu nic się nie stało – mówi żona sołtysa, a zdanie to powtarza niemal każda osoba, z którą rozmawiam.

Beatyfikacja na Ukrainie

Biskup męczennik

MAREK A. KOPROWSKI

Teodor Romża urodził się 14.04.1911 r. Pochodził z Huculszczyzny, z rodziny chłopskiej, żyjącej w skrajnej nędzy. Mógł się kształcić tylko dzięki otrzymywanym od dobroczyńców stypendiom. W latach 1930–1934 uczęszczał do rzymskiego Collegium Germanicum, a po jego ukończeniu studiował w Collegium Russicum (1934–1937). Święcenia kapłańskie przyjął w 1936 r.

W wieku 28 lat został profesorem i ojcem duchownym w seminarium w Užhorodzie. Jego błyskawiczny awans był podyktowany zarówno wybitnymi zdolnościami, jak i kłopotami kadrowymi greckokatolickiej diecezji mukaczewskiej z siedzibą w Užhorodzie. Funkcjonowała ona wówczas w najbardziej zaniedbanej cywilizacyjnie prowincji państwa czechosłowackiego, w skomplikowanej sytuacji duszpastersko-narodowościowej. Starsi księża byli ukształtowani przez kulturę węgierską, a młodszy znajdowali się pod wpływem tradycji czeskiej i słowackiej. Diecezję, liczącą 461 tys. wiernych, zamieszkiwali Węgrzy, Słowacy, Rusini. Jednoczyła ich bieda i fakt, że większość z nich utrzymywała się z pracy na roli. Wśród ludności prawosławnej mieszkającej na terenie diecezji, która w 1939 r. wraz z całą Rusią Zakarpacką została przyłączona do Węgier, panowały silne nastroje rusofilskie.

Ks. Teodor Romża został mianowany biskupem pomocniczym diecezji mukaczewskiej, gdy miał 33 lata,

dwa tygodnie przed wkroczeniem na Zakarpacie Armii Czerwonej. Po zakończeniu działań wojennych został administratorem apostolskim diecezji. W czasie wkraczania wojsk radzieckich zalecał wiernym zachowanie spokoju. Wobec takiej postawy biskupa, władze wojskowe zapewniały, że nie będą utrudniały działalności Kościołowi greckokatolickiemu. Biskup Romża został nawet zaproszony do udziału w uroczystości z okazji rewolucji październikowej, a rządzący mieli nadzieję, że będą mogli wykorzystać jego obecność propagandowo.

Biskup przybył na obchody, a kiedy poproszono go o zabranie głosu, nie poparł nowego reżimu, ale podziękował Bogu za zakończenie wojny i prosił społeczeństwo o ofiarność przy usuwaniu zniszczeń wojennych. NKWD nie zamierzało jednak zmarować takiej okazji. Sfałszowany tekst bp. Romży opublikowano w „Prawdzie”. Z wielkim trudem biskupowi udało się przekazać za granicę protest i sprostowanie, co miało wielkie znaczenie, ponieważ i w Watykanie, i na Zachodzie opublikowaną wypowiedź uznano za autentyczną.

Władze sowieckie ostro zareagowały, gdy bp Teodor odmówił podpisania apelu postulującego przyłączenie Zakarpacia do ZSRR i nie zgodził się na wydanie oświadczenia potępiającego terror, jaki panował w diecezji w okresie okupacji węgierskiej i niemieckiej, oraz potwierdzającego, że



na podległym mu obszarze nie ma prześladowań religijnych. W prasie zaczęto go nazywać „faszystą” i „wrogiem ludu”. Biskup jednak starał się znaleźć z władzami porozumienie, które gwarantowałoby przetrwanie Kościołowi. Władze zażądały od niego przyłączenia się wraz z wiernymi do Cerkwi prawosławnej za cenę spokoju. Tę propozycję biskup zdecydowanie odrzucił, twierdząc, że woli śmierć niż zdradę wiary katolickiej i Stolicy Apostolskiej. Z wielką gorliwością oddał się pracy duszpasterskiej, ciesząc się poparciem wiernych. Wiosną 1945 r. zaczął odwiedzać parafie, wzywając wiernych do wytrwania. W ciągu dwóch lat, mimo ateistycznej i prawosławnej ofensywy, udało mu się utworzyć 19 nowych parafii i wyświęcić 30 księży. Niektóre z opanowanych przez prawosławnych parafii zaczęły wracać do unii.

Władze rozwścieczone postępowaniem bp. Romży, przystąpiły do likwidacji struktury Kościoła greckokatolickiego na Zakarpaciu metodami administracyjnymi. Rozpoczęto od przejścia sanktuarium św. Mikołaja w Mniszej Górze w Mukaczewie, sta-

nowiącego duchowe serce diecezji i znany ośrodek pielgrzymkowy. Posługujący w nim grekokatolicy bazylianie zostali wywiezieni w nieznanym kierunku, a ich miejsce zajęły prawosławne mniszki.

Biskup Teodor Romża zaprotestował przeciwko bezprawiu, wysyłając telegram do rządu radzieckiego. Nie doczekawszy się odpowiedzi, publicznie potępił prześladowanie grekokatolików w kazaniach wygłoszonych z okazji świąt wielkanocnych w 1947 r. Wyliczył wszystkie doznane przez Kościół greckokatolicki krzywdy i wezwał wiernych, by przygotowali się na męczeństwo.

Władze uznały wówczas zapewne, że dopóki nie pozbędą się biskupa, nie uda im się rozbić Kościoła greckokatolickiego na Zakarpaciu. 27 października 1947 r. na drodze między Cerciwcami a Iwanowcami, bryczka, którą bp Romża wracał w towarzystwie dwóch księży i dwóch kleryków z miejscowości Ławki, gdzie poprzedniego dnia konsekrował nową cerkiew, została staranowana przez ciężarówkę, wiozącą milicjantów i żołnierzy. Biskup odniósł lekkie rany, więc zamachowcy próbowali zabić go, oraz jego towarzyszy, kolbami karabinów, metalowymi prętami i kijami. Pobitych duchownych, którzy jeszcze żyli, znaleźli przypadkowi przechodnie i odwieźli do szpitala w Mukaczewie. Biskup miał pękniętą czaszkę, wybite zęby i liczne obrażenia, ale wciąż żył. Następnego dnia opiekujące się rannymi siostry zakonne zastąpiły nieznane pielęgniarki. Po dwóch dniach biskup zmarł. Prawdopodobnie wstrzyknięto mu truciznę. Władze chciały mieć pewność, że biskup umrze i nie sprostuje oficjalnej wersji wypadku, według której na bryczkę biskupa najechał samochód banderowców.

Miłość budująca wspólnotę

KS. ROMAN KEMPNY

„Byłoby naszym pragnieniem, aby numer »Pastores« o miłości i wspólnocie pomógł w kontemplacji Chrystusa miłującego bez granic i udzielającego ducha miłości do nieprzyjaciół” – takie życzenie wyraża redakcja najnowszego numeru „Pastores”. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej podejmuje w aktualnym numerze problematykę miłości i wspólnoty. Niedostępnym wzorem zarówno dla kapłańskiej miłości pasterskiej, jak i fundamentem wspólnoty jest Jezus z Nazaretu. Tak żył dla drugich, jakby nie żył dla siebie. Przyplacił to życiem. Nie opierał się złu – aż po krzyż. Jeśli słowo Dobrej Nowiny dotrze do serca człowieka (czyli go nawróci) i otworzy na nowe doświadczenie Boga, wówczas mogą się ujawnić nowe owoce miłości. Tylko Bóg zabiera lęk przed umieraniem i śmiercią oraz lęk przed miłością drugiego. Kapłan jest zwiastunem tej prawdy wobec świata. Dobrą ilustracją tego jest przypomnienie w numerze kazanie Sługi Bożego ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, które wygłosił do alumnów w Gnieźnie w 1971 roku.

Jak podaje ks. Andrzej Czaja, u początku nowego wieku, w imię odnowy ewangelicznej życia chrześcijańskiego,

należałoby się przejąć rozumieniem Kościoła jako wspólnoty. Ta prawda o Kościele rodzi pytania o budowanie relacji międzyludzkich: jak tworzyć więź z ludźmi i jak dorastać do postaw braterskich w życiu kapłańskim? Ten problem rozważają bp Renato Corti i ks. Józef Naumowicz. Uzupełnieniem tego tematu jest antologia tekstów o życiu braterskim w różnych wspólnotach zakonnych, którą zredagowała Anna Foltńska, oraz rozmowa z Jeanem Vanierem o posługiwaniu nie

tylko ubogim. O. Stanisław C. Napiórkowski OFMConv wyjaśnia, czym jest dialog w rozumieniu chrześcijańskim. Odnowione rozumienie Kościoła oczekuje odnowionego pojmowania posługi we wspólnocie. Dotyczy to także formatorów seminarijnych. Ks. Mirosław Cholewa proponuje swego rodzaju dekalog wychowawcy, by tym samym sprowokować do osobistej refleksji nad doświadczeniem formacyjnym. O pięknie realizacji miłości według zamysłu Bożego rozważa kaznodzieja Domu Papieskiego O. Raniero Cantalamessa OFMCap. Opracowanie ks. Artura Stopki przywołuje istotne myśli z ubiegłorocznego świętowania jubileuszu przez diakonów, kapłanów i biskupów. Jubileuszowe przesłanie i wezwanie to: postawa służby. Bieżący numer naszego kwartalnika otwiera również nowy dział: „Pytania i odpowiedzi”.

Będzie to w zasadzie forum odpowiedzi na pytania Czytelników zgłaszane do redakcji. Czas wakacyjny niektórzy przeznaczają na rekolekcje. Jest to również stosowna pora do bliższego zapoznania się z treściami, które przynosi „Pastores”.

Pastores 12 (3) 2001

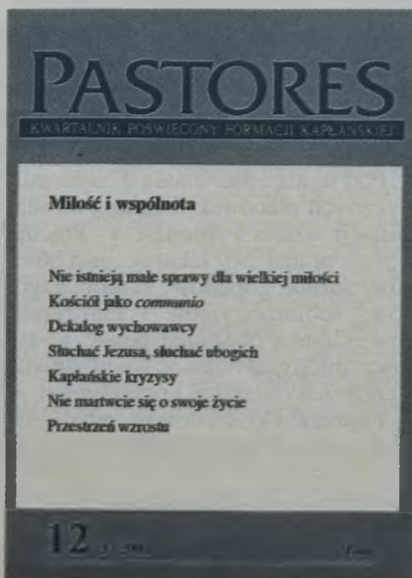
11 piesza pielgrzymka Suwałki–Wilno

15 lipca 2001 roku, po uroczystej Mszy Świętej o godz. 7.00 w nowo budującym się sanktuarium ku czci Matki Bożej Miłosierdzia w Suwałkach, gdzie opiekę duszpasterską sprawują duchowni synowie św. Jana Bosco – salezianie – wyruszy na pielgrzymkowy szlak XI MIĘDZYNARODOWA PIESZA PIELGRZYMKA – „SUWAŁKI–WILNO”, by po dziesięciu dniach marszu stanąć przed tronem Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie.

Zapisy na pielgrzymkę trwają do dnia 10 lipca 2001 roku. Wiek pielgrzymów: 10–65 lat. Wymagany jest ważny paszport!

Powrót pielgrzymów autokarami z Wilna do Suwałk przewidziany jest na 26 lipca w godzinach południowych. Wszelkich dokładnych informacji można zasięgnąć u przewodnika pielgrzymki:

Ks. Dariusz Makowski SDB, ul. Prymasa St. Wyszyńskiego 3, 16-400 Suwałki, tel. (087) 567-18-26, „Pielgrzymka”.



Wielka Brytania już po wyborach...

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Komentarze polityczne nie mieszczą się w wizjerze naszych „Dylematów”, w których – jak nazwa wskazuje – zajmujemy się sytuacjami wymagającymi trudnego wyboru między różnymi możliwościami, mającymi za sobą swoje racje. Jednak przebieg i wynik wyborów brytyjskich do Izby Gmin nasunął komentatorom politycznym szereg spostrzeżeń ogólniejszej natury, wartych odnotowania przez tych, którzy interesują się tokiem i trudnościami życia społecznego. Dlatego mając na oku to, co się u nas dzieje, zwróćmy poniżej uwagę na niektóre refleksje poczynione przez obserwatorów wyborów z 8 czerwca.

Wszyscy podkreślali fakt, że w ponadstuletniej historii Partia Pracy wygrała drugie pod rząd wybory. Partia Pracy to partia socjaldemokratyczna, a więc tradycyjnie programowo bardziej zatroskana o to, jak dobra dzielić, niż jak je wytwarzać. Stąd przyjęło się, że konserwatyści, rządząc, dbają o stan gospodarki, a ponieważ nie może się to obejść bez oszczędzania, zostają zmienieni przez socjaldemokratów, którym jednak rozdawnictwa starcza na jedną kadencję. Ten schemat został przełamany, stąd pytanie: co i jak się zmieniło? Czy program (angielskich) socjaldemokratów? Czy nauczyli się mądrego (czyli oszczędnego)

obchodzenia się z (cudzymi, bo podatników) pieniędzmi?

Inaczej niż przed czterema laty, zwycięzcy nie wpadali w euforię. Nie było żadnego triumfalizmu, przeciwnie, nie brakło słowa „pokora”. Bo też zdają sobie zwycięzcy sprawę, że nie będzie można nadal odkładać nagłych decyzji, prowadzić polityki nienarażania się nikomu. Trzeba będzie podjąć problem zamiany funtów na euro, zabrać się za naprawę służby zdrowia, szkolnictwa, transportu publicznego. W poprzedniej kadencji rząd laburzystowski przez dwa lata mógł być uznawany za kompetentny, bo faktycznie kontynuował program poprzedników, a niepowodzenia tłumaczył zaniedbaniami czy polityką poprzedniej, konserwatywnej ekipy. Tej wymówki już nie będzie, obejmuje się przecież schedę po sobie samym. Teraz nie można już odkładać reform i modernizacji. Zwłaszcza że Partia Pracy podczas kampanii wyborczej podnosiła jako swe najpilniejsze cele i zadania właśnie opiekę zdrowotną, oświatę, transport i bezpieczeństwo. Wraz ze zwycięstwem wybiła godzina prawdy – bo skończyły się możliwości czerpania z dorobku i zasobów poprzedniego rządu.

Konserwatyści zachowywali się tak, jakby w ogóle nie wierzyli w wygraną; odnosiło się wrażenie, jakby

nie chcieli wygrać! Czyżby zniechęciły ich sondaże przedwyborcze? Na dodatek zapomnieli, że partia startująca w wyborach winna demonstrować jedność i zwartość, zamiast tego wyborcy obserwowali swary i rozdarcie. Podczas gdy laburzyści unikali najtrudniejszych politycznie tematów, mianowicie stosunku do wspólnej waluty europejskiej, to konserwatyści drażnili nim wyborców. Wplecione w kampanię hasła nacjonalistyczne nie wywołały spodziewanego rezonansu. Wpadli też konserwatyści podejmując w kampanii wyborczej problem podatków. Mieli wprowadzić bardzo sensowny i rzeczowy program ich obniżenia, ale zamiast zdobyć wyborców, przestraszyli ich – bo za obniżeniem podatków idzie obniżenie wydatków publicznych, a przecież każdy chętnie słucha obietnic, że państwo „da pieniądze” (widocznie wyborca liczy, że to on dostanie, a zabiorą innym). W efekcie konserwatyści zostawili laburzystom cały środek sceny politycznej. A wyborcy uwierzyli tym, co zapewniali, że zrobią to, co już przed poprzednimi wyborami zapowiadali, że zrobią, a nie zrobili.

Jednak tych wierzących jest coraz mniej, co zaznacza się spadającą frekwencją wyborczą. I to też nie jest zjawiskiem wyłącznie brytyjskim.

Caeterum censeo

MACIEJ SABLİK

Nareszcie! Od dawna czekałem, aż prezydent doda nam otuchy, powie o ręce Boga w naszej polskiej historii, wspomni europejską wiarę w wolność społeczeństwa temperowaną powściągliwością moralną, zacytuje Ojca Świętego, nie używając jego słów w swojej kampanii wyborczej, odwoła się do Zródła prawa i sprawiedliwości, które jest ponad naszą wolą i poza naszą polityką, aż zawoła w miejscu świeckim: „Sursum corda”, wzywając Polaków do wzbudzenia nadziei. Doczekałem się, i w dodatku żaden mędrzek z powiatowego kółka postępowych antyklerykałów nie został dopuszczony do kamery, żeby dać odpór w imieniu wyznawców red. Urbana Jerzego.

Trochę to trwało, bo z Ameryki do Polski daleko i musiały minąć dwie kadencje poprzednika prezydenta Busha. Lewicopodobne media twierdzą, że młody Bush nie zna się na polityce, bo przecież nie jest lewicowcy, a więc znać się nie może. Pewnie dlatego Bush miał odwagę publicznie wygłosić swoje przemówienie w kraju, nad którym

ciąży kłątwa 5 czerwca 1989 r. Tamtego dnia, nazajutrz po wyborach, które zmiażdżyły PZPR (teraz się dowiadujemy, że to PZPR sama przygotowała swoją klęskę – w co można uwierzyć, bo w doprowadzaniu do klęsk PZPR miała dużą wprawę) zwycięzcy zaczęli tonować radość i mitygować entuzjazm, bo przecież nie wypadało zrobić przykrości współbiedniakom Okrągłego Stołu. Koniec komunizmu nigdy nie został ogłoszony, zrobiła to tylko na własną rękę aktorka, p. Joanna Szczepkowska. Jeśli czegoś nie nazwie się po imieniu, to tego nie ma. Nie ma więc końca komunizmu. A jakiś złośliwy polski diabeł zachichotał: „Nie chcecie się cieszyć, to będziecie się martwić”.

Politycy i ideolodzy dziwią się i narzekają, że naród skupiony na oglądaniu „Big Brother” mniej się przejmuje sprawami publicznymi, że zamiast unieść serca w górę, spuścił nos na kwintę. Pewnie, że „obiektywnych” przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Ale pesymizm nie pomaga. Nie pomagają też kłody rzucane pod nogi tym wszystkim, którzy chcieli wziąć sprawę we własne

ręce. Nie pomaga wprowadzanie takiego prawa, które woli zniszczyć przedsiębiorcę, który popadł w kłopoty, niż rozłożyć mu dług na raty i pozwolić pracować jego ludziom. Gdyby państwa zachodnie tak egzekwowały nasz dług państwowy, jak to robią niektóre urzędy skarbowe, to już dawno z rozpaczcy wstąpilibyśmy do Wspólnoty Niepodległych Państw.

Nie pomagają ustawiczne narzekania na nasze wady i niedomagania, wytykanie rzeczywistych i urojonych słabości, samobiczowanie ani ścisła cenzura niepozwalająca na promowanie tych, którzy jednak do czegoś dochodzą i dzięki którym jeszcze Polska nie zginęła – choć po niemal każdych wiadomościach telewizyjnych człowiek pyta: „dlaczego jeszcze nie?”. Poza tym uważam, że TVP powinna być zniszczona, najlepiej od jutra, a na jej miejsce powołana prawdziwa telewizja publiczna. Już bez udziału tej gromady konformistów, którzy udają Greka (klasyczne), leją się żurem (śląskie) albo rzną głupa (Korwin-Mikke), robiąc nas wszystkim w konia.

Wstyd żyć bez cara

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Amerykański prezydent dostaje pensję taką jak dobrze prosperujący amerykański prawnik czy lekarz. To nie są małe pieniądze, ale trzeba przyznać, że George Bush syn, nie bierze tych pieniędzy za darmo. Amerykańscy podatnicy wynajęli na prezydenta polityka, który pracuje ciężko, robi postępy. Gdy wygrał wybory, mówiono o nim, że jest marnym mówcą, tymczasem to, co zaprezentował w warszawskiej Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, było świetną robotą pod każdym niemal względem – politycznym, literackim i aktorskim. Polakom podobało się to, że mówił o wartościach, że odwoływał się do spraw wiary, że docenił wkład Papieża Polaka w europejskich przemianach końca XX wieku. To, co mówił o potrzebie otwarcia struktur europejskich dla Ukrainy, było błyskotliwym „podwójnym nelsonem” wobec najważniejszych partnerów. Pokazał Unii Europejskiej, że potrzeba jej historycznych perspektyw, że musi podjąć misję prawdziwego jednoczenia Europy bez nowych barier, kurtyn, kordonów ochronnych dyktowanych krótkowzrocznym rozumieniem doraźnych korzyści. Pokazał zarazem Rosji, że Ameryka zainteresowana jest utrzymaniem suwerenności Ukrainy i jej wła-

snego miejsca w strukturach wojskowych i ekonomicznych.

W porównaniu z amerykańskim kolegą Kwaśniewski wypadł nieźle, chociaż jego przemówienie pozbawione było lekkości, tchnęło pragmatyzmem i dyplomatyczną powściągliwością. Myliłby się ten, kto by twierdził, że to wystąpienie nie miało „papierskich” akcentów. Kto ma trochę wyrobione muzycznie uszy i jakieś teatralne doświadczenie, z łatwością zauważy, że obecny prezydent III Rzeczypospolitej udatnie naśladuje papierską intonację i retorykę z najlepszych wystąpień Jana Pawła II w Polsce. Osobiście nie mam nic przeciwko temu, trzeba pochwalić każdego, kto potrafi szukać dobrych nauczycieli – a gdy się słucha, szukając formalnych sposobów trafienia do tłumów, to i z treści może trochę do pamięci i świadomości przeniknie.

Z punktu widzenia globalnej polityki amerykańskiej Europa to trochę prowincjonalny zabytek, doczepiony do Euroazji półwysp niepoważnych konfliktów i wybujałych ambicji. Nie tu się robi najlepsze interesy, nie stąd ściąga się najzdolniejsze mózgi, najpoważniejsze zagrożenia nie tu się wykluwają. Mimo to Bush wykazał, że nie traktuje Europy

marginalnie. Wizyta w Polsce okazała się ważną, spotkanie z Putinem również istotne, i myślą się ci, którzy sądzą, że nie miało ono spektakularnych rezultatów – była przecież podróż Putina do Belgradu i Kosowa, pokazująca, że Rosja, nie rezygnując z przypisywania sobie specjalnej pozycji na Bałkanach, uczy się jednak uznawać zachodzące tam, wymuszone przez europejską rację bytu przemiany. Rosja i Bałkany to dwa najmniej stabilne bieguny Europy – a udział czynnika religijnego w tym braku stabilności jest ogromny. Trójkonflikt tradycji rzymskiej, bizantyjskiej i islamskiej ciągle ciąży nad napięciami etnicznymi, rzuca cień na próby formowania polityki pokoju i porozumienia.

Eks-car zwyciężył w wyborach parlamentarnych w dźwigającej się z kryzysu ekonomicznego Bułgarii. Komentatorzy zwracają uwagę przede wszystkim na polityczne i gospodarcze konsekwencje tego zwycięstwa. Trzeba jednak wierzyć w możliwość nowych impulsów ekonomicznych. Trzeba pamiętać o historycznych związkach prawosławia bułgarskiego z prawosławiem rosyjskim i z rosyjskim caratem, i o związkach Symeona z katolicką tradycją, z którą zetknął się na wygnaniu w Hiszpanii.

KRZYSZTOF KOŁTUN

Cierpiący Lipcowy krzyż

Na krzyżach ludzkich serc

– wiesz Chryste.

Rany się nie goją, krew cieknie,
na twarzy sińce.

A serca kamienie twarde
porosłe grzechu mchem.
często ślubują dobro
a żyją – złem.

Wiesz i drzewo skrzypi
ludzkim żalem i skruchą.
Cierpisz, godzin nie licząc
– za zdradę serc.

Wilczomlecze brodate
klęczą na pagórku
i gałęzie dereni w czerwonych
jagodach

– pod krzyżem
asystują lipcowe południe.
Chrystus, oczy wzniosł w górę
– pod koronkę daszku,
przybitego do drzewa,
przed Wielkim Tygodniem.

Przechodnie, zamyśleni
w drodze do Damaszku,
śpiesząc się, nie dostrzegają
– czeka na nich co dzień.

Tarnina

Tarnina zakwita nocą
w szelestach chłodu,
zmowie ciszy.
Pierwsze kwiaty nie płaczą
rosą łez,
pod majestatem wschodzącego
słońca.

Biel mają lśniąca
płatki, jak oczy aniołów,

zakrywają kolce.
Nie kuszą czarodziejsko,
jak ludzkie usta,
nie obsypują obietnic resztką.

Tarnina, adoratorka cierpień
– poetów narzeczona
od zadziwień, piękna.



MAREK PIEKARA

Księgarnia

Wydawnictwo „W drodze” wydało bardzo kolorową książkę, będącą właściwie albumem rodzinnych fotografii zespołu „Arka Noego”. Zdjęcia z koncertów i podróży wzbogacone zostały rozmową z członkami zespołu. Można się z niej dowiedzieć, że pierwszą piosenkę nagrali z okazji przyjazdu Ojca Świętego do Polski w 1999 r. Wtedy muzycy rockowi Robert Friedrich, Darek Malejonek, Maciek Starosta, Marcin Pospieszalski „skrzyknęli” swoje dzieci, ich kolegów i nakręcili teledysk. Potem „nagrały się same” dwie płyty „A gu gu” i „Piosenki i kolędy na żywo”, które rozeszły się w setkach tysięcy egzemplarzy, a zespół stał się sławny. Czytając rozmowy z małymi piosenkarzami, zauważamy, że sukces nie zawrócił im w głowach. Mówią, że najważniejsza jest nauka. Ola Malejonek wyznaje, że lubi się opiekować młodszym bratem, Halszka Starosta, że wozi na podwórku niepełnosprawną Oliwię, a Wiktoria Friedrich, że rysuje niebieskie anioły.



Audio

Karmelitan-ki śpiewające? – z niedowierzaniem kręcili głowami wszyscy znajomi, którzy widzieli tę kasetę. Rzeczywiście, zamknięte za klauzurą karmelitanek bosa kojarzą się raczej z całkowitym odosobnieniem i pełną ciszą adoracją niż z nagrywaniem kaset. Skąd zatem pomysł zrealizowania albumu „Nakarm mnie swoją ciszą”? „Tylko i aż z natchnienia Bożego” – wyjaśniają mniszki z warszawskiego Karmelu, w którym nagrano ten materiał. „Śpiewamy jedynie na chwałę Trójcy Przenajświętszej. Utwory nasze zrodziły się na modlitwie i są modlitwą” – dodają. Ich śpiewom towarzyszą subtelne dźwięki gitary (Marcin Olak), klametu i fletu (Andrzej Harden SJ). Przepelniona oddechem kasetka stwarza świetną okazję, by zatapiając się w śpiewie, oderwać się na chwilę od wyjąjących samochodowych autoalarmów i codziennego zgiełku informacyjnego.



Wideo

Tora, Tora, Tora – Atak na Pearl Harbor; Tora! Tora! – to japoński sygnał do ataku, a film opowiada o dokonanej bez wypowiedzenia wojny naloce na Pearl Harbor, pokazując go z punktu widzenia obu stron, Japończyków i Amerykanów. Przedstawia też wydarzenia, które w rezultacie doprowadziły do częściowej zagłady floty wojennej stacjonującej w porcie, w tym działania polityków, wojskowych i służb wywiadowczych obu państw, a także błędy popełnione przez stronę amerykańską bezpośrednio przed nalotem. Amerykańscy dowódcy zlekceważyli ostrzeżenia radarowe i rozszyfrowane przez służby wywiadowcze japońskie komunikaty radiowe. Film daje wszechstronny obraz wydarzenia, które zdecydowało o przystąpieniu USA do wojny na Dalekim Wschodzie, a sceny japońskiego nalotu nawet dzisiaj sprawiają ogromne wrażenie. Ciekawe będzie porównanie nakręconego trzydzieści lat temu filmu z wchodzącą właśnie w tym tygodniu na ekrany superprodukcją wojenną „Pearl Harbor”. Film ukazał się również na płytach DVD.

Reż.: Richard Fleischer, Kinji Fukasaku; wyk.: Martin Balsam, Soh Yamamura, Joseph Cotten, E.G. Marshal; USA/Japonia 1970.



Przeszłość nie odchodzi

BARBARA GRUSZKA-ZYCH

Ci, którzy podczas wakacji odwiedzają Wisłę, z pewnością zapamiętali ten budynek. Stoi w samym centrum, z grubymi na metr, charakterystycznymi murami z kamienia i cegły. Przez 150 lat była w nim karczma, a w 1964 r., dzięki staraniom nauczyciela, etnografa, artysty i zielarza Andrzeja Podzorskiego, powstało Muzeum Beskidzkie.

Wchodzący do wnętrza przenoszą się w przeszłość. Można tu obejrzeć kuźnię, spróbować zagrać na gajdach, zajrzeć do izby kurnej, w której stoi wysoko zaścienione łóżko. W gablotach – dużo przedmiotów podkreślających specyficzny charakter tego regionu, choćby wianek panny młodej. Rzeźby beskidzkich artystów, a wśród nich poruszające „Ostatnie namaszczenie” Kubaszczyka z Koniakowa, na którym za łóżkiem umierającego stoi wysoka gromnica, z złotym, wskazującym niebo płomieniem. W sali ekspozycji czasowych pachnie lasem. Przy wejściu stoi olbrzymi pień cenionego na całym świecie świerka istebniańskiego, porastającego 90 proc. powierzchni lasów beskidzkich. Po obejrzeniu przekrojów pni jesionu, jodły, jawora, brzozy widać, że tylko świerk istebniański nie ma sęków i właśnie dlatego nadaje się jako materiał na instrumenty muzyczne. Z niego wyrabia się fortepiany, pianina, gitary. – Dziś pada, a my jesteśmy w prawdziwym lesie pod dachem – śmieje się jeden ze zwiedzających.

Urodzeni dla muzeum

W czerwcu mija już 30. rocznica śmierci założyciela muzeum, a dla wielu jest bliski i żywy. Małgorzata Kiereś, pracująca tu od dwudziestu lat, a od czterech będąca dyrektorem, mówi, że kocha i podziwia twórcę placówki. Zresztą, urodziła się tego samego co on dnia i miesiąca, tyle że wiele lat później. – Odpowiada mi sposób myślenia i postrzegania człowieka przez Podzorskiego – mówi. – Ten niski, szczupłutki, uroczy człowiek chodził ulicami Wisły i chciał być niedostrzegany. Dla niego liczyła się idea, a nie sława. Nie zrażał się przeciwnościami. Doprowadził do powstania muzeum, kiedy nikt nie dbał o kulturę ludową. Ja też nie chcę być widoczna, ważne, żeby moja praca owocowała.

Według Małgorzaty Kiereś muzeum musi spełniać kilka funkcji.

Ekspozycja stała

pokazuje szczególnie stare i piękne przedmioty bogactwa kulturowego tej ziemi.

– Przedstawiamy naszą kulturę jako wartość – podkreśla. – Turyści chcą zobaczyć ładną wystawę, dlatego trzeba ciągle przystosowywać gablotki do zmieniającego się sposobu patrzenia,

zwłaszcza dzieci, przyzwyczajonych do oglądania setek zmieniających się obrazów w telewizji.

Muzeum jest także miejscem spotkań. Dlatego przypomina się tu zasłużone postacie regionu, uhonorowuje je, świętuje siedemdziesiąte i osiemdziesiąte urodziny mieszkańców. Pani dyrektor stara się, aby muzealne wystawy stawały się dla miejscowych inspiracją do własnej twórczości. Od trzech lat organizuje konkursy dla dzieci, które na zadane tematy tworzą prace ze szmatek. Na ziemi wiślańskiej znana jest szmaciana lalka – mandora, a Małgorzata Kiereś chciała poznać, jakie są dziś ulubione lalki dzieci. Okazało się, że – kupowane w sklepie, nieoryginalne – przypominające Barbie, Kena.

– Dawniej każda lalka ze szmatki miała swoje miano – wspomina pani dyrektor – dziś niektóre dzieci przyniosły lalki bez imienia.

Krwawnik jak opatrunek

Następny konkurs „Anioł w oczach dziecka” zaowocował wspaniałymi pracami maluchów, tak że ich dzieła pojechały „z wizytą” do Teatru im. J. Dormana w Będzinie. Pokazał wrażliwość dzieci na sprawy duchowe i ich zaskakującą wyobraźnię. Na tegoroczny – pod tytułem „Przyjaciel mojej najlepszej bajki” – nadeszło kilkadziesiąt szmacianek. Niestety, najwięcej z nich przypomina Pokemony, a nie, jak chciałaby pani dyrektor, bohaterów klasycznych bajek, gdzie dobro zwycięża zło.

– Zależy mi na tym, aby dziecko, spędzając dużo czasu przy komputerze, kształciło swe zdolności manualne – mówi Małgorzata Kiereś. – Dziś wszystko można zapisać na zatrzask, przyklepić przylepcem, a my zachęcamy do podkreślania indywidualizmu, do własnej twórczości.

Często przygotowuje wystawy pokazujące otaczający nas świat. Widzi, że zabiegany człowiek nie wie nawet, po czym chodzi, a przecież pod nogami ma tyle ciekawych roślin, choćby krwawnik, który przyłożony na ranę świetnie tamuje krew. Trzy lata temu razem z koleżanką Ewą Niemczyk zbierały 250 ziół i pokazywały je zwiedzającym. Parzyły herbatki, tłumaczyły, gdzie co rośnie.

– Ja się tak cieszę, że kupiłam bilet do muzeum, bo żyję 60 lat, ale dopiero po raz pierwszy zobaczyłam, jak wygląda dziurawiec, choć piję go codziennie – powiedziała im wczasowiczka.

Innym razem podczas ekspozycji „Żywe pszczołki” można było popatrzeć bez strachu, jak pracują pszczoły w... szklanym ulu.

Żywe wystawy

W wiślańskim muzeum na miejscowych i przyjezdnych zawsze czekają jakieś atrakcje. Tu można się przekonać, że przeszłość wcale nie odchodzi do lamusa, ale stale się odnawia w obyczajach, obrzędach, wierze. W zeszłym roku część wystawy „Od Mikołaja do Trzech Króli” odbywała



Muzeum Beskidzkie w Wiśle

się „na żywo”. Przychodzili kolednicy, w jednej sali siadano do prawdziwej wigilii z tradycyjnymi potrawami. W tym roku można było oglądać wielkanocne pisanki przywiezione ze Słowacji. Często w miesiącach wakacyjnych nawet pani dyrektor prezentuje tutejsze stroje regionalne, a wtedy odwiedzające wystawy dzieci i ich rodzice robią sobie z nią zdjęcia. Stale można tu zobaczyć prace tutejszych arty-

stów. Tu odbywają się konkursy wiedzy o Wiśle, przechowywana jest dokumentacja słynnych na całą Polskę Tygodni Kultury Beskidzkiej. Gdyby było więcej pomieszczeń, powiększyłaby się też powierzchnia wystawowa. Małgorzata Kiereś marzy, że muzeum otrzyma dwa stojące obok, należące do starej architektury budynki. W jednym z nich, tak jak kiedyś w muzeum, mieści się dziś karczma.

Przewodnik nad przewodnikami

Ukazała się kolejna część czwartego tomu *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*. To wielotomowe wydawnictwo ukazuje się od roku 1950 i opisuje dzieła sztuki znajdujące się na terenie Polski. Ponieważ od momentu publikacji pierwszych tomów podział administracyjny kraju dwukrotnie ulegał zmianie, układ tomów na pierwszy rzut oka wydaje się skomplikowany. Jednak przy odrobinie dobrej woli można w nich odnaleźć interesujące rzeczy. A szukać warto. To jedyne w Polsce takie wydawnictwo przynoszące ogromną ilość nigdzie indziej niedostępnych informacji. Żadna encyklopedia, żaden przewodnik nie jest w stanie dorównać danym zawartym w Katalogu. Dla przykładu tom IV obejmuje (jak do tej pory) siedem części: 1 – Wawel, 2 i 3 – kościoły i klasztory śródmieścia, 4 i 5 – kościoły i klasztory na Kazimierzu i Stradomiu, 6 – zabytki żydowskie na Kazimierzu, 7 – kościoły i klasztory zachodnich dzielnic obecnego miasta: Nowego Świata, Zwierzyńca i Półwsi Zwierzynieckich. Obecnie ukazała się część 8 – kościoły i klasztory Kleparza.

Zamieszczone są w niej plany kościołów i klasztorów, opisy wnętrz, zabytków złotnictwa, rzeźb, tkanin. Moż-

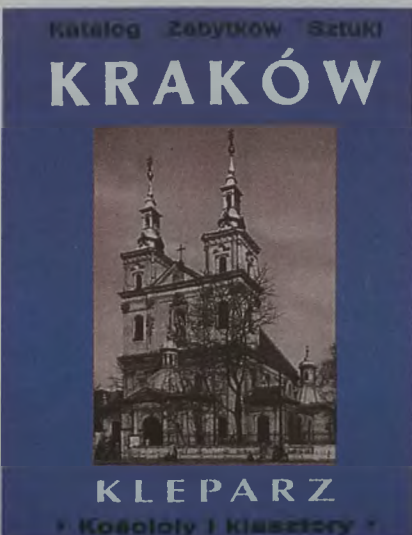
na zobaczyć zdjęcia przedmiotów nigdy nie opuszczających skarbców kościelnych, czy takich, których ekspozycja jest niemożliwa, jak np. dzwony. Jest co oglądać: dotychczas – a przecież to jeszcze nie koniec – w tomie czwartym Katalogu opublikowano łącznie 1414 stron tekstu, 42 rysunki i 5418 zdjęć.

Jeśli będziemy zwiedzać jakiś kościół z Katalogiem w ręku, oszołomi nas bogactwo i mnogość zabytków znajdujących się w nim. Wtedy dopiero widać to, czego normalnie się nie dostrzega: że świadkami przeszłości są nie tylko ołtarze i obrazy, ale także ławki, konfesjonały, lampy, świeczniki, drzwi, nawet umywalnie znajdujące się w niektórych zakrystiach. I wszystko to jest opisane. Kto, gdzie i kiedy wykonał dany zabytek (jeśli tylko zachowały się o nim jakieś dane). Można także w pewnych przypadkach prześledzić bez mała „kryminalne” historie niektórych przedmiotów np. ołtarzy, które w czasie swej, niekiedy kilkusetletniej, historii kilkakrotnie były przenoszone i przerabiane.

W każdej części znajduje się jeszcze jedna, bardzo cenna rzecz, a mianowicie tzw. literatura, czyli zestawienie publikacji na temat danego kościoła lub konkretnego dzieła sztuki. Wydrukowane drobną czcionką zestawienie zajmuje nierzadko kilka stron. Dobrze więc przed wycieczką do jakiegokolwiek interesującego miejsca sprawdzić, czy ukazał się omawiający je tom Katalogu, bo jeżeli tak, to warto zarezerwować sobie co najmniej cztery razy więcej czasu na oglądanie.

KRZYSZTOF KWAŚNIEWICZ

Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. IV Miasto Kraków, cz. 8 Kleparz, Warszawa 2001.



Pomoc Samarytanina

Zakon Szpitalny Polskiej Prowincji Bonifratrów od 1997 roku powrócił na Kresy dawnej Rzeczypospolitej, aby wspomagać głównie żyjących tam w skrajnej nędzy Polaków. Od początku naszej działalności mieszkamy w wydzierżawionych pomieszczeniach Izby Przyjęć Ginekologii Szpitala Centralnego w Drohobyczu, gdzie nie ma inkubatora, leków i obecnie jest bardzo zimno – około 12 stopni.

W wydzierżawionych pomieszczeniach otworzyliśmy aptekę, gdzie darmowo rozdajemy leki, żywność, odzież, książki i udzielamy pomocy ambulatoryjnej. Czas dzierżawy wygasa w tym roku, dlatego też w grudniu 2000 r. zakupiliśmy mały dom z placem w centrum Drohobycza, aby być wreszcie na swoim.

Czeka nas remont zakupionego domu, na który nie mamy dostatecznych ilości pieniędzy, a przez to brak środków na odzież i leki dla cierpiących Polaków. Zakon nasz w Polsce wszystkie fundusze przeznacza na remont zadłużonych przejętych szpitali.

Zwracamy się z wielką prośbą o pomoc w budowie domu Pomocy w Cierpieniu Jezusa Dobrego Samarytanina dla Polaków w Drohobyczu na Ukrainie.

Kamień węgielny pod nowy dom poświęci w czerwcu br. podczas wizyty we Lwowie Ojciec Święty Jan Paweł II.

Wszystkie ofiary przyjmujemy na konto J. E. Kard. Mariana Jaworskiego, abpa Lwowa w Lubaczowie, z dopiskiem **Bonifratrzy Drohobycz**, Caritas Archidiecezji w Lubaczowie, 37-600 Lubaczów, ul. Mickiewicza 85.

Konto złotówkowe:
10701496-10315-2221-0100;

Konto dolarowe:
10701496-10315-2221-0600787;

Konto markowe:
10701496-10315-2221-0600795.

Za wielką Waszą pomoc w budowaniu świadomości Polaków poza granicami Rzeczypospolitej, za pamięć i życzliwość – serdeczne **Bóg zapłać**.

o. Bruno Maria
Neumann OH
przeor i dyrektor Stacji
tel./fax UA 00-380-324433202

PIELGRZYMKA Papieża Jana Pawła II NA UKRAINĘ

kaseta VHS 29.89 zł/szt

Jan Paweł II śladami św. Pawła Apostoła

kaseta VHS 29.89 zł/szt

Pielgrzymka do Grecji, Syrii i na Maltę 4-9 maja 2001 r.

Zamówienia kierować: **Hagi Film i Video, 52-131 Wrocław, ul. Buforowa 4a, tel. fax (071) 367 78 50, internet: www.hagi.pl**

Zamawiam kasety wideo:
 „Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II na Ukrainę” w cenie 29,89 zł (BRUTTO)szt.
 „Jan Paweł II śladami św. Pawła Apostoła” w cenie 29,89 zł (BRUTTO)szt.

* Do zamówienia należy doliczyć koszt przesyłki

Imię i nazwisko lub nazwa firmy	
ulica, nr domu	
miasto	numer
kod pocztowy	
miejscowość	

Zwrot zamówionego towaru może nastąpić do 10 dni od momentu otrzymania przesyłki w oryginalnym, nie naruszonej opakowaniu (folia ochronna). Reklamacje prosimy kierować na adres: Hagi Film i Video, 52-131 Wrocław, ul. Buforowa 4a, tel./fax (071) 367 78 50

☐ Proszę o wystawienie faktury VAT

Upoważniam firmę Hagi Film i Video do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu. Wyrażam zgodę na elektroniczne przechowywanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Hagi Film i Video w celach marketingowych i reklamowych.

podpis



Wakacyjny konkurs dla wszystkich Z „Gościem” w drogę

Któż z nas nie lubi dokumentować na kliszach fotograficznych swoich urlopowych przeżyć? Zdjęcia z wakacji pozostają miłą pamiątką przez wiele lat, ciesząc oko fotografa i jego bliskich. Zwykle jednak nie mamy okazji pochwalić się swoimi fotograficznymi zdolnościami przed szerszym gronem. Taką szansę daje wszystkim Czytelnikom nasz nowy konkurs!

Na czas wakacji udostępniamy łamy „Gościa Niedzielnego” fotografom-amatorom. Wyjeżdżasz do rodziny na wieś? A może planujesz wyprawę swojego życia, gdzieś na koniec świata? Wszystko jedno. Koniecznie zrób zdjęcie i przyslij do nas! Stawiamy jeden warunek: na fotografii musi być widoczna osoba z egzemplarzem „Gościa Niedzielnego”. Najciekawsze zdjęcia zaprezentujemy na łamach numerów wakacyjnych, natomiast wszyscy autorzy nadesłanych zdjęć (również nieopublikowanych) wezmą udział w losowaniu nagrody głównej – wspaniałego aparatu fotograficznego.

Bardzo mile widziane (choć nieobowiązkowe) będą dodatkowe informacje, dotyczące miejsca wykonania fotografii: zabytki, ciekawe legendy, lokalne atrakcje itp. Prosimy, aby wypowiedzi nie przekraczały strony formatu A4. Autorów dziesięciu najciekawszych wypowiedzi po zakończeniu konkursu nagrodzimy albumami krajoznawczymi „Polska”.

Ale to nie koniec konkursowych emocji. Komu brakuje cierpliwości w oczekiwaniu na wrześniowe rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego, może co tydzień uczestniczyć w losowaniu nagród! Wystarczy poprawnie odpowiedzieć na pytanie z rubryki „Tylko dla niecierpliwych” i w terminie przesłać odpowiedź na adres redakcji.

Regulamin konkursu:

1. Termin nadsyłania zdjęć upływa 15 września. Zdjęcia w formacie minimum 10x15 cm, wykonane na błyszczącym papierze, prosimy nadsyłać na adres: „Gość Niedzielnny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2 z dopiskiem: „Z Gościem w drogę”. Należy dołączyć dane autora (imię, nazwisko, adres) i podać miejsce wykonania zdjęcia.
2. Do zgłoszonej na konkurs fotografii dołączyć należy kupon, który drukować będziemy w każdym z wakacyjnych numerów GN.
3. Wszystkie nadesłane wraz z kuponem fotografie wezmą udział w losowaniu nagrody głównej – aparatu fotograficznego Minolta. Komisyjne losowanie nagrody głównej odbędzie się 20 września br. Dodatkowo dziesięciu autorów najciekawszych wypowiedzi o miejscu wykonania zdjęć nagrodzimy albumami „Polska”.
4. W rubryce „Tylko dla niecierpliwych” losowanie nagród odbywać się będzie co tydzień. Rozwiązania zadań z tej rubryki można nadsyłać również pocztą elektroniczną.
5. Nie stawiamy ograniczeń wiekowych. Do udziału w konkursie zapraszamy także naszych najmłodszych Czytelników.

Do wygrania:

- aparat fotograficzny Minolta Dynax 500 SL Super z obiektywem 35-70 mm,
- 10 albumów krajoznawczych „Polska”,
- 9 zestawów upominkowych, zawierających firmową koszulkę „Gościa Niedzielnego”, album „75 lat Gościa Niedzielnego” oraz kasety wideo „Święci żyją świętymi” z pobytu Jana Pawła II w Starym Sączu.

Z „GOŚCIEM W DROGĘ”



KUPON

Nauczycielka sprawdza pracę domową braci bliźniaków.

– Co? – dziwi się. – Napisaliście tylko jedno wypracowanie?

– Tak, ale w dwóch egzemplarzach!

Rozmowa dwóch skąpców:

– Jaki masz piękny, nowy kapelusz... Gdzie go kupiłeś?

– Nigdzie. Wiatr mi przywiał.

Państwo Kowalscy jedzą obiad w restauracji:

– Co za paskudne jedzenie! – stwierdza Kowalska.

– Zgadza się z tobą. Taniej i bez wychodzenia moglibyśmy zjeść takie samo w domu.

– Jasiu, jakie ty masz brudne ręce!

– woła ze zgrozą wychowawczyni.

– Eee tam. Jeszcze pani nie widziała moich nóg...

Policjant z drogówki zatrzymuje kierowcę „malucha”.

– Dlaczego w samochodzie jedzie aż pięć osób?

– Jesteśmy drużyną piłki ręcznej, jedziemy na mecz.

– Coś kręcicie... Pięciu to za mało, żeby była drużyna.

– Ale jeszcze dwóch jedzie w bagażniku!

– Zosiu, dlaczego pijesz tak dużo wody? – pyta babcia.

– Bo właśnie zjadłam jabłko...

– Ale co to ma do rzeczy?

– Zapomniałam je przedtem umyć.

Wszystkie dowcipy z książki „Bocian ma trzy nogi. Szkolne (nie tylko) dowcipy”, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2001

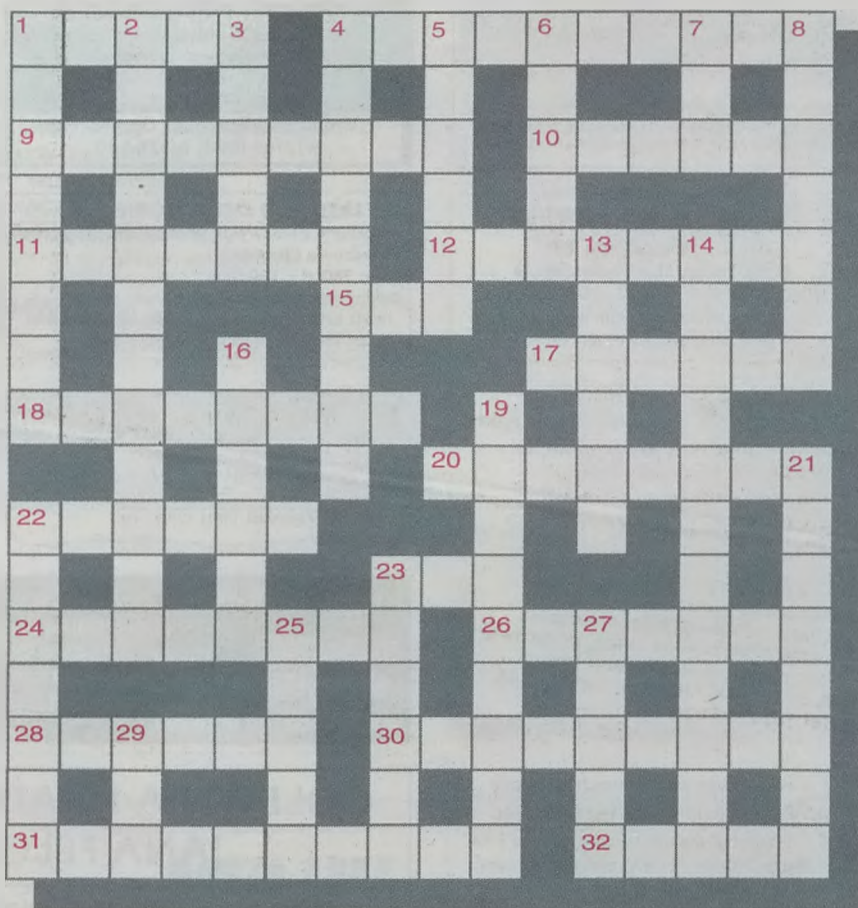
Humor zeszytów szkolnych:

Mikołaj Kopernik interesował się różnymi ciałami.

Grzegorz Mendel zapylał gruszek własnym pyłkiem.

Z instrumentów nadętych najbardziej lubię puzon.

Kupon
26



Krzyżówka

UWAGA:

Wśród osób, które do 10 lipca 2001 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązanie (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 23:

Poziomo: fokstrot, nasyp, talerze, reforma, masło, wyzwalacz, generalissimus, superintendent, apologeci, lenno, Nairobi, naczepa, Adria, intarsja.

Pionowo: fatum, kalosze, termometr, obczwładnienie, nafta, sarkazm, praczasy, prezbiterianin, sodalicja, psiarnia, pionier, nonsens, obora, obawa.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP:

Zuzanna Słomska – Bierutów, Józefa Kastelik – Kłodzko, Maria Urbanek – Rybnik, Maria Halemba – Boronów, Gertruda Klein – Boronów, Urban Kaczor – Biłgoraj, Tadeusz Motyka – Lublin, Zenobia Brzostowska – Chelmski, Joachim Szołtysek – Pyskowice, Kazimierz Szpora – Brzeg Dolny.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

POZIOMO:

1) ignorant, 4) regularnie wpłacana suma, zapewniająca otrzymanie jakiegoś towaru, 9) jadalny, zwany również kurką, 10) starożytna nazwa Hiszpanii, 11) specjalista w zakresie określonej dziedziny wiedzy technicznej, 12) pracownik wykonujący analizy lekarskie, 15) łacińskie pozdrowienie, 17) groźny, dziki zwierzę, 18) drobnokwiatowe ziele z rodziny marzanowatych, 20) nagła zmiana tematu, nastroju itp., 22) utwór literacki ośmieszający coś lub kogoś, 23) mimowolny skurcz mięśnia twarzy, 24) najwyższy tytuł naukowy, 26) starożytna kraina i miasto w Ziemi Świętej, 28) miejsce nocnego wypoczynku poza domem, 30) znawca literatury polskiej, 31) druciane narzędzie kuchenne, wyparte obecnie przez

mikser, 32) późnojesienny grzyb z rodziny bedłkowatych.

PIONOWO:

1) faworyzowanie krewnych przy obsadzaniu stanowisk, 2) działalność na pokaz, bez głębszych treści, 3) święta księga mahometan, 4) osoba skłonna do ulegania panice, 5) meander, 6) przednia część głowy ptaka, 7) angielska miara powierzchni, 8) aktorka grająca rolę zakochanych, 13) polski taniec ludowy, 14) imię królów perskich, 16) duży ośrodek przemysłowy nieopodal Gliwic, 19) kapusta w miniaturze, 21) w porządku wraz ze szczekającym psem, 22) odmiana klawesynu, 23) figura geometryczna, 25) grecka litera, symbol sumy w matematyce, 27) ryba z gromady krągłoustych, przechodząca w swym rozwoju stadium larwy, 29) metal o symbolu Cs.

Hobby z ząbkami

Piękne miniatury

Kontynuujemy nasz cykl „Motywy religijne w sztuce”, w którym prezentujemy znaczki zawierające takie tre-

ści, wydawane od lat przez pocztę francuską w cyklu „Sztuka”. Najpierw będą to jeszcze, podobnie

jak w poprzednim odcinku, walory pokazujące witraże.

Na pierwszym znaczku, z 1966 r., widzimy witraż z Saint Chapelle w Paryżu, uznawanej za największy cud architektury zachodniego świata, przedstawiający scenę chrztu Cyriaka.

Następnym znaczkiem, z 1965 r., poczta francuska upamiętniła 900-lecie katedry St. Etienne w Sens, najstarszej z wielkich katedr gotyckich Francji. Z licznych zdobiących świątynię witraży, na motyw waloru wybrano oprawioną w ołów barwną mozaikę przedstawiającą św. Pawła w drodze do Damaszku.

Teraz przenosimy się do Troyes, z tamtejszego kościoła pod wezwaniem św. Magdaleny pochodzi bowiem znaczek z 1967 r. z witrażem przedstawiającym św. Eligiusza w jego złotniczej pracowni, w której na zamówienie króla Chlotara II wykonywał rozmaite precjoza. Choć jego zawód dawał mu duże

dochody (starczyło ich nawet na ufundowanie dwóch klasztorów), porzucił go, bo poczuł powołanie do stanu duchownego. W 641 r. król Dagobert, któremu przez wiele lat Eligiusz służył jako doradca, mianował go biskupem Noyon i Tournai. Był wybitnym człowiekiem Kościoła tamtych czasów.

Tyle znaczków z witrażami. Kolejny walor (z 1969 r.) pokazuje fresk z kościoła św. Sawinusa w Vienne, ze sceną, w której na pierwszym planie znajduje się właśnie ów święty, a przy nim także św. Cyprian.

Z kolei widzimy znaczek z 1965 r., przedstawiający miniaturę z modlitewnika księcia Berry, jednej z historycznych prowincji Francji, pokazującą polowanie z sokołami.

Ostatnia z prezentowanych dziś pocztowych miniatur (z 1966 r.) odzwierciedla słynny obraz z cyklu religijnych malowideł Georgesa de La Tour (1593–1652), zatytułowany „Narodzenie”.



CHRIST Czarnochowice 171
32-020 Wieliczka
producent: KOMUNIKANTY,
HOSTIE, OPŁATKI WIGILIJNE
Tel./fax: (012) 658-93-56; e-mail: christ@kr.onet.pl

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne LUDWIK
43-100 Tychy, ul. Akcyjowa 5
tel.: (032) 327-52-69, 227-02-14;
217-08-11 (po 18.00); 217-58-34; kom. 0601 415-485
Terminy wyjazdów do Medjugorje w 2001 roku
■ 14.07-22.07 ■ 31.07-08.08 ■ 11.08-19.08 ■ 22.08-30.08
■ 07.09-15.09 ■ 22.09-30.09 ■ 06.10-14.10 ■ 20.10-28.10

NAGŁOŚNIENIA przewodowe
i bezprzewodowe: kościołów,
placów, pielgrzymek, uroczystości
Bożego Ciała, Wszystkich Świętych.
„VTON” Nielew, ul. Lipowa 123
tel./fax (084) 65-75-149

ŁUSZCZYCA: tel. (032) 276-70-27
proponuję rewelacyjny lek - Stanisław Bujdo
41-800 Zabrze
ul. Reymonta 11/16
VIPSO GAL

NOWA ERA OGRZEWANIA
SOLART i TANSUN - promienniki cenione w kościołach
od wielu lat za skuteczność, oszczędność i trwałość.
Najwyższa jakość, niska cena, 5 lat gwarancji.
DREWART Kanie k. Warszawy
ul. Kolejowa 12b, tel. (022) 758-59-82

Zakład Sztuki Kościelnej
Schaefer. Rok założenia 1898
41-940 Piekary Śl., ul. Bytomska 129
tel. (032) 287-21-69. oferuje: figury z zakresu
sztuki sakralnej w dużym wyborze.
powietrzotrawne i do wnętrza.

WYJAZDY DO MEDJUGORJE
połączone z niezwykle atrakcyjnym programem
zwiedzania Chorwacji.
Cena 380 zł + 130 DM.
Dokładniejsze informacje
- HEINZ REISEN, Gliwice 032/279 05 58, Sośnicowice
032/238 72 10, Ruda Śląska 032/771 69 09

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne HALINA
41-706 Ruda Śląska 6, ul. 1 Maja 18
tel./fax (032) 242 23 90 (11.00-15.00), (032) 242 43 90
(17.00-22.00), tel./fax (032) 242 68 33, kom. 0 601 471 527
Terminy wyjazdów do Medjugorje na 2001 rok
14.07-22.07; 31.07-08.08; 11.08-19.08;
22.08-30.08; 06.10-14.10; 20.10-28.10
wczasopielgrzymki 14-27.07; 11-24.08

BEZ RUSZTOWAŃ
Prace na wysokościach, malowanie dachów i elewacji
na terenie całego kraju
Firma dekarstwo-budowlana ROMA 40-019 Katowice, ul. Św. Jacka 1
tel./fax (032) 256-13-64, tel. kom. 0503/357063

Witraże o tematyce
sakralnej i nie tylko,
projektowanie, wykonanie, montaż,
ACRIS, 05-092 Łomianki-Kielpin,
ul. Krzyżkowskiego 6,
tel. (022) 751-40-19; 0606 404-467

UWAGA PALACZE!
Absolutna likwidacja palenia
już po 1 wizycie u lekarza!
Centrum Medyczne - Wrocław
ul. B. Chrobrego 35
VILCACORA Przedstawiciel LONDYNU
Zapisy tel. (071) 329-33-70

KOLUMB Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne
43-100 Tychy, ul. Budowlanych 35
tel. (032) 227-70-76; 219-25-11 waw. 21
Wyjazdy do Medjugorje 9 dni, cena 360 PLN
+ 90 DM - noclegi w Medjugorje;
wczasy Bułgaria 400 PLN + 100 DM;
wczasy Grecja 400 PLN + 160 DM.

**Ogłoszenia
filigranowe**
Czarno-białe 135 zł.
Kolorowe 150 zł.
Do cen dolicza się
22% podatku

POSZUKAJ pieniędzy na strychu.
Książki przedwojenne, starodruki,
niemieckie, polskie i inne, pocztówki,
mapy, plakaty kupię za gotówkę.
A. G., 41-500 Chorzów, skrytka 145,
Tel. (032) 241-16-23

Katolicka rodzina w Niemczech poszukuje
dziewczyny (poniżej 24 lat) DO OPIEKI nad
4 dziećmi oraz do pomocy w domu, min. na 1 rok.
Podanie i życiorys ze zdjęciem wysłać na adres:
Antonia von Alten, Mainstr. 38,
63 263 Neu Isenburg, Niemcy.

EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW
Reflektorami ciepła TERM 2000
z IRK Philips
Nowa era ogrzewania promiennikowego
Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

P.P.U.H. LEX-BUD 41-709 Ruda Śl. 9,
ul. Gen. Hallera 18a.
tel./fax (032) 342-06-93.
dom. 242-19-29.
www.lexbud.ic.pl
**Osuszanie
i odgrzybianie
zawilgoconych murów**

NOWOZESNA METODA OSUSZANIA KOŚCIOŁÓW
DRYmaster
CENTROBUD BEZPŁATNY PROSPEKT:
Świętokrzyskiego 31 059-8403655
MOŻLIWOŚĆ DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW FUNDACJI
ZACHOWANIA DOBR KULTURY I.G. - FRANKFURT / M

**ODLEWNIA I NAPRAWA DZWONÓW
JANA FELCZYŃSKIEGO**
Odznaczona wielokrotnie złotymi medalami na targach w kraju i za granicą,
za najwyższą jakość i osiągnięcia w rzemiośle artystycznym
prowadzona przez spadkobierców Jana:
Witolda Sobola
i Waldemara Olszewskiego
wykonujemy:
dzwony pojedyncze i wielogłosowe
oraz świadczymy usługi
w zakresie napraw dzwonów
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Słowackiego 46, tel. (0-16) 678-55-65,
tel./fax (0-16) 678-56-21 www.dzwony.bells.com.pl

CENTRUM ORGANÓW KOŚCIELNYCH
44-200 RYBNIK, PI. WOLNOŚCI 6, tel. (032) 42 37 815
Fax: (032) 42 28 488, tel. kom.: 0 601 342 579
UWAGA ! Do 30 lipca 2001 r.
Promocja na niektóre modele instrumentów:
● SL 230 - 20 GŁOSÓW - 2 manualy,
30 klawiszy w pedale, programator: 13.990 PLN
● SL 300 - 39 GŁOSÓW - 3 manualy, pedał
CRESCENDO, cyfrowy wyświetlacz: 26.500 PLN
● HYMNUS IV - 27 GŁOSÓW - sterowanie
pilotem, zasięg 300 m, stacja dysków: 15.990 PLN
● Nagłośnienie prospektowe - 400 W: 5.500 PLN
● Nagłośnienie prospektowe - 800 W: 10.000 PLN
PRZEDSTAWICIEL AHLBORN POLSKA:
- BEZPOŚREDNI IMPORTER
- GWARANTOWANE NAJNIŻSZE CENY
- PROFESJONALNE INSTALACJE NAGŁOŚNIEŃ ORGANOWYCH
- PROJEKTOWANIE I PRODUKCJA PROSPEKTÓW PISZCZAŁKOWYCH
- W OFERCIE WSZYSTKIE MODELE ORGANÓW KOŚCIELNYCH
UDZIELAMY 10 LAT GWARANCJI NA INSTRUMENTY

Ojcowie Barnabici zapraszają
Zgromadzenie Księżów św. Pawła - Barnabiców - powstało we Włoszech w roku 1533.
W Polsce działa od 1990 roku, prowadząc w Warszawie: parafię pw. św. Antoniego Marii
Zaccarii, Instytut San Paolo (szkoła języków obcych), Centrum Kulturalne (kongresy, zjazdy,
kursy szkoleniowe dla kościelnych osób prawnych, administracji samorządowej
i publicznej), Lecznice Ars Medica.
Zgromadzenie realizuje w ten sposób swój charyzmat wyrażony w hasle: ewangelizować,
wychowywać, uświęcać. Barnabici w swoich placówkach w wielu krajach na wszystkich
kontynentach prowadzą szkoły, kierują szpitalami, pracują w instytucjach państwowych
i na papieskich uczelniach. Działają w duszpasterstwie młodzieży oraz w środowiskach
rodziny i pracy - zawsze w duchu służby Kościołowi i człowiekowi, zawsze na rzecz
ewangelicznego wyzwolenia człowieka.
Pole do działania jest wielkie dla wszystkich, którzy podejmą decyzję wstąpienia
do naszego Zgromadzenia.
Zainteresowanym wyślemy informatory i zaprosimy na spotkanie
nasz adres:
Kuria Prowincjalna
Zgromadzenia Księżów św. Pawła - Barnabiców
ul. Smoluchowskiego 1
02-679 Warszawa

Odznaczona najwyższymi
medalami na wystawach krajowych
i zagranicznych oferuje
Czciogodnym Klientom
wykonanie najlepszej jakości
dzwonów kościelnych,
okrętowych i okolicznościowych,
w kraju i za granicą,
w zespołach 2-, 3-,
4-, 5-głosowych
o pięknym
harmonijnym brzmieniu
od 10 do 10 000 kg.

**ODLEWNIA
DZWONÓW
JANUSZ
FELCZYŃSKI i S-ka**
37-700 Przemyśl,
ul. Krasińskiego 49, tel. 670-73-52
rok założenia 1808
spadkobierca w linii prostej firm:
Eugeniusz Felczyński w Przemyślu
Ludwik Felczyński i S-ka w Przemyślu
Bracia Felczyńscy oraz Franciszek Felczyński w Katuszu
Prosimy o zwrócenie uwagi na nasz adres:


SPECJALNOŚĆ FIRMY:
doharmonizowywanie
zestawów dzwonów
do posiadanych
przez Parafie

**FIRMA
GWARANTUJE:**
jakość dzwonów
i głosów, idealne
zharmonizowanie,
minimum 5 tonów
pobocznych,
trwałość
minimum 25 lat.

JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka

1/R/00

asa **Epikrem - skuteczny**
- gdy swędzi - po ukąszeniu owadów
i w uczuleniach
- na pękającą - skórę pętl, kolan i rąk
- po użyciu detergentów i środków drażniących
przynosi ulgę wrażliwej skórze
Dostępny
w aptekach
i sklepach
zielarskich



DZWONY

**DZWONY POJEDYNCZE – WZBOGACANIE
ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW**
- ZESTAWY WIELOGŁOSOWE
- KONSERWACJA


LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH – TACISZÓW
44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67
tel. (032) 305 14 87
ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia
Telefon osobisty: 0604 519 878

44-100 GLIWICE
ul. Kochanowskiego 31/18
Tel./fax (032) 238-29-86
HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYN
e-mail: dzwon@bmj.com.pl
Warszawa, tel./fax (022) 857 57 03

KLINIKA 2000



**PRYWATNA
KOMFORTOWA
KLINIKA CHIRURGII**

KATOWICE  **2580-122**
ul. Żelazna 1 **2598-075**

Operacje okulistyczne
zaćmy (katarakty) unikatową metodą
fakoemulsyfikacji.

Pobyt w klinice tylko jeden dzień!
- zabieg operacyjny -
refundowany przez kasę chorych



Hamamelis virginiana 10%

Hemodermin®

Maść homeopatyczna

- na hemoroidy
- żylaki
- dolegliwości reumatyczne

Naturalny i bezpieczny sposób leczenia
uciążliwych dolegliwości

- łagodzi ból
- zmniejsza pieczenie, obrzęk i świąd



Producent: ASA sp. z o.o.
tel./fax 077/ 485 32 29
marketing.asavita.pl
Lek dostępny tylko w aptekach

www.asavita.pl



FURDYNA

PRACOWNIA WITRAŻY

- projektowanie
- realizacja
- konserwacja

30-105 Kraków, ul. Kościuszki 3
tel./fax: (+48 12) 422 40 62
mobile: (+48) 601 44 07 30
e-mail: furdyna@witraz.com
http://www.witraz.com/furdyna/
www.witraz.furdyna.com.pl

Miesięcznik Rodzin Katolickich

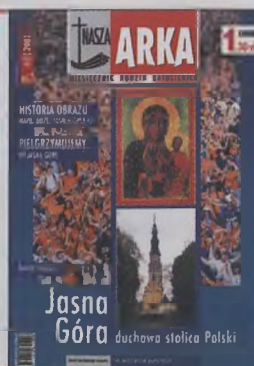
NASZA ARKA

24 strony, kolor, cena tylko 1.30 zł

Numer 7 jest poświęcony Jasnej Górze – duchowej stolicy Polski, a w nim:

- historia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej
- informacje dla pielgrzymów
- cuda działane za przyczyną Matki Bożej Jasnogórskiej
- mini przewodnik po Sanktuarium

Miesięcznik **NASZA ARKA** jest do nabycia w parafiach; dostępny także w prenumeracie.



Warunki prenumeraty: Odbiorcom indywidualnym proponujemy prenumeratę pocztową półroczną (6 numerów) w cenie 15 zł wraz z przesyłką oraz prenumeratę roczną (12 numerów) w cenie 29 zł wraz z przesyłką. Prenumeratę **NASZEJ ARKI** dokonuje się wpłacając odpowiednią kwotę na konto: Wydawnictwo AZ SC, ul. Pyłtasińskiego 15, 30-689 Kraków, PeKaO SA I O/Kraków, nr rachunku: 12401431-7038358-2700-401112-003.

Dział Prenumeraty Wydawnictwa AZ – tel. (012) 428 49 10.

PYTAJCIE W SWOICH PARAFIACH!

SIEMENS

Lepiej słyszeć - to lepiej żyć

Aparaty słuchowe firmy Siemens
- największego producenta
na świecie to:

- optymalne zrozumienie mowy w każdej sytuacji (np. oglądanie telewizji, na ulicy, w kościele, w sklepie)
- łatwa obsługa i komfort użytkowania
- duża różnorodność typów aparatów, również aparaty cyfrowe
- przystępna cena
- wysoka jakość i niezawodność
- dwa lata gwarancji



Kupon upominkowy

Dla aparatów słuchowych marki Siemens
i Rexton zakupionych po 01.01.2001

Imię i Nazwisko

Adres

Typ aparatu słuchowego

Nr seryjny

Aparat dla dziecka ☐ dorosłego ☐

Dystrybutor

Data zakupu

Po dokonaniu zakupu prosimy wyciąć
i przesać kupon do Siemens Sp. z o.o.
ul. Żupnicka 11, 03-821 Warszawa,
Medical Solutions

Pytajcie Państwo o aparaty słuchowe marki Siemens i Rexton u specjalisty laryngologa lub protetyka słuchu:

Białystok - SONO, ul. Marii Curie Skłodowskiej 14, 085 744 73 62; Bielsko Biala - Fonmed, ul. Cechowa 18, tel. 033 822 70 82; Bochnia - GRAN, ul. Wygoda 3, 014 611 26 75; Częstochowa - AUDIFON, ul. Kościuszki 21/5, 034 324 31 60; Elk - AUDIFON, ul. Wojska Polskiego 76, 087 610 66 52; Gdańsk - Poradnia Zaburzeń Głosu, Słuchu i Mowy, ul. Kilińskiego 16/7, 058 341 18 51; Gniezno - Fono Medica, ul. Fama 1, 061 426 74 53; Gorlice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Łokietka 11, 018 352 61 18; Jelenia Góra - SPRZĘT ELEKTROMEDYCZNY, ul. Ogóńskiego 1B, 075 643 06 46; Kalisz - MULTIFON, ul. Nowy Świat 19, 062 766 62 13; Katowice - SONO, ul. Mariacka 26, 032 253 06 03; Kielce - AUDIOPROTETYKA, ul. Rynek 16, 041 34 31 606; Konin - AWATAR, ul. Dworcowa 7/36, 063 249 14 61; Koszalin - ELTON, Al. Monte Cassino 9, 094 345 30 04; Kraków - FONMED S.c., ul. Św. Katarzyny 4, 012 430 61 53; Krynica - GRAN Gab. Laryngol., ul. Ebersa 1, 018 471 20 69; Łańcut - SŁUCHMED, ul. Rejtana 1, 017 225 59 88; Łódź - SONO, ul. Północna 42, 042 678 66 22 w. 314; Łódź - Acusticus, ul. Nawrot 96, tel. 042 674 43 92; Międzybuz - GRAN Gab. Laryngol., ul. Słowackiego 43, 012 272 26 33; Nowy Targ - GRAN Gab. Laryngol., ul. Długa 45, 018 266 45 37; Nowy Targ - Fonmed, ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1A, tel. 018 264 94 95 w. 57; Olesno - Acustic, ul. Obrońców Westerplatte 1, 034 358 27 06; Olsztyn - HAS, ul. Żołnierska 16A, 089 534 57 48; Opole - AUDIFON, ul. 1 Maja 17, 077 45 43 987; Opole - FONICUS, ul. Kościuszki 35, 077 456 63 41; Poznań - SONO, ul. Roosevelta 10, 061 841 72 59; Przemyśl - OTEMED, ul. Szańcowa 80, 016 678 66 89; Przemyśl - Fonmed, ul. Sportowa 6 tel. 016 675 12 37; Rybnik - SONO, ul. Młyńska 10, 032 422 53 90; Słupsk - COREKTION, Pl. Dąbrowskiego, 059 840 24 35; Sosnowiec - SONO, ul. Zagadłowicza 3 (Szpital Miejski), 032 266 04 21; Szczecin - MARKE-MED, al. Jedn. Narodowej 42, 091 488 11 60; Tamowskie Góry ANTON, ul. Karola Miarki 20, 032 768 98 03; Toruń - Sorimex, ul. Uniwersytecka 17, 056 622 64 66; Warszawa - SONO, ul. Foksa 16, 022 826 53 31; Warszawa - ELEKTRONIKA I ELEKTROMECHANIKA SPRZĘTU MEDYCZNEGO, ul. Radna 10, 022 828 91 86; Wrocław - SONO, ul. Piwna 10, 071 322 34 70; Wrocław - FONO, ul. Komandorska 53 F/1 tel. 071 788 49 70.

Siemens Sp. z o.o., ul. Żupnicka 11, 03-821 Warszawa, Tel. 022 870 92 69, 870 92 96, 870 98 58, fax 022 870 92 65

**Tego jeszcze
nie było
w Internecie**



gość
niedzielný

www.wiara.hoga.pl



Już wkrótce nowy, wyjątkowy serwis tematyczny poświęcony wszystkim, co dotyczy wiary.

Pod adresem www.wiara.hoga.pl będzie się można dowiedzieć między innymi:

- W co wierzą chrześcijanie różnych wyznań, żydzi, muzułmanie i reprezentanci innych religii?
- Jakie księgi i dokumenty uważają za najważniejsze wyznawcy poszczególnych religii?

- Jak wygląda ich codzienne życie?
- Jak się modlą?
- Kiedy świętują?
- Co mówią poszczególne religie o trudnych problemach społecznych?

Nowy serwis będzie przede wszystkim miejscem rozmowy. Na początek temat: Jaki jest stan dominującej w Polsce wiary?

Poza tym w serwisie www.wiara.hoga.pl codziennie nowe wiadomości

z życia wyznawców różnych religii, ciekawe wywiady, gorące komentarze.

Dla poszukiwaczy prawdy i sensu życia specjalny dział „Zapytaj”. Chcesz się czegoś więcej dowiedzieć? Interesuje cię coś szczególnego? Kliknij. Dowiemy się, poszukamy, odpowiemy. Na pewno.

Serwis www.wiara.hoga.pl przygotowuje redakcja „Gościa Niedzielnego”

ISSN 0137-7604



9 770137 760016

26 >



HENRYK PRZONDZIONO

APEL METROPOLITY KATOWICKIEGO O TRZEŹWOŚĆ W CZASIE WAKACJI

DRODZY DIECEZJANIE!

Rozpoczęły się wakacje. Dla wielu czas urlopów, wyjazdów i wypoczynku. Staje się zwyczajem, że w tym czasie w naszym regionie rozpoczyna się kampania na rzecz trzeźwości.

Myszę przewodnią tegorocznej akcji promującej trzeźwość jest hasło: „**MOGĘ, ALE NIE CHCĘ**”.

Zobaczymy je na plakatach w naszych parafiach, w miejscach publicznych, a także w prasie i w telewizji.

W tegorocznym hasle kryje się bardzo praktyczne przypomnienie prawdy, że każdy z nas został obdarzony wielkim, ale i trudnym darem wolności.

Wydaje nam się, że dziś wiele spraw nie zależy od nas. Są jednak takie, które zależą od nas, od naszych decyzji, od naszego wyboru. Świat dzisiejszy podpowiada nam, wręcz nas kusi, żeby z niczego nie rezygnować, wszystkiego spróbować, niczego sobie nie odmawiać.

Tegoroczna akcja ma przypomnieć podstawowe prawo: mogę, ale nie muszę. Mam prawo zrezygnować i odmawiać picia napojów alkoholowych dla swojego dobra i dla ratowania naszych bliźnich.

Szczególnie pragnę zaapelować o trzeźwość kierowców. Lekkomysłne narażanie zdrowia i życia swojego i innych jest grzechem ciężkim.

Niech czas wakacji przyczyni się do odnowy naszych sił fizycznych i duchowych. Niech temu dziełu patronuje apostoł trzeźwości, Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki.

Wszystkim, dzięki którym może być przeprowadzona kampania promująca trzeźwość, chcę bardzo serdecznie podziękować.

Wszystkim diecezjanom z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Damian Zimoń

† DAMIAN ZIMOŃ

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Czytaj na str. 16

Tenisówki zech wyciągła

Już po raz 75. z rzędu ma zamiar dziś pieszo przyjść do Piekar Gertruda Szewczyk z Tarnowskich Gór. Po raz pierwszy na coroczną pielgrzymkę ze swojego miasta poszła, kiedy miała 5 lat. Zabrała ją prababcia. Od tej pory Gertruda chodziła co roku. Szła „i za Nymca, i za Rusą”, kiedy pielgrzymka była zabroniona. Tarnogórzanie chodzili wtedy w małych grupach, a spotykali się na Mszy w piekarskiej bazylice. Dzięki najwytrwalszemu z nich ta pielgrzymka, zapoczątkowana 325 lat temu, przetrwała do naszych czasów. Ta niepozorna staruszka jest najwytrwalszym z wytrwałych.

Pani Trudka pochodzi z niemieckiej rodziny. Właśnie za pochodzenie komunistyczni funkcjonariusze zamęczyli po wojnie jej ojca w obozie w Mysłowicach. Gertrudzie zmarła też wtedy matka, a w końcu wyrzucono ją z mieszkania. Nieszczęśliwą dziewczynę przygarnęły siostry boromeuszki. Pomagała im, haftowała ornaty, dekorowała kościół kwiatami. I tak dożyła 80. roku życia. Mieszka w prowadzonym przez siostry Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych. Panie Ania i Lusja, z którymi dzieli pokój, są dotknięte upośledzeniem. Pani Trudzia troskliwie czesze je i ubiera, a w niedziele prowadzi zawsze na pierwszą Mszę świętą. 87-letnia Ania mówi nawet do młodszej od siebie pani Trudzi: ciocia. Hobby pani Gertrudy to wieczorne oglądanie telewizji. Co najchętniej ogląda? – Najchętniej bajki! –



HENRYK PRZONDZIONO

śmiej się pani Truda. – Zaglondom tyż na serial „Plebani” – mówi. Kiedy ogląda telewizję, na kolana wskakuje jej kotka o imieniu Chulijanka. – To bardzo fajny kot, te ślupka mo takie duże – mówi pogodnie pani Gertruda. Do dzisiaj pomaga ustawiać kwiaty w kościele. Od lat chodzi do Piekar w tych samych tenisówkach, które dostała kiedyś w prezencie. – Tak czekam na tą pielgrzymkę, że tenisówki wyciągnę już dwa tygodnie temu! – śmieje się.

prze

Policjanci na koniach w Chorzowie Konnica zdobywa Park

Dogonią na wąskich parkowych ścieżkach złodzieja rowerów, wypłoszą z krzaków pijacków, dopadną złodziei samochodów. Policyjna drużyna konna zaczęła patrolować chorzowski park.

Nie widziałeś ich jeszcze? No to ruszaj do chorzowskiego Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Policjanci na koniach pojawiają się tu od pół miesiąca. A od dzisiaj możesz ich spotkać w parku od rana do późnego wieczora.

Dziewięciu policjantów i policjantka Justyna nie tylko chronią wypoczywających tu ludzi przed przestępcami. Stali się kolejną atrakcją turystyczną Chorzowa. Dzieci dostają na ich widok wypieków. Jeśli policjanci mają chwilę czasu, pozwalają maluchom nawet usiąść na moment w siodle. – Zaprzyjamy się w ten sposób ze spacerowiczami – mówią policjanci.

Huk nam niestraszny

Dlaczego chorzowska policja stworzyła tę drużynę? – To przecież jedyny taki park w Polsce. Latem, podczas różnych imprez, przyjeżdża tu nawet do 10 mln ludzi. Parkują wszędzie, nawet w krzakach – mówi nadkomisarz Teresa Usarek, zastępca naczelnika wydziału prewencji chorzowskiej policji. – Patrole konne mają przeciwdziałać przestępczości i innym zjawiskom patologicznym występującym na terenie Parku. Z policyjnych analiz wynika, że największym zagrożeniem są tutaj kradzieże z włamaniem do samochodów. Na dalszych miejscach są innego rodzaju kradzieże, w tym kradzieże zuchwałe, na przykład rowerów. Występują też włamania do parkowych obiektów, np. kiosków z przekąskami – mówi. – Policjant z siodła, z wysoka widzi o wiele więcej. Koń budzi też respekt – dodaje.

Od połowy czerwca konna drużyna poznawała dokładnie wszystkie zakamarki parku i wąskie, leśne przejścia, którymi mogliby uciekać przestępcy. Od 1 lipca policjanci będą patrolować park przez cały dzień, na dwie zmiany.

Policyjne konie z Chorzowa należą do rasy śląskiej. Są wielkie i masywne. Tak się składa, że wszystkie są karle albo gniade – czyli czarne i brązo-

we. Mają specjalne umiejętności. Na szkoleniu w Ochabach musiały udowodnić, że nie płoszą ich odgłosy strzałów, wycie policyjnych syren albo łopot flag.

Są wałachami, czyli końmi wykastrowanymi. – Podczas obchodów stulecia urodzin wojewody Zientka nasze konie zetknęły się z ogierami. Ogierzy ciągnęły bryczki z zaproszonymi gośćmi – wspomina nadkomisarz Usarek. – Kiedy policyjne wałachy zajęły miejsce na czele, ogierzy przy bryczkach zaczęły rzeć. Znawcy koni wyjaśnili nam, że ogierzy okazują niezadowolenie, bo to wałachy powinny iść z tyłu. Wśród koni jest hierarchia – śmieje się.

Nie ciągną na lassie

Jesteśmy w parku. Daleko od nas, na tle soczystej zieleni, pojawiają się dwie czarne plamki. Błyskawicznie rosną w oczach. To patrol konny. Jeszcze moment, a dwóch policjantów już osadza rumaki przed wysłannikami „Gościa”. W dłoniach długie palcaty do popędzania konia, przy pasie kabury, kajdanki, krótkofalówki. Na nogach bryczesy i wysokie buty do jazdy. Przyglądamy się z podziwem. Jednego jeszcze nie rozumiemy: – Panowie, jak odprowadzacie przestępców na komisariat? Ciągniecie ich na lassie? – pytamy. – Nie, zakuwamy ich tylko i czekamy na radiowóz – śmieją się policjanci.

Posterunkowy Karol Molenda dojeżdża do pracy aż ze Sławkowa. Pracował w koksowni „Przyjaźń”, ale kiedy tylko usłyszał o drużynie konnej, zgłosił się do policji. Jest doskonałym jeźdźcą, instruktorem jazdy konnej.

Ponad 14-letnie doświadczenie w zawodzie ma za to sierżant sztabowy Marek Cis. Dotąd jeździł konno tylko dla rekreacji. – W policji w Bytomiu pracowałem w cywilnym ubraniu. Dla koni wróciłem jednak do munduru – mówi.

Policjant po czterech, pięciu godzinach spędzonych w siodle odprowadza konia do stajni na Siemianowicką. Tam osobiście go wyciera i czesze, podaje owies. – Żeby służyć w tej drużynie, nie wystarczy posiadać pewne umiejętności. Trzeba też kochać te zwierzęta. Tych dziesięciu policjantów z naszej formacji konnej to prawdziwi pasjonaci – mówi nadkomisarz Usarek.

PRZEMYSŁAW KUCHARCZAK

Śląska kampania trzeźwościowa

Mogę, ale nie chcę

1 lipca na Śląsku rusza trzecia wakacyjna edycja kampanii promującej trzeźwość. W tym roku na przystankach autobusowych, tramwajach i billboardach pojawi się hasło: „Mogę, ale nie chcę”. Podobnie jak przed rokiem organizatorami akcji są: Duszpasterstwo Trzeźwości Archidiecezji Katowickiej i Agencja Reklamowa Business Consulting.



W 1999 roku, na pierwszym plakacie akcji widniało hasło: „Nie piję”, pod którym podpisali się profesorowie: Wojciech Kilar, Jan Miodek i Tadeusz Ślaski.

wek. W ubiegłym roku zamyślony człowiek przemawiał do nas z plakatu słowami: „Myślę, więc nie piję”.

– W tym roku chcemy zwrócić uwagę na element wyboru, dlatego hasło akcji brzmi: „Mogę, ale nie chcę” – zauważa ksiądz Piotr Brząkalik, duszpasterz trzeźwości archidiecezji katowickiej. – Świat mówi nam, że możemy spróbować wszystkiego, a my chcemy przypomnieć, że warto w sobie obudzić odwagę odmawiania i że posiadając tę umiejętność nie jesteśmy wcale gorsi ani słabsi od innych.

W tym roku plakaty trzeźwościowe autorstwa profesora Romana Kalarusa pojawią się na ponad 100 przystankach autobusowych i tramwajowych. Business Consulting bezpłatnie udostępniła około 100 miejsc billboardowych. Plakaty umieszczone zostaną również na 30 autobusach i 15 tramwajach. Akcja promowana będzie w Katowicach, Chorzowie, Gliwicach, Zabrze, Świętochłowicach, Siemianowicach, w Piekarach, Tychach, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej i po raz pierwszy w Bielsku-Białej.

W ramach kampanii Telewizja Katowice bezpłatnie wyemituje sto-dwudziestopięciosekundowych spotów reklamowych promujących trzeźwość. Scenarzystą tegorocznych reklam trzeźwościowych jest Marcin Wrona, student reżyserii na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Wakacyjnej kampanii trzeźwościowej towarzyszy również wystawa zorganizowana w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Znajdziemy na niej publikacje dotyczące problematyki alkoholowej – te najdawniejsze i bardziej współczesne.

A. BR.

Najmłodszy pielgrzymi

– Rozmawiajcie ze swymi dziećmi na tematy religijne, zwłaszcza po powrocie z niedzielnej Mszy św. – apelował Metropolita katowicki do rodziców, którzy w niedzielę, 17 czerwca, towarzyszyli dzieciom wczesnkomunijnym w ich pielgrzymce do śląskiej katedry.

Praktyka wczesnej Komunii św., wprowadzona w Kościele powszechnym przez papieża Piusa X, w naszej archidiecezji sięga lat 50. I Synod diecezji katowickiej zachęcał duszpasterzy i rodziców do podjęcia wysiłku przygotowania dzieci w wieku przedszkolnym do pełnego uczestnictwa we Mszy św. Szczególna rola przypada w tym przygotowaniu rodzicom. Wypełniona młodymi pielgrzymami katedra rozbrzmiewała gromkim śpiewem popularnych piosenek „Arki Noego”. Na pytanie: skąd przybyliście do katedry – padały nazwy najdalszych nawet parafii archidiecezji.

„To był dla nas czas bardzo poważnej katechezy – wyznają Dorota i Eugeniusz z Tychów. – Sami musieliśmy porządnie poznać wiele spraw, aby je móc później przekazać w sposób prosty naszemu Piotrusiowi. Nieraz zaskakiwał nas pytaniami, np. dlaczego w czasie Mszy św. przyjmujemy Pana Jezusa pod postacią hostii, a cały czas mówimy o chlebie? Nieoceniona była praca naszej siostry katechetki”.

Tradycja pielgrzymowania dzieci wczesnkomunijnych naszej archidiecezji do katedry sięga roku 1987, kiedy odbył się I Diecezjalny Kongres Eucharystyczny. „Ta pielgrzymka to piękna tradycja – podkreśla pani Ewelina, która przybyła ze swoją córeczką Magdą. – Jesteśmy tutaj po raz drugi. W tym roku mąż nie mógł przybyć ze względu na chorobę. Przed trzema laty byliśmy tutaj z naszym synem. Wczesna Komunia, wbrew niektórym opiniom, jest dużo bardziej dojrzałe przeżywana przez dzieci i rodziców. Nie tylko w Kościele, ale i w domu.

Na zakończenie Mszy św. Metropolita katowicki życzył, by z twarzy dzieci nigdy nie zniknął uśmiech. Wśród 25 tys. dzieci archidiecezji przystępujących w tym roku do Pierwszej Komunii św. ok. 3 tys. to przedszkolaki.

KS. R.K.



MARK PĘKARA

Dziwaczki w centrum Katowic

W centrum Katowic, między ruchliwymi ulicami Plebiscytową i Wita Stwosza, mieszkają dzikie kaczki! Ośmioro kaczek codziennie drepce sobie za mamą po równo przyszytych trawniku ogrodów Kurii. Śpią na zarośniętej wysepce na środku stawu – oka wodnego. – Co to za jedne? – pytamy ks. Krzysztofa Gajdę z katowickiej Kurii. – Nie wiemy, nie przedstawiły nam się. Jedna para kaczek przylatuje tu co roku pod koniec zimy i odlatuje późną jesienią – wyjaśnia. Małych kaczek z początku było dwanaście, ale cztery z nich zadziobały sroki.

Nie tak łatwo zrobić kaczkom zdjęcia, bo czasem odpoczywają w zaroślach. – Pogodejcie z nimi, żeby się okąpały – radzi ks. Krzysztof. Pogadaliśmy!

PRZEMYSŁAW KUCHARCZAK

Odszedł najstarszy ksiądz

Zmarł najstarszy, 92-letni, ksiądz archidiecezji katowickiej, infułat Edward Tobola. Pochowano go w Rybniku Boguszowicach. Pochodzący z Boguszowic ks. Piotr Kurzela wspomina, że ks. Tobola był erudytą i poliglota, a przy tym człowiekiem niezwykle praktycznym. Sam naprawiał sobie drobne sprzęty, a najlepszym lekarstwem na stres było dla niego grzebanie przy samochodzie. Był też świetnym pływakiem.

Ks. Tobola urodził się w 1909 roku w Dzieńkowicach. Później mieszkał w Chorzowie. Księdzem był przez 68 lat, od 1933 roku. 10 lat po swoich święceniach, w 1943 roku, przybył do Rybnika Boguszowic i nieprzerwanie mieszkał tam przez następne 58 lat. Tak spełniło się życzenie parafian, którzy jeszcze w roku 1945 prosili katowickiego biskupa, aby pozostawił u nich ks. Tobolę aż do śmierci.

Podczas proboszczowania ks. Toboli w Boguszowicach teren tej rozległej parafii mocno się skurczył. Dzięki



jego zabiegom powstało tu aż pięć nowych kościołów.

Ksiądz infułat miał od 1980 roku tytuł protonotariusza apostolskiego, był żorskim i boguszowickim dziekanem. Nie miał przy tym upodobania do praktycznych szt, które zakładał tylko raz w roku, podczas pielgrzymki do Piekara. KAI,prze

II FESTIWAL ARCHITEKTURY I SZTUKI DLA OGRODÓW

Pszczyna, 28.06–01.07.2001 r.



w ramach festiwalu:

Wystawa – tarasy zamku, godz. 10.00–18.00

oraz

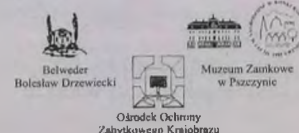
ogólnopolskie Forum na rzecz Turystyki po Parkach, Ogrodach i Rezydencjach. Pomocy w zorganizowaniu Forum udzielili:

Ministerstwo Gospodarki Departamentu Turystyki, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, Organizacja „Wypoczynek w Zabytkach”, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu

Patronat honorowy: Minister Gospodarki, Marszałek Województwa Śląskiego, Prezes Zarządu Rzemiosła Polskiego, Burmistrz Pszczyny

Patronat medialny: TV Katowice, Polskie Radio PR I, „Gość Niedzielny”, „Echo”, „Ogrody”, „Szkółkarstwo”

Organizatorzy: Belweder – Bolesław Drzewiecki, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Związek Muzeów Wnętrz i Zespołów Rezydencjonalnych oraz Muzeum Zamkowe w Pszczynie



Plusy w Niebie
Na antenie
Radia PLUS Katowice
oraz w **Gościu Niedzielnym**

plus
radio **107.6**

www.radioplus.katowice.pl

Parafialny punkt pomocy bezrobotnym Nie ma mowy o sztamie

Na każde spotkanie przychodzi kilkadziesiąt osób. Wśród nich są absolwenci szkół średnich, bezrobotni zarejestrowani w Urzędach Pracy, osoby niezarejestrowane. W punkcie konsultacyjno-doradczym, działającym przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach, otrzymują informacje, w jaki sposób szukać pracy, jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej, z jakich szkoleń można skorzystać i wreszcie jak radzić sobie ze stresem związanym z brakiem pracy.

Problem bezrobocia to żadna nowość. Występuje ono w każdym państwie i na każdym etapie rozwoju. W Polsce przeżająca jest rosnąca lawinowo liczba osób pozostających bez pracy.

– W mojej rodzinie jest osoba, która od dłuższego czasu poszukuje pracy. Wiem, jaki to trudny i złożony problem – mówi ksiądz Paweł Furczyk, proboszcz parafii na Dolnym Tysiącleciu. – Postanowiłem więc zrobić coś, by pomóc bezrobotnym.

Z prośbą o pomoc Ksiądz Proboszcz zwrócił się do Powiatowego Urzędu Pracy w Katowicach. Tam dowiedział się, że na terenie jego blisko 18-tysięcznej parafii mieszka ponad 500 bezrobotnych. Zaproponował więc stworzenie punktu, w którym osoby te mogłyby znaleźć in-

formacje potrzebne przy poszukiwaniu pracy. Parafia zaoferowała pomieszczenia, zaś Powiatowy Urząd Pracy do pomocy bezrobotnym w parafialnym punkcie wydelegował psychologa i pedagoga. Ustalono, że spotkania odbywać się będą w pierwszy czwartek każdego miesiąca w salce Domu Katechetycznego, w godzinach od 13.00 do 14.00.

Na inauguracyjne spotkanie przyszło kilkanaście osób, dziś do punktu zgłasza się ich kilkadziesiąt. Najczęściej z prośbą o pomoc zwracają się kobiety w wieku od 30 do 35 lat, ale jest też spora liczba osób po czterdziestce. Jedni przychodzą z ciekawości, innych pcha tu determinacja. Parafialny punkt konsultacyjny traktują jako jeszcze jedną szansę na znalezienie pracy, myślą, że ksiądz załatwi. Często są to osoby, które utraciły już wiarę w Bożą Opatrzność. Kiedy dowiadują się, że punkt nie jest miejscem pośrednictwa pracy i że nie otrzymają tu gotowych ofert zatrudnienia, z kilkudziesięcioosobowej grupy zostaje zaledwie kilkunastu.

– To są osoby, którym naprawdę zależy na pracy, na rozwiązaniu problemów, które rodzi pozostawanie bezrobotnym – zauważa ks. P. Furczyk. – Parafialny punkt konsultacyjny budzi zaufanie. Staramy się przełamywać stereotypy, pomagamy bezrobotnym zrozumieć, że nie należą do marginesu spo-

łecznego, że to nie obiboki, którym nie chce się pracować. Uczymy pozytywnego, kreatywnego myślenia. Bezrobocie w większości wypadków jest od nas niezależne. Uświadamiamy tym osobom, że jako bezrobotni nie przestają być w pełni wartościowymi ludźmi. Staramy się pomagać tym ludziom w miarę naszych możliwości. Do pracy na probostwie przyjąłem cztery bezrobotne kobiety. Nie biorę też ofiar podczas kolędy od osób pozostających bez pracy, rodzin, w których są bezrobotni.

Adresy biur pośrednictwa pracy, informacje na temat szkoleń, sposobów załatwiania formalności – to wszystko jest potrzebne, ale dla bezrobotnych równie ważna jest pomoc psychologiczna, czyjaś wyciągnięta dłoń. Dlatego pracownicy punktu tak wiele uwagi poświęcają duchowej sferze życia.

– Psychoza utraty pracy jest ogromna – mówi Ksiądz Proboszcz. – Kiedy podczas odwiedzin kolędowych pytam domowników, czy mają pracę, najczęściej pada odpowiedź: „jeszcze mamy”.

Dyżurujący w punkcie psycholog i pedagog do każdego człowieka podchodzą indywidualnie. Tu nie ma mowy o sztamie. Każdy problem wymaga indywidualnej oceny. Pracownicy punktu nie koloryzują, nie obiecują gruszek na wierzbie w postaci szybkiej pracy. Pomagają bezrobotnym przełamywać bezsilność i apatię, uczą, jak szukać pracy.

– Idea punktu jest dotarcie do lokalnego rynku, wyjście do ludzi – mówi Beata Sudoł, psycholog z parafialnego punktu konsultacyjno-doradczego. Bezrobotnego bardzo często nie stać na bilet, by dojechać do Urzędu Pracy. Dojazdy są

kosztowne i uciążliwe. Punkt jest tuż obok nich. Wystarczy tylko przyjść. W tej pracy najtrudniejsza jest bezsilność – kiedy nie mogą przedstawić gotowych ofert pracy. Ale problemem tych osób jest nie tylko bezrobocie. Często gdzieś w tle znajdują się problemy rodzinne. Jedne wynikają z drugiego.

Czasem bezrobotni przychodzą, żeby się wyżalić, wygadać przed drugim człowiekiem. Dla nich najważniejsze jest poczucie, że nie są sami, że ktoś chce im pomóc.

Do parafialnego punktu zaglądają też nauczyciele szkół średnich z terenu parafii. Przychodzą, bo chcą się dowiedzieć, jak mogą pomóc absolwentom w znalezieniu pracy.

W założeniu punkt ma być otwarty przez godzinę, ale placówka czynna jest tak długo, jak długo są osoby potrzebujące pomocy. – To nie jest taśmowa praca – mówi Beata Sudoł. – Nie mówię ludziom „dziękuję” i zamykam drzwi. Pomagamy wszystkim, którzy tej pomocy od nas oczekują.

Parafialny punkt konsultacyjno-doradczy Powiatowego Urzędu Pracy będzie czynny także w czasie wakacji. A w przyszłości planowane jest otwarcie Koleżeńckiego Klubu Pracy. Jego założeniem jest wspieranie osób zwalnianych z pracy, bezrobotnych i ich rodzin. W klubie będzie można na przykład przejrzeć oferty pracy zebrane przez animatorów ośrodka, skorzystać z ksero i biblioteczki z publikacjami na temat rynku pracy oraz działalności instytucji pomocowych.

ANNA BURDA

Młodzi kolporterzy z wizytą w „Gościu” Po prostu lubimy tę pracę

Należą do grupy klasowych prymusów. Niemal wszyscy mają świadectwa z czerwonym paskiem. Mimo nawału obowiązków szkolnych znajdują jeszcze czas na pracę kolportera. Poświęcają na nią 2–3 godziny w tygodniu. Każdy z kolporterów ma swój rejon i zaprzyjaźnione rodziny, do których co tydzień dostarcza „Gościa”. Z pękatom plecakiem na ramieniu lub plikiem gazet w rowerowym koszyku wyruszają do kilkuset mieszkańców Wodzisławia Śląskiego. Niedawno trzydziestu młodych kolporterów z parafii pw. św. Herberta było gośćmi naszej redakcji.

Co tydzień, we wtorek wieczorem ksiądz Mariusz Pacwa, opiekun parafialnej grupy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, rozwozi „Gościa Niedzielnego” do trzech kolporterów „głównodowodzących”. W środę do tej trójki zgłaszają się „młodzi” kolporterzy – uczniowie pierwszej klasy gimnazjum i młodzież z KSM. Każdy z nich bierze pod pachę około 30 egz. „Gości”. W ciągu następnych dni pismo trafia do rąk mieszkańców wodzisławskiej parafii. Z tej wygodnej formy prenumeraty korzysta dziś około 460 rodzin. Jeszcze w lutym tego roku było ich około 130...

– Początkowo niektórzy z nieufnością podchodzili do kolporterów, myśląc, że to jacyś sekciarze – śmieje się ksiądz Mariusz. – Informacje o możliwości skorzystania z prenumeraty domowej przekazywaliśmy parafianom z ambony. Mieszkańcy bardzo szybko zaprzyjaźnili

się z młodzieżą, dziś traktują ich jak domowników. Oprócz kolportażu domowego sprzedajemy też pismo w kościele, panie z Legionu Maryi roznoszą „Gościa” do pobliskiego szpitala.

Większość mieszkańców wodzisławskiej parafii przyjmuje posłańców „Gościa” bardzo życzliwie, częstując ich łakociami, domowym ciastem.

– Kiedyś jedna z pań musiała wyjechać na kilka tygodni. Kolporterom powiedziała, żeby odkładali dla niej wszystkie numery „Gościa” – wspomina ks. M. Pacwa. – I na odchodnym dodała: „A niech mi tylko któregoś brakuje”. Ale o brakach nie ma mowy. Młodzież bardzo sumiennie wywiązuje się ze swojej pracy.

– Nikt nas do tego nie zmusza. Po prostu lubimy tę pracę – mówią młodzi. – Nasi rodzice też uważają, że to dobre.

Dla młodzieży praca kolportera to nie tylko sposób spędzania wolnego czasu. Mając możliwość bezpośredniego kontaktu z ludźmi, uczą się otwartości, życzliwości, przełamują wstyd, integrują się z parafią, z rówieśnikami.

Odwiedziny w redakcji „Gościa” i możliwość poznania pracy dziennikarza „od kuchni” była dla młodych kolporterów niezwykłym przeżyciem. – Fajnie tu! I takie wielkie komputery – westchnął kilkunastoletni chłopak.

W sierpniu na wodzisławską młodzież czeka jeszcze jedna atrakcja. Nasza redakcja ufundowała dla nich dziecięciodniowy wypoczynek w Sopocie.

A. BR.

Festyn w Krasowach Karatecy, trombita i rower do wygrania

Kasia, wpatrzona w swój los, stała razem z koleżanką daleko od sceny. Losowanie głównych nagród loterii rozpoczęło się zaraz po sprzedaniu ostatniego z 360 przygotowanych losów. – Zegar dla właściciela losu z numerem 99 – odczytał ks. Wiktor Zajusz. – Rower górski – numer 143. I ostatnia nagroda...

W tym momencie Kasia krzyknęła tylko – 263! Ludzie dokoła spojrzeli na nią, ale po chwili zaniemówili ze zdziwienia. Ks. Zajusz jakby powtórzył za Kasią – 263.

Okrzyk radości młodziutkiej blondynki słyszeli chyba wszyscy obecni na parafialnym festynie w ogrodzie parafii św. Józefa w Krasowach. Wielu widzało też, jak pobięta rozpromieniona w kierunku sceny, by odebrać swój nowy rower.

– Właściwie mama mnie namówiła, żebym kupiła los – wyznała chwilę później Kasia. – Najpierw wygrałam słodycze, a potem pomyślałam, że rower też może być mój i kupiłam jeszcze jeden los... Bardzo się cieszę, bo mój stary rower jest już bardzo zniszczony.

Ks. proboszcz Wiktor Zajusz prowadził festyny parafialne osobiście. Zawsze

przebiera się na tę okazję w specjalny strój. Tym razem był kowbojem w oryginalnym amerykańskim kapeluszu, z chustką na szyję, w dżinsach i farmerskiej koszuli. Tylko buty z wysokim obcasem i ostrogami musiał pożyczyć od jednego z parafian.

Po południu w Boże Ciało do Krasów przyjechali nawet mieszkańcy dość odległych wiosek. Krasowskie festyny zasłynęły już bowiem jako okazja do wspaniałej zabawy. Ludzie rozmawiali ze sobą, uśmiechali się, wszędzie kręciły się dzieci w różnym wieku. Krasowcy księża strali się zamienić z każdym choć parę słów, zachęcić do radości i zabawy. Można było zobaczyć pokaz ratowniczy strażaków oraz umiejętności adeptów Pszczyńskiej Akademii Sztuk Walki. Zagrała regionalna kapela, która z Milówki przywiozła nawet trombitę. Kto wytrzymał do wieczora, mógł potańczyć i pośpiewać.

Mieszkańcy Krasów chwalą proboszczą. Mówią, że odkad jest w Krasowach, wiele się tu zmieniło. Cieszą się też, że dzięki wydanym na festynie pieniądzom 25 biednych dzieci pojedzie za darmo na kolonie.

MR

W archidiecezji

Od wojny i bezrobocia

Abp Damian Zimoń, metropolita katowicki, podczas procesji Bożego Ciała w Katowicach, w miejscu, w którym zwykle śpiewa się suplikację: „Od zarazy, głodu, ognia i wojny – zachowaj nas, Panie”, modlił się: „Od zarazy, głodu, ognia, BEZROBOCIA i wojny – zachowaj nas, Panie”. KAI

Porażka księży

Kupcy i rzemieślnicy z Mysłowic pokonali w meczu piłki nożnej na stadionie „Górnika 09” myślowickich księży. Mecz był główną atrakcją festynu charytatywnego na rzecz ochrony przy parafii NSPJ. Nad zawodnikami czuwali najlepsi lekarze ze Szpitala nr 2 w osobach dr. Michała Paliği i dr. Witolda Wyřębowskiego. Pomoc, na szczęście, nikomu nie była potrzebna, ale czuć trzeba. Obie drużyny otrzymały torty ufundowane przez myślowickiego cukiernika Stanisława Rojewskiego. Zawodnicy przekazali jednak torty dzieciom z ochronki. Za pieniądze zebrane podczas festynu dzieci z biednych rodzin wyjadą na wakacje.

W regionie

Policjant podpalaczem?

Trzech podpalaczy wpadło w ręce myślowickiej policji. Jeden z podpalaczy okazał się... policjantem myślowickiej komendy. Podejrzany policjant ma 23 lata, w policji pracował od kilku miesięcy. Teraz straci pracę. Jego sprawą zajmuje się prokuratura.

Powstanie zagłębie rury

Gdzie? W Siemianowicach Śląskich. Aż 160 tysięcy ton rur rocznie będzie produkować budowana właśnie walcownia rur „Jedność”. Przez ostatni rok na jej budowie nic się nie działo, bo konsorcjum największych polskich banków zawiesiło finansowanie. Teraz jednak banki zmieniły decyzję i pieniądze znów napływają do Siemianowic. Budowa trwa. Zakład ma rozpocząć produkcję rur na początku przyszłego roku. Zatrudni 500 pracowników przestarzałej Huty „Jedność”, która stoi przed likwidacją. Pozostałych tysięcy pracowników huty skorzysta z pakietu hutniczego lub odejdzie na emeryturę.

Najbardziej oblegane kierunki studiów na UŚ

Psychologia i angielski

Dla absolwentów szkół średnich rozpoczyna się gorący okres egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. W tym roku na Uniwersytecie Śląskim największą popularnością cieszą się (dane z 19 czerwca 2001 r.):

- psychologia – 15,6 kandydata na jedno miejsce,
- filologia angielska – 10,3
- pedagogika – 8,5
- język hiszpański – 7,2
- prawo – 7,1
- socjologia – 7
- politologia – 6,8
- filologia germańska – 6,2
- socjologia (w Rybniku) – 6
- geologia – 5,7
- politologia (w Rybniku) – 5,5
- informatyka – 5,4.

Z „Gościem” do kina

Już 6 lipca do kin w całym kraju wchodzi amerykańska superprodukcja „Pearl Harbor” w reżyserii Michaela Baya. Jest to z rozmachem zrealizowana epicka opowieść o wojnie i miłości, której akcja rozgrywa się po ataku Japończyków na Stany Zjednoczone, w grudniu 1941 roku. Dla pierwszych czterech Czytelników „Gościa Niedzielnego”, którzy w poniedziałek 2 lipca o godz. 10.30 (nie wcześniej) zadzwonią do naszego katowickiego oddziału pod numer telefonu 251-67-10, redakcja przygotowała cztery jednoosobowe zaproszenia na seanse filmu „Pearl Harbor” w katowickim „Rialcie”. Zaproszenia będzie można odebrać w kasie kina „Rialto” na hasło „Gość Niedzielnego”.

Zaproszenia

● Górnśląski Park Etnograficzny w Chorzowie zaprasza na wystawę: „Kościoły drewniane na Śląsku”. Na ekspozycji będzie można zobaczyć 68 obrazów, rysunków i fotografii przedstawiających kościołki i kaplice pochodzące z województwa opolskiego. Otwarcie wystawy – 3 lipca.

● W każdą środę lipca chorzowski skansen zaprasza także dzieci i młodzież na cykl imprez plenerowych. W programie m.in. gry sportowe, zabawy i konkursy.

Na wakacje

Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości w Rudzie Śląskiej (ul. Bujoczka 12) zaprasza młodzież na wakacyjne spotkania warsztatowe.

Zajęcia odbywać się będą m.in. w ramach programów: „Jak żyć z ludźmi”, „Poszukiwanie wartości”, „Zrozumieć siebie, zrozumieć innych”.

Więcej informacji pod numerem telefonu: 24-31-225 (codziennie od 8.00 do 20.00).

20 lat temu...

30 VI. Tematem miesiąca był podnoszony przez „Solidarność” problem uwolnienia więźniów politycznych. Episkopat zwrócił się w tej sprawie do wicepremiera M. F. Rakowskiego, a prof. Jan Szczepański mówił o tym w Sejmie jako o jednym z warunków unormowania się sytuacji społecznej w kraju.

10 lat temu...

28 VI. Podpisane zostało postanowienie o rozwiązaniu RWPG.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) była to organizacja mająca za zadanie koordynację współpracy gospodarczej państw podporządkowanych politycznie i ekonomicznie ZSRR, powołana w Moskwie w styczniu 1949 r. Utworzyły ją: Bułgaria, Czechosłowacja, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR.

1 VII. Podpisano protokół o likwidacji Układu Warszawskiego.

Układ Warszawski był organizacją o charakterze sojuszu politycznego i wojskowego, utworzoną na podstawie zawartego 14 V 1955 r. w Warszawie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Albanią (wystąpiła z UW w 1968 r.), Bułgarią, Czechosłowacją, NRD, PRL, Rumunią, Węgrami i ZSRR.

● Prezydent Lech Wałęsa podpisał nową ordynację wyborczą. Walka o jej kształt trwała kilka miesięcy. Prezydent dwukrotnie składał weto. Ostatecznie przyjęta ordynacja była proporcjonalna, co w konsekwencji doprowadziło do nadmiernego rozbitcia parlamentu.

U Krajoków Stanowczo nie!

Krajokowa była zaskoczona postawą swego męża. Wydawało jej się, że dobrze zna swego Franciszka, że wie, co dla niego jest istotne, a co drugorzędne. Była przekonana, iż jest człowiekiem otwartym i wielkodusznym, więc jego odpowiedź tym bardziej ją zasmuciła. Rozumiała, że wtedy, w szpitalu, nie chciał od razu podejmować decyzji, ale to, co usłyszała po powrocie do domu, było zupełnie niespodziewane. Nie tylko w treści, ale także w sposobie argumentowania. Mówił jakoś tak twardo, aż brutalnie:

- Rozumiem, Bernadeto, że osiągnęliśmy wiek, w którym znów człowiek chce widzieć w rodzinie nowe życie, cieszyć się nim, opiekować, oddarzać miłością. Ja też tego chcę i czekam na to. Ale nie chcę już mieć więcej dzieci. Teraz chcę mieć wnuki. I ty też. Poczekaj dwa, trzy, może cztery lata. Gabrysia wyjdzie za mąż, będzie miała dzieci, będziesz miała kogo kochać. Dałaś się ponieść litości, niczemu więcej. Uważam, że to nie jest dobry pomysł, żebyśmy adoptowali tę maleńką sierotkę. Jest tyle innych małżeństw, które mogą się nią zająć...
- Rozmawiałeś o tym z dziećmi?
- zapytała nagle Krajokowa.
- Nie. Po co im zawracać głowę?
- A może one chcą mieć małą siostrzyczkę?

FRANCISZEK KUCHARCZAK



- Żeby ją mogły traktować jak lalkę do zabawy?
- Nie, żeby ją mogły kochać.
- Mają kogo kochać. Jest nas wystarczająco dużo w rodzinie.
- Zapadło milczenie. Krajok był zdenerwowany. Uderzał nieświadomie pięścią w kolano, jakby w ten sposób chciał podkreślić swoją stanowczość.
- Bernadeta nie mogła znieść dłużej panującej ciszy.
- Franek – odezwała się szeptem.
- Ty się po prostu boisz, że sobie nie poradzisz. Nie bój się.
- Nie boję się. Po prostu kieruję się rozsądkiem...

Rozwiązanie konkursu „Krajoki w Piekarach”

Prawidłowe odpowiedzi:

- Imiona członków rodziny Krajoków są następujące: ojciec – Franciszek, mama – Bernadeta, starsza córka – Gabrysia, syn – Tomasz, młodsza córka – Joasia.
 - W maju rodzina Krajoków przeżywała uroczystość I Komunii Świętej Joasi.
- Nagrodę-niespodziankę wylosował Donat Tyrol z Mikołowa. Prześlemy ją pocztą. Gratulujemy.

Na łamach „Gościa” 1981 rok

5 VII. Na marginesie. W dniu 6 lutego br. Śp. Ks. Kard. Stefan Wyszyński powiedział o delegacji założycieli „Solidarności” wiejskiej: „Polska w tym wymiarze, w tym areale ziemnym, jaki posiada, może wyżywić sama nie 40, ale 80 mln ludzi. Powiedziałem 2 lutego w Katedrze Gnieźnieńskiej, że kraj, który był spichlerzem całej niemal południowej i północnej Europy, dzisiaj chodzi „po proszonym” z garnuszkiem od drzwi do drzwi. To jest anomalia (...) Gdy idzie o prawo zrzeszania się ludzi, to nie jest prawo nadane przez kogoś, bo to jest własne prawo wrodzone. Dlatego państwo nam tego prawa nie nadaje, ono ma tylko obowiązek je ochraniać i czuwać nad tym, aby nie było ono naruszone”. (...)

12 maja br. Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Robotników Indywidualnych „Solidarność”. Jakkolwiek o kilkadziesiąt lat za późno, zwyciężył jednak rozsądek. Proces niszczenia wsi, za który dziś tak drogo płacimy (...)

Późno, bo późno, ale wreszcie pozwolono chłopu polskiemu ująć swój los – i nasz także – we własne ręce. Od lat i to nie tylko u nas udowodniono, iż najbardziej rentowne są indywidualne, rodzinne gospodarstwa rolne pod warunkiem, że stworzy się rolnikom nowoczesne warunki. (...)

Adres redakcji:
ul. Wita Stwosza 16, 40-050 Katowice
tel./fax 251-67-10
e-mail: katowice@goscniiedzielnny.pl

Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczak, Mirosław Rzepka

Pamiętasz? Tak było



KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA
253-05-00
(CAŁODOBOWY)



Koronacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Pišti

Černá Madona

Pišt, miejscowość położona koło Opawy, niedaleko granicy z Polską, 16 czerwca zgromadziła około trzech tysięcy wiernych. W kościele pw. św. Wawrzyńca ukoronowany został obraz Matki Bożej Częstochowskiej, tutaj nazywanej Černá Madona. W liturgii tego dnia nie zabrakło polskich akcentów.

Obraz Madonny czczonej na Jasnej Górze w kościele w Pišti pojawił się wraz z nowym ołtarzem w 1881 r. Barokowy kościół, w którym znajduje się obraz, wybudowany został w 1743 r., na miejscu poprzedniej drewnianej świątyni. Początkowo obraz umieszczony był w bocznym ołtarzu, a w głównym znajdowało się malowidło ze św. Wawrzyńcem, patronem parafii. Do czasu, kiedy ks. Josef Gebek, który pracował w Pišti na przełomie XIX i XX wieku, miał sen, w którym Matka Boża zapytała, dlaczego nie przygotowano jej bardziej zaszczytnego miejsca w świątyni. Wtedy to obraz Maryi czczonej w Częstochowie znalazł się w głównym ołtarzu. Do tego miejsca co roku wierni z okolicznych miejscowości wybierali się z pielgrzymką pokutną.

Po wojnie, kiedy niektóre miejscowości znalazły się po stronie polskiej, a ludność niemiecka została wysiedlona, kult Matki Bożej w Pišti osłabł. Później zaczął rozwijać się wraz z od-

radzaniem się Kościoła w Czechach. Od 1996 r. w parafii św. Wawrzyńca pracuje ks. Mariusz Sienkowski, który w dniu koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej otrzymał czeskie obywatelstwo i przyznano mu honorowe obywatelstwo Pišti.

Zanim korony nałożone zostały na obraz, ks. Mariusz Sienkowski razem z Františkem Jarošem, starostą Pišti, zawiózł je do Rzymu. Tam zostały poświęcone przez Jana Pawła II. Przypomnieniem tego momentu w czasie koronacji było wysłuchanie przez wszystkich zebranych przemówienia Ojca Świętego. Koronacji obrazu w Pišti dokonali abp Giovanni Coppa, nuncjusz apostolski w Czechach, biskup ostrawsko-opawski František Lobkowicz, biskup gliwicki Jan Wieczorek oraz biskup pomocniczy diecezji opolskiej Jan Bagiński. W uroczystości tej uczestniczyli wierni z okolicznych miejscowości, przyjechało również wielu pielgrzymów z Polski i Niemiec.

m.

HENRYK PRZONDZIO



II Kongres Słowa Bożego Kontemplacja oblicza Chrystusa

Słowo Ikona Ewangelizacja

Czy Biblia jedynie opisuje Chrystusa?

Czy ikona Maryi ma być otoczona takim samym szacunkiem, jak ikona Chrystusa?

Czy kongres to ewangelizacja?

Na wszystkie trzy pytania uzyskaliśmy na Kongresie odpowiedź przeczącą.

1. Ewangelia nie jest jedynie pobożnym opisem zdarzeń sprzed dwóch tysięcy lat. Jest świadectwem o Jezusie z Nazaretu, a równocześnie o Jednorodzonego Synu Bożym. Spoczywający na kartach Biblii Duch Święty sprawia, że Jezus z taką samą mocą przemawia do nas dzisiaj. Czy Pismo Święte uobecnia Chrystusa? Jak najbardziej. Dlatego też najdosłowniej i najlepszym sposobem oddania czci Biblii nie jest ani okadzanie, ani ucałowanie, lecz czytanie jej!

2. Przez medytację obrazu wnikać możemy w rzeczywistość Bożą. Obraz, przez podobieństwo, odsłania coś z prawdy o osobie przedstawianej. Stąd wartość ikony (odróżnianej wyraźnie od zwykłego obrazu) określona jest na pierwszym miejscu godnością osoby, którą pragnie przedstawić. Jak Jezus Chrystus jest Osobą nieporównywalnie

przewyższającą każdego człowieka, tak Jego ikona powinna być czczona bardziej od każdej innej.

3. Ewangelizacja czerpie swój impuls z Chrystusowego nakazu: „Idźcie!”. I to jest kierunek ewangelizacji – wychodzenie na zewnątrz, do ludzi w ich środowiskach życia. Ogłoszenie czegoś na Mszy świętej i oczekiwanie na przychodzących nie jest metodą ewangelizacyjną. Trzeba zmienić kierunek.

Wpatrywanie się w Osobę Jezusa Chrystusa to nie jedynie niema kontemplacja, lecz wezwanie do postawy służby. Ten, który jest Słowem Ojca, stał się dla człowieka słowem Dobrej Nowiny. On szedł, niósł zbawienie i sam był Dobrą Nowiną. Patrząc na ostatni nakaz (Mt 28,19-2) – możemy powiedzieć, że od swych uczniów wymagał tego samego: iść, nieść i być Dobrą Nowiną. Przyjrzyjmy się więc dokładniej najdoskonalszemu Ewangelizatorowi:

- prowadził liczne osobiste rozmowy
- przełamywał wszelkie uprzedzenia i podziały
- podchodził delikatnie i taktownie
- dostrzegał dobro w sercu człowieka – każdy był cenny
- odwoływał się do codziennego życia
- nie dawał się wciągnąć w niepotrzebne dyskusje

Międzyparafialny Konkurs Biblijny Znawcy Słowa

Zanim przez dwa dni uczestnicy Kongresu Słowa Bożego pochylili się nad Biblią, żeby odnaleźć w Słowie oblicze Chrystusa, osoby z wielu parafii diecezji gliwickiej studiowały przypowieści zawarte w Ewangelii wg św. Mateusza i św. Łukasza. Także po to, by dostrzec w nich oblicze Boga, przez czytanie, studiowanie i zachowywanie Słowa.

Najpierw w parafiach wyłonione zostały grupy najlepiej znające te fragmenty Biblii. Następnie uczestnicy konkursu spotkali się w niedzielę 10 czerwca w ćwierćfinałowych zmaganiach w siedzibie Radia

Plus Gliwice, a już na antenie odbyła się rywalizacja czterech najlepszych drużyn. Ci, którzy przeszli do kolejnego etapu twierdzili, że właśnie półfinał był najtrudniejszy – nie tylko ze względu na konieczność wykazania się rozległą wiedzą biblijną, ale również odpowiednim refleksem. W Międzyparafialnym Konkursie Biblijnym pt. „Oblicze Boga w przypowieściach (w Ewangelii wg św. Mateusza i św. Łukasza)” wzięło udział dziesięć drużyn z różnych parafii diecezji gliwickiej. Wśród nich znalazły się zarówno osoby dorosłe, jak i młodzi znawcy Słowa Bożego. Do ścisłego finału przeszły dwie grupy –

Ciąg dalszy na str. 16

Ciąg dalszy na str. 16

W diecezji i regionie

● W święto Bożego Ciała ulicami wszystkich miejscowości diecezji przeszły procesje. W Gliwicach w procesji łączącej katedrę pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła z kościołem Wszystkich Świętych przeszedł bp Gerard Kusz. Zaś w Tarnowskich Górach Lasowicach w święto Bożego Ciała obecny był bp Jan Wietorek, odbywający w parafii pw. św. Katarzyny wizytę kanoniczną.

● 18 czerwca w Zakładzie Karnym w Lublińcu bp Jan Wietorek udzielił sakramentu bierzmowania 10 osobom odbywającym karę. Kilka dni później bierzmowanie odbyło się w Zakładzie Karnym w Gliwicach.

● Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach rozstrzygnął konkurs na projekt związany z promocją swojej miejscowości pod hasłem „Nasze miejsce na ziemi”. Z województw śląskiego i opolskiego nadesłano 79 prac. Pierwsze miejsce przyznano dwóm projektom – grupy nieformalnej Nasz Dom z Taciszowa i Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Gminy Zbrostawice. Zwycięzcy otrzymają po 1500 złotych. Drugą nagrodę otrzymała Szkoła Podstawowa im. Jana III Sobieskiego w Rudach i Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, które dostały po 1000 złotych.

● W Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach odbyły się „Prezentacje Zespołów Artystycznych Osób Niepełnosprawnych – Sośnicowice 2001”. Zaproszeni zostali na nie uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych z Pyskowic, Szkoły Podstawowej nr 29 w Gliwicach oraz domów pomocy społecznej z Orzesza, Miedar, Pilchowic, Bytomia i Łubia. Zaprezentowali się również mieszkańcy domu w Sośnicowicach.

● Na scenie Teatru Nowego w Zabrzu wystąpili laureaci Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Norberta Krocza. Młodzi wykonawcy przedstawili inscenizacje bajek, tańce ludowe, nowoczesne przedstawienia baletowe. Publiczność szczególnie poruszyły rytmy latynoskie, niezwykle żywiołowe tańce z Wołynia.

● Wojewódzka Przychodnia Chorych na Cukrzycę razem z Polskim Stowarzyszeniem Diabetyków zorganizowały w domu parafialnym parafii św. Anny w Zabrzu Dzień Otwartych Drzwi „Wykrywanie, rozpoznawanie i zapobieganie chorobie cukrzycy”.

● W sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach przeprowadzone zostały szkolenia dla rejestratorów medycznych i ich bezpośrednich zwierzchników z publicznych i niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, które mają zawarte kontrakty z kasą chorych. Szkolenie, którego tematem były kontakty interpersonalne między rejestratorką a pacjentem, przeprowadzone zostało przez przedstawicieli warszawskiej Agencji „Profile”.

Gliwice



Adres redakcji:
44-101 Gliwice,
skr. poczt. 196,
ul. Łużycka 1,
tel./fax 0-32/230 78 80

Redagują: Klaudia Cwolek, Mira Fiutak,
ks. Waldemar Packner

II Kongres Słowa Bożego

Kontemplacja oblicza Chrystusa

Ciąg dalszy ze str. 15

- płakał i modlił się za ludzi
- stawiał rozmówcę przed jasnym wyborem.

Jezus nigdy nie zaczynał jałowej dyskusji religijnej. Prowokował. Nikodem – powtórny narodzinami, Samarytanę – wodą żywą, uczonych w Piśmie – przypomnieniem: „Rzekł Bóg do Boga mego...”, a dopiero gdy widział zainteresowanie i otwartość, przekazywał coraz głębsze prawdy. Niesienie Ewangelii bliżnim, zwłaszcza najbliższym, to rodzaj pokornej, a zarazem wielkiej służby, do której powołał każdego chrześcijanina. Ten, od którego zaczęła się wielka przyгода Kościoła w świecie.

Kongres Słowa Bożego odbył się po raz drugi w Gliwicach w kościele Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła. Piątkowe (15 czerwca) popołudnie i wieczór poświęcone były ewangelizacji. Uczestnicy wysłuchali dwóch katechez i obejrżeli film „Jezus”, którym w ewangelizacji posługuje się Międzynarodowa Szkoła Ewangelizacji ICPE. Sobota (16 czerwca) zawierała katechezę ukazującą Bóstwo i Człowieczeństwo Chrystusa oraz nauczanie na temat teologii ikony. Pierwsze zagadnienie



O. Ludwik Mycielski

podjął o. przeor Ludwik Mycielski, drugie – ks. mitrat Krzysztof Staniecki. A wszystko osadzone w klimacie modlitwy: uwielbienia prowadzonego przez zespół muzyczny, brewiarzowej modlitwy w ciągu dnia, śpiewów

kanonów z Taizé, przedstawienia Słowa w pantomimie, no i oczywiście Eucharystii. Pierwszego dnia liturgii przewodniczył ks. mitrat Krzysztof Staniecki, a drugiego, na zakończenie Kongresu, bp Gerard Kusz. Głęboko w serca zapadły chyba wszystkim słowa Księdza Biskupa o tym, że nasz Bóg ma twarz, i że na obliczu Chrystusa odnajdujemy wszystkie wydarzenia naszego życia. Kiedyś zaś z radością stanimy właśnie przed tym Bogiem twarzą w twarz.

Czy Kongres skłania do wyciągnięcia praktycznych wniosków? Tak.

1. Mamy szalone zaległości w wiedzy biblijnej – czytać!

2. Jesteśmy bardzo niesystematyczni w sięganiu po Pismo Święte – czytać!

3. Mała jest świadomość obecności Chrystusa w Słowie – czytać Biblię!

PS Jest to doskonała okazja do podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia rzeczywistości Kongresu i propagowania w ten sposób Biblii. Dziękuję.

KS. ARTUR SEPIOŁO

Międzyparafialny Konkurs Biblijny
Znawcy Słowa

Ciąg dalszy ze str. 15

z parafii św. Marcina w Stanicy i parafii św. Anny w Bytomiu. Szczególnie zaskoczył organizatorów poziom grupy bytomskiej – uczennice I i II klasy gimnazjum – należącej do najmłodszych wśród uczestników konkursu.

Ostatni etap, w którym wyłonieni zostali zwycięzcy, również przeprowadzony został na antenie gliwickiego Radia Plus – w dniu rozpoczęcia Kongresu Słowa Bożego. Nie od razu przyniósł rozstrzygnięcie. Organizatorzy konkursu podkreślali wyrównany poziom najlepszych jego uczestników. Dopiero w „dogrywce”, przy pytaniu o nagrodę, jaką otrzymał wierny sługa w przypowieści o słudze wiernym i niewiernym, młodzi z Bytomia ulegli dziewczynie ze Stanicy. – Dziewczyny są bardzo dobrze przygotowane, a ponieważ są w wieku mojego syna, to muszę powiedzieć, że szczerze gratuluję im takiej dobrej znajomości Ewangelii. Miło nam było mieć za przeciwników tak młode pokolenie – powiedziała po zakończeniu finałowej rozgrywki jedna z jej uczestniczek. Wszyscy finaliści zostali nagrodzeni podczas Mszy św. odprawionej na zakończenie Kongresu Słowa Bożego w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Gliwicach Sikorniku.



Zwycięzcy konkursu odebrali nagrody w czasie Mszy św. na zakończenie Kongresu Słowa Bożego

Gimnazjalistki z Bytomia pytane o to, jak długo studiują Pismo Święte, stwierdziły: tak, w pełni świadomie czytamy Biblię od dwóch, trzech lat, ale kontakt z nią mamy właściwie od dziecka. Przygotowanie do konkursu biblijnego wiąże się zawsze z bardziej wnikliwym przy-

glądaniem się dobrze znanym, przeważnie z liturgii, tekstom. To jest największy pożytek z udziału w konkursie biblijnym, bo ze studiowania bierze się poznanie, a z niego tęsknota za Tym, który jest Słowem.

M.F

Finał kampanii „Dzieciństwo bez przemocy” Żeby miś nie był smutny

Każde dziecko, które miało pluszowego misia, dostało czarną koszulkę z logo kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”. Finał akcji, prowadzonej w mieście od dwóch miesięcy, rozpoczął się na gliwickim rynku. Później na placu Krakowskim, zanim zaśpiewała „Arka Noego” i Robert Janowski, mali szczęściarze spacerowali w koszulkach ze smutnym miśkiem, którego wszyscy znają z reklam telewizyjnych nadawanych w ramach ogólnopolskiej akcji przeciw przemocy w rodzinie.

– Kiedy oglądam tę reklamówkę, to aż mi skóra cierpnie – powiedział na rozpoczęcie koncertu Robert Janowski, zaproszony przez organizatorów gliwickiej kampanii. – Chciałbym, żeby to nikomu się nie przydało, a dzieciństwo kojarzyło się z miśkiem, bezpieczeństwem i miłością rodzinną. Sam jestem ojcem trojga dzieci i codziennie wieczorem opowiadam bajeczki przy trzech łóżeczkach.

Gliwicka kampania „Dzieciństwo bez przemocy” była częścią ogólnopolskiej akcji przeciw krzywdzeniu dzieci. Miała uświadomić, że problem taki istnieje. Dzieciom pokazać,



ZDJĘCIA: HENRYK PRZONDZIOŃKO

co to jest przemoc i gdzie mogą się zwrócić o pomoc, jeśli by jej potrzebowały. Dorosłym – również wskazać miejsca, gdzie mogą liczyć na poradę specjalistów. I w końcu osobom zajmującym się wychowaniem i ma-

jącym kontakt z dziećmi, aby również w razie potrzeby umiały skierować je w odpowiednie miejsce. Ponadto dwumiesięczna kampania to czas spotkań w siedmiu rejonach miasta osób i instytucji pomagających rodzinie, żeby wypracować spójny system działania. Takie spotkania mają odbywać się cyklicznie raz w miesiącu.

Rozprowadzono 25 tysięcy ulotek z informacjami o punktach pomocy dzieciom i rodzinie, a specjaliści tam pracujący twierdzą, że liczba zgłaszających się do nich w tym czasie wzrosła kilkakrotnie. Z badań ankietowych przeprowadzonych wśród około tysiąca dzieci wynika, że zjawisko przemocy – szeroko rozumianej – istnieje w rodzinach. Przemocy nie tylko wyrażanej przez podnoszenie ciężkiej ręki, które dla dziecka kończy się szpitalem, czy wykorzystywanie seksualne, ale również znęcanie psychiczne i emocjonalne. Poniżanie, naruszanie jego godności, poddawanie w wątpliwość wartości, stawianie mu zbyt wysokich wymagań, a nie dostrzeganie potrzeb.

– Przemoc w rodzinie jest ciągle tematem tabu – mówi Ewa Golbik, pełnomocnik prezydenta ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień w Gliwicach. – Dzieci wychowywane w pewnych kulturowych wzorcach nauczone są milczeć, nawet jeśli w domu są krzywdzone. Rodzice zaś uważają, że wychowanie jest ich prywatną sprawą, nawet wtedy, gdy dopuszczają się przemocy.

Zanim na scenie stanęła gromadka kolorowych dzieci z „Arki Noego”, plac Krakowski był tak wypełniony, że trudno było poruszać się, przeciskając między biegającymi dziećmi i pilnującymi ich rodzicami. Pierwsze takty dobrze znanych piosenek poruszyły najpierw najmłodszych. Mała dziewczynka w sukience w paski, podrygująca w rytm piosenki, ogląda się trochę speszona, bo dorośli obok niej stoją nieruchomo. Za chwilę dwóch nastolatków

z farbowanymi włosami zeskakuje z murka i zaczyna tańczyć. Mała od razu czuje się pewniej. Po paru kolejnych utworach podrygują też dorośli, nawet ci, na których ramionach maluchy zdążyły już zasnąć, zmęczone upałem.

Robert Friedrich, lider Arki, zachęca do zabawy. Zespół śpiewa piosenki z nowej płyty „Mamatata mam dwa lata”, która w dużej części powstała na zamówienie katolickiego programu dla dzieci „Ziarno”.

– To jest koncert przeciwko przemocy – mówi ze sceny Robert Friedrich pomiędzy jedną a drugą piosenką. – Ja mam piątkę dzieci i dobrze wiem, czego każdemu z nich potrzeba. Że to musi dostać dwa klapsy, a temu mam tylko pogrozić... Bo każde dziecko jest inne. Ale Pan Bóg kiedy daje rodzicom dziecko, to daje też instrukcję obsługi do dziecka. Żeby rodzice wiedzieli jak z nim postępować, bo z każdym trzeba inaczej.

„Arka Noego” i tłum dzieci na placu Krakowskim mają szczęście. Deszcz jakby czekał na ostatnią piosenkę wyśpiewaną wspólnie na całe gardło przez dzieci ze sceny i te spod niej stłoczone na placu.

Tylko mała, może dwuletnia, Asia w wózku marudzi nad torebką popcornu. Starsza kobieta potrząsa jej rączką.

– Zaraz pójdziemy do domu, zobaczysz. Jak się nie uspokoisz, to przyjdzie pan i cię zabierze.

W falującym tłumie na chwilę jakby pojawił się smutny miś z telewizyjnej reklamy. Ale nikt go nie zauważył, podobnie jak często nie zauważają go ci, którzy mieszkają za ścianą.

MIRA FIUTAK

Kto może pomóc w Gliwicach?

* Punkt Pomocy Ofiarom Przemocy „HELP” – tel. 231-57-65 – w poniedziałki 11.00–15.00, wtorki 12.00–16.00, środy 9.00–13.00 i 15.00–19.00, czwartki 9.00–13.00 i 15.30–19.30

* Telefon Zaufania – 988 – codziennie 16.00–24.00

* Kuratorzy Sądu Rejonowego w Gliwicach – tel. 238-20-81, wew. 320 i 325 – od poniedziałku do piątku 9.00–15.00

* Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – Zarząd Miejski – tel. 231-88-58

* Polski Komitet Pomocy Społecznej – 231-14-76

* Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „Kana” – tel. 230-89-47, 230-89-44

* Caritas Diecezji Gliwickiej – tel. 231-96-99, 232-46-58

Oprócz tego można zgłaszać się do instytucji działających na terenie całego kraju.

* Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, wobec których stosowana jest fizyczna, seksualna czy innego rodzaju przemoc – tel. (022) 827-61-72 – od poniedziałku do czwartku 15.00–18.00

* Komitet Ochrony Praw Dziecka (022) 831-24-29

* Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie 0 800 200 02

* Niebieska Linia 0 800 12 00 02.



Pamięć świadków...

Rozesłanie przed letnimi rekolekcjami oazowymi

„A skądże mi to, że tyle młodzieży przychodzi do mnie...” – tymi słowami, będącymi parafrazą słów Elżbiety podczas nawiedzenia, ksiądz biskup Gerard Kusz rozpoczął homilię w czasie Mszy świętej rozesłania przed letnimi rekolekcjami oazowymi. W sobotnie przedpołudnie 16 czerwca br. kapłani oraz animatorzy posługujący na rekolekcjach oazowych spotkali się w sanktuarium maryjnym w Rudach Wielkich, by prosić o Boże błogosławieństwo na czas rekolekcji.

Ksiądz Biskup nawiązując do listu apostołskiego Jana Pawła II „Novo millennio ineunte”, wezwał młodzież, by odważnie „wy płynęła na głębie”, szukając w życiu głębszych wartości. Temu mogą pomóc właściwie przeżyte letnie rekolekcje oazowe. A wtedy może „narodzić się” nowy człowiek, dojrzały w swoim przeżywaniu chrześcijaństwa. Po Mszy świętej Ksiądz Biskup wręczył kapłanom dekrety upo-

ważniające do prowadzenia rekolekcji oraz świece oazowe.

Wyjazd na rekolekcje stanowi podsumowanie całorocznej pracy formacyjnej w grupach parafialnych. Inspiracją dla tegorocznej tematyki rekolekcji stały się słowa Jana Pawła II wielokrotnie wypowiedziane podczas obchodów Wielkiego Jubileuszu, w których zachęcał do upamiętniania świadków chrześcijańskiej prawdy i miłości. „Pamięć świadków” przypomina o wierności prawdzie, prawdzie poznania, prawdzie sumienia, prawdzie Bożego objawienia.

W tegorocznych rekolekcjach oazowych organizowanych przez diecezję gliwicką weźmie udział ponad 600 osób (dorosłych, dzieci i młodzieży). Oby właściwe przeżycie 15 dni rekolekcyjnych zaowocowało potem gorliwą pracą formacyjną w parafii.

KS. ARKADIUSZ KINEL



KS. ARKADIUSZ KINEL

Uczestnicy ubiegłorocznych rekolekcji oazowych w Jełowej

Z nadzieją zegnamy

Poznałem go, gdy miałem kilkanaście lat. On, choć już po osiemdziesiątce, swym entuzjazmem i radością uczył mnie przeżywania młodości. Taki był, zmarły 3 czerwca ks. Kazimierz Cieszanowski.

Licznie zgromadzeni tarnogórzanie i blisko 50 kapłanów pod przewodnictwem bpa Jana Wieczorka, w środowe popołudnie 6 czerwca, żegnali kapłana, który przez swój 27-letni pobyt w Tarnowskich Górach zapisał się z pewnością głęboko w pamięci mieszkańców miasta. Wypełniona po brzegi największa świątynia tarnogórska – kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła, jak zauważył w homilii bp Wieczorek, była świadectwem przywiązania i hołdu, który wierni przysłuchi swojemu księdzu. Swojemu, bo każdy w mieście wie, kim był „stary ksiądz na rowerze”. Stary, bo w chwili śmierci liczący 96 lat, a tak bardzo młody duchem.

Nas, kapłanów, budował zawsze poczuciem humoru i otwartością na człowieka. Bezkonfliktowy i chętny do duszpasterskiej pracy, na tyle, na ile mógł, zasiadał w konfesjonale, zawsze gotowy do wygłoszenia kazania, przepełnionego troską o Boże królestwo. Nieraz widywałem go trzymającego w swej spracowanej dłoni różaniec, kiedy prowadząc rower szedł do zakrystii, by przygotować się do Mszy. Chętnie korzystał z różnego rodzaju zaproszeń do wspólnego przeżywania kapłańskich uroczystości i parafialnych odpustów, bo, jak zaznaczył Biskup Ordynariusz, „rozumiał czym jest budowanie kapłańskiej wspólnoty. I choć nieraz niewiele z powodu wieku dosłyszał, zawsze był”. Jego obecność wnosila w kapłańskie środowisko radość i uczyła, jak przeżywać jesień swego życia. Był wzorem dla młodych i starszych kapłanów. Gdy przypadło mu odprawić dziękczynną Mszę św. z okazji czyjegoś jubileuszu czy rocznicy urodzin, zawsze składał piękne

powinśzowania, co wspominał, na zakończenie Mszy św. pogrzebowej, ks. prał. Zygmunt Trocha. Ks. Kazimierz życzył jubilatowi, aby dożył takiego wieku, jak on. I dodawał, że osiągnąć to można tylko dzięki Bożej pomocy.

Ufność w Bożą Opatrzność sprawiała, że przez prawie 70 lat swego kapłaństwa pozostał wierny i nieugięty, nawet w mrocznych dla Kościoła czasach hitlerowskiej okupacji i bolszewizmu. O przykrych wydarzeniach ze swego życia niechętnie rozmawiał, choć wielkim cierpieniem i trudem okupił budowę dwóch kościołów w archidiecezji lwowskiej. Żył tym, co przynosił każdy dzień, wielokrotnie powtarzając, że w jego wieku Bogu trzeba dziękować za każdą chwilę życia. Żywo interesował się tarnogórskimi parafiami i chętnie podejmował w nich duszpasterskie działania. Wspominał jeden z księży, że zawsze bez dłuższego namysłu zgadzał się na zastępstwo. Głęboko bolał nad tym, gdy ktoś okazał mu niewyrozumiałość ze

względu na wiek. Mówił wtedy krótko: „nie rozumiem tego”.

Uczestnicząc w jego pogrzebie dziękowałem Bogu za dar ks. Kazimierza, który dla wielu księży był przykładem, że warto podejmować wezwanie, jakie niesie ze sobą kapłańskie życie. Na szarfie wieńca, ofiarowanego przez jedną ze wspólnot parafialnych, w których pracował jako proboszcz, umieszczono napis: „Z nadzieją zegnamy”. Swoim życiem zaświadczył o prawdziwości tych słów. Ufamy, że dla Niego nadzieja się wypełniła i swój kapłański jubileusz 70-lecia obchodzić będzie w niebie.

Z kościoła św. Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach towarzyszone mu w jego ostatniej drodze na cmentarz u św. Anny, gdzie pochowany został w grobowcu kapłanów. Tam będzie czekał na zmartwychwstanie. Księżę Kazimierz do zobaczenia przy zmartwychwstaniu!

KS. SŁAWOMIR
MADAJEWSKI



ANTONI WITWICKI

Park wokół pałacu w Pławniowicach

Uwaga nasi Czytelnicy Wakacyjny konkurs

Rozpoczyna się czas wakacyjnych i urlopowych wyjazdów. Ze względów finansowych większość spędzi go w kraju – odwiedzając znajomych, przyjeżdżając w swoje rodzinne strony. Dla niektórych urlop będzie tylko krótkimi wypadami w pobliżu miejsca zamieszkania.

Wszędzie jednak można spotkać niezwykle miejsca, piękną przyrodę, ciekawe kościoły, mniej znane sanktuaria, zabytki, które warto innym polecić. Dlatego postanowiliśmy wśród naszych Czytelników ogłosić konkurs na opisanie tych miejsc i zaproszenie do nich. Chcieliśmy, aby to zaproszenie dotyczyło miejscowości mniej znanych turystycznie, a jednak wartych zobaczenia. Może to być również tylko krótka informacja dla nas. My to miejsce odwiedzimy i opiszemy w Waszym imieniu. Mamy nadzieję, że w ten sposób stworzymy niejako mapę miejscowości, które odwiedzili Czytelnicy gliwickiego „Gościa

Niedzielnego” i które warto innym polecić. Konkurs ma na celu poznanie i zaprezentowanie przede wszystkim tych miejsc, które nie są licznie odwiedzane przez turystów, a jednak będąc w pobliżu czy planując wakacyjny wyjazd, warto je odwiedzić. Ponieważ założeniem konkursu jest, by wyjazd był i atrakcyjny i w miarę tani, byłoby dobrze, gdyby zaproszenie dotyczyło regionu diecezji gliwickiej lub najbliższych okolic. Do opisu można dołączyć zdjęcie.

Konkurs potrwa do końca września. Ponieważ większość wyjeżdża w czasie wakacyjnej przerwy szkolnej, liczymy, że dzięki takiemu zaproszeniu, nasi Czytelnicy staną się przewodnikami dla innych. Spośród wszystkich, którzy wezmą udział w konkursie, rozlosujemy we wrześniu atrakcyjne nagrody książkowe. Życząc udanych wakacji, czekamy na Wasze propozycje.

w. p.



ARTUR KASPRZYKOWSKI



Ekumenizm w nowym tysiącleciu

Odbijające się w pierwszych dniach czerwca br. w auli Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie ekumeniczne sympozjum „Z Duchem Świętym w nowe tysiąclecie” zgromadziło liczne grono wybitnych teologów – ekumenistów.

Byli to przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego, ewangelicko-augsburskiego, prawosławnego i Adventystów Dnia Siódmego. Również wśród słuchaczy zasiadli wierni należący do wymienionych Kościołów. Biskup Tadeusz Rakoczy z uznaniem i wdzięcznością odniósł się do faktu, że w organizację sympozjum włączyły się władze cieszyńskiej uczelni, udostępniając gmach i potwierdzając swoją obecnością udział w dziele ekumenicznym.

Warto tutaj przypomnieć, że powołany z okazji Roku Jubileuszowego Ekumeniczny Komitet Międzydiecezjalny, złożony z przedstawicieli rzymskokatolickiej diecezji bielsko-żywieckiej oraz ewangelickiej diecezji cieszyńskiej, podjął się organizacji trzech ekumenicznych sesji naukowych. Pierwsza odbyła się w marcu 2000 r. i dotyczyła pastoralnego i społeczno-kulturowego wymiaru ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim. Druga – poświęcona Chrystusowi i Jego Kościołowi – odbyła się w ostatnich dniach października 2000 r. Trzecia z zaplanowanych konferencji miała za zadanie przybliżyć kwestię przewodnictwa Ducha Świętego w życiu chrześcijan w trzecim tysiącleciu.

„Ekumenizm jest dzisiaj bardzo ważnym zadaniem Kościoła. Przypominał o tym Ojciec Święty podczas swojej niedawnej pielgrzymki do Grecji i Syrii, apelując, by chrześcijanie nie byli podzieleni, aby żyli w zgodzie i wzajemnym poszanowaniu – wyjaśnia ks. kan. dr Józef Budniak, diecezjalny referent do spraw ekumenizmu w naszej diecezji i współorganizator sesji. – Potrzeba tu gotowości do przebaczenia, którego nie znajdziemy bez pomocy Ducha Świętego”.

O wsparcie Ducha Świętego prosił podczas otwarcia cieszyńskiego sympozjum ekumenicznego biskup: Tadeusz Rakoczy i Paweł Anweiler. Do otwarcia się na działanie Ducha Świętego wzywał podczas nabożeństwa na zakończenie sesji ks. Marek Uglorz z Kościoła ewangelickiego. O bogactwie, jakie niesie ze sobą obecność Ducha Świętego w liturgii poszczególnych wyznań chrześcijańskich mówili m.in.: biskup Stefan Cichy, ks. prof. Czesław Podleski, ks. prof. Jerzy Szymik, o. Tomasz Doostatni OP, ks. prof. Manfred Uglorz, ks. radca Jan Gross, arcybiskup Jeremiasz. O perspektywach ekumenicznych mówił ks. dr Budniak. Wszystkie wystąpienia zostaną opublikowane w książce, która ukaże się w najbliższych miesiącach.

„Tysiąclecie to zapowiada się nie tylko jako epoka poszukiwań nowych dróg zbliżania się do siebie, ale także uczestnictwa Kościołów w procesie demokratyzacji współczesnego świata – podkreślił ks. dr Józef Budniak. – Świadectwem tego jest podpisanie w Strasburgu w kwietniu 2001 r. Karty Ekumenicznej, promującej współpracę Kościołów chrześcijańskich w Europie, sprzeciwiającej się m.in. nadużywaniu religii i Kościoła w celach etnicznych. Powyższe wydarzenie zapowiada, że rodzi się nowe oblicze ekumenizmu jako ruchu przenoszącego ideę pojednania na wszystkie płaszczyzny życia”.

Kolejnym przykładem rozwijającej się współpracy ekumenicznej było odbywające się w Brennej 4 i 5 czerwca posiedzenie prezydium Krajowego Komitetu Ekumenicznych Dni Biblijnych, organizowanych zawsze w maju. Ustalony został program Ekumenicznych Dni Biblijnych na najbliższych 5 lat. Kolejno w tym czasie podstawą będzie rozważanie czterech Ewangelii i Dziejów Apostolskich. W przyszłym roku tematem Dni Biblijnych będzie Ewangelia według św. Marka. Przewidziana jest też publikacja ekumenicznego przekładu Ewangelii.

A. Ś. S.

Przed tak wielkim Sakramentem...

W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciał – kilka tysięcy wiernych przeszło ulicami Bielska-Białej w eucharystycznej procesji do czterech ołtarzy, składając publiczne świadectwo swej wiary i pobożności.

Uroczystości przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy, który przed wyjściem z Najświętszym Sakramentem na bielskie ulice odprawił w katedrze św. Mikołaja Mszę świętą. W procesji, która prowadziła od katedry do białskiego kościoła Opatrzności Bożej, uczestniczyła liczna grupa kapłanów, siostry zakonne, dzieci pierwszokomunijne, harcerze, poczty sztandarowe organizacji społecznych i zawodowych oraz asysta wojskowa z orkiestrą 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego. Wraz z nimi tysiące bielszczan w modlitewnym skupieniu manifestowało na odświętnie przystrojonych ulicach swego miasta wiarę i cześć dla ukrytego w Najświętszym Sakramencie Jezusa Chrystusa. P. M.

Wdzięczni Bogu

W sobotę 16 czerwca br. w kaplicy Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej na uroczystej Mszy świętej dziękczynnej, kończącej kolejny rok katechetyczny, zgromadzili się katechetki i katecheci świeccy oraz katechetki zakonne.

Eucharystii koncelebrowanej przez dyrektora Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej ks. prałata Stanisława Śmietanę, ks. kan. Józefa Oleszkę, ks. Bogusława Wądrzyka i ks. Krzysztofa Syrka SAC, przewodniczył biskup Janusz Zimniak.

Idąc za papieskim wezwaniem, zawartym w liście apostolskim na trzecie tysiąclecie „Novo millennio ineunte”, by z wdzięcznością wspominać przeszłość, całym sercem przeżywać teraźniejszość i ufnie otwierać się na przyszłość, katecheci dziękowali Bogu za owoce pierwszego roku katechetycznego w nowym tysiącleciu.

Im z kolei – za udział w przekazywaniu dzieciom i młodzieży wiary, wiedzy, formacji i wychowania – w imieniu całego Kościoła bielsko-żywieckiego dziękowali jego duszpasterze.

„Wdzięczność jest cnotą. Cnota jest sprawnością, pewną czynnością, którą robi się z łatwością, bez przymusu” – zaznaczał kilkakrotnie biskup Zimniak, dodając, iż „nie ma szlachetniejszej przesady, niż przesada we wdzięczno-

ści”. Przykładem takiej szczególnej wdzięczności jest Eucharystia, oznaczająca właśnie dziękczynienie.

Ksiądz Biskup zachęcił także katechetów do refleksji nad motywami ich posługi słowem. Mogą być nimi: chęć pogłębienia własnej duchowości, względy materialne: chęć utrzymania siebie, służba katechizowanym i na chwałę Bożą. „One nie muszą występować pojedynczo. Obok pracy dla Boga niech występują i motywy materialne, bo »Gdzie jest robotnik zapłaty swojej«. Gdyby jednak zabrakło motywów nadprzyrodzonych, a jedynymi były materialne, byłoby bardzo niedobrze – podkreśli biskup Zimniak. – Wtedy chcąc być uczciwym, należałoby się wycofać z katechizacji. Trwając w dziękczynieniu, powierzmy Bogu również motywy naszego działania i powtarzajmy sobie za św. Pawłem: *Miłość Chrystusa nas przynagla*. To, co robimy, czynimy z miłości ku Chrystusowi, na chwałę Bożą, dla dobra bliźnich i całego Kościoła”.

Msza św. nie zakończyła tegorocznej służby katechetycznej. Wielu katechetów – także w czasie wakacji – będzie katechizowało poprzez swoją posługę na rekolekcjach i innych formach wakacji z Bogiem dla dzieci i młodzieży.

Spotkają się ponownie 1 września w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, na uroczystej inauguracji nowego roku katechetycznego.

im

Przyjaciele w wierze

Powrót katechizacji do szkoły zapoczątkował w Kościele w Polsce 10 lat temu nowy styl posługi duszpasterskiej, który najlepiej wyraża formuła: „Wyjść poza mury kościoła, aby skierować młodych ku Chrystusowi”. Katechizacja w szkole daje szansę odnalezienia młodych, którzy przestali uczestniczyć w życiu Kościoła albo się w nie jeszcze nie zaangażowali. Zadania ewangelizacyjne rodzą pytanie: Jak mają wyglądać szkolne katechezy?

Z badań przeprowadzonych w 1997 r. wynika, że większość młodzieży nie jest zadowolona z używanego obecnie języka ewangelizacji. Wiele osób stwierdzało, że „chyba nie ma reguły, jak dotrzeć do ludzi z przekazem Ewangelii, ponieważ każdy z nas jest inny i potrzebuje odrębnego traktowania”, podkreślając jednocześnie, iż istnieje pilna potrzeba przekładania prawd wiary na język zrozumiały dla młodego pokolenia.

Ciąg dalszy na str. 17

Dzwony przypominają...

„Żywych wołam/ Umarłych oplakuję/ Gromy, błyskawice, grzmoty i nawałnice łamię. Bijcie dzwony! Niech przełamią gromy/ Niech rozproszą czarne myśli/ Niech uspokoją burze w sercach ludzkich” – obrazek z 1948 roku z takim napisem, ma jeszcze wielu świadków ówczesnej uroczystości poświęcenia dzwonów w Cieszyńskim Mnisztwie. Słowa te widnieją także na pamiątkowym obrazku z 7 czerwca 2001 roku, kiedy to w parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela zabrzmiały trzy nowe dzwony.

Historie dzwonów z Mnisztwa są tak dramatyczne, jak los ludzi zamieszkujących te tereny. Pierwsze dwa zaginęły jeszcze podczas I wojny światowej w 1917 roku. Kiedy mieszkańcom udało się ufundować kolejne trzy dzwony w 1923 r. dane im było cieszyć się nimi tylko do 1942 r. Wówczas okupanci przetopili je na broń.

Po sześciu latach od tego momentu, w dowód wdzięczności Bogu za opiekę w czasie wojny, jej zakończenie i szczęśliwy powrót mnisztwian do domów, zakupili oni nowe dwa dzwony, które 27 czerwca 1948 roku poświęcił ks. inf. Wilhelm Kasperlik. Co istotne: dzwony ufundowali wspólnie katolicy i ewangelicy, by służyły obu wspólnotom.

Podobnie obu wspólnotom będą służyć najnowsze trzy dzwony, które dołączyły do tych z 1948 r. Poświęcono je: MB Częstochowskiej – na pamiątkę peregrinacji kopii Jej cudownego obrazu w 1998 roku, św. Janowi Chrzcicielowi – patronowi parafii na przełomie tysiącleci i bł. Urszuli Ledóchowskiej, darzonej w tej wspólnotcie szczególnym kultem. Tu, w kościele znajdują się jej relikwie, a w poniedziałki wierni odprawiają tu specjalne nabożeństwo ku jej czci, przysługujące o wstawianiu Błogosławioną – patronkę Eucharystycznego Ruchu Młodych.

Po raz pierwszy mnisztwianie usłyszeli nowe dzwony 7 czerwca br. z dzwonnicy stojącej obok świątyni pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela. Świątynię, wybudowaną z inicjatywy obecnego proboszcza parafii ks. kan. Brunona Grajckiego, poświęcił w 1992 r. biskup Tadeusz Rakoczy. Także biskup Rakoczy poświęcił najnowsze dzwony. „Ogromnie się cieszę tymi trzema dzwonami, które za chwilę poświęcimy jako zewnętrzny znak Waszej wiary, nadziei i miłości, owoc i wotum za Rok Jubileuszowy i Wasz dar dla przyszłych pokoleń; jako znak głosu Boga i głosu Waszych bijących serc, który rozlegał się będzie w tym mieście w XXI wieku i w całym trzecim tysiącleciu” – mówił Ksiądz Biskup.

Na uroczystość bardzo licznie przybyli parafianie ze sztandarami, duszpasterze z całego dekanatu cieszyńskiego z dziekanem ks. prał. Andrzejem Rdestem, goście spoza diecezji i siostry elżbietanki z matką generalną s. Michaelą. Serdecznie powitany został proboszcz cieszyńskiej parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Janusz Sikora.

Nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych miasta, powiatu i województwa z tutejszym parafianinem, marszałkiem województwa śląskiego Janem Olbrychtem na czele. Tradycyjnie – pięknym śpiewem – Liturgie uświetnił chór parafialny.

Wspominając 30 września ub. r., kiedy to poświęcono dzwony w innej cieszyńskiej parafii – św. Jerzego – Ksiądz Biskup podkreślił: „Jest na świecie wiele miejsc, gdzie nie pozwala się, by rozbrzmiewały dzwony, by rozgłaszały, że jest Bóg. Bo dzwony przypominają, że On jest, że jest głębszy sens naszego życia, że nie wszystko zamyka się w doczesnej materii, nie wszystko ogarnia się naszymi zmysłami”.

URSZULA ROGÓLSKA



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Deszczowy Festyn Radości

Po raz pierwszy w historii bielskiej parafii Przenajświętszej Trójcy uroczystość odpustową poprzedził festyn, zorganizowany w sobotni wieczór 9 czerwca na terenach przy tym kościele.

Mżawka, która trwała przez cały wieczór, nie zniechęciła parafian i licznych gości do uczestnictwa w programie festynu. Szczególne słowa uznania należą się z pewnością wykonawcom, którzy nie bacząc na siąpiący deszcz, zaprezentowali publiczności swe pełne programy. Na początku wystąpił krakowski Zespół Pieśni i Tańca „Małe Słowianki”, prezentując bielszczanom nagrodzone brawami barwne i żywiołowe tańce z różnych stron świata. Po nich na scenie, usytuowanej na starych fundamentach plebanii, wystąpił andrychowski zespół „St. Matthias Singers”, którego jednym z filarów jest ks. Jerzy Gibas, pracujący obecnie w bielskiej parafii Przenajświętszej Trójcy. Również ta grupa nie przejęła się kapryśną aurą i przez ponad go-

dzinę swym śpiewem rozgrzewała kryjącą się pod parasolami publiczność. Zmierzch i wzmagający się deszcz sprawiły, że dopiero ostatni punkt programu – znakomity koncert Magdy Anioł z zespołem – został przeniesiony do środka kościoła.

Artystycznemu programowi festynu towarzyszyło mnóstwo atrakcji. Młodzież serwowała dla wszystkich kawę, herbatę, słodycze, ciasto i kanapki, a wojsko przywiozło żołnierską grochówkę. W budynku parafialnym przygotowano kiermasz książki religijnej oraz wystawę prac plastycznych. Prezentowane tam obrazy można było zakupić za niewygórowaną cenę. Cały dochód z festynu został przeznaczony na dofinansowanie letniego wypoczynku młodzieży z tej parafii.

Pierwszy odpustowy Festyn Radości w parafii Przenajświętszej Trójcy w Bielsku-Białej jest już historią. Uczestnicy tego udanego przedsięwzięcia wierzą, że będzie ono kontynuowane w przyszłości, stając się cykliczną imprezą, która oferując ciekawy sposób spędzenia wolnego czasu, będzie integrować wspólnotę tej parafii.

A. K.

Byliśmy na Ukrainie

Kilka tygodni temu po raz kolejny z Brennej, Górec, Skoczowa i Ustronia wyruszyła na Ukrainę grupa pielgrzymów. Pod przewodnictwem niestrudzonej organizatorki – Heleny Musioł – wybrali się szlakiem parafii, w których duszpasterzuje jeden z kapłanów naszej diecezji: ks. Marek Drożdżik. Tym razem głównym celem była parafia św. Mikołaja w Mikołajowie, świętująca 10. rocznicę odzyskania kościoła parafialnego.

„Z tej okazji nasza grupa złożyła tamtejszej wspólnotcie pamiątkowy dar ofiarny: dzwon do parafialnej świątyni w Mikołajowie” – wspomina Helena Musioł. – „Został on wykonany na nasze zamówienie w pracowni Felczyńskich w Przemyślu”. Dzwon waży 50 kilogramów i jest ozdobiony wizerunkiem św. Mikołaja, a napis informuje, że to dar pielgrzymów z diecezji bielsko-żywieckiej. Został poświęcony przez biskupa archidiecezji lwowskiej Stanisława Padowskiego podczas uroczystej Eucharystii dziękczynienia za odzyskanie kościoła, sprawowanej w Mikołajowie także przez innych naszych rodaków pracujących na Ukrainie, m.in. ks. Jana Nikła

z Wilkowic i ks. Dariusza Firsztę z Żywca.

„Po wspólnej modlitwie zostaliśmy bardzo serdecznie podjęci przez rodziny parafian z Mikołajowa, z przejęciem przygotowujący się wtedy na spotkanie z Ojcem Świętym we Lwowie – opowiada pani Helena. – W rozmowach okazało się też, że wszyscy dobrze pamiętają nasze ubiegłoroczne spotkanie, kiedy podarowaliśmy do ich kościoła kielich i świecę ołtarzową”. To już tradycyjnie nie są jedyne pamiątki, jakie po

odwiedzinach pielgrzymów z naszej diecezji zostają w parafiach ks. Drożdżika. W tym roku pielgrzymkowym autokarem przyjechały z Polski także... rurki do centralnego ogrzewania, które będzie zamontowane w kościele w Medenicach. Spora część wyposażenia w remontowanym kościele pw. Świętej Trójcy oraz na probostwie w Medenicach to dary, które przesłali wierni naszej diecezji.

„Do Medenic przywieźliśmy więc niespodziankę dla dzieci: słodycze, któ-

Ks. Marek Drożdżik i dzieci pierwszokomunijne w kościele w Medenicach



re ofiarowały dzieci pierwszokomunijne z parafii św. Jana Chrzciciela w Brennej oraz wspomagając pracę duszpasterską siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek z Krzyżanowic. Nietypowym prezentem okazały się tym razem piłki, potrzebne w parafialnych rozgrywkach piłki nożnej dla chłopców” – kontynuuje Helena Musioł. Na tym pomoc dla najmłodszych parafian ks. Marka Drożdżika się nie kończy. Podobnie jak w poprzednich latach grupa dzieci z Medenic, Mikołajowa i Starego Rozdołu przyjedzie w sierpniu do Brennej. Dzieci zamieszkają w gościnnej Szkole Podstawowej nr 1, a przed mieszkańcami Brennej i turystami wystąpią w niedzielę 19 sierpnia w brenneńskim amfiteatrze ze specjalnym programem artystycznym. Pomoc w sfinansowaniu przyjazdu zadeklarował Polski Komitet Pomocy Społecznej. „Specjalną kwestę na potrzeby organizacji ich pobytu przeprowadzimy także w niedzielę 8 lipca przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Brennej. Potrzeby będą spore, gdyż przyjedzie liczna, około 60-osobowa grupa dzieci” – dodaje pani Helena. Przyda się więc każda pomoc...

M. B.

Przyjaciele w wierze

Ciąg dalszy ze str 15

Trzeba też uwzględnić szeroki wachlarz adresatów – od głęboko wierzących, poprzez obojętnych, niezdecydowanych, aż po deklarujących, że nie potrzebują Kościoła. 31 proc. młodzieży w Polsce bierze udział we Mszy św. w każdą niedzielę i w święta, 29 proc. bywa na niej nieregularnie, inni tylko z okazji wielkich świąt, a ponad 80 proc. młodzieży uczęszcza na katechizację...

Dla przeżywającej swoje dramaty, rozterki i rozczarowania młodzieży, interesująca będzie nie tyle informacja o czymś, co Chrystus uczynił 2000 lat temu, ile raczej odpowiedź na pytanie, czy i jak może On pomóc obecnie? Dobra znajomość serc młodych ludzi sprawi, że katecheza będzie jakby „stąpieniem” Chrystusa nauczającego po tych sercach – podobnym do stąpienia Jezusa po ziemi palestyńskiej. Wówczas Chrystus stanie się Przyjacielem, którego słucha się we wszystkim, gdy punktem wyjścia w nauczaniu muszą stać się konkretne wydarzenia z życia słuchaczy. Chodzi o to, aby pokazać, jak z pomocą Jezusa można przezwyciężać problemy, jak można z Nim żyć na co dzień.

Badania socjologiczne mówią, że w prawie co drugiej rodzinie panuje

atmosfera pełna konfliktów. Również w większości szkół wzajemne stosunki uczniów i nauczycieli pozostają chłodne. Dlatego szukając argumentów intelektualnych, nie można zapomnieć o sercu, o okazywaniu życzliwości i serdeczności. Wiara jest w znacznej mierze dziełem serca, nie tylko umysłu.

Trzeba też pamiętać, że młodzież uczestnicząca w katechizacji nie stanowi jednorodnej grupy, prezentuje rozmaity stopień zaawansowania rozwoju w wierze, a niekiedy pojawiają się uczniowie ochrzczeni, ale niewierzący. Dlatego oprócz katechizacji potrzebna jest także ewangelizacja. Tego rodzaju katecheza musi zawierać wiele elementów świadectwa ze strony nauczającego, a katecheta powinien znaleźć czas na indywidualne rozmowy i wyjaśnienia, także po lekcji.

Katecheta winien być przyjacielem w wierze, towarzysząc tym, którzy próbują iść za Chrystusem. Wędrowanie drogą wiary z powierzona sobie młodzieżą jest o wiele trudniejsze, niż samo wskazywanie tej drogi w homilii czy przekazie wiedzy. Towarzystwo w dojrzewaniu człowieka wymaga wielkiej delikatności, bez niego nie ma jednak przyjaźni...

KS. STANISŁAW ŚMIETANA

Krzyż i Eucharystia

W przeddzień uroczystości Bożego Ciała 13 czerwca br., mieszkańcy Harbutowic, części skoczowskiej parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła, uczestniczyli w poświęceniu okazałego przydrożnego krzyża – swojego wotum dla Zbawiciela na przełomie wieków i tysięcy.

„Jutro uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Zbawiciela, naszego Jezusa Chrystusa, zwana Bożym Ciałem. Gratuluję mieszkańcom Harbutowic tego krzyża – mówił biskup Janusz Zimniak, który dokonał poświęcenia. – Istnieje ścisła więź między Eucharystią a Krzyżem. Chrystus Pan ustanawiając Eucharystię w czasie Ostatniej Wieczerzy, osobiście wskazał na łączność tego Sakramentu ze swoją męką i śmiercią. Dzięki Eucharystii mogliśmy pojednać się z Bogiem. Gdyby nie było Krzyża, nie byłoby również Eucharystii”.

Krzyż ofiarowany Zbawicielowi ma przypominać tajemnicę naszego pojednania z Bogiem. „Trzeba stale jednać się z Bogiem, ale jednać się



z Bogiem, mamy również jednać się ze sobą, bo nie ma miłości do Boga bez miłości bliźniego – przypomniał Ksiądz Biskup. – Dlatego niech ten krzyż, głosząc miłość Boga do nas, wzywa nas również do miłości między sobą, niech będzie wezwaniem do zgody, życzliwości, uśmiechu i serdeczności”.

W uroczystości – obok duszpastery, chóru parafialnego i wiernych – uczestniczyli także przedstawiciele władz miejskich i proboszcz skoczowskiej parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Adam Podzorski. „Dla nas, ewangelików, krzyż nie są przedmiotami kultu, ale są przypomnieniem tego, co okazują – mówił ks. Podzorski. – Krzyż, który spotykamy na każdym kroku, przypomina nam o tym jedynym, najważniejszym Krzyżu, który przed dwoma tysiącami lat został postawiony na Golgocie i na którym zawisł Jezus Chrystus. I nie tyle sam krzyż, ile mowa o Krzyżu, to ma znaczenie dla dzisiejszego chrześcijanina. A ta mowa o Krzyżu, ta prosta, czysta Ewangelia, która mówi o tym, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga upadł w grzech i odwrócił się od Boga. To dotyczy każdego z nas. O własnych siłach nie jesteśmy w stanie wrócić do Boga” – dodał ks. Podzorski, przypominając, iż to właśnie dzięki Chrystusowi, po każdym upadku dostajemy kolejną szansę powrotu. To Ewangelia o miłości, śmierci i zmartwychwstaniu dodaje siły i nadaje sens życiu.

W postawienie murowanego krzyża zaangażowało się bardzo wielu parafian i firm ze Skoczowa i Harbutowic. Była to zarówno pomoc materialna, trud pracy, jak i modlitwa – szczególnie chorych i starszych. „Dziękuję wszystkim, zwłaszcza tym, którzy chętnie pracowali, wykonując wszelkie prace związane z budową krzyża i zagospodarowaniem jego otoczenia – mówi proboszcz parafii ks. prałat Alojzy Zuber. – Bóg widział wasz trud, pot i poświęcony czas. Idźmy więc przez życie z Panem Jezusem, pamiętając o tym, co śpiewamy w jednej zwrotce pieśni o Krzyżu: »Gdy grom się zbliża, pośpiesz do Krzyża, on Ciebie wesprze, ocali«”.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Jubileuszowy rok na Groniu

Ponad 1500 pielgrzymów i turystów podczas uroczystej Mszy świętej sprawowanej 10 czerwca br. przez biskupa Janusza Zimniaka w kaplicy na Groniu Jana Pawła II modliło się w intencji Ojca Świętego i jego pielgrzymowania na Ukrainę. Wśród turystów była blisko 500-osobowa grupa uczestników jubileuszowego – dwudziestego już – rajdu górskiego „Szlakami Jana Pawła II”.

Rajdowy jubileusz nie jest jedynym, jaki świętuje się w tym roku na Groniu. W maju minęła bowiem 10. rocznica poświęcenia przez biskupa Jana Szkodonia z Krakowa krzyża „Ludziom gór” – ufundowanego i wzniesionego na szczycie dawnej Jaworzyny w pobliżu Leskowca przez Danutę i Stefana Jakubowskich z Andrychowa. Ten postument, z płaskorzeźbą przedstawiającą Ojca Świętego w czasie modlitwy różańcowej, znajduje się dziś w prezbiterium wzniesionej w tym miejscu górskiej kaplicy. Od dziesięciu lat także trwa podejmowana regularnie modlitwa w intencji Ojca Świętego. Najpierw były to nabożeństwa różańcowe, a później

coraz częstsze Msze święte. „Po raz pierwszy modliliśmy się w tym miejscu w 9-osobowej grupie. Teraz przychodzi tu nieraz kilka tysięcy osób” – wspominają państwo Jakubowscy.

Od kilku lat tutaj także wyznaczana jest meta rajdu „Szlakami Jana Pawła II”, współorganizowanego przez Danutę i Stefana Jakubowskich, obecnie opiekujących się także kaplicą, nad której powstaniem oboje intensywnie pracowali. Nad wystrojem kaplicy na przybycie uczestników tegorocznego rajdu pracował m.in. Zbigniew Mieszczak z Targanic.

Uczestnicy otrzymali pamiątkowe rajdowe plakietki, a najliczniejsze drużyny – nagrody w postaci pucharów. W tym roku zdobyli je: uczniowie Zespołu Szkół im. M. Kopernika z Wadowic, członkowie Polskiego Związku Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” z Republiki Czeskiej oraz członkowie Koła PTTK nr 17 działającego przy Zakładzie Energetyki Ciepłej w Katowicach. Na mecie rajdu czynny był punkt weryfikacyjny Górskiej Odnaki Turystycznej. Obecna też była liczna grupa przewodników GOT i przewodników z województwa śląskiego i małopolskiego.

Tradycyjnie już na rajdowej mecie rozstrzygane są konkursy, związane z Groniem i Ojcem Świętym. Tegoroczny konkurs fotograficzny wygrał Jerzy Szczotka z Andrychowa, a w turnieju wiedzy o mieście rodzinnym Jana Pawła II zwyciężyli: Adam Kamiński z Sosnowca i Józef Cybulski z Brzezina Śląskiego. Nagrody ufundowali: Paweł Ju-

rasz z Wadowic i Stefan Jakubowski.

Wśród laureatów, którzy z rąk Księdza Biskupa otrzymali nagrody, byli też zwycięzcy tegorocznego konkursu poetyckiego na wiersz o Groniu. Zostali nimi: Zofia Ciapota z Bystrej oraz zdobywcy II miejsca: Kazimierz Kozłowski z Lęborka i Emilia Berdsen z Andrychowa, a także III miejsca – Lucyna Szubel z Chrzanowa i Hildegarda Filas-Gutkowska z Bielska-Białej. W kategorii dziecięcej wyróżnienia zdobyli: Bartosz Bałamucki z Andrychowa, Monika Węglerska z Kurkocina i Joanna Korzonek z Pogorza koło Skoczowa, a w młodzieżowej: Mateusz Matyszkowicz z Andrychowa, Monika Pająk z Rzyk i Mateusz Kasperek z Przybradza koło Wieprza.

Wszyscy zebrani na Groniu z radością przyjęli wiadomość, że już niebawem – 15 lipca – odbędzie się kolejna ważna uroczystość. Tego dnia o godz. 12.00 biskup Tadeusz Rakoczy dokona poświęcenia pomnika Ojca Świętego oraz dzwonu jubileuszowego. „Budowa najwyższej położonego w Polsce pomnika Jana Pawła II oraz ufundowanie dzwonu noszącego imię jego patrona – św. Karola Boromeusza – to kolejne inicjatywy, którymi wraz z wszystkimi modlącymi się tutaj pielgrzymami chcemy podkreślić naszą więź i pamięć o Ojcu Świętym” – mówią Danuta i Stefan Jakubowscy, wraz z całą Grupą Modlitewną z Gronia Jana Pawła II, zapraszając do licznych udziału w lipcowej uroczystości.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

I.M.



Prawo do szczęścia

Bezimienny dotąd Zespół Szkół w Bielsku-Białej, zajmujący się od 55 lat edukacją dzieci upośledzonych umysłowo, od miesiąca nosi imię Marii Grzegorzewskiej. Była ona założycielką przedwojennego Instytutu Pedagogiki Specjalnej i autorką metody nauczania dzieci w szkołach specjalnych.

„Każdy ma prawo do swojego miejsca i szczęścia na ziemi” – te słowa Marii Grzegorzewskiej były mottem uroczystości nadania bielskiemu Zespołowi Szkół imienia i sztandaru, połączonej z obchodami 55-lecia szkolnictwa specjalnego w Bielsku. Jubileuszowe święto rozpoczęło się 29 maja od udziału nauczycieli, wychowawców, uczniów i ich rodziców w Mszy świętej, sprawowanej w ich intencji w bielskiej katedrze pw. św. Mikołaja, pod przewodnictwem biskupa Janusza Zimniaka. „To nie przypadek, że u progu jubileuszowych obchodów cała społeczność naszej szkoły spotyka się na modlitwie. To jest nasze dziękczynienie za minione 55 lat. Równocześnie chcemy prosić Boga o wszelkie łaski, potrzebne naszym uczniom i nam, nauczycielom i wychowawcom. Z Bożą pomocą chcemy realizować nasze powołanie obdar-



ARTUR KASPRZYKOWSKI

wywania miłością naszych wychowanków, którzy zostali nam powierzeni” – powiedział na początku Mszy świętej Mieczysław Morszczyzna, dyrektor Zespołu Szkół.

W homilii Ksiądz Biskup również podkreślił, że praca w tej placówce wymaga szczególnie wykwalifikowanej kadry, kierującej się wartościami chrześcijańskimi, a zwłaszcza miłością do najbardziej bezbronnych i potrzebujących: „Z okazji tego jubileuszu życzę wszystkim nauczycielom i wychowawcom, a przede wszystkim dzieciom dużo radości i uśmiechu, który otwiera przed innymi bramy naszych serc”. Ksiądz Biskup poświęcił szkolny sztandar z wypisanym imieniem patronki tej placówki.

Na zakończenie Mszy świętej ks. prał. Zbigniew Powada, gospodarz katedry i przyjaciel szkoły, podziękował wszyst-

kim za uczestnictwo w modlitwie, wyrażając przy tym słowa uznania za przygotowanie przez uczniów oprawy liturgicznej tego spotkania. „Byłem świadkiem wielu pięknych przedstawień, wykonywanych przez uczniów tej szkoły. To efekt ich trudu i wysiłku oraz owoc twórczej pracy nauczycieli i wychowawców. Wasz dzisiejszy śpiew tylko potwierdza, że w tej placówce jest wiele piękna, dobra i różnorodnych talentów” – powiedział Ksiądz Proboszcz.

O talentach uczniów Zespołu Szkół im. Marii Grzegorzewskiej można się było przekonać także następnego dnia, kiedy w Bielskim Centrum Kultury zaprezentowali program artystyczny oraz zorganizowali wystawę swych prac.

P. M.

Poniedziałek z Trzynastką

Gimnazjum nr 13 w Bielsku-Białej od początku słynie z niekonwencjonalnych inicjatyw, które – jak mawia dyrektor szkoły Władysław Sadlok – mają służyć najwyższym wartościom: prawdzie, dobru i pięknu. Tak jak „Spotkanie z Trzynastką”, które odbyło się w poniedziałek, 4 czerwca br. w bielskim Teatrze Polskim.

Spotkanie, zorganizowane wspólnie ze Starobielskim Ośrodkiem Edukacji Kulturalnej (SOEK) miało służyć przede wszystkim integracji środowiska szkolnego. Uczniami gimnazjum są mieszkańcy trzech dużych osiedli: Kopernika, Wojska Polskiego i Polskich Skrzydeł. Oni poznają się przede wszystkim w szkole, teraz integrację proponowano także ich rodzicom.

Rodzice poznawali także działalność szkoły – szczególnie tę pozalekcyjną. Słuchali poezji śpiewanej w wykonaniu zespołu „Fugarte”, przygoto-

wanego pod kierunkiem Piotra Kuźmki, zachwycali się „Baśnią o Korsarzu Palemonie” – spektaklem grupy teatralnej w reżyserii aktora Teatru Polskiego Rafała Sawickiego, wzruszali się podczas recytacji poezji uczniowskiej i koncertu fortepianowego gościa specjalnego – Janusza Kohuta.

Podczas spotkania każdy mógł nabyć także – czwarty już – tomik uczniowskiej poezji i prozy wydany przez SOEK i obejrzeć wystawę prac uczniowskich.

Najwięcej emocji wzbudzał jednak finał konkursu historycznego „2000 lat w pigułce”. Zwyciężył Mateusz Mielnik z II b. A zwycięstwo zapewniła mu odpowiedź na pytanie: ile koncertów fortepianowych napisał Fryderyk Chopin? Odpowiedź nie była łatwa (dwa), ale Mateusz sobie poradził. W nagrodę, wraz ze zwycięzcą I Otwartego Turnieju Szachowego Szkół Gimnazjalnych Piotrem Stokłosą (drugie miejsce zajął Robert Włodarczyk),

pojedzie na wycieczkę do Krakowa i Bochni.

Mateusza spotkało także inne ważne wyróżnienie – został dożywotnim, honorowym senatorem Gimnazjum nr 13, zyskując m.in. przywilej noszenia wstęgi w granatowo-czerwonych barwach szkoły. To bardzo ważna nagroda. Kolejne tytuły honorowego senatora będą nadawane zwycięzcom rocznych konkursów szkoły. Nadając sobie ten tytuł, a także uczestnicząc w działalności Rady Szkoły (na jej czele stoi kanclerz), Sejmiku i Konwentu Uczniowskiego, gimnazjaliści w „Trzynastce” uczą się funkcjonowania struktur władzy państwowej i samorządowej.

W spotkaniu obok rodziców, uczniów i nauczycieli Gimnazjum wzięli udział przedstawiciele władz miejskich i oświatowych. Na widowni nie zabrakło także biskupa Janusza Zimniaka.

U.R.

Recitale Bystrzańskie

W poprzednim numerze informowaliśmy już o VII Lipcowych Niedzielnach Organowych, które odbędą się w kościele pw. Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach na Osiedlu Brzeszcze. Tradycyjne Bystrzańskie Recitale Organowe – z tym, że już po raz piętnasty i w soboty o godz. 18.30 – będą się odbywać także w kościele pw. Najdroższej Krwi Pana Jezusa w Bystrej Krakowskiej.

7 lipca będzie można wysłuchać gry Bogdana Narlocha z Koszalina, 14 lipca Witolda Zalewskiego z Krakowa, 21 lipca Per Rydena ze Szwecji, a 28 lipca Romana Peruckiego – z towarzyszeniem skrzypków: Marii, Anny i Łukasza Peruckich – z Gdańska.

Organizatorami Bystrzańskich Recitali Organowych są: parafia Najdroższej Krwi Pana Jezusa w Bystrej Krakowskiej, Gmina Wilkowice i bielskie Starostwo Powiatowe, a kierownictwo artystyczne sprawuje Ewa Bąk.

UR

Półkolonie z MDK

Miejski Dom Kultury w Bielsku-Białej zaprasza wszystkie dzieci do udziału w półkoloniach, które odbędą się na terenie podległych mu domów kultury i świetlic.

W ramach półkolonii dzieci będą mogły brać udział w zajęciach plastycznych, teatralnych, balach przebierańców, dyskotekach, wyjściach do kina, teatru, rozgrywkach sportowych, wyjazdach na basen w Bielsku-Białej, Skoczowie, Żywcu i Kętach, na wycieczki do Wisły, Istebnej, Wadowic i Gorzenia Górnego, wycieczkach pieszych, przejazdach konnych, ogniskach artystycznych, połączonych z pieczeniem kiełbasek.

Terminy i miejsca półkolonii:

- 25.06–20.07 – DK Włóknarzy, ul. 1 Maja 12,
- 02.07–13.07 – DK w Kamienicy, ul. Karpacka 125, DK w Komorowicach, ul. Olimpijska i DK w Mikuszowicach Śląskich, ul. Olszówka 20,
- 25.06–6.07 – Starobielski Ośrodek Edukacji Kulturalnej, ul. Zapłocie Duże 1 i Świetlica Biała Północ ul. A. Krzywoń 17,
- 25.06–13.07 – DK w Wapienicy, ul. Cieszyńska 398,
- 02.07–27.07 – DK w Hałcnowie, ul. S. M. Szewczyk 1,
- 01.08–14.08 – Świetlica Mikuszowice Śląskie, ul. Żywiecka 302.

im

Krótko

● Decyzją Rady Miejskiej Bielska-Białej jedna z ulic na osiedlu Polskich Skrzydeł otrzymała imię Świętego Pawła. Wniosek o nadanie tego imienia złożyli przedstawiciele parafii św. Pawła, obejmującej swymi granicami to osiedle.

● W Żywcu odbyła się IV Powiatowa Przegładacka Gawędziarzy, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

● Towarzystwo Miłośników Skoczowa działa 25 lat. Jubileusz uczczono w czerwcu, w czasie walnego zebrania Towarzystwa. Były okolicznościowe wystąpienia, program artystyczny oraz prezentacja najnowszych publikacji TMS – między innymi przewodnika po Skoczowie oraz XV tomu „Kroniki Skoczowskiej”.

● Uczniowie Gimnazjum w Rykach koło Andrychowa, reprezentujący województwo małopolskie, zdobyli drugie miejsce w ogólnopolskim finale Turnieju Wiedzy o Ruchu Drogowym.

● Od 10 czerwca – dnia wprowadzenia nowego rozkładu jazdy PKP – Wisła uzyskała bezpośrednie połączenie kolejowe z Warszawą. Pociąg ze stolicy do źródeł Wisły trwa około 4,5 godziny. Również Żywiec doczekał się bezpośredniego połączenia kolejowego z Warszawą i Budapesztem.

● Po siedmiu latach budowy w Żywcu-Oczkowie oddano do użytku nowy, okazały budynek Szkoły Podstawowej nr 8.

● W Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej zaprezentowano wystawę malarstwa Czesławy Gewinner. Jest to już dwudziesta indywidualna prezentacja prac tej znanej bielskiej artystki.

● Od 7 do 10 czerwca trwały imprezy w ramach Dni Bielska-Białej. Zabawę dla mieszkańców miasta zorganizowały Urząd Miejski w Bielsku-Białej oraz Fundacja na rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

● Po raz drugi Grupa „Kęty” (dawne Zakłady Metali Lekkich) przekazała komputery placówkom oświatowym oraz innym instytucjom w kęckiej gminie. 32 zestawy komputerowe trafiły do trzech szkół podstawowych, Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego oraz policji, klubu „Hejnał” i Zespołu Opieki Zdrowotnej.

● Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej zorganizowało Konkurs Wiedzy o Bielsku-Białej „Dziedzictwo kulturowe w regionie”. W eliminacjach wzięło udział ponad tysiąc uczniów z 49 szkół, a do finałowych rozgrywek dotarło 145 najlepszych.

● Od 8 do 10 czerwca trwały po obu stronach Olzy w Cieszynie Święto Trzech Braci, wypełnione imprezami kulturalnymi i rekreacyjnymi. W uroczystym otwarciu święta wzięli udział premier Jerzy Buzek.

● Przez 4 dni w Galerii Bielskiej BWA prezentowano miłośnikom sztuki rysunek „Głowa palacza”, autorstwa Pabla Picassa. To najcenniejsze w Polsce dzieło katalońskiego artysty, powstałe w 1964 roku, na co dzień przechowywane jest w łódzkim Muzeum Sztuki.

● Szkoła Podstawowa nr 1 w podandrychowskim Wieprzu świętowała jubileusz 110-lecia powstania tej placówki. Uroczystości odbyły się 17 czerwca, a w ich programie były Msza święta w parafialnym kościele, okolicznościowa akademii, występy uczniów i zespołów ludowych, strażackie pokazy oraz zabawa tańeczna.

● Bielska Fabryka Pił i Narzędzi „Wapienica”, krajowy lider w swojej branży, świętowała pod koniec maja 80-lecie istnienia.

Bielsko-Żywiec

gość
niedzielnny

Adres redakcji:
ul. Słowackiego 27,
43-300 Bielsko-Biała,
tel. (0-33) 812 51 39

e-mail: bielsko@goscniiedzielnny.pl
www.bielsko.goscniiedzielnny.pl



Kościół pw. św. Józefa w Baborowie

Do „Józefka” po szkaplerz

W malowniczej scenerii cmentarza w Baborowie znajduje się drewniany kościół pw. św. Józefa. Należy on bez wątpienia do grona najpiękniejszych tego typu świątyń na Śląsku Opolskim. W ciągu ostatniego dziesięciolecia trwały w nim żmudne prace konserwatorskie.

„Świątynia ta, poświęcona św. Józefowi i św. Barbarze, jest pomnikiem miłości synowskiej” – mówi Józefa Czachor, która od dobrych kilku lat prowadzi prace konserwatorskie nad polichromią oraz, w ostatnim czasie, przy ołtarzu Madonny Szkaplerznej. Kościół ten budowany był od 1700 do 1702 roku. Ufundował go miejscowy proboszcz ks. Szymon Piotr Mottloch. Najprawdopodobniej ów kapłan polecił wybudować tę świątynię dla uczczenia pamięci swej zmarłej matki Marianny, leży ona bowiem pochowana pod ołtarzem głównym. W 1705 r. zmarł fundator kościoła i został pogrzebany obok niej. Czcigodnego proboszcza i jego matkę Mariannę upamiętnia obraz usytuowany przy drzwiach do zakrystii. Artysta namalował na nim krzyż, przed którym modli się ksiądz w komży i kobieta we wdowich szatach, a w tle rozpoznąć można kościółek św. Józefa.

Urzekające piękno

Kościół ten został zbudowany na planie krzyża greckiego. Jego wystrój wywiera niesamowite wrażenie. Pięknie zdobione ołtarze, liczne obrazy i barwna polichromia drewnianego

sklepienia stanowią bogactwo wnętrza tejże świątyni. Ołtarz główny i freski nad prezbiterium poświęcone zostały św. Józefowi.

Na szczególną uwagę zasługuje ta część kościoła, w której znajduje się ołtarz szkaplerzny. Jego główną dekoracją jest obraz mistrza Fahnrotha z Wrocławia, przedstawiający Królową Niebios z Dzieciątkiem na lewym ramieniu, trzymającą w prawym ręku szkaplerz. W górnej części ołtarza znajduje się obraz przedstawiający przekazanie przez Matkę Bożą szkaplerza generałowi karmelitów, Szymonowi Stockowi. Po obu stronach ołtarza umieszczono dwa kolejne wielkie obrazy olejne objaśniające historię szkaplerza. Pierwszy z nich ukazuje postacie książąt otrzymujących szkaplerz z ręki zakonnika, drugi natomiast przedstawia cudowne ocalenie przez szkaplerz człowieka zrozpaczonego. Całość uzupełniają malowidła na sklepieniu kaplicy szkaplerznej mówiące o pochodzeniu szkaplerza i łaskach uzyskanych dzięki niemu.

W przeciwniej, zachodniej, nawie kościoła znajduje się ołtarz Aniołów Stróżów. Ikonografia tej części kościoła, większość obrazów i freski, poświęcona została głównie wielorakiej pomocy aniołów w rozmaitych niebezpieczeństwach życiowych. Wreszcie polichromia sklepienia od strony głównego wejścia ukazuje męczeńską śmierć św. Barbary. Warto jeszcze wspomnieć o ciekawym i rzadko spotykanym przedstawieniu Trójcy Świętej. Otóż w narożach wewnętrznych ścian kościoła umieszczono przed laty rzeźbione popiersia trzech Osób Boskich.

Kościół służy wiernym

W kościele św. Józefa od szeregu lat celebrowane są obrzędy Triduum Paschalnego. W Wielki Czwartek odprawia się tam Mszę Wieczery Pańskiej i adoruje Chrystusa w ciemnicy. W Wielki Piątek wierni gromadzą się na obrzędach Męki Pańskiej. Wreszcie w Wielką Sobotę tłumy nawiedzają świątynię, by adorować Boży Grób i święcić pokarmy na wielkanocny stół. Stamtąd też wyrusza w poranek wielkanocny procesja rezurekcyjna do kościoła parafialnego. Z racji minionego Roku Jubileuszowego kościół ten, popularnie zwany przez miejscową ludność „Józefkiem”, był dekretem Biskupa Opolskiego ogłoszony lokalnym sanktuarium jubileuszowym, w którym wierni dekanatu kietrzańskiego i wszyscy doń pielgrzymujący mogli zyskiwać wszelkie łaski. Świątynię tę można aktualnie odwiedzać w każdą sobotę od godz. 10.00 do 18.00 i niedzielę od godz. 7.00 do 18.00. Co niedzielę o godz. 7.00 jest tam też odprawiana Msza św.

Zaproszenie na odpust

Wyśmienitą okazją nawiedzenia tej pięknej świątyni będzie uroczy-

stość odpustowa z racji jubileuszu 750-lecia Szkaplerza Świętego i uroczystości NMP z Góry Karmel, która zostanie odprawiona w trzecią niedzielę lipca (15.07) o godz. 11.00. Uroczystej Sumie odpustowej przewodniczyć będzie opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec. Z tej okazji zostanie przeniesiony w uroczystej procesji obraz Madonny Szkaplerznej z kościoła parafialnego do kościoła św. Józefa i na powrót umieszczony w ołtarzu szkaplerznym. Obraz ten w związku z tegorocznymi obchodami jubileuszowymi został poddany pracom konserwatorskim.

„Uroczystości odpustowe zostaną poprzedzone triduum ku czci Szkaplerza Świętego. Od 12 do 14 lipca w czwartek, piątek i sobotę o godz. 18.00 w kościele św. Józefa będzie odprawiana Msza św. z kazaniem, podczas której będą przyjmowani do szkaplerza nowi członkowie” – mówi o. przeor Włodzimierz Durbas, proboszcz parafii w Baborowie. Ojcowie Karmelici zapraszają do „Józefka” na te uroczystości wszystkich czcicieli Madonny Szkaplerznej – tych z bliska i z daleka.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI



Obraz Świętej Rodziny w ołtarzu głównym

Portret chrześcijanina

Zbyt wielkie ryzyko

„Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie” (Mt 6, 24).

Mamona – czyli bogactwo, pieniądź. Pisałem, że Ewangelia jest księgą aktywności, czynu, wysiłku. A to jako komentarz do Jezusowego nakazu „gromadźcie sobie skarby w niebie”. Sam Jezus był ubogi z wyboru. Cenił ubóstwo i mówił: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5, 3). Niepokojące jest tu słówko „w duchu”. Niepokojące – bo znaczy ono, że nie o sam fakt braku środków materialnych chodzi. Można być ubogim, ale wolnego ducha nie mieć. I za marny grosz sprzedać siebie, swoją godność, swoich bliskich. Można obracać wielkimi pieniędzmi i uczynić z nich narzędzie dobra społecznego. Nie łatwo wyrokować, kto jest tym „ubogim w duchu”. A jeśli Jezus coś tutaj ceni – to nie sam fakt biedy, lecz właśnie wewnętrzną wolność, niezależność ducha od dóbr materialnych. A człowiek jak potrzebuje wolności, dokładnie tak samo pragnie komuś (lub

czemuś) służyć. Przedziwna jest ta sprzeczność zapisana w naszej naturze. Każdy musi dojść do ładu z samym sobą. A więc i ten konflikt rozwiązać, nadać mu jakiś sens. Jednym z ważnych odcinków życia jest właśnie ów stosunek do dóbr materialnych, do pieniądza. A pieniądź daje wolność! Tak to odczuwamy. Zabawna (choć nie całkiem) podwórkowa piosenka sprzed lat: „Pieniążki kto ma, ten jedzie do Wieliczki. A kto ich nie ma – ten palcem do solniczki”. Zwrotek było wiele. W tym samym duchu: pieniądź otwiera możliwości wszelkiego rodzaju – brak pieniądza ogranicza człowieka. Zatem: aktywność, praca, oszczędzanie – to nowe możliwości. Poszerzona skala możliwości powoduje, że pieniądza trzeba więcej i więcej, i więcej. Miał dać wolność i nieograniczone możliwości, a stał się tyranem zniewalającym człowieka. Trzeba mu służyć. Wolny człowiek stał się niewolnikiem. Tej pokusie ulega każdy – ale chrześcijanin pamięta o przestrodzie i napomnieniu Jezusa, który stawia sprawę ostro i kontrastowo: miłość – nienawiść. Albo wobec Boga, albo wobec Mamony. Tłumacze używają tu dużej litery, personifikując pieniądź. I mają rację. A chrześcijanin musi zachować ogromną ostrożność i rezerwę. Boga przecież zdradzić nie chce. Bez pieniędzy w garści pozostać nie może. Są tacy jak św. Franciszek – ubodzy z wyboru, nie posiadający niczego. Są tacy jak św. Jadwiga – swoją zamożnością i bogactwem służący innym. Ważne, by nie pomylić Najwyższego Pana – jest nim Bóg i Jego największe przykazanie – przykazanie miłości. A mamona czyli pieniądze? Cóż, warto być ostrożnym. Ryzyko ubezwłasnowolnienia jest zbyt wielkie.

KS. TOMASZ HORAK

Śp. ks. radca Edward Skrzypczyk

4 czerwca 2001 r. zmarł ks. radca Edward Skrzypczyk, emerytowany proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Lisiećicach.

Urodził się 1 sierpnia 1934 r. w Zabrze Mikulczycach. Egzamin maturalny złożył w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Zabrzu (1955 r.). Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego (1955–1960). Święcenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1960 r. w Opolu. Po święceniach był wikariuszem w parafii Narodzenia NMP w Głubczycach (1960–1967), a następnie proboszczem w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Lisiećicach (1967–2000). Obsługiwał także *ex currendo* parafię św. Marii Magdaleny w Zawiszycach (1976–1983, 1988–1989). 21 sierpnia 2000 r. ze względu na pogarszający się stan zdrowia zrezygnował z urzędu proboszcza w Lisiećicach i zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księżki Emerytów w Opolu. Odnaczony tytułami dziekana honorowego (1982 r.) i radcy duchownego (2000 r.).

Pochowany został 7 czerwca 2001 roku w Lisiećicach. Obrzędem pogrzebowym przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec.

G. S.



U św. Antoniego w Piątkowicach

W dzień św. Antoniego, 13 czerwca br., odbyły się uroczystości odpustowe w Piątkowicach (parafia Rusocin). Mieszkańcy tej części wsi, którym patronuje św. Antoni, licznie zgromadzili się wokół kapliczki na uroczystej Mszy św.

Po liturgii wszyscy udali się do ogrodu Stanisława Szarleja na festyn, który od pięciu lat organizują mieszkańcy tego zakątka wsi. Skromny dochód przeznaczają na remont kaplicy. Festyn nie ma wielkich sponsorów. Fanty na loterię, ciasto,

kawę i grill organizują we własnym zakresie. Podziwu godnym jest ich zapał. Widzą jednak efekty tej działalności.

W ostatnim czasie za pieniądze uzyskane tą drogą osuszono mury kaplicy, zamontowano instalację elektryczną, pomalowano wnętrze i elewację kaplicy, założono boazerię pod sufitem i wymieniono dach. Ponadto odnowione zostały stacje Drogi Krzyżowej. „Tegoroczny dochód z odpustowego festynu zostanie przeznaczony na dalsze remonty” – mówi ks. proboszcz Krzysztof Mróz. I pomyśleć, że niedawno noszono się z zamiarem zburzenia kapliczki. Miała pozostać tylko wieża.

Z.

Przepraszamy

Przepraszamy za pominięcie w artykule „Powołani do świętości” nr 24(483) nazwiska neoprezbitera ks. Krzysztofa Pustelaka z parafii Matki Bożej w Raciborzu, który wraz z 20 neoprezbiterami przyjął święcenia 2 czerwca br. w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu.

Autystom trzeba pomóc

W Opolu w ubiegłym roku zarejestrowany został Opolski Oddział Krajowego Towarzystwa Autyzmu, jego siedziba znajduje się w Opolu, w SDK przy ul. Jana Bytnara „Rudego” 2.

Główne problemy dziecka autystycznego to: nieharmonijny rozwój, słaba koncentracja uwagi, nadpobudliwość lub bierność, męczenie się nadmiarem bodźców, zle funkcjonowanie w grupie, ukryte możliwości poznawcze, problemy z porozumiewaniem się. Wprowadzenie dzieci z autyzmem do naturalnego środowiska dziecięcego jest bardzo ważne i decydujące o jego dalszym rozwoju. Uczestnictwo dzieci autystycznych w zajęciach terapeutycznych, zabawach i ćwiczeniach wraz z innymi dziećmi pomaga im w wyjściu z izolacji

psychicznej. W tym celu prowadzone są dwa razy w tygodniu w PSP nr 5 w Opolu zajęcia w sali rehabilitacyjnej i basenie szkolnym pod kierunkiem mgr Małgorzaty Wróblewskiej-Zydroń. Także w SDK MCK 9 dla osób autystycznych zajęcia plastyczne prowadzi mgr wychowania plastycznego Elżbieta Sobolewska, odbywają się one w czwartki w godz. 16.30–18.00. Raz w miesiącu, w soboty, organizowane są warsztaty plastyczne dla wszystkich zainteresowanych z województwa opolskiego (godz. 10.00–14.00). Jak informuje Elżbieta Sobolewska, każdy autysta uczestniczący w zajęciach wymaga indywidualnego programu terapeutycznego i dydaktycznego, techniki plastyczne proponowane dzieciom mają na celu usprawnianie ich, poprawę koordynacji wzrokowo-ruchowej, udrożnienie systemu nerwowego poprzez

stymulację i określone działania bodźcowe.

Wszyscy autyści objęci opieką stowarzyszenia z terenu Opola uczęszczają do przedszkoli i szkół. Z doświadczeń działaczy stowarzyszenia wynika, że na terenie Opola i województwa jest wielu autystów, którzy nie zostali jeszcze zdiagnozowani, ponieważ w województwie opolskim ciągle nie ma profesjonalnego punktu konsultacyjno-diagnostycznego. Nadal wszystkie zabiegi zmierzające do poprawy losu dzieci autystycznych opierają się na pracy i walce rodziców, nielicznych sympatyków i przyjaciół. Zainteresowani problemem dzieci autystycznych bliższych informacji zasięgnąć mogą pod adresem: Krajowe Towarzystwo Autyzmu Oddział w Opolu, 45-256 Opole, ul. Jana Bytnara „Rudego” 2, tel. 077/ 45-55-308, fax(077) 45-55-223.

„Serce bez granic”

Pod takim hasłem kilka tysięcy opolan uczestniczyło w festynie, który odbył się 17 czerwca br. na terenie parafii bł. Czesława w Opolu. Organizatorzy – oddział dekanalny Stowarzyszenia Rodzin Katolickich dla miasta Opola we współpracy z Fundacją „Centrum Sakralno-Młodzieżowe” – zapewnili wiele atrakcji stale przybywającym gościom z Opola i okolicznych miejscowości.

Zorganizowano liczącą 1500 losów loterię fantową, w której główną nagrodą był sprzęt audiowizualny. Przeprowadzono konkursy sportowe, plastyczne i wiedzy religijnej. Były aukcje obrazów z galerii „Autor” i prac uczniów opolskiego Liceum Plastycznego. Można było m. in. podziwiać pokazy karatek, ciężarowców z Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego i najlepszych w Polsce mażorettek z Ozimka. Niewątpliwą atrakcją były koncerty orkiestry wojskowej, młodych artystów z Opolskiego Studia Piosenki Jacka Mielniczkiego oraz finał konkursu dla młodych talentów, którego laureat wystąpi w programie telewizyjnym Elżbiety Skrzytowskiej pt. „Szansa na sukces”.



JERZY STEMPLEWSKI

Przez cały czas trwania festynu czynny był punkt medyczny, gdzie można było zmierzyć ciśnienie krwi i zbadać poziom cukru we krwi. Były też ciasta z najlepszych opolskich cukierni, stoiska spożywcze z grillem, napojami chłodzącymi, kawą i herbatą.

Całkowity dochód z imprezy w wysokości 7800 złotych organizatorzy przeznaczą na wspieranie działalności oświatowo-kulturalnej młodzieży, szczególnie znajdującej się w zagrożeniu patologicznym.

w. i.

Święto słowa

Spółeczność uczniowska Salezjańskiego Zespołu Szkół im. św. Jana Bosco w Kluczborku uczestniczyła 9 czerwca br. w Salezjańskim Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy Religijnej. Konkurs, w którym uczestniczyli gimnazjaliści ze szkół salezjań-

skich prowincji wrocławskiej (Lubina, Tarnowskich Gór i Kluczborka) odbył się w auli przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kluczborku.

Deklamujący wiersze wykazali się bardzo dobrym, a niektórzy znakomitym, opanowaniem utworów i ich in-

terpretacją. Uczestnicy konkursu zaprezentowali swoje artystyczne talenty prezentując dzieła m. in. ks. Jana Twardowskiego, Kazimierza Iłakowiczówny, Karola Wojtyły, Henryka Sienkiewicza, Olgi Tokarczuk czy Michaiła Bułhakowa.

Pierwsze miejsce w konkursie zajęła Karolina Łączyńska z Kluczborka. Kolejne miejsca zajęli: Mateusz Sawicki i Grzegorz Borkowski (obaj z Gimnazjum Salezjańskiego im. św. Dominika Savio w Lubinie). Jury przyznało również dwa wyróżnienia dla Mireli Bednarek i Anny Grąckiej (obie z Kluczborka). Po wręczeniu nagród laureatom i pamiątek wszystkim uczestnikom konkursu, młodzież salezjańska i licznie zgromadzeni goście wysłuchali utworów Mariana S. Hermaszewskiego, który recytując swoje poezje opowiadał o powołaniu poety do malowania słowami dobrych obrazów „oświeclających innym drogę do Stwórcy”. Poeta ów w wierszach swojego najnowszego zbioru „Jak kamień w strumieniu” wyraził refleksję nad głębią wiary i miłości. Przypominał, że w każdym z nas jest prawda, dobro i piękno.

Duże zainteresowanie konkursem i polską poezją o tematyce religijnej świadczy o tym, że młodym ludziom podoba się taki swoisty sposób ewangelizowania przez sztukę słowa. Niewątpliwie u wielu wychowanków zaszczerpione zostało uwrażliwienie na piękno słowa pisanego i równie pięknie wygłoszonego.

ANNA ARCZYŃSKA

Kronika diecezji

● Abp Alfons Nossol wygłosił 12 czerwca br. przemówienie na forum Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Biskup opolski przebywał tam na osobiste zaproszenie przewodniczącego Parlamentu van Biecka. Temat przemówienia miał być swoistą odpowiedzią na uchwaloną w Nicei w roku ubiegłym „Kartę Europy”, z której na żądanie Francji usunięto z preambuły wzmiankę o fundamencie „wartości chrześcijańskich”, na których opiera się Europa. Wystąpienie abpa Nossola poświęcone roli Kościołów w budowaniu Europy jako wspólnoty ducha wywołało żywą dyskusję.

● 13 czerwca br. w kaplicy pw. św. Joachima i św. Anny w Domu Księżych Emerytów w Opolu odbyły się uroczystości jubileuszu życia zakonnego trzech sióstr ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Szpitalnych. Siostry: Athalia Pampuch i Ełesbana Wincierz świętowały złoty, natomiast siostra Elżbieta Dudek srebrny jubileusz. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył ś. słowo Boże wygłosił ks. Albert Glaeser. Siostry jubilatki posługiwały, bądź nadal pracują, w domu biskupim i Domu Księżych Emerytów.

● Tegoroczni neoprezbiterzy wraz z rektorem WSD w Opolu, ks. Joachimem Waloszkim, i ówczesnym ojcem duchownym kleryków, ks. Hubertem Skomudkiem, odprawili 13 czerwca br. Mszę św. prymicyjną w Wojnowicach (dekanat Branice). Słowo Boże wygłosił ks. Jacek Chromniak. Z parafii tej pochodził tragicznie zmarły ich kolega kursowy Daniel Arkadiusz Kopczyński, który zginął w wypadku samochodowym jako alumn pierwszego roku studiów. Po Mszy św. nowo wyświęceni kapłani modlili się za swego zmarłego kolegę i zapalili znicze na jego grobie.

● Uroczystej procesji Bożego Ciała na terenie opolskiej parafii katedralnej przewodniczył abp Alfons Nossol.

● Z racji jubileuszu 750-lecia Szkaplerza Świętego, 14 czerwca br., prowincjał karmelitów o. Leszek Pawlak OCarm. poświęcił figurę Matki Bożej Szkaplerznej w Baborowie.

● W Gorzowie Śląskim 16 i 17 czerwca br. trwały obchody 760-lecia nadania praw miejskich przez księcia wrocławskiego Henryka III. Uroczystości rozpoczęła Msza św. odprawiona w intencji wszystkich mieszkańców miasta. W ramach obchodów odbyły się sesje popularyzatorskie poświęcone przeszłości miasta, otwartą nową salą gimnastyczną, a młodzież i dzieci przygotowały okolicznościowe przedstawienia. Odbyły się również występy muzyczne z udziałem miejscowych i zaproszonych muzyków, wśród których znalazł się m. in. zespół „Gang Marcela”. Parafialny zespół Caritas włączył się w organizację obchodów, przygotowując loterię fantową oraz kawę i ciasto serwowane podczas festynu. Dochód z tej działalności został przeznaczony na cele charytatywne.

Zaproszenia

Pielgrzymka dzieci

Franciszkanie zapraszają dzieci ze swoimi bliskimi (rodzicami, rodzeństwem, dziadkami) na doroczną pielgrzymkę do sanktuarium na Górze Świętej Anny, która odbędzie się 1 lipca br. Uroczysta Msza św. zostanie odprawiona w grotcie lurdzkiej o godz. 10.00.

Koncert muzyki chóralnej

Klasztor Braci Mniejszych Franciszkanów w Opolu i parafia ewangelicko-augsburska w Opolu zapraszają 1 lipca o godz. 17.00 na koncert muzyki chóralnej, który odbędzie się w opolskim kościele franciszkańskim. Chór Kantorei St. Sixti Northeim pod dyr. Hansa-Joachima Brauna wykona m. in. utwory J. S. Bacha, F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, M. Regera, J. Rheinbergera i H. Schutza.

Pielgrzymka na Podole i Wołyn

Kluczborski oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich jest jednym z organizatorów pielgrzymki Kresowianków i sympatyków do znanych miejscowości na Podolu i Wołyniu. Na trasie liczącej około 1800 kilometrów znajdują się m. in. Lwów, Buczacz, Jazłowiec, Worochta, Kamieniec Podolski, Łuck, Krzemieniec, Poczajów i Żółkiew. Wszyscy zainteresowani wyjazdem otrzymają pełną informację pod numerem telefonicznym w Kluczborku: 077/418 21 51 (rano do godz. 9.00 i wieczorem po godz. 21.00). Szczegółowy program pielgrzymki zostanie następnie przesłany pocztą. Cena wyjazdu: 330 złotych i 30 dolarów USA. Zgłoszenia wraz z wpłatą połowy kosztów (170 złotych) dokonana przekazem pocztowym do Kluczborka przyjmowane będą do 5 lipca br. (pozostałą kwotę należy wpłacić do 20 lipca).

W regionie

● Trzydziestolecie działalności obchodził Dom Pomocy Społecznej w Klislinie. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz województwa, powiatu i gminy Głubczyce.

● Ewelina Karwat, uczennica I klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu, zwyciężyła w VII Międzynarodowym Konkursie Literackim nt. „Dialog pokoleń we wspólnym europejskim domu” organizowanym przez Fundację „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego.

● Grand Prix XII Opolskiego Święta Pieśni Ludowej zdobył chór „Cantabile” z Dobrzecza Wielkiego. W kategorii małych zespołów wokalnych najlepsze okazały się „Siołkowiczanki”, a wśród małych zespołów wokalo-instrumentalnych zwyciężyli „Modrzewiaczy” z Wołczyna ex aequo z „Silesią” z Łubnian. Konkurs odbył się w Gogolinie.

● Gminy Walce, Popielów i Leśnica oraz opolski powiat ziemski otrzymają dotacje z Banku Światowego na rozwój obszarów wiejskich. Wnioski o 628 tysięcy euro (około 2,2 mln zł) przyznanych Opolszczyźnie złożyło 48 gmin i powiatów.

● Po raz drugi odbyło się święto herbów powiatu nyskiego. Główną imprezą święta był średniowieczny jarmark europejski. W ramach dni herbowych powiat nyski podpisał umowę partnerską z niemieckim powiatem Mainz-Bingen.

● 10 lat istnienia obchodził opolski oddział Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

● Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego z Dobrodzienia zostali laureatami zorganizowanego przez Towarzystwo Bachowskie ogólnopolskiego konkursu „Życie i twórczość Jana Sebastiana Bacha”. W finale, który odbył się we Wrocławiu, Sławomir Wieczorek zajął I miejsce, a Rafał Lizurek był trzeci. Nauczycielką muzyki w dobrodzieńskim liceum jest pani Beata Sikora.

● Rada Gminy Tarnów Opolski odwołała ze stanowiska panią wójt – Bronisławę Pietruszkę.

● Policja zatrzymała dwóch dziesięciolatków z Kędzierzyna-Koźla, którzy włamali się do siedziby jednej z firm i ukradli dwie kasy fiskalne oraz drukarkę.

● W Opolu odbyła się konferencja pod hasłem: „Znajdź czas dla swojego dziecka”. Wzięli w niej udział nauczyciele, uczniowie, rodzice. Konferencja odbyła się w ramach Międzynarodowego Dnia Zapobiegania Narkomanii i została zorganizowana przez Mirosławę Olszewską, pełnomocnika Urzędu Marszałkowskiego ds. Zapobiegania Narkomanii.

● 3400 miejsc na studiach dziennych przygotowały dla nowych studentów Uniwersytet Opolski i Politechnika Opolska. Na uniwersytecie cieszy się nowo uruchomiony kierunek studiów – socjologia. Najwięcej kandydatów na politechnice zgłosiło się na informatykę oraz na zarządzanie i marketing.

Czwarta rano

Rozkwit życia politycznego

Jeśli prawdą jest to, co donosi lokalna gazeta, że w jednej z naszych pięknych wsi do Platformy Obywatelskiej zapisali się piłkarze miejscowego LZS, to i tak jeszcze o niczym to nie świadczy. Nawet jeśli prawdą jest, że zapisy przeprowadzono w miejscowym barze, to też nic z tego nie wynika. A gdyby było tak, że w zamian za te podpisy na deklaracjach członkowskich piłkarze mieli obiecane dwie beczki piwa i pieczone prosię, to – wybaczenie szczerze – komu to przeszkadza? Czy ludzie zapisują się do partii – przepraszam Platformę, bo ona nie jest partią – wyłącznie z przyczyn ideowych? No przecież nie tylko. Prawdę mówiąc, dwie beczki na siedemnastu chłopów to wcale nie jest dużo. Wręcz przeciwnie, to jest – można powiedzieć – nawet mało, jak na taki czyn. To nie jest

wiele, jak na cenę świadomej, obywatelskiej postawy i włączenie się w życie społeczne oraz polityczne. Znam partie, które obiecują znacznie więcej swoim członkom. Przychylałbym się więc raczej do wniosku odmiennego, niż sugeruje gazeta. Uważałbym raczej, że siedemnastu młodych piłkarzy wykazało przewagę ideowości nad niskim poczuciem wymiernych korzyści płynących z członkostwa w partii czy platformie.

Natomiast prawdziwie bulwersująca wiadomość dotycząca akcji w barze jest, wedle mojego rozeznania politycznego, zupełnie inna. Oto, według zeznań jednego ze świadków, miejscowy weterynarz, który podjął aktywne działania mające na celu zaprzestanie akcji werbunkowej, miał podobno przebywających w barze, a więc podejrzanych o wypełnienie

deklaracji, wyzywać od „ormowców i komuchów”.

I to jest najistotniejsza informacja jaką na miejscu działaczy Platformy wziętym sobie mocno do serca. Jeśli bowiem skutkiem niekonwencjonalnych działań promocyjnych miałyby być taki obraz tego ugrupowania politycznego, to należałoby się mocno zastanowić nad zmianą strategii zdobywania wpływów w elektoracie.

Nie można jednak wykluczyć, że tak głęboka pomyłka – jaką niewątpliwie jest przypisywanie Platformie cech ormowskich i komuszy – była efektem działań promocyjno-werbunkowych innej opcji politycznej, która zastosowała podobne jak Platforma środki zachęty dla swojego członka.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Gawędy na niedzielne popołudnia

Nakładem własnym autora ukazała się w czerwcu br. pierwsza książka ks. Alfreda Michalika. Autor jest wieloletnim proboszczem w parafii św. Anny w Chmielowicach. Jego książka jest zbiorem opowiadań, a raczej – jak czytamy w tytule – zbiorem gawęd, które wcześniej „napisało życie”. Ks. Alfred najpierw zaczął gromadzić rozmaite ciekawe fakty, później „trochę fantazjować i ubierać w słowa”, a przy okazji przemycać dydaktyczne treści. Opowiadania w odcinkach ukazywały się wcześniej na łamach gazetki parafialnej „Annaleś”. „W świecie jest przemoc, ale jaka jest proporcja dzieci maltretowanych względem szczęśliwych? Ci, którzy to nagłaśniają, robią na tym biznes” – uważa autor, dodając, że w świecie jest znacznie więcej dobra, którego jednak się nie pokazuje. Dlatego jego książka ukazuje piękno codziennego życia.

„Pisanie tego rodzaju opowiadań jest zapewne nowym, bardzo poży-

tecznym i więcej skutecznym sposobem ewangelizacji. Prawdy Boże i prawdy chrześcijańskiej moralności wkomponowane w konkretność codziennego życia cechuje większa moc przekonywania oraz trafiania do umysłów i serc” – napisał o tej książce bp Jan Bagiński. Ten ciekawy zbiór gawęd przeznaczony jest dla każdego czytelnika (bez ograniczenia wieku) i niekoniecznie tylko na niedzielne popołudnia.

Ks. Alfred Michalik przygotowuje do druku kolejną pozycję pt. „Listy do moich parafian”. Chmielowicki duszpasterz planuje ponadto wydać drukiem pamiętniki z okazji 25-lecia swej pracy w parafii oraz powieść o św. Annie na srebrny jubileusz parafii.

„Gawędy...” można zakupić w opolskich księgarniach Świętego Krzyża, św. Jacka i w sklepie firmowym Wydawnictwa Świętego Krzyża oraz w kancelarii parafialnej w Chmielowicach. Z.



Ks. Alfred Michalik, *Gawędy na niedzielne popołudnia*, Opole 2001.

Sukces zespołu z Kielczy

W styczniu br. na łamach opolskiego „Gościa Niedzielnego” prezentowaliśmy dziecięcy zespół wokalo-instrumentalny z Kielczy. W jego dotychczasowym dorobku były liczne sukcesy na przeglądach i festiwalach o randze wojewódzkiej. Kierownik zespołu – pani Lucyna Iwaniów – przyznawała wtedy, że często słyszy zachęty do tego, by zaprezentować zespół „na szerszych wodach”. Ale...

Teraz nie ma już żadnego „ale”. Kielczański zespół odniósł sukces w Warszawie. W dniach 8–10 czerwca odbył się tam I Festiwal Ekumeniczny „Credo in Unum Deum”. Wzięły w nim udział łącznie 43 zespoły wokalo-instrumentalne oraz chóry dziecięce i młodzieżowe z Polski i Białorusi. Festiwal miał autentycznie

ekumeniczny charakter, ponieważ wzięli w nim udział młodzi muzycy prawosławni i katolicy. Organizatorami festiwalu były Gmina Warszawa Bielany oraz Fundacja na Rzecz Talentów Muzycznych „Ziarenko”, a odbył się on w warszawskiej parafii pw. bł. Edwarda Detkensa. Uczestników konkursowych zmagani oceniali wybitnie profesjonalne jury pod przewodnictwem prof. Romualda Twardowskiego, kompozytora muzyki chóralnej. Dodać warto, że w gronie jurorów znalazł się również ks. Jerzy Szurbak, chórmistrz i dyrektor znakomitego warszawskiego Męskiego Zespołu Muzyki Cerkiewnej.

W gronie 21 zespołów wokalo-instrumentalnych zespół z Kielczy zajął pierwsze miejsce. Młodzi mu-

zycy zaprezentowali trzy utwory: „Wziąłbym Jutrzenki skrzydła”, „Wierzę w Jednego Boga” oraz „Niebo już pełne gwiazd”. Gratulujemy tego sukcesu wykonawcom, dyrygentce Lucynie Iwaniów i wszystkim, którzy wokół kielczańskiego zespołu tworzą życzliwy klimat.

a.k.

Opole
 gość
 niedzielny
 Adres redakcji:
 ul. Sikorskiego 7/1,
 45-051 Opole,
 tel./fax (077) 454-64-72
 Zespół: Andrzej Kerner,
 ks. Zbigniew Zalewski,
 Teresa Sienkiewicz-Miś
 e-mail: opole@goscniiedzielnny.pl

*Sejsmolog
Claire Winslow,
bohaterka
czterogodzinnego
telewizyjnego
miniseriale,
jest przekonana,
że wkrótce Los Angeles
spotka katastrofa. Jeśli się
myli, wywoła panikę,
jeśli zachowa milczenie,
zniszczenia mogą być
jeszcze większe.
Tymczasem nadgorliwy
reporter wznieca
masową histerię.*

**Wielkie trzęsienie ziemi
w Los Angeles (1);**
reż. Larry Elikann;
wyk.: Joanna Kerns,
Dan Lauria, Richard Masur,
Ed Begley Jr.,
Bonnie Bartlett, USA (1990);
TV Puls, piątek, godz. 20.00 i
23.45;

Zdj. AKPA



Programy katolickie w telewizji

Niedziela 01.07

TV Polonia	7.05	Słowo na niedzielę
Polsat	7.30	Jesteśmy
Polonia	7.40	Madonny polskie
TVP 2	7.55	Słowo na niedzielę
WOT	8.00	Wierzę, wątpię, szukam
TVP1 i TV Polonia,		
TV Puls	12.00	Anioł Pański
TVP 1 i TV Polonia	12.10	Czasy
	12.25	Otwarte drzwi
TV Polonia i WOT	13.00	Msza święta
TV Katowice	13.30	Z życia Kościoła
WOT	18.10 i 21.00	Kościół i świat

Poniedziałek 02.07

TVP 1	10.15	Raj
-------	-------	-----

Wtorek 03.07

TVP 2	17.05	Znaki czasu: Parafia 2001
WOT	16.00	Wierzę, wątpię, szukam

Środa 04.07

TV Polonia	17.55	Znaki czasu
------------	-------	-------------

Czwartek 05.07

TVP 1	16.00	Babiniec
-------	-------	----------

Piątek 06.07

TV Kraków	16.30	Msza święta dla chorych
-----------	-------	-------------------------

Sobota 07.07

Polsat	7.30	W drodze – magazyn
TV Katowice	8.30	Z życia Kościoła
TVP 1 i TV Polonia	8.45	Wakacje z Ziarnem – prog. dla dzieci i rodziców
TVP 2	21.50	Słowo na niedzielę

PULS

- 6.30 Strażnicy prawdy [1,2,3] – serial anim.
- 7.45 W imię przyjaźni – film obyczajowy USA
- 9.25 Ojciec królowej – film historyczny, Polska
- 11.00 Rodzina Churchillów [1/3] – serial dok., W. Bryt. (powt.)
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.20 Życie Jezusa według św. Mateusza [1] – serial historyczny USA
- 12.50 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 13.20 Dotyk anioła [87] – serial USA
- 14.20 Dziecko panny młodej – komedia, USA
- 16.00 Covington Cross [1] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 17.00 Rytm serca [3] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Arsene Lupin [1] – serial sens., Francja
- 19.00 Dotyk anioła [88] – serial obyczajowy USA
- 20.00 Scarlett [1] – serial obyczajowy USA
- 21.50 Gumitycy – prog. satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Widzialne i niewidzialne – mag. zjawisk niezwykłych
- 23.00 Rytm serca [3] – serial obyczajowy, Niemcy
- 23.55 Scarlett [1] – serial obyczajowy USA

TVP 1

- 7.00 Samo życie
- 7.15 Za czy przeciw
- 8.05 Czarodziejski peryskop – przyrodniczy serial dok.
- 8.30 Gdyby niebo upadło – potłukłoby mnóstwo skowronków
- 8.55 Emilka ze Srebrnego Nowiu – serial prod. kanadyjskiej
- 9.50 Lista przebojów
- 10.25 Życie jak muzyka [3] – telenowela prod. brazylijskiej
- 11.15 Przyjaciele
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Cząsy – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.45 Słoneczny patrol – serial USA
- 14.35 Zaśpiewajcie to jeszcze raz – Violetta Villas
- 15.10 Ten jest z ojczyzny mojej – film dok. Krzysztofa Bukowskiego
- 16.00 Gwiazdy w Jedynce
- 16.30 Zespół De Mono w Zielonej Górze
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Randka w ciemno – quiz
- 18.05 Palce liżać – serial TVP
- 18.35 Śmiechu warte
- 19.00 Wieczorynka: Przygody Myszyki Miki i Kaczora Donalda – serial anim. prod. USA
- 19.30 Wiadomości

- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Ptaki ciernistych krzewów [1/7] – serial prod. USA
- 21.50 Magazyn motoryzacyjny MOC
- 22.10 Rozwiązanie konkursu Audio-tele
- 22.15 Sportowa niedziela
- 22.40 Studio Sport: Mistrzostwa Polski Seniorów w Lekkiej Atletyce
- 23.20 Program rozrywkowy
- 0.15 Bezprizorni – film dok.

TVP 2

- 7.00 Film dla niesłyszących: Kocham Lucy [23/50] – serial USA
- 7.25 Film dla niesłyszących: Kocham Lucy [24/50] – serial USA
- 7.55 Słowo na niedzielę [dla niesłyszących]
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 100 lat Sopotu
- 9.05 Co nam w duszy gra: Lato wszędzie
- 10.00 Klub podróżnika Dwójki
- 10.30 Góral w sutannie – film dokumentalny
- 11.15 100 lat Sopotu
- 11.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 11.50 100 lat Sopotu
- 12.00 Afryka moich marzeń [1/12] – serial włosko-niemiecki
- 13.35 100 lat Sopotu
- 13.55 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 14.20 100 lat Sopotu
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy – telenowela TVP
- 15.30 Bezludna wyspa
- 16.20 100 lat Sopotu
- 16.30 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.20 100 lat Sopotu
- 17.30 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Malta
- 19.30 Sport z pociemniałego złota
- 20.05 Co nam w duszy gra: Jesteśmy na wczasach
- 21.05 Kruk [4/22] – serial USA
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.28 Prognoza pogody
- 22.35 Malta
- 23.05 Festiwal Gwiazd Teatru TV: Ballada o zabójcach
- 0.15 Glam – film fab. USA
- 1.45 Rajd Kormoran

POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 Ręce, które leczą
- 7.30 Jesteśmy
- 8.00 Tom i Jerry [26]
- 8.30 Tajemniczy rycerz [12]
- 9.00 Hugo
- 9.30 Power Rangers [219]
- 9.55 Disco Relax
- 10.55 Sabrina [96]
- 11.30 Dusza człowiek [19]

- 12.00 Tajemniczy blondyn w czarnym bucie – film, Francja
- 13.40 Podwójna akcja [16]
- 14.35 Zakręcony [14]
- 15.00 IV Przegląd Artystów Niepełnosprawnych
- 15.20 Fundacja Polsat
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Gliniarz z dżungli [2/20]
- 16.50 Rycerz nocy [30]
- 17.45 Potyczki Amy [14]
- 18.40 Informacje
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.05 Teleamory
- 20.00 Dwa światy
- 21.00 Letnie Kino Liptona: Zło czai się wszędzie – film, Wielka Brytania
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.10 Buffy, postrach wampirów – film USA
- 0.05 Roswell: w kręgu tajemnic [14]
- 1.00 Magazyn sportowy
- 2.30 Muzyka na BIS

TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Hutch Miodowe Serca [1/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.25 Podróż do serca świata [7/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.50 Walter Melon [32/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.20 Zakazane terytorium – film, USA/Wielka Brytania
- 10.55 Ekspedycja
- 11.50 Droga do gwiazd – finał [1,2]
- 13.30 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
- 14.00 Przygody Supermana [7/66] – serial przygodowy USA
- 14.55 Co za tydzień – magazyn
- 15.35 Mystic Pizza – kom. romantyczna USA
- 17.30 Ale plama – prog. rozrywkowy
- 18.00 Reality show
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.35 Milionerzy – teleturniej
- 20.25 Ekspedycja
- 21.25 Pod napięciem – talk-show
- 21.55 Superwizjer
- 22.25 Nie do wiary – opowieści niesamowite
- 22.55 Noktowizjer
- 23.30 Prezydencki poker [40/44] – serial sens. USA
- 0.20 Reality show
- 1.20 Soul of the Game – film USA
- 2.50 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki
- 10.10 Słoneczny patrol – serial przygodowy [emisja stereo]
- 11.00 Dokument przyrodniczy
- 11.55 SeaQuest – serial fantastyczno-naukowy
- 12.45 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 13.35 Pogoda dla bogaczy – serial

- 14.30 Quincy – serial kryminalny
- 15.20 Akwanci – serial dokumentalno-przygodowy
- 16.10 Śmieć się razem z nami – program rozrywkowy
- 16.40 Blisko ciebie: Dom dziecka – reportaż
- 17.30 Wakacje na Majorce II – komedia, Niemcy
- 19.10 Lista zobowiązań – serial sens.
- 20.00 Patrol – film wojenny USA
- 21.40 Mordercza intryga – thriller USA
- 0.45 Quincy – serial kryminalny
- 1.35 Pogoda dla bogaczy – serial obyczajowy
- 2.25 Akwanci – serial dokumentalno-przygodowy
- 3.10 Mordercza intryga – thriller USA
- 4.30 Teleshopping

TV 4

- 6.00 Droga do Avonlea [61] – serial familijny, Kanada
- 7.00 Flip i Flap: W hołdzie wiecznym chłopcom – komedia USA
- 9.00 Droga do Avonlea [62] – serial familijny, Kanada
- 10.00 As nad asy – komedia sensacyjna, Francja
- 12.00 Dajcie nam święty spokój! [5] – serial obyczajowy USA
- 13.00 Sto twarzy Damona [7] – serial sens. USA
- 13.30 KINomaniaK – odjazdowy magazyn filmowy
- 14.00 Ronnie i Julie – film fab. USA
- 15.55 F/X 2 [8] – serial sens., Kanada/USA
- 16.50 Różowa Pantera [30] – serial animowany
- 17.15 Pomoc domowa [20] – serial kom., USA
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Nowe przygody Robin Hooda [17] – serial USA
- 19.00 Czasem lepiej być kobietą [10] – serial kom. Niemcy
- 20.00 Stan wyjątkowy [2] – serial sens. USA
- 20.55 Drogówka – mag. policyjny
- 21.25 F/X 2 [8] – serial sens. Kanada/USA
- 22.20 Reality show
- 23.15 Braterstwo krwi – film akcji, Hongkong
- 0.50 Super VIP – prog. muzyczny
- 1.20 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę
- 7.10 Tam, gdzie jesteśmy – Dzień Polski w Toronto
- 7.40 Madonny polskie – Matka Boża Częstochowska
- 8.10 Fraglesy [2] – serial anim. prod. angielskiej
- 8.35 Niedzielne muzykowanie: Muzyka na wodzie
- 9.00 Niedzielne muzykowanie: Arcydzieła Jerzego Fryderyka Haendla

- 9.40 Złotopolscy [292,293] – tele-novela TVP
- 10.30 Dwie Joasie – komedia prod. polskiej
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Czesy – katolicki mag. informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Transmisja Mszy świętej z kościoła Świętej Małgorzaty w Kościelcu Kujawskim
- 14.20 Teatr dla Dzieci: O wawelskim smoku
- 14.50 Dziś zabawa w Kopydłowie... – piosenki ze Spotkań z Balladą
- 15.30 Biografie: Czarodziejska góra – film dok. o Czesławie Miłoszu
- 16.30 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 17.00 Telexpress
- 17.15 Noce i dnie [9/12] – serial prod. polskiej
- 18.15 Herbatka u Tadeusza [3] – program Tadeusza Drozdy
- 19.15 Dobranocka: Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [43] – serial anim. prod. francuskiej
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 19.52 Sport
- 20.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Oszolomienie – dramat prod. polskiej
- 21.35 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka [3]
- 22.35 Panorama
- 22.55 Sport telegram
- 23.00 Nie tylko dla melomanów: Muzyka Nokturna
- 23.35 Sportowa niedziela
- 23.55 Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce
- 0.35 Przyjaciele – program poświęcony ludziom niepełnosprawnym
- 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [43] – serial anim. prod. francuskiej
- 1.30 Wiadomości
- 1.50 Sport telegram
- 1.54 Pogoda
- 1.55 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Oszolomienie – dramat prod. polskiej
- 3.30 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka [3]
- 4.30 7 dni świat
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Poznański smak
- 5.55 Ich pierwsze miłości – Janusz Gajos
- 6.20 Spotkania na Cyprze
- 6.40 Laureaci Nowej Tradycji

PASMO WSPÓLNE

7.00 Odkrywczy niewiarygodnych tajemnic [7/26] 7.30 Bajki Hektora [8/26] 9.00 Klasztory polskie 9.30 Cztery pancerni i pies [2/21] 10.30 Robin Hood [26/26] 11.20 Kalejdoskop regionalny 11.30 Junior – magazyn sportu młodzieżowego [20] 12.00 Klub poszukiwaczy skarbów 14.30 Zwierzęta z bliska [15/47] 15.25 Klub poszukiwaczy skarbów 15.55 Bank nie z tej ziemi [7/13] 16.50 Teleturniej – hallo krzyżówka 18.30 Kino wieczorne: Ceremonia pogrzebowa 20.05 Sport 22.00 Kino mocne – zwycięzcy 23.30 Ogólnopolski przegląd przysiężek ludowych

KATOWICE

8.00 Koszałek Opalek – prog. dla dzieci 8.25 Prognoza pogody 8.30 Koncert życzeń 12.30 Sport 13.25 Zagadki na niedzielę 13.30 Z życia Kościoła – prog. katolicki 13.50 Zagadki na niedzielę 13.55 Klub globtrotera 14.25 Zagadki na niedzielę 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 21.00 Opowieści Erwina Respondka 21.30 Aktualności 21.40 Zielona perła Śląska

KRAKÓW

8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Kalejdoskop sportowy 8.25 Warto wiedzieć 13.30 Folkowe lato z TV Regionalną Kraków 14.05 Warto wiedzieć 14.10 Dolinami rzek 14.25 Warto wiedzieć 18.00 Kronika 18.20 Kronika Świętokrzyska 21.00 Świrnik raczej letni 21.30 Kronika 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy

WOT

8.00 Wierzę, wątpię, szukam 8.25 Moda i okolice (powt.) 8.45 Telemotorsport (powt.) 12.30 Mój pies i inne zwierzęta (powt.) 12.40 Są takie miejsca (powt.) 13.00 Msza święta 14.20 Z Archiwum Kuriera (powt.) 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.10 Kościół i świat – informacyjny program katolicki 18.20 Kalejdoskop regionalny 21.00 Kościół i świat (powt.) 21.10 Podróże z WOT (powt.) 21.30 Wiadomości Kuriera 21.35 Sport w WOT

WROCŁAW

8.00 Bajka o trzech smokach – dla dzieci 8.10 Kompas – magazyn wojskowy 8.20 Zielona wyspa – Ogród, działka, balkon. 8.30 Agrofakty – magazyn dla rolników 8.50 Twoja Telewizja Wrocław 12.30 Weekend, weekend – program familijny 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Twoja Telewizja Wrocław 21.00 Telesport 21.30 Fakty wieczorne 21.45 Sportowe wydarzenie tygodnia

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [10] – serial anim., W. Bryt.
- 8.30 Covington Cross [1] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 9.30 Dotyk anioła [88] – serial USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.30 Arsene Lupin [1] – serial sens., Francja
- 12.05 Remington Steele [2/94] – serial sens., USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [3] – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [10] – serial anim.
- 15.30 Casper i przyjaciele [10] – serial anim. USA
- 16.00 Remington Steele [3/94] – serial sens. USA
- 17.00 Kobiety mojego życia [4] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [1] – serial USA
- 18.30 Allo, Allo [53] – serial, W. Bryt.
- 19.00 Ulica zakochanych [73] – telenowela, Meksyk
- 20.00 W kręgu przyjaciół – film obyczajowy, USA/Irlandia
- 21.50 Gumitycy – prog. satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Straż przybrzeżna [33/37] – serial sens., Niemcy
- 23.15 Allo, Allo [53] – serial, W. Bryt.
- 23.45 W kręgu przyjaciół – film obyczajowy, USA/Irlandia

TVP 1

- 7.00 Plebania [13] – serial TVP
- 7.25 Noddy – serial anim. prod. USA
- 7.55 Ela – encyklopedia lata dla dzieci
- 8.05 A ja jestem – Żyrafa
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Szkoła na fali [35] – serial USA
- 9.15 Przewodnik Włóczykija
- 9.35 Wierszowanki
- 9.50 Inny świat [3] – serial USA
- 10.15 Raj
- 10.45 Bob Morrison [2] – serial USA
- 11.15 Wszystko o działce i ogrodzie
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Sopot 2000 – gwiazda
- 12.35 Wokół toru – magazyn żużlowy
- 13.00 Kino letnie: Nowy Jork, czwarta rano – komedia prod. polskiej
- 14.30 Klan [376] – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [377,378] – telenowela
- 16.00 Rynek
- 16.20 Euroexpress
- 16.30 Moda na sukces [1400] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Zdarzyło się jutro [4] – serial prod. USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Bob budowniczy

- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Stawka większa niż życie [2/18] – serial prod. TVP
- 21.20 Teatr TV – Festiwal gwiazd Teatru TV: Klub kawalerów
- 22.45 Monitor Wiadomości
- 23.15 Sportowy flesz
- 23.25 Powiew luksusu – komedia USA

TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Lalka [3/9] – serial TVP
- 10.20 Ziemia – ostatnie starcie [6] – serial USA
- 11.05 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 11.30 Euro-Quiz – quiz dla młodzieży
- 12.00 Ich pięcioro [34] – serial USA
- 12.45 Arka Noego
- 13.10 Ślaska labia: Ślązacy i Warszawiacy [1]
- 14.10 Miami Sands [81] – serial USA
- 15.00 Chłopi [6/13] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Złotopolscy – telenowela TVP
- 17.10 Europejczycy
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Va banque – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy – telenowela TVP
- 19.50 Dwójkomania
- 19.55 Śpiewające fortepiany – teleturniej
- 20.55 Zmiennicy [2/15] – serial TVP
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.27 Pogoda
- 22.35 Świat bez fikcji: Doświadczenie niewymagane – film dok.
- 23.25 Wieczór z Jagielskim – widowisko
- 0.05 Magazyn Ekspresu Reportażów
- 1.00 Auto

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Robocop [34]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [12]
- 8.35 Herkules [78]
- 9.25 13 posterunek [1]
- 9.55 Sabrina, nastoletnia czarownica [96]
- 10.20 Cud miłości [13]
- 10.50 Dzikie księżyc [16]
- 11.40 Słodka truzczyna [120]
- 12.05 Dusza człowiek [18]
- 13.35 Dwa światy
- 14.30 Twój lekarz
- 14.45 Wystarczy chcieć
- 15.00 Robocop [35]
- 15.30 Informacje
- 15.55 MacGyver [13]
- 16.45 Herkules [79]
- 17.35 Cud miłości [47]

- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [17]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [1]
- 20.35 Graczykowie [28]
- 21.05 Fix – film USA (1996)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.05 Informacje i biznes informacje
- 23.25 Prognoza pogody
- 23.30 Polityczne graffiti
- 23.45 Bumerang
- 0.15 Niemoralne ryzyko – film USA
- 1.55 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Kamila [76/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [11/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [2/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [8/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [33/52] – serial
- 9.05 Przyjaciel Bob [32/52] – serial
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok. USA
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powt.)
- 12.05 Miasteczko [56] – serial obyczajowy, Polska
- 12.45 Przygody Supermana [7/66] – serial anim. dla dzieci
- 13.35 Hutch Miodowe Serca [2/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Podróż do serca świata [8/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Walter Melon [33/52] – serial
- 14.40 Przyjaciel Bob [32/52] – serial
- 15.05 Krok za krokiem [39/67] – serial kom. USA
- 15.30 Milionerzy (powt.)
- 16.15 W niewoli uczuć [134/135] – telenowela, Meksyk
- 17.10 Wybacz mi (powt.)
- 18.15 Rozmowy w toku (powt.)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wzjer TVN
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Związek serc – kom. sens. USA
- 21.45 Miasteczko [57/57] – serial obyczajowy, Polska
- 22.35 TVN Fakty
- 22.45 Akademia policyjna [1/26] – serial kom. USA
- 23.35 Fakty, ludzie, pieniądze – mag. ekonomiczny
- 0.05 Dellaventura [1/14] – serial USA
- 0.50 Mancuso [1/20] – serial USA
- 1.35 Tajne służby [1/20] – serial USA
- 2.10 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Izabella – telenowela
- 11.00 Śmieję się razem z nami – program rozrywkowy
- 11.30 Perla – telenowela
- 12.20 Teleshopping
- 13.20 Szczury nabraża – serial policyjny

- 14.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
- 14.40 Izabella – telenowela
- 15.30 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 16.50 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 17.15 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 17.40 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 18.05 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 18.35 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Komando Małolat – serial policyjny
- 20.00 Krwawy pojedynek – film akcji USA
- 21.55 Raport Feniksa – film wojenny USA
- 23.30 McCall – serial sensacyjny
- 0.20 Krwawy pojedynek – film akcji USA
- 2.00 Raport Feniksa – film wojenny USA
- 3.20 Teleshopping

TV 4

- 6.25 Strefa P – mag. muzyczny
- 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
- 7.30 Muzyczne listy
- 8.20 Spiderman [64] – serial USA
- 8.45 Piggsburg Pigs [7] – serial anim. dla dzieci
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [30] – anim. serial kom. USA
- 9.45 Reality show
- 10.15 Gadka szmatka – serial
- 10.45 Żużel
- 11.45 Na Południe [8] – serial sens., Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones [9] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 V Max – mag. motoryzacyjny
- 14.10 Strefa P – mag. muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
- 15.45 Piggsburg Pigs [8] – serial
- 16.15 Spiderman [65] – serial USA
- 16.45 Oh, Baby [1] – serial kom. USA
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial animowany
- 18.30 Karolina w mieście [22] – serial kom. USA
- 19.00 Na Południe [9] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [1] – serial kom., Polska
- 20.30 Zdławiony krzyk – dramat USA
- 22.30 Dziennik
- 22.42 Informacje sportowe
- 22.45 Program publicystyczny
- 23.00 Gadka szmatka [1] – serial
- 23.30 Reality show
- 0.15 Pocałunek wdowy – thriller USA
- 2.15 Kaskader [19] – serial USA
- 3.15 Spotkajmy się – program rozrywkowy
- 3.45 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

- 7.00 Muzyka łączy pokolenia
- 7.45 Polacy na Białorusi – Polski historyk z Mińska
- 8.00 Klan [479] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Bolek i Lolek na wakacjach
- 8.50 Dzieci dzieciom – koncert
- 9.05 Mapeciątka [9] – serial anim.
- 9.30 Noce i dnie [9/12] – serial
- 10.20 Przeżyj to sam – piosenki z lat 80. [2] – widowisko muzyczne
- 11.05 Cały ten zgiełk – film dqk.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Folkowe nuty – zespół White Garden
- 12.25 Galeria pod strzechą
- 12.40 Dom w kraju fiordów – reportaż
- 13.10 Klan [479] – telenowela
- 13.35 Polski dokument telewizyjny Bronisława Linkego
- 14.00 Z archiwum i pamięci [2]
- 14.30 Dom Polski – Zamek rycerski
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Peregrynacja polska – reportaż
- 16.00 Panorama
- 16.10 Dzieci dzieciom – koncert
- 16.30 Kundle i reszta [1/26]
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Polskie podium – ze sportowego archiwum
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [479] – telenowela TVP
- 19.00 Święto narodów na Costa del Sol – reportaż
- 19.15 Dobranocka: Przygody myszki [6/13] – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Pogoda
- 19.57 Sport
- 20.00 Pokolenie – dramat prod. polskiej
- 21.25 Piwnica Pod Baranami
- 22.10 Beata Poźniak – reportaż
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Ze sztuką na ty: Mrozek – życie, dzieło, wielkość
- 23.40 Przeboje klasyków
- 0.10 Pechowa obłubienica – film dok.
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Święto narodów na Costa del Sol
- 1.20 Przygody myszki [6/13] – serial anim.
- 1.30 Wiadomości
- 1.55 Sport telegram
- 1.59 Pogoda
- 2.00 Klan [479] – telenowela
- 2.30 Pokolenie – dramat prod. polskiej
- 3.55 Piwnica Pod Baranami
- 4.40 Beata Poźniak – reportaż
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Polskie podium – ze sportowego archiwum
- 6.20 Folkowe nuty – zespół White Garden
- 6.35 Galeria pod strzechą – Ewelina Pęksova

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Mały miś [4/26]
- 7.30 Zdumiewający świat zwierząt [2/26]
- 8.35 Królów serc [239 i 240]
- 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [6/77]
- 10.00 W labiryncie [91/120]
- 10.30 Spotkania z taaaką rybą [41]
- 10.45 Europa w zagrodzie
- 11.15 Detektyw z hotelu Palace [5/1]
- 12.00 Zaproszenie [41]
- 12.20 Życiorysy z refrenem
- 12.45 ZUS radzi [2]
- 13.00 Serial dokumentalny
- 13.30 Psychiatria bez lęku i wstydu [22]
- 14.00 Tajemnicza kobieta [11 i 12]
- 16.30 Dziewczyna i chłopak [1/6]
- 19.00 Kino wieczorne: Czarodziejka
- 20.30 Telekurier [129]
- 21.00 Miłość i namiętność [152/168]
- 22.00 To jest temat [190]
- 22.15 Rozmowa dnia
- 22.30 Odkryj nowy świat [12]
- 23.00 Jazz nocą

KATOWICE

- 8.00 Lato dzieciom
- 8.25 Prognoza pogody
- 15.30 Lato dzieciom
- 16.00 Oj, ni ma jak Lwów
- 17.15 Telezakupy
- 17.30 Z krukiem w herbie
- 17.50 Wizytówki
- 18.00 Aktualności
- 18.20 Lato w telewizyjnej 1
- 21.30 Raport Aktualności

KRAKÓW

- 8.00 Kronika
- 8.10 Rola – magazyn rolniczy
- 15.30 Z plecakiem i walizką
- 15.55 Reportaż z Afryki
- 16.15 Z kart krakowskiego archiwum
- 17.15 Dolinami rzek – program krajoznawczy
- 17.30 Świrnik raczej letni
- 18.00 Kronika
- 18.20 Portrety: Zbigniew Łagocki
- 21.30 Kronika
- 21.40 Sport
- 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer Warszawski
- 8.05 20 lat później (powt.)
- 8.25 5 minut o...
- 15.30 Wiadomości Kuriera
- 15.35 Rozmowa dnia (powt.)
- 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [1]
- 16.00 Powiaty
- 16.20 Mój pies i inne zwierzaki (powt.)
- 17.15 Gość WOT
- 17.25 Komunikaty i ogłoszenia
- 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki
- 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 18.20 Z archiwum WOT
- 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 21.45 Lato z reportażem

WROCŁAW

- 8.05 Fakty poranne
- 8.15 Protestuję
- 15.30 Motorama – teleturniej dla dzieci
- 16.00 Portrety miast
- 17.15 Fakty Wrocław
- 17.30 Moim zdaniem – publicystyka polityczna
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 18.15 Pogoda
- 18.20 Tysiąc lat – program historyczny
- 18.35 Reflektor – reportaż
- 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci
- 21.30 Fakty Flesz
- 21.35 Protestuję – reportaż
- 21.50 Super 3
- 23.00 Stan zagrożenia – magazyn kryminalny
- 23.25 Sen nocy letniej – rep. kulturalny
- 23.40 Klasyk nasz bliski – Muzyka na wodzie [2]

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [11] – serial anim., W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [11] – serial anim., USA
- 9.00 Cudowne lata [1] – serial USA
- 9.30 Jak się robi... – reportaż
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [73] – telenowela, Meksyk
- 12.05 Remington Steele [3/94] – serial sens. USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [4] – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [11] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [11] – serial anim. USA
- 16.00 Remington Steele [4/94] – serial sens. USA
- 17.00 Rytm serca [4] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [2] – serial obyczajowy USA
- 18.30 M Kwadrat – talk-show Man-na i Materny
- 19.00 Ulica zakochanych [74] – telenowela, Meksyk
- 20.00 Dotyk anioła [89] – serial USA
- 20.55 Nietykalni [14] – serial USA
- 21.50 Gumitycy – prog. satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Straż przybrzeżna [34/37] – serial sens., Niemcy
- 23.15 M Kwadrat – talk-show Man-na i Materny
- 23.45 Archiwum XX wieku – mag. historyczny
- 0.15 Nietykalni [14] – serial USA

TVP 1

- 7.00 Plebania [14] – serial TVP
- 7.20 Stinky i Jake [5] – serial anim. prod. angielskiej
- 7.50 Sówka – teleturniej
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Moje miasteczko [36] – serial prod. kanadyjskiej
- 9.15 Łowcy przygód
- 9.30 Wierszowanki
- 9.40 Inny świat [4] – serial USA
- 10.10 Muppet show, czyli rewia gwiazd [1/120] – Julia Prowse – serial prod. USA
- 10.40 Bob Morrison [3] – serial USA
- 11.05 Program edukacyjny
- 11.20 Zapomniane pracownice – Ludwisarstwo, brązownictwo
- 11.40 Teleskupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
- 12.25 Zwierzęta świata: Królowa lwów [2] – film dok.
- 13.00 Kino letnie: Sztuka latania – film fab. prod. USA –
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [379,380] – telenowela
- 16.00 Kulisy wojska
- 16.30 Moda na sukces [1401] – serial prod. USA

- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Zdarzyło się jutro [5] – serial prod. USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Marcelino chleb i wino – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Viper [9] – serial prod. USA
- 21.00 Dziennik telewizyjny – prog. Jacka Fedorowicza
- 21.15 Forum – prog. publicystyczny
- 22.05 Tor – film dok.
- 22.45 Monitor Wiadomości
- 23.15 Sportowy flesz
- 23.20 Wtajemniczenie – dramat USA

TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Łalka [4/9] – serial TVP
- 10.20 Ziemia – ostatnie starcie [7] – serial prod. USA
- 11.05 Euro-Quiz – quiz dla młodzieży
- 11.35 Zwierząkom na ratunek [23] – serial prod. USA
- 12.00 Ich pięcioro [35] – serial USA
- 12.45 Ukryty świat [1/6] – serial dok.
- 13.15 Śląska łaba: Ślązacy i Warszawiaczy [2]
- 14.10 Miami Sands [82] – serial USA
- 15.00 Chłopi [7/13] – Bór – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Złotopolscy – telenowela TVP
- 17.05 Znaki czasu: Parafia 2001
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy – telenowela TVP
- 19.55 Przypadkowy bohater – film fab. USA
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.27 Pogoda
- 22.35 Wieczór filmowy Kocham Kino: Zawód reporter
- 0.40 Wieczór artystyczny – RAP

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Robocop [35]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [13]
- 8.35 Herkules [79]
- 9.25 Graczykowie [27]
- 9.55 Aniołek z piekła rodem [1]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [1]
- 10.50 Dzikie księżyc [47]
- 11.40 Cud miłości [47]
- 12.35 Słodka trucizna [121]
- 13.35 Zerwane więzi
- 14.00 Macie, co chciecie
- 15.00 Robocop [36]
- 15.30 Informacje
- 15.55 MacGyver [14]
- 16.45 Herkules [80]

- 17.45 Cud miłości [48]
- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [19]
- 20.00 Czułość i kłamstwa
- 20.30 13 posterunek [1]
- 21.00 W obronie życia – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.05 Informacje i biznes informacje
- 23.25 Prognoza pogody
- 23.30 Plityczne graffiti
- 23.15 Przyjaciele [62]
- 0.15 Kojak [57]

TVN

- 6.00 Kamila [77/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [12/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [3/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [9/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [34/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Przyjaciół Bob [33/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dziką przyrodą – serial dok. USA
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powt.)
- 12.05 Miasteczko [1/57] (powt.)
- 12.45 Co za tydzień – magazyn
- 13.15 Maraton uśmiechu – prog. rozrywkowy
- 13.45 Hutch Miodowe Serca [3/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.10 Podróż do serca świata [9/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.35 Walter Melon [34/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [40/67] – serial kom. USA
- 15.30 Milionerzy (powt.)
- 16.15 W niewoli uczuć [135/135] – telenowela, Meksyk
- 17.10 Wybacz mi (powt.)
- 18.15 Rozmowy w toku (powt.)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Uznany za niewinnego – film sens. USA
- 22.30 TVN Fakty
- 22.40 Akademia policyjna [2/26] – serial kom. USA
- 23.30 Na barowych stołkach [1/22] – serial USA
- 0.00 Tenbit.pl – mag. nowości internetowych
- 1.00 Mancuso [2/20] – serial USA
- 1.45 Tajne służby [2/20] – serial
- 2.30 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.20 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.45 Potwór z bagien – serial dla młodzieży

9.05 Ukryta kamera – program rozrywkowy
 9.30 Teleshopping
 10.10 Izabella – telenowela
 11.00 Moje drugie ja – serial
 11.25 Perła – telenowela
 12.20 Teleshopping
 13.20 Komando Małolat – serial
 14.10 Gra w przeboje – teleturniej
 14.40 Izabella – telenowela
 15.30 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
 16.50 Rodzina Potwornickich – serial
 17.15 Potwór z bagien – serial
 17.40 Ukryta kamera – prog. rozrywkowy
 18.05 Moje drugie ja – serial
 18.35 W akcji – magazyn sensacji
 19.05 Komando Małolat – serial
 20.00 Mężowie i kochankowie – dramat USA
 21.50 Gliniarz z Hollywood – film akcji USA
 23.40 McCall – serial sensacyjny
 0.25 Mężowie i kochankowie – dramat USA
 2.00 Gliniarz z Hollywood – film akcji USA
 3.40 Teleshopping

TV 4

6.25 Strefa P – mag. muzyczny
 7.00 Super VIP – mag. ciekawostek
 7.30 Muzyczne listy
 8.20 Spiderman [65] – serial USA
 8.45 Piggburg Pigs [8] – serial
 9.15 Bobby kontra wapniaki [31] – anim. serial kom. USA
 9.45 Reality show
 10.15 Gadka szmatka [2] – serial
 10.45 Żużel
 11.45 Na Południe [9] – serial
 12.40 Młody Indiana Jones [10] – przygodowy serial akcji USA
 13.40 Drogówka – mag. policyjny
 14.10 Strefa P – mag. muzyczny
 14.45 Muzyczne listy
 15.45 Super Mario Brothers [64] – serial dla dzieci
 16.15 Serial animowany
 16.45 Bieg po szmal 3 [6] – serial
 17.15 Reality show
 17.45 Dziennik
 18.00 Program publicystyczny
 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
 18.30 Oni, ona i pizzeria [1] – serial
 19.00 Na Południe [10] – serial
 20.00 Świat według Kiepskich [2] – serial kom., Polska
 20.30 Pocałunek wdowy – thriller USA
 22.30 Dziennik
 22.42 Informacje sportowe
 22.45 Program publicystyczny
 23.00 Gadka szmatka [2] – serial
 23.30 Reality show
 0.15 Mur – film akcji
 2.00 Spotkajmy się – prog. rozrywkowy
 2.30 Muzyczne listy
 3.00 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

TV POLONIA

7.00 Z archiwum i pamięci: Wojciech Młynarski [2]

7.30 Obmyślam Świat – Wława Szyborska
 8.00 Klan [480] – telenowela TVP
 8.30 Wiadomości
 8.40 Teleranek na wakacjach
 9.05 Mapeciatka [10] – serial anim.
 9.30 Pokolenie – dramat prod. polskiej
 11.00 Na wielkiej scenie – Stefan Niesiołowski
 11.50 Rozmowy Hulaj Duszy
 12.00 Wiadomości
 12.10 Myśl o ikonie – reportaż
 12.35 Drzewo Kossaków
 12.55 II Międzynarodowy Festiwal Solistów Łaskarzy – Łódź 2001
 13.10 Klan [480] – telenowela
 13.30 Polskie podium – ze sportowego archiwum
 14.20 Gawędy historyczne – Zabójcza fantazja
 14.45 Szum Czeremoszu – film przyrodniczy
 15.00 Wiadomości
 15.10 Dozwolone od lat 40
 16.00 Panorama
 16.10 Lekcja tańca – reportaż
 16.25 Janka [14/15] – serial
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyński
 17.30 Zaproszenie: program krajoznawczy
 17.50 Dialogi z przeszłością
 18.20 Telezakupy
 18.35 Klan [480] – telenowela TVP
 19.00 Wieści polonijne
 19.15 Dobranocka: Reksio
 19.30 Wiadomości
 19.55 Pogoda
 19.57 Sport
 20.00 Sukces [13/36] – serial
 20.30 Domowe spotkania – emigracja
 21.00 Ułani spod znaku lilijki – reportaż
 21.30 Szalom na Szerokiej 2000 – Koncert Finałowy X Festiwalu Kultury Żydowskiej
 22.30 Panorama
 22.50 Sport telegram
 22.55 Forum
 23.40 Nasza młodość, nasze zrzeszenie [3] – film dok.
 0.40 Monitor Wiadomości
 1.10 Wieści polonijne
 1.25 Reksio [18]
 1.35 Wiadomości
 2.00 Sport telegram
 2.03 Pogoda
 2.05 Klan [480] – telenowela TVP
 2.30 Sukces [13] – serial
 3.00 Domowe spotkania – emigracja
 3.30 Ułani spod znaku lilijki – reportaż
 4.00 Szalom na Szerokiej 2000 – Koncert Finałowy X Festiwalu Kultury Żydowskiej
 4.50 Rozmowy Hulaj Duszy
 5.00 Panorama
 5.20 Sport telegram
 5.25 Zaproszenie: prog. krajoznawczy
 5.45 Dialogi z przeszłością
 6.15 Myśl o ikonie – reportaż
 6.45 Wieści polonijne

PASMO WSPÓLNE

7.00 Dany opowiedz mi [45/52] 7.15 Dany opowiedz mi [46/52] 7.30 Zwierzątka ze sklepiu [39/40] 8.35 Królowa serc [241 i 242] 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [7/77] 10.00 W labiryncie [92/120] 10.30 ZUS radzi [3] 10.45 Telekurier [129] 11.15 Czerdziestolatek [18/21] 12.15 Muzyka – łączy pokolenia !? [5] 13.00 Tajemnice zmysłów [1/5] 14.00 Tajemnicza kobieta [13 i 14] 16.30 Zaczarowany świat... [28] 16.50 Kino familijne: Przyjaciele zwierząt [26/39] 19.00 Kino wieczorne: Skradzione dzieci 20.35 Telekurier [130] 21.05 Miłość i namiętność [153/168] 22.00 To jest temat [191] 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Kontrowersyjni rodzice 23.20 Cyberix [1] 23.30 Klasyka kina francuskiego: Komediani [1/2]

KATOWICE

8.00 Agrounia 8.25 Prognoza pogody 15.30 Agrounia 16.00 Perły przyrody i kultury 17.15 A w sercu ciągle maj... 17.30 Magazyn reporterów TV 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Lato w telewizyjnej 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Szlakami Podkarpacia – program krajoznawczy 15.30 Koncert muzyki rozrywkowej 17.15 Szlakami Podkarpacia – program krajoznawczy 17.35 Samorząd Krakowa wczoraj i dziś 17.40 Warto wiedzieć 18.00 Kronika 18.20 Portrety – Wojciech Piewiński 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy i ludzie

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.05 Telewizyjny Kurier Mazowiecki (powt.) 8.20 Mój pies i inne zwierzątka (powt.) 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [2] 16.00 Wierzę, wątpię, szukam 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 Z archiwum WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski 21.45 Lato z reportażem

WROCŁAW

8.05 Fakty poranne 8.15 Przyszań – serial dok. 15.30 Klasa na obcasach – serial dla młodzieży 16.00 Portrety miast 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Goniec regionalny – magazyn samorządowy 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Profesor Miodek odpowiada 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Przyszań – serial dokumentalny 21.50 Super 3

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [12] – serial anim., W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [12] – serial anim. USA
- 9.00 Cudowne lata [2] – serial USA
- 9.30 Dotyk anioła [89] – serial USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [74] – telenowela, Meksyk
- 12.15 Remington Steele [4/94] – serial sens. USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Rytm serca [4] – serial, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [12] – serial anim., W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [12] – serial anim., USA
- 16.00 Remington Steele [5/94] – serial sens. USA
- 17.00 Kobiety mojego życia [5] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [3] – serial USA
- 18.30 Allo, Allo [54] – serial kom., W. Bryt.
- 19.00 Ulica zakochanych [75] – telenowela, Meksyk
- 20.00 Dotyk anioła [90] – serial USA
- 20.55 Resurrection Boulevard [14] – serial obyczajowy USA
- 21.50 Gumitycy – prog. satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Straż przybrzeżna [35/37] – serial sens. Niemcy
- 23.15 Allo, Allo [54] – serial kom.
- 23.45 Widzialne i niewidzialne – mag. zjawisk niezwykłych
- 0.15 Resurrection Boulevard [14] – serial USA

TVP 1

- 7.00 Plebania [15] – serial TVP
- 7.25 Mapeciątka – serial anim.
- 7.55 Ela – encyklopedia lata dla dzieci
- 8.05 A ja jestem – Antylopa
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Bazar: Hans Jeżyk – serial anim. prod. USA
- 9.15 Podwórko za chmurką – magazyn
- 9.35 Aerobik
- 9.40 Inny świat [5] – serial prod. USA
- 10.05 Muppet show, czyli rewia gwiazd [2/120] – Connie Stevens
- 10.40 Bob Morrison [4] – serial USA
- 11.15 Najśodsze morze świata [9]
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.30 Alfabet polskich rzek: A jak Angrapa
- 13.00 Kino letnie: Przez żółdek do serca – film fab. prod. USA
- 14.30 Klan [381] – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [382,383] – telenowela TVP
- 16.00 Bezpieczna Jedyńka
- 16.30 Moda na sukces [1402] – serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki

- 17.35 Zdarzyło się jutro [6] – serial prod. USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: W jeżynowym grodzie
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Okruczy życia: Kłopotliwa Pana Młoda [1] – film fab. USA
- 22.00 Kronika kryminalna [tylko dla dorosłych]
- 22.30 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.05 Gorąco polecam: Dzień szarańczy – dramat USA
- 1.30 Pepe nie wróci – film dok.

TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Chłopi [8/13] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Złotopolscy – telenowela TVP
- 17.10 Meteory między ziemią a niebem – reportaż
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy – telenowela TVP
- 20.00 Magazyn Ekspresu Reportażów
- 21.00 Siedlisko [2/9] – serial TVP
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.27 Pogoda
- 22.35 Trofeum zabójcy – film krym. USA
- 0.15 Erotomani – film dok.
- 1.05 Europejski przegląd piłkarski

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Robocop [36]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [14]
- 8.35 Herkules [80]
- 9.25 13 posterunek [1]
- 9.55 Przyciele [62]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [2]
- 10.50 Dzikie księżyc [18]
- 11.40 Cud miłości [48]
- 12.35 Słodka trucizna [122]
- 13.35 Idź na całość
- 14.30 Rodzina zastępcza [33]
- 15.00 Robocop [37]
- 15.30 Informacje
- 15.55 MacGyver [15]
- 16.45 Herkules [81]
- 17.35 Cud miłości [49]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [19]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [3]
- 20.30 Graczykowie [29]
- 21.00 Hibernatus – film fab., Francja
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.35 Informacje i biznes informacje

- 22.55 Prognoza pogody
- 23.00 Polityczne graffiti
- 23.20 Ally McBeal [24]
- 0.15 Czas mistrzów – film USA
- 2.15 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Kamila [78/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [13/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [4/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [10/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [35/52] – serial
- 9.05 Przyjacieli Bob [34/52] – serial
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok. USA
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powt.)
- 12.05 Miasteczko [2/57] (powt.)
- 12.45 Urzekła mnie Twoja historia – talk-show
- 13.15 Nie do wiary – opowieści niesamowite
- 13.45 Hutch Miodowe Serca [4/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.10 Podróż do serca świata [10/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.35 Walter Melon [35/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [41/67] – serial kom. USA
- 15.30 Milionerzy (powt.)
- 16.15 Virginia [1/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi (powt.)
- 18.15 Rozmowy w toku (powt.)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Ścigany [18/22] – serial przygodowy USA
- 20.55 Beverly Hills [76/85] – serial USA
- 21.45 Centrum nadziei
- 22.15 TVN Fakty
- 22.25 Akademia policyjna [3/26] – serial kom. USA
- 23.15 Na barowych stołkach [2/22] – serial USA
- 23.45 Dellaventura [2/14] – serial USA
- 0.30 Drzewo wisiółców
- 1.20 Tajne służby [3/20] – serial USA
- 2.00 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.20 Rodzina Potwornickich – serial
- 8.45 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.05 Ukryta kamera – prog. rozrywkowy
- 9.30 Teleshopping
- 10.15 Izabella – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perla – telenowela
- 12.20 Teleshopping
- 13.20 Komando Małolat – serial policyjny
- 14.10 Gra w przeboje – teleturniej

14.40 Trzy razy Zofia – telenowela
 15.30 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
 16.50 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
 17.15 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
 17.40 Ukryta kamera – program rozrywkowy
 18.05 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
 18.35 W akcji – magazyn sensacji
 19.05 Komando Małolat – serial
 20.00 Zatopić Rainbow Warrior – dramat, Nowa Zelandia/USA
 21.45 Zaginiony skarb – kom. USA
 23.30 McCall – serial sensacyjny
 0.15 Zatopić Rainbow Warrior – dramat, Nowa Zelandia/USA
 1.45 Zaginiony skarb – kom. USA
 3.15 Teleshopping

TV 4

6.25 Muzyczny VIP – magazyn ciekawostek
 7.00 KINOManiaK – odjazdowy magazyn filmowy
 7.30 Muzyczne listy
 8.20 Serial animowany
 8.45 Super Mario Brothers [64] – serial dla dzieci
 9.15 Bobby kontra wapniaki [32] – anim. serial kom., USA
 9.45 Reality show
 10.15 Gadka szmatka [3] – serial
 10.45 Żużel
 11.45 Na Południe [10] – serial sens., Kanada
 12.40 Młody Indiana Jones [11] – przygodowy serial akcji USA
 13.40 KINOManiaK – odjazdowy magazyn filmowy
 14.10 Muzyczny VIP
 14.45 Muzyczne listy
 15.45 Piggsburg Pigs [9] – serial anim.
 16.15 Serial animowany
 16.45 Ja się zastrzelę [16] – serial
 17.15 Dwa światy – powtórka
 17.45 Dziennik
 18.00 Program publicystyczny
 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
 18.30 Oni, ona i pizzeria [2] – serial
 19.00 Na Południe [11] – serial sens., Kanada
 20.00 Świat według Kiepskich [3] – serial kom., Polska
 20.30 Stan wyjątkowy [3] – serial USA
 21.30 Ten drugi [22] – serial sens., Kanada
 22.30 Dziennik
 22.42 Informacje sportowe
 22.45 Program publicystyczny
 23.00 Gadka szmatka [3] – serial
 23.30 Reality show
 0.15 Rekiny podziemia – film USA
 2.15 Spotkajmy się – program rozrywkowy
 2.45 Muzyczne listy
 3.45 Strefa P – magazyn muzyczny

TV POLONIA

7.00 Dozwolone od lat 40
 8.00 Klan [481] – telenowela TVP
 8.30 Wiadomości

8.40 Bolek i Lolek na wakacjach
 8.50 Spacerzy z dziadkiem – program dla dzieci
 9.05 Mapeciątka [11] – serial anim.
 9.30 Sukces [13] – serial
 10.00 Domowe spotkania – emigracja
 10.30 Ułani spod znaku lilijki – reportaż
 11.00 Dziś zabawa w Kopydlowie
 11.20 Rozmowy Hulaj Duszy
 11.30 El Nido Oscuro – film dok.
 12.00 Wiadomości
 12.10 Marzyciel spod Łysicy
 12.30 Ginące zawody – Rymarstwo
 12.40 Jangi Jull znaczą Nowa Droga – reportaż
 13.10 Klan [481] – telenowela TVP
 13.35 Z Polski rodem
 13.55 Forum – prog. publicystyczny
 14.40 Szept prowincjonalny
 15.00 Wiadomości
 15.10 Jestem – Bohdan Łazuka
 16.00 Panorama
 16.10 Spacerzy z dziadkiem – program dla dzieci
 16.30 Noddy [16] – serial anim.
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyński
 17.30 Magazyn żeglarski
 17.55 Znaki czasu: Katechezy dla rodaków
 18.20 Telezakupy
 18.35 Klan [481] – telenowela TVP
 19.00 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
 19.15 Dobranocka: Benek łobuziak
 19.30 Wiadomości
 19.55 Pogoda
 19.57 Sport
 20.00 Mniejsze niebo – film fab.
 21.35 Chico Castillo i Gipsy Sound – prog. rozrywkowy
 22.10 Forum Polonijne
 22.30 Panorama
 22.50 Sport telegram
 22.55 Pierwszy krzyk [14] – serial dok.
 23.20 Ogród sztuk: Śladami Abrahama
 23.45 Dziennik pisany pod wulkanem – film dok.
 0.45 Monitor Wiadomości
 1.15 Dziennik telewizyjny – prog. Jacka Fedorowicza (powt.)
 1.25 Benek łobuziak [4] – serial
 1.35 Wiadomości (powt.)
 2.00 Sport telegram (powt.)
 2.03 Pogoda (powt.)
 2.05 Klan [481] – telenowela TVP
 2.30 Rozmowy Hulaj Duszy (powt.)
 2.35 Mniejsze niebo – film fab.
 4.10 Chico Castillo i Gipsy Sound – prog. rozrywkowy (powt.)
 4.40 Forum Polonijne
 5.00 Panorama (powt.)
 5.20 Sport telegram (powt.)
 5.30 Magazyn żeglarski
 5.55 Znaki czasu: Katechezy dla rodaków (powt.)
 6.20 Marzyciel spod Łysicy – reportaż
 6.40 Ginące zawody – Rymarstwo
 6.50 Dziennik telewizyjny – prog. Jacka Fedorowicza (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Zuzia i jej przyjaciele [10/26]
 7.30 Genialne zwierzaki [7/26] 7.45 Genialne zwierzaki [8/26] 8.35 Królowa serc [243 i 244] z 246 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [8/77]
 10.00 W labiryncie [93/120] 10.30 Bliżej prawa 10.45 Telekurier [130]
 11.15 Viper [14/22] 12.00 Program ekumeniczny – ten sam duch [4]
 12.15 Towarzystwo przyjaciół człowieka [1] 13.00 Podróże kolejami Europy [23/26] 13.30 Kwartet – magazyn regionów czwórki wyszehradzkiej [1] 14.00 Tajemnicza kobieta [15 i 16] 16.30 Magiczny sklep zoologiczny 16.50 Kino familijne: Cyrkowcy [42/52] 19.00 Kino wieczorne: Targowisko próżności 20.30 Telekurier [131] 21.00 Miłość i namiętność [154/168] 22.00 To jest temat [192]
 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Bliżej prawa 22.45 Program ekumeniczny – Ten sam duch [4] 23.00 Country nocą 23.30 Kino Piotra Szulкина – O-bi, O-ba, koniec cywilizacji

KATOWICE

8.00 Pryzmat – prog. dla niepełnosprawnych 8.25 Prognoza pogody 15.30 Pryzmat – prog. dla niepełnosprawnych 16.00 Koszałek Opalek 17.15 A ja rosnę 17.30 Magazyn beskidzki – program redakcji bielskiej 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Lato w telewizyjnej 1 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Samorząd Krakowa wczoraj i dziś 15.30 Koncert muzyki rozrywkowej 17.15 Jurańskie podpowiedzi 17.30 9 i 1/2 – magazyn reporterów 17.50 Marzenia i kariery 18.00 Kronika 18.20 Portrety – Leopold Kozłowski 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy i ludzie

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.05 Telewizyjny Numer Mazowiecki (powt.) 8.20 5 minut o... 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [3] 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 z archiwum WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski 21.45 Lato z reportażem

WROCŁAW

8.05 Fakty poranne 8.15 Amator – magazyn kina amatorskiego 15.30 Klasa na obcasach – serial dla młodzieży 16.00 Portrety miast 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Hit reportaż 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Wkręt – magazyn dla młodzieży 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Amator – magazyn kina amatorskiego 21.50 Super 3 23.00 Niezła kiecka – mag.

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [13] – serial anim., W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [13] – serial anim., USA
- 9.00 Cudowne lata [3] – serial USA
- 9.30 Dotyk anioła [90] – serial USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [75] – telenowela, Meksyk
- 12.05 Remington Steele [5/94] – serial sens. USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [5] – serial, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [13] – serial anim., W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [13] – serial anim., USA
- 16.00 Remington Steele [6/94] – serial sens. USA
- 17.00 Rytm serca [5] – serial, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [4] – serial USA
- 18.30 M Kwadrat – talk-show Man-na i Materny
- 19.00 Ulica zakochanych [76] – telenowela, Meksyk
- 20.00 Dotyk anioła [91] – serial USA
- 20.55 Pogotowie lotnicze [1] – serial sens., Niemcy
- 21.50 Gumitycy – prog. satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Straż przybrzeżna [36/37] – serial sens., Niemcy
- 23.15 M Kwadrat – talk-show Man-na i Materny (powt.)
- 23.45 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 0.15 Pogotowie lotnicze [1] – serial sens., Niemcy

TVP 1

- 7.00 Plebania [16] – serial TVP
- 7.20 Pippi Langstrumpf [4] – serial
- 7.50 Sówka – teleturniej
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Pippi Langstrumpf [5] – serial prod. szwedzkiej
- 9.10 Ale cyrk – prog. dla dzieci
- 9.35 Wierszowanki
- 9.50 Inny świat [6] – serial USA
- 10.15 Rower Błażeja
- 10.50 Bob Morrison [5] – serial USA
- 11.15 Miliard w rozumie – teleturniej
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Sopot 2000 – gwiazda
- 12.30 Jeśli nie Oxford, to co? – teleturniej
- 13.00 Okruchy życia: Kłopotliwa Panna Młoda [1] – film USA
- 14.25 Czas na komputer
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [384, 385] – telenowela TVP
- 16.00 Babiniec
- 16.30 Moda na sukces [1403] – serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki

- 17.35 Co by tu jeszcze... przeboje kabaretu [2]
- 17.45 Gwiazdy z kapelusza
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka – Wyprawa prof. Gąbki
- 19.15 Jutro weekend
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Ekstradycja 2 [1/7]
- 21.10 Zawsze po 21.
- 21.45 Tygodnik polityczny Jedyńki
- 22.35 Monitor Wiadomości
- 23.05 Sportowy flesz
- 23.10 Sztuka dyrygowania – film dok.
- 23.35 Zwierzenia – film fab. prod. szwedzkiej

TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Chłopi [9/13] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Złotopolscy – telenowela TVP
- 17.05 Auto
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy – telenowela TVP
- 19.55 Niebieski rower [2/3] – serial prod. francuskiej
- 21.35 Ich Troje – koncert
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.27 Pogoda
- 22.35 997 – mag. kryminalny
- 23.15 Z Archiwum X [8, 9] – serial USA
- 0.45 Tajemnice brytyjskiego wywiadu – film dok.

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Robocop [37]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [15]
- 8.35 Herkules [81]
- 9.25 Graczykowie [28]
- 9.55 Aniołek z piekła rodem [2]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [3]
- 10.50 Dzikie księżyc [19]
- 10.40 Cud miłości [49]
- 12.35 Słodka trucizna [123]
- 13.35 Disco Relax
- 14.00 Rodzina zastępcza [34]
- 15.00 Robocop [38]
- 15.30 Informacje
- 15.55 MacGyver [16]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka [47] – film
- 17.35 Cud miłości [50]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [20]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [4]
- 20.30 13 posterunek [2]
- 21.00 Wyspa pokus [1]

- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.00 Nikita [80]
- 22.55 Informacje i biznes informacje
- 23.15 Prognoza pogody
- 23.20 Polityczne graffiti
- 23.35 Przyjaciele [63]
- 0.05 Nieziemska muzyka – film USA (1992)
- 1.30 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Kamila [79/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [14/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [5/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [11/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [36/52] – serial
- 9.05 Przyjaciół Bob [35/52] – serial
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powt.)
- 12.05 Miasteczko [3/57] (powt.)
- 12.45 Ścigany [18/22] – serial przygodowy USA
- 13.35 Hutch Miodowe Serca [5/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Podróż do serca świata [11/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Walter Melon [36/52] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Przyjaciół Bob [35/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [42/67] – serial kom. USA
- 15.30 Milionerzy (powt.)
- 16.15 Virginia [2/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi (powt.)
- 18.15 Rozmowy w toku (powt.)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Mrok przed świtem – film obyczajowy USA
- 21.45 Melrose Place – serial obyczajowy USA
- 22.40 TVN Fakty
- 22.50 Akademia policyjna [4/26] – serial kom. USA
- 23.40 Na barowych stołkach [3/22] – serial USA
- 0.10 Dellaventura [3/14] – serial USA
- 0.55 Drzewo wisiółców – western USA
- 2.40 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.20 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.45 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.05 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 9.30 Teleshopping
- 10.10 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży

11.25 Perla – telenowela
 12.20 Teleshopping
 13.20 Komando Małolat – serial policyjny
 14.10 Gra w przeboje – teleturniej
 14.40 Trzy razy Zofia – telenowela
 15.30 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
 16.50 Rodzina Potwornickich – serial
 17.15 Potwór z bagien – serial
 17.40 Ukryta kamera – program rozrywkowy
 18.05 Moje drugie ja – serial
 18.35 W akcji – magazyn sensacji
 19.05 Komando Małolat – serial policyjny.
 20.00 Columbo – serial kryminalny
 21.25 Śmierć przy wodospadzie – film akcji USA
 23.05 McCall – serial sens.
 23.55 Columbo – serial kryminalny
 1.10 Śmierć przy wodospadzie – film akcji USA
 2.40 Teleshopping

TV 4

6.25 Strefa P – magazyn muzyczny
 7.00 Super VIP – magazyn
 7.30 Muzyczne listy
 8.20 Serial animowany
 8.45 Piggsburg Pigs [9] – serial anim.
 9.15 Bobby kontra wapiaki [33] – anim. serial kom. USA
 9.45 Reality show
 10.15 Gadka szmatka [4] – serial
 10.45 Żużel
 11.45 Na Południe [11] – serial sens., Kanada
 12.40 Młody Indiana Jones [12] – przygodowy serial akcji USA
 13.40 Suoer VIP – mag. ciekawostek
 14.10 Strefa P – mag. muzyczny
 14.45 Muzyczne listy
 15.45 Super Mario Brothers [65] – serial
 16.15 Serial animowany
 16.45 Przygody rodziny Addamsów [14] – serial kom. USA
 17.15 Reality show
 17.45 Dziennik
 18.00 Program publicystyczny
 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
 18.30 Oni, ona i pizzeria [3] – serial
 19.00 Na Południe [12] – serial sens., Kanada
 20.00 Świat według Kiepskich [3] – serial kom., Polska
 22.30 Dziennik
 22.42 Informacje sportowe
 22.45 Program publicystyczny
 23.00 Gadka szmatka [4] – serial
 23.30 Reality show
 0.15 Ostatnie życie – dramat fantastyczny USA
 2.05 Spotkajmy się – prog. rozrywkowy
 2.35 Muzyczne listy
 3.35 Muzyczny VIP

TV POLONIA

7.00 Jestem – Bohdan Łazuka
 7.45 Lalki świata – reportaże
 8.00 Złotopolscy [294] – telenowela
 8.30 Wiadomości

8.40 Festiwal Młodzieży Szkolnej – Kielce 2000
 9.05 Mapeciątka [12] – serial anim.
 9.30 Mniejsze niebo – film fab.
 11.05 Herbatka u Tadeusza Drozdzi
 12.00 Wiadomości
 12.10 Zwyczajne strachy – reportaż
 12.30 Zobaczycie siebie... – reportaż
 12.50 Włodarz na Zamku w Pszczynie – reportaż
 13.00 Rozmowy Hulaj Duszy
 13.10 Złotopolscy [294] – telenowela
 13.35 Przyjaciele – prog. poświęcony ludziom niepełnosprawnym
 14.05 Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Łomży – reportaż
 14.25 Klasztory polskie – Klasztory starego Zakopanego
 15.00 Wiadomości
 15.10 Muzyka łączy pokolenia
 16.00 Panorama
 16.10 Wierszowanki
 16.15 Tęczowa bajeczka
 16.25 Wakacje z duchami [2/7] – serial
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyńki
 17.30 Gwiazdowski polskiego sportu – Leszek Drogosz
 18.00 Ojczyzna polszczyzna
 18.20 Telezakupy
 18.35 Złotopolscy [294] – telenowela
 19.00 Polskie smaki
 19.15 Dobranocka – Lis Leon
 19.30 Wiadomości
 19.57 Sport
 20.00 Teatr Telewizji: Sceny domowe [1]
 20.30 Galeria – reportaż
 20.45 Wieczór z Jagielskim (powt.)
 21.25 Koncert galowy 22 Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu
 22.15 XXV Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski w Golubiu Dobrzyniu
 22.30 Panorama
 22.50 Sport telegram
 23.00 Tygodnik polityczny Jedyńki
 23.45 Anima – Władysław Nehrebecki
 0.05 Przeboje klasyków
 0.30 Monitor Wiadomości
 1.00 Polskie smaki (powt.)
 1.20 Lis Leon [7/19] – serial anim.
 1.30 Wiadomości (powt.)
 1.55 Sport telegram (powt.)
 1.59 Pogoda (powt.)
 2.00 Złotopolscy [294] – telenowela
 2.30 Teatr Telewizji: Sceny domowe [1]
 3.00 Galeria – reportaż
 3.15 Wieczór z Jagielskim (powt.)
 3.55 Koncert galowy 22 Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu
 4.45 XXV Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski (powt.)
 5.00 Panorama (powt.)
 5.20 Sport telegram (powt.)
 5.30 Gwiazdowski polskiego sportu
 5.55 Ojczyzna polszczyzna (powt.)
 6.10 Rozmowy Hulaj Duszy (powt.)
 6.15 Zwyczajne strachy – reportaż
 6.40 Polskie smaki (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Rycerze królestwa owadów [8/26]
 7.30 O czym szumią wierzyby [16/20]
 8.35 Królowa serc [245 i 246]
 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [9/77]
 10.00 W labiryncie [94/120]
 10.30 Bywaj zdrow [64]
 10.45 Telekurier [131]
 11.15 Kino w południe – opowieści z mórz południowych [11/16]
 12.05 Wielka zieleń
 12.30 Od pucybuta do... [22]
 12.55 Zwierzęta z bliska [16/47]
 13.40 Familiada 14.00 Tajemnicza kobieta [17 i 18]
 16.30 Przygody psa Cywila [27]
 17.05 Kocie przygody [2]
 19.00 Kino wieczorne – cuda i znaki [1/4]
 19.50 Od pucybuta do... [22]
 20.15 ZUS radzi [3]
 20.30 Telekurier [132]
 21.00 Miłość i namiętność – dla wszystkich [155/168]
 22.00 To jest temat [193]
 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Punkt, set, mecz [59]
 22.50 Kino mocne – Autobus

KATOWICE

8.00 Szukam pracy 8.25 Prognoza pogody 15.30 Szukam pracy 16.00 Co słycać w muzyce 17.15 Diagnostyka – program medyczny 17.30 Witaj Tajlandia – teleturniej 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.20 Lato w telewizyjnej 1 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 9 i 1/2 magazyn reporterów 15.30 Koncert muzyki rozrywkowej 17.15 Mój Kraków 17.30 U siebie – program mniejszości narodowych i grup etnicznych w Polsce 17.50 Marzenia i kariery 18.00 Kronika 18.20 Impreza na 5+ 18.40 Telewideo – program dla dzieci 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy i ludzie

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.05 Telewizyjny Kurier Mazowiecki (powt.) 8.20 5 minut o... 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [4] 16.00 Wroński beat 16.15 Telemotor sport (powt.) 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 Z archiwum WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski 21.45 Lato z reportażem

WROCŁAW

8.05 Fakty poranne 8.15 Turbo – magazyn motoryzacyjny 15.30 Klasa na obcasach – serial dla młodzieży 16.00 Kowalski i Schmidt – magazyn polsko-niemiecki 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Europa tu – magazyn integracji z UE 18.50 Czas na bajkę – prog. dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Turbo – magazyn motoryzacyjny 21.50 Super 3

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [14] – serial anim., W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [14] – serial anim., USA
- 9.00 Cudowne lata [4] – serial USA
- 9.30 Dotyk anioła [91] – serial USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [76] – telenowela, Meksyk
- 12.05 Remington Steele [6/94] – serial sens., USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Rytm serca [5] – serial, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [14] – serial anim., W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [14] – serial anim., USA
- 16.00 Remington Steele [7/94] – serial sens., USA
- 17.00 Kobiety mojego życia [6] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [5] – serial USA
- 18.30 Allo, Allo [55] – serial kom., W. Bryt.
- 19.00 Dotyk anioła [92] – serial USA
- 20.00 Trzęsienie ziemi w Los Angeles [1] – film USA
- 21.50 Gumitycy – prog. satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Szeryf [2] – serial sens. USA
- 23.15 Allo, Allo [55] – serial kom., W. Bryt.
- 23.45 Trzęsienie ziemi w Los Angeles [1] – film USA

TVP 1

- 7.00 Plebania [17] – serial TVP
- 7.25 Lulu Show [9] – serial USA
- 7.55 Ela – encyklopedia lata dla dzieci
- 8.05 A ja jestem – Struś
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 5 Club 7 w Hollywood [5] – serial prod. angielskiej
- 9.15 Widokówki
- 9.30 Dzieci dzieciom – koncert
- 9.40 Inny świat [7] – serial USA
- 10.10 Rower Błażeja
- 10.40 Między sąsiadami – film dok.
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Giełda
- 12.35 Europa regionów
- 13.00 Kino letnie: Sahara – film USA
- 14.35 Wskrzyszony las – reportaż
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [386, 387] – telenowela TVP
- 16.00 Szerokie tory
- 16.30 Moda na sukces [1404] – serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedydni
- 17.35 Promenada Gwiazd Międzyzdroje 2001
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Fraglesy – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda

- 20.10 Wyspa McCiseya – film USA
- 21.45 Garderoba damska [3] – serial TVP
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.55 Sportowy flesz
- 23.00 Powiedz to głośno
- 23.40 Miłość, śmierć i kłamstwo – film fab. USA

TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Chłopi [10/13] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Chłop i baba [1] – serial TVP
- 19.25 Złotopolscy – telenowela TVP
- 20.00 Pułapka – film fab., Polska
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.27 Prognoza pogody
- 22.35 Już za chwilę sobota
- 23.30 Akcja [13-ost.] – serial USA
- 23.55 Miłość ma dwie twarze – komedia USA

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Robocop [38]
- 7.40 MacGyver [16]
- 8.35 Xena, wojownicza księżniczka [47] – film
- 9.25 13 posterunek [2]
- 9.55 Przyjaciele [63]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [4]
- 10.50 Dzikie księżyc [20]
- 11.40 Cud miłości [50]
- 12.35 Słodka trucizna [124]
- 13.35 Disco Polo Live
- 14.30 Graczykowie [29]
- 15.00 Robocop [39]
- 15.30 Informacje
- 15.55 MacGyver, [17]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka [48] – film
- 17.45 Cud miłości [51]
- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [21]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [5]
- 20.30 Graczykowie [30]
- 21.00 Wbrew prawu – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.40 Informacje i biznes informacje
- 23.00 Prognoza pogody
- 23.05 Polityczne graffiti
- 23.20 Ally McBeal [25]
- 0.15 THX-1138 – film USA (1970)
- 2.50 Muzyka na BIS

TVN

- 6.00 Kamila [80/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [15/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [6/65] – serial anim. dla dzieci

- 8.15 Podróż do serca świata [12/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [37/52] – serial
- 9.05 Przyjaciel Bob [36/52] – serial
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok. USA
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku
- 12.05 Miasteczko [4/57]
- 12.45 Beverly Hills [76/97] – serial obyczajowy USA
- 13.35 Hutch Miodowe Serca [6/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Podróż do serca świata [12/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Walter Melon [37/52] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Przyjaciel Bob [36/52] – serial
- 15.05 Krok za krokiem [43/67] – serial komediowy, USA
- 15.30 Milionerzy (powt.)
- 16.15 Virginia [3/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi (powt.)
- 18.15 Rozmowy w toku (powt.)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Desperatki – film sens. USA
- 22.25 Bullitt – film sens. USA
- 0.55 Dellaventura [4/14] – serial USA
- 1.40 Szmaragdowa tza – film obyczajowy, Kanada
- 1.55 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.20 Rodzina Potwornickich – serial
- 8.45 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 09.05 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 09.30 Teleshopping
- 10.10 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perla – telenowela
- 12.20 Teleshopping
- 13.20 Komando Małolat – serial
- 14.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny [emisja stereo]
- 14.40 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.30 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok.
- 16.50 Rodzina Potwornickich – serial
- 17.15 Potwór z bagien – serial
- 17.40 Ukryta kamera
- 18.05 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 18.35 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Komando Małolat – serial policyjny.
- 20.00 Koziorożec 1 – film akcji USA
- 22.10 Przesłanie – film fantastyczno-naukowy USA
- 23.55 McCall – serial sensacyjny
- 0.40 Koziorożec 1 – film akcji USA
- 2.40 Przesłanie – film fantastyczno-naukowy USA
- 4.10 Teleshopping

TV 4

- 6.25 Muzyczny VIP
- 7.00 A ku ku – program rozrywkowy
- 7.30 Muzyczne listy – prog. muzyczny
- 8.20 Serial animowany
- 8.45 Super Mario Brothers [65] – serial
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [34] – anim. serial kom. USA
- 9.45 Reality show
- 10.15 Gadka szmatka [5] – serial
- 10.45 Żużel
- 11.45 Na Południe [12] – serial sens., Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones [13] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 A ku ku – prog. rozrywkowy
- 14.10 Muzyczny VIP
- 14.45 Muzyczne listy
- 15.45 Piggsgburg Pigs [10] – serial anim.
- 16.15 Serial animowany
- 16.45 Oh, Baby [2] – serial kom. USA
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial animowany
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [4] – serial
- 19.00 Na Południe [13] – serial sens., Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [5] – serial kom., Polska
- 20.30 Komisarz Rex [6] – serial sens., Austria/Niemcy
- 21.30 Szkoła przetrwania [4] – serial obyczajowy USA
- 22.30 Dziennik
- 22.42 Informacje sportowe
- 22.45 Program publicystyczny
- 23.00 Gadka szmatka [4] – serial
- 23.30 Reality show
- 0.15 Kaskaderzy z Hollywood [13] – film dok.
- 1.15 Film dokumentalny
- 2.15 Spotkajmy się – program rozrywkowy
- 2.45 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
- 3.45 Strefa P – magazyn muzyczny

TV POLONIA

- 7.00 Wieczór z Jagielskim (powt.)
- 7.40 XXV Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski (powt.)
- 8.00 Złotopolscy [295] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Bolek i Lolek na wakacjach (powt.)
- 8.50 A ja jestem – prog. dla dzieci
- 9.05 Mapeciątka [13]
- 9.30 Dwie Joasie – komedia prod. polskiej
- 11.00 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka [3] (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Wyplatany świat – reportaż
- 12.30 Garncarz – reportaż Barbary Pawlak
- 12.40 Spotkanie po latach – reportaż
- 13.10 Złotopolscy [295] – telenowela TVP (powt.)

- 13.40 Tygodnik polityczny Jedyńki (powt.)
- 14.25 Duchy, zamki, upiory – Duchy Piaskowej Skali
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Bagna biebrzańskie i ich mieszkańcy
- 15.20 Gwiazdy estrady – Hanka Bielicka [2]
- 16.00 Panorama
- 16.10 A ja jestem – prog. dla dzieci (powt.)
- 16.25 Trzy dni, aby wygrać [2] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Miniwykłady o maxisprawach
- 17.45 Małe ojczyzny – film dok.
- 18.10 Niektóre obrazy łatwe i trudne – reportaż
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [295] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Hity satelity
- 19.15 Dobranocka: Zaczarowany ołówek
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Pogoda
- 19.57 Sport
- 20.00 Polonica: Wielki Bellheim [3/8] – serial
- 21.00 Zwierzenia kontrolowane – Bogusław Linda
- 21.30 Wieczór Gwiazd – Budka Suflera
- 22.15 XXV Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Porozmawiajmy
- 0.00 Przeboje klasyków – muzyka biesiadna
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Hity satelity
- 1.15 Zaczarowany ołówek [14] (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 1.59 Pogoda (powt.)
- 2.00 Złotopolscy [295] – telenowela TVP (powt.)
- 2.30 Polonica: Wielki Bellheim [3/8] – serial
- 3.30 Zwierzenia kontrolowane – Bogusław Linda (powt.)
- 4.00 Budka Suflera akustycznie (powt.)
- 4.45 XXV Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Miniwykłady o maxisprawach
- 5.45 Małe ojczyzny – Kto ziarno w nadziei siał – film dok.
- 6.10 Wyplatany świat – reportaż
- 6.30 Garncarz – reportaż (powt.)
- 6.40 Hity satelity

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Witaj Franklin [4/13]
- 7.30 Wyprawa na zachód [2/26]
- 8.35 Za wszelką cenę [1/270]
- 9.00 Za wszelką cenę [2/270]
- 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [10/77]
- 10.00 W labiryncie [95/120]
- 10.30 ZUS radzi [4]
- 10.45 Telekurier [132]
- 11.15 Płonące niebo USA
- 12.10 U siebie [37]
- 12.35 Puls samorządu [16]
- 13.00 Widziane z bliska [8/26]
- 13.30 Familiada
- 14.00 Tajemnicza kobieta [19 i 20]
- 16.30 Podróże obieżystopki [6]
- 16.50 Kino familijne – szkoła mistrzów [6/26]
- 19.00 Kino wieczorne – Ciuciubabka
- 19.50 Muzyka w filmie
- 20.35 Sport na luzie [69]
- 21.05 Miłość i namiętność – dla wszystkich [156/168]
- 22.00 To jest temat [194]
- 22.15 Rozmowa dnia
- 22.30 Autostrada – magazyn motoryzacyjny [73]
- 22.50 W nagłym wypadku [1/2]

KATOWICE

- 8.00 Wakacyjny informator kulturalny
- 8.25 Prognoza pogody
- 15.30 Wakacyjny informator kulturalny
- 16.00 Megazynek – prog. komputerowy
- 17.15 Zbliżenia
- 17.30 Studio pod bukiem
- 17.40 Schlesische wochenschau
- 17.50 Wizytówki
- 18.00 Aktualności
- 18.15 Wiadomości sportowe
- 18.20 Lato w telewizyjnej
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Wiadomości sportowe
- 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

- 8.00 Kronika
- 8.10 U siebie – program etniczny
- 15.30 Impreza na 5+
- 15.50 Pełzać wspomnień – program dokumentalny
- 16.30 Msza święta dla chorych
- 17.30 Rekomendacje kulturalne
- 17.55 Pogoda za oknem
- 18.00 Kronika
- 18.20 Rola – magazyn rolniczy
- 18.35 Bezpieczne wakacje
- 21.30 Kronika
- 21.45 Sport
- 21.50 Tematy i ludzie

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer Warszawski
- 8.05 Telewizyjny Kurier Mazowiecki (powt.)
- 8.20 5 minut o...
- 15.30 Wiadomości Kuriera
- 15.35 Rozmowa dnia (powt.)
- 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [5]
- 16.00 Album Mazowsza (powt.)
- 17.25 Komunikaty i ogłoszenia
- 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki i pogoda
- 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 18.20 Z archiwum WOT
- 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 21.45 Lato z reportażem

WROCŁAW

- 8.05 Fakty poranne
- 8.15 Akta W – sensacje sprzed lat
- 15.30 Klasa na obcasach – serial dla młodzieży
- 16.00 Portrety miast
- 17.15 Fakty Wrocław
- 17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych
- 17.55 Animak – zapowiedź wydarzeń kulturalnych
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 18.15 Pogoda
- 18.20 Więcej kultury – Harnasie
- 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci
- 21.30 Fakty Flesz
- 21.35 Akta W – sensacje sprzed lat
- 21.50 Super 3

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Strażnicy prawdy [4,5] – serial animowany
- 9.00 Cudowne lata [5] Telefon – serial obyczajowy USA
- 9.30 Dotyk anioła [92] Duch małej dziewczynki [1] – serial obyczajowy USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Gumitycy – program satyryczny
- 11.30 Dziwny, wspaniały świat [3,4] – serial dokumentalny
- 12.30 Rodzina Churchillów [2/3] Wielka rozgrywka – serial dokumentalny, W. Bryt.
- 13.30 Tajemnica Góry Skarbów – film przygodowy USA
- 15.10 Kapelusz Pana Anatola – komedia obyczajowa, Polska
- 16.45 Cezar i Kleopatra – film historyczny USA
- 19.00 Dotyk anioła [93] Duch małej dziewczynki [2] – serial obyczajowy USA
- 20.00 Matka panny młodej – komedia USA
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Szeryf [3] – serial sensacyjny USA
- 23.15 Cezar i Kleopatra – film historyczny USA
- 1.30 Szeryf [3] – serial sensacyjny USA

TVP 1

- 7.00 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.30 Agrolinia
- 8.00 Do góry nogami – prog. dla dzieci
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Wakacje z Ziarnem
- 9.10 Zwierzęta świata [1/4] – Rekin młoty u wybrzeży Sudanu
- 9.40 Walt Disney przedstawia – Sabrina [3]
- 10.05 Walt Disney przedstawia – Wymiana studentów – serial prod. USA
- 11.00 Dziedzictwo [17] – serial
- 11.45 Wyprzedzić chorobę
- 12.05 Podróżnik: Majorka i Ibiza
- 12.30 Karczmą Bartłomieja 35. Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych – Kazimierz nad Wisłą 2001 [1]
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Kobiety Białego Domu [15] – Harriet Lane
- 13.15 Karczmą Bartłomieja 35. Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych – Kazimierz nad Wisłą 2001 [2]
- 13.45 Z koszyka pani Wandzi
- 14.10 O północy – film fab. prod. kanadyjskiej
- 15.40 Życie ptaków [3/10] – serial dok.
- 16.30 e-SMS
- 17.00 Teleexpress

- 17.20 Wakacje z Klossem
- 18.00 Stawka większa niż życie [3/18] – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Robin Hood – faceci w rajtach – komedia prod. USA
- 21.55 15 lat Teleexpressu
- 22.55 Na linii wroga – film sens. USA
- 0.25 Klucz do Rebeki [2-ost.] – film fab. USA

TVP 2

- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Spróbujmy razem – mag. dla niepełnosprawnych
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Film dokumentalny
- 10.05 Projekt X – cykl reportaży
- 10.35 Poznajmy je lepiej [9/10] – serial dok. USA
- 11.30 Ulica Sezamkowa – prog. dla dzieci
- 12.00 Sam w lesie – kom. USA
- 13.30 Program dla młodzieży
- 14.00 Przygody pana Michała [2/13] – serial TVP
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy – telenowela TVP
- 15.30 Śpiewające Fortepiany – teleturniej
- 16.30 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.30 Jaś Fasola – angielski prog. rozrywkowy
- 18.00 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Alternatywy 4 [2/9] – serial TVP
- 19.55 Jujka według Tyma
- 21.00 Festiwal Kultury Żydowskiej
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.27 Prognoza pogody
- 22.35 Sobowtór – komedia USA
- 0.10 Festiwal Kultury Żydowskiej
- 1.00 Trefny szmal – film fab. prod. USA

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Dyżurny satyryk kraju
- 7.30 W drodze
- 8.00 Tom i Jerry [27]
- 8.30 Faceci w czerni [19]
- 9.00 Tajemniczy rycerz [13]
- 9.30 Power Rangers [220]
- 9.55 Disco Polo Live
- 10.45 Pamięci Hope, USA (1997)
- 12.30 Ninoczka – USA (1939)
- 14.35 Piąty wymiar [1] – pilot
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Gliniarz z dżungli 2, [21]
- 16.50 Jezioro marzeń [56]
- 17.45 Potyczki Amy [15]
- 18.30 Informacje
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Podryw kontrolowany
- 19.30 Rodzina zastępcza [35]

- 20.00 Rozbij bank: gra zabawa
- 21.00 13 posterunek [3]
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 21.35 Szalony Jack, USA (1996)
- 23.25 Opowieści z krypty [1]
- 1.35 Ninoczka – USA (1939)
- 3.30 Muzyka na BIS

TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [32/88] – serial komediowy USA
- 8.25 Hutch Miodowe Serca [7/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Podróż do serca świata [13/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.10 Walter Melon [38/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.35 Przyjaciół Bob [37/52] – serial anim. dla dzieci
- 10.05 Bunt na Bounty – film przygodowy USA
- 12.25 Przygody Supermana [8/66] – serial przygodowy USA
- 13.20 VIVA Polska! – prog. muzyczny
- 15.20 Brygada ratunkowa [44] – serial obyczajowy USA
- 16.15 Uśmiechy losu [1] – film obyczajowy USA
- 18.00 Agent (powt.)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.30 Wizjer TVN
- 20.00 Porwanie – film sens. USA
- 21.40 Lina – film sens. USA
- 23.45 Na tropie zbrodni [12/26] – serial sens. USA
- 0.35 McCabe i pani Miller – western USA
- 2.35 Nic straconego – powtórki programów

RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad
- 10.35 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 11.00 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 11.25 W poszukiwaniu dziewczęcej przyrody – serial przyrodniczy
- 12.20 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 12.40 Pogoda dla bogaczy – serial
- 13.30 Quincy – serial kryminalny
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny [emisja stereo]
- 14.55 Tropami niedźwiedzi – dokument przyrodniczy.
- 15.55 Operacja Splitsville – film familijny USA
- 17.30 Marsjanie do domu! – komedia USA
- 19.00 Koncert Celine Dion
- 20.00 Czerwona flaga – ostateczna rozgrywka – film sensacyjny
- 21.50 Bracia krwi – film sensacyjny
- 1.00 Quincy – serial kryminalny
- 1.50 Czerwona flaga – ostateczna rozgrywka – film sensacyjny USA

- 3.25 Bracia krwi – film sensacyjny
USA
4.55 Teleshopping

TV 4

- 5.50 Matka wszystkich Kościołów:
Santa Maria Maggiore
6.15 Droga do Avonlea [62] – serial
familijny, Kanada
7.10 V Max – magazyn motoryza-
cyjny
7.40 Bazylika św. Piotra – dok.
8.35 Wilkołaczek [14] – serial anim.
dla dzieci USA
9.00 Droga do Avonlea [63] – serial
familijny, Kanada
10.00 Przygody Rin Tin Tina [43, 44]
– western przygodowy dla
dzieci USA
11.00 F/X 2 [9] – serial sens., Kana-
da/USA
12.00 Kaskaderzy z Hollywood [13] –
film dok.
13.00 V Max – mag. motoryzacyjny
13.30 A ku ku – prog. rozrywkowy
14.00 Podwodny wróg – dramat wo-
jenny USA
15.50 Lekarze z Los Angeles [23] –
serial medyczny USA
16.50 Różowa Pantera [31] – serial
animowany
17.15 Pomoc domowa [21] – serial
kom. USA
17.45 Dziennik
17.58 Informacje sportowe
18.05 Niewidzialny tata – fabularny
USA
20.00 Anioł ciemności [22] – serial
dram.-sens. USA
20.55 Pierwsza fala 2 [22] – serial ak-
cji, Kanada
21.50 F/X 2 [9] – serial sens., Kana-
da/USA
22.45 Drogówka – magazyn policyj-
ny
23.15 Talk-show – thriller, Kanada
–USA
1.05 Angel [22] – serial dram.-sens.
USA
2.00 Muzyczny VIP – magazyn mu-
zyczny

TV POLONIA

- 7.00 Echa tygodnia
7.30 Polonica: Wielki Bellheim [3/8]
– serial
8.30 Wiadomości
8.45 Wakacje z Ziarnem
9.10 Do góry nogami
9.35 Mapeciątka – serial anim.
10.00 Klan [479,480,481] – telenowe-

- la TVP (powt.)
11.15 Miniwykłady o maxisprawach
11.35 ESD – film fab. prod. polskiej,
13.10 Skarbiec magazyn historyczno-
-kulturalny
13.40 Podróże kulinarne Roberta
Makłowicza – Smaki morskie
14.05 Siedem życzeń [2/7] – serial
14.55 Rozmowa z ks. kardynałem
J. Glempem z okazji 20-lecia
objęcia prymasostwa
15.10 Galeria – Sól i kamień
15.30 Sensacje XX wieku
16.00 Tam, gdzie jesteśmy – Polska
Sakkara
16.30 Ich pierwsze miłości
17.00 Teleexpress
17.15 XXV Wielki Międzynarodowy
Turniej Rycerski
17.30 Studnia – magazyn folkowy
18.00 Zaproszenie – prog. krajo-
znawczy
18.20 Zmiennicy [2/15] – serial kom.
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Zakłęte rewiry – film prod. pol-
skiej
21.35 Hotel Euro Pa Pa [1] – koncert
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Na wielkiej scenie – Lech Fala-
nysz kontra Ryszard Kalisz
23.40 XXV Wielki Międzynarodowy
Turniej Rycerski
0.00 Zaproszenie – prog. krajo-
znawczy
0.20 Zmiennicy [2/15] – serial kom.
1.15 Bolek i Lolek [13/13] (powt.)
1.30 Wiadomości (powt.)
1.50 Sport telegram (powt.)
1.54 Pogoda (powt.)
2.00 Zakłęte rewiry – film (powt.)
3.35 Hotel Euro Pa Pa [1] – koncert
(powt.)
4.25 Tam, gdzie jesteśmy – Polska
Sakkara (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.30 Sensacje XX wieku (powt.)
5.55 Studnia – magazyn folkowy
6.15 Studnia – magazyn folkowy
6.40 XXV Wielki Międzynarodowy
Turniej Rycerski (powt.)

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Waldo wspaniały [12/26] 7.30
Tommy i Oscar [4/26] 9.00 Czterej
pancerni i pies [3/21] 10.00 Kino do
śmiechu: Mariee est trop belle 11.30
Australijski sposób na życie [3/8]
12.30 Skarbiec 12.55 Mityczne stwory
[1/6] 13.20 Zaproszenie [42] 13.40
Nieujarzmiona Amazonia [5/12]
14.30 Kino familijne – cyrkowcy
[43/52] 14.55 Sport na luzie [69] 15.25
Koncert w harendzie 16.10 Teletur-
niew – wieża 16.30 Być kobietą 19.00
Teatr w TVP 3 regionalnej 20.40 Tele-
kurier bis 22.00 Kino mocne – Substi-
tute 2 school's out 23.30 Tandemy
cz.I

KATOWICE

- 8.00 Spotkania z tradycją 8.25 Pro-
gnoza pogody 8.30 Z życia Kościo-
ła – program katolicki 8.50 TV Ka-
towice proponuje... 17.00 Łowcy
przygód 17.50 Palce lizać – czyli
kuchnia regionalna 18.00 Aktual-
ności – wydanie główne 18.15 Wi-
adomości sportowe 18.20 Lata lecą
– prog. rozrywkowy 21.00 Piosenki
z San Remo 21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe

WOT

- 8.00 Telewizyjny Kurier Warszaw-
ski 8.05 Telewizyjny Kurier Mazo-
wiecki 8.20 Podróże z WOT 8.40
Powiaty 17.00 Z archiwum Kuriera
18.00 Telewizyjny Kurier Warszaw-
ski 18.20 Są takie miejsca 18.40 20
lat później 21.00 Dzieje Warszawy
w latach 1920–1939 21.30 Wiado-
mości Kuriera 21.40 Dzieje Warsza-
wy w latach 1920–1939

WROCŁAW

- 8.00 Weekend, weekend – pr. Fa-
milijny 8.05 Fakty poranne 8.15
Weekend, weekend... 8.55 Dolno-
śląskie lato 17.00 Dolnośląskie lato
17.10 W rajskim ogrodzie – rep.
17.30 Przepytawanka – Violetta
Villas 18.00 Fakty – wydanie głów-
ne 18.15 Pogoda 18.20 Dolnoślą-
skie lato 21.00 Bluesowe klimaty –
talk-show Martyny Jakubowicz
21.30 Fakty wieczorne 21.45 Stu-
dio Sport